HISTORYA
Miasta Wilna.

PRZEZ

MICHAŁA BALIŃSKIEGO

Haec omnia quae credidi esse patriae necessaria, quae scribere mihi fas erat, vobis exponere arbitror: vestrum judicium, non de mea voluntate, sed de opere exoro. — „To wszystko, co sądziłem krajowi być potrzebném, i co mi się pisać godziło, wyłożyć wam postanowiłem: zdania zaś waszego, nie o moich chęciach, ale o samej książce żądam." Rotundus Milesius *Wojt Wileński w liście do Mikołaja Radziwiłła roku* 1560 *dnia* 12 *lutego pisanym, przy złożeniu jemu Historyi Litewskiej, która zaginęła.*

TOM II.

ZAWIERAJĄCY DZIEJE MIASTA WILNA OD POCZĄTKU RZĄDOW SWIDRYGAJŁŁY DO ŚMIERCI STEFANA BATOREGO, CZYLI OD 1430—1586 ROKU.

WILNO. DRUKIEM ANTONIEGO MARCINOWSKIEGO.

1837.

HISTORYA
MIASTA WILNA.

WILNO. DRUKIEM ANT. MARCINOWSKIEGO.

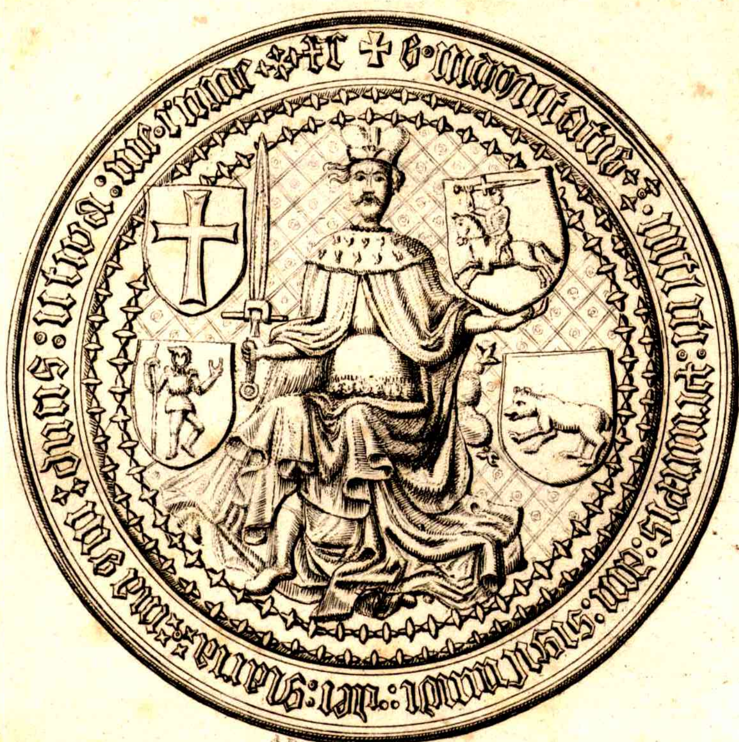
Pozwolono drukować, pod warunkiem złożenia trzech exemplarzy po wydrukowaniu w Komitecie Cenzury. Wilno. 1836 roku 22 Stycznia.

Cenzor, Professor b. Uniwersytetu Wileńskiego,
JAN WASZKIEWICZ.

80552




„Lietuvos TSR"
Centr. Biblioteka
Mokslų Akademija



Pieczęć Maiestatyczna Zygmunta Kieystutowicza W.o Xiążęcia Litt.o przy autentycznym dyplomacie r. 1436 na wosku wycisniona przywiesista

KSIĘGA III.

Wilno, uciśnione podczas wojen domowych, przychodzi do lepszego bytu pod rządem Kazimierza i Alexandra Jagiellończyków. 1430—1506.

Swidrygajłło wyniesiony w Wilnie na W. Xiążęcia—Kłótnie z Jagiełłą—Uwięzienie Króla—Wojna na Wołyniu—Traktat handlowy z Nowogrodem W.—Handel Wileński z Prussami i Szląskiem—Traktat z Pskowem—Gwałtowne postępki Swidrygajłły—Jego upadek—Ucieczka z Oszmiany—Wilno podpalone—Zygmunt, syn Kiejstuta, zajmuje stolicę—Jego nadania dla Wilna—Zniszczenie Litwy przez Swidrygajłłę—Okrutne rządy Zygmunta—Zwycięztwo Litwy nad Mistrzem Inflantskim pod Pobojskiem—Upadek Wilna dla srogości Zygmunta—Śmierć Zygmunta w Trokach—Kazimierz Jagiellończyk ponawia prawa Magdeburskie dla Wilna—Inne jego przywileje—Bernardyni — Sejmy w Wilnie — Koronacya Hana Tatarskiego—Przymierze z Zakonem w Wilnie — Pogrzeb Swidrygajłły i Michała syna Zygmunta—Zgon Ś. Kazimierza—Nowe przywileje dla Wilna, dane od Króla Alexandra— Małżeństwo jego z W. Xiężną Heleną—Wesele wspaniałe w Wilnie—Dom gościnny— Szach Achmet uwięziony w Wilnie— Obwarowanie miasta od najazdów Tatarskich—Biskup Wileński Albert Tabor—Choroba Alexandra—Alchemik—Król w Lidzie śmiertelnie chory—Tatarzy idą na Lidę—Króla niosą do Wilna—Zwycięztwo Kleckie—Śmierć Alexandra w Wilnie — Zamek Wileński za Alexandra — Mennica — Dominikanie — Apteka — Lekarze.

Zaraz po zgonie Witowda, zajął się Król Władysław wyznaczeniem Namiestnika swego w Litwie. Swidrygajłło, pojednany nie dawno z Witowdem, który mu Kamieniec i inne zamki na Podolu był wypuścił, pośpieszył przybyć do Wilna wcześnie przed śmiercią tego Monarchy; a wsparty

potężnem stronnictwem Xiążąt i Panów Litewskich obrządku Ruskiego, najbliższym był do wyniesienia na W. Xięstwo między innemi potomkami Olgierda. Jagiełło też nie wahał się, jako bratu rodzonemu, powierzyć władzy swojej w Litwie, będąc prócz tego pewnym, że gdyby opuścił w tym razie Swidrygajłłę, który hojnością swą i przywiązaniem do Greckiej wiary, wielu sobie zjednał przyjaciół, na wojnęby domową cały kraj naraził (1). Swidrygajłło więc, zrzekłszy się do Polski Kamieńca i dalszych zamków na Podolu (2), podniesiony został uroczyście w Kościele Katedralnym Ś. Stanisława na Stolicę Wielkiego Xięztwa, za rozkazem Króla, przez Mikołaja Biskupa Wileńskiego. Lecz zaledwo się to stało, wnet prawie musiał żałować

---

(1) Dziejopisowie Litewscy, nie najlepiej malują charakter Swidrygajłły. — *Kojałowicz*, Hist. Pars II, l. 3, p. 140; nazywa go: „homo furiosus, ac crapula infamis." — *Stryjkowski* powiada, że był: „nikczemny, pijanica i gniewu po„pędliwego." Znalazł się jednak apologista i dla Swidrygajłły: — *Kotzebue*, w przytoczonem wyżej pismie swojem: „*Switrigail ein Beytrag*" etc. widzi w nim bohatyra i wielkiego człowieka. — Ale bezstronny dziejopis, sądząc go z czynów, dowodami wspartych, uznaje z jednej strony, że to był xiążę, który przez swoję popularność i hojność, umiał zjednać sobie wielu przyjaciół, lecz z drugiej znowu znajduje wiele dzikiej popędliwości, i gwałtowny charakter barbarzyńca, mało jeszcze okrzesanego cywilizacyą południową.

(2) *Kojałowicz, Hist. Lith. Pars II*, lib. 3. p. 141.

Jagiełło wyboru swego. — Rozdrażniony Swidrygajłło ciągłemi dotąd przeciwnościami, ciągłém tułactwem i poniżeniem siebie przez Witowda, tłumił w sobie gniew i zawziętość na Króla i Polskę. Krzyżacy, nic nie zyskawszy na poróżnieniu Witowda z Jagiełłą, znaleźli sposobną porę, poduszczając Swidrygajłłę, dopięcia swoich dawnych zamiarów, a przynajmniej zakłócenia na czas dalszy niebezpiecznej już bardzo dla siebie Polski. — Xiążę ten, od pierwszych jeszcze zatargow z Witowdem, ciągle związany z Zakonem, zupełnie powodowany jego radą, skoro się ujrzał bydź władcą Litwy, wśpieranym od silnego stronnictwa, i całej potęgi Pruskich i Inflanckich Krzyżaków, nie umiał dłużej wstrzymać żądzy zemszczenia się.—Przyśpieszyła je otrzymana w Wilnie wiadomość, że Szlachta Podolska, pod wodzą Grzegorza Kierdeja, pojmawszy podstępnie Dowgierda Gedygołda, który w imieniu Witowda rządy Podola na ów czas sprawował, cały ten kraj od Litwy do Polski oderwała, Buczackim zwierzchność oddając. — Rozjątrzony Swidrygajłło, nie znał już wtenczas granic swojej popędliwości, w szalonym gniewie, jak świadczą dziejopisowie Litewscy (3), porwał się do Króla, wyrzucając obra-

(3) *Stryjkowski*, Ks. XVI. Roz. I, k. 538. ed. warsz. *Kojałowicz*, Pars II, lib. 3. p. 141.

źliwie jemu i otaczającym go Polakom, że Podole, oddawna Litwy własnością będące, chcą mu wydzierać nie słusznie. — Bezbronny Jagiełło, z całym swoim orszakiem, uwięziony został w zamku, i liczném żołnierstwem otoczony; ale gdy ta jego niewola znacznie się przeciągała, rozeszła się o niej wieść, nie tylko w Polszcze, ale nawet i w dalszych krajach. Szlachta Koronna, oburzona tak zuchwałym postępkiem Swidrygajłły, zebrawszy się do Warki, postanowiła naprzód wysłać uroczyste do niego poselstwo, żądając uwolnienia Króla, a gdyby to żadnego skutku nie miało, uchwaliła wyprawę na Litwę i zjazd do wsi Kijan nad Wieprzem (4). Czynnym się także okazał w tej sprawie Marcin V, Papież, który Zygmunta nawet Cesarza zachęcił do starania się o uwolnienie Jagiełły, i sam osobiście powagą swoją, wiele się do tego przyczynił (5); tak dalece, że nakoniec Swidrygajłło, zastraszony gotowością Polaków do wojny, i wpływem Papieża,

---

(4) *Bandtkie*, *Dzieje Królestwa Polsk.* T. II, k. 44. ed. r. 1820.

(5) Ob. *Pray. Annales Reg. Hungar.* fol. 300. Litterae Martini PP. ad Vladislaum Jagiellonem Regem in negotio suae captivitatis per Suidrigallonem Anno 1430. 6. Kal. Febr. — Inny pod tąż samą datą list tegoż Papieża, jest do Cesarza Zygmunta, polecający mu wyzwolenie Jagiełły. Id. ibid. fol. 299.

musiał oddać wolność Królowi, i tym, co go otaczali. Ale to nie uspokoiło, ani na chwilę, wszczętych rozterek między Polską a Litwą. Potężny związek między Krzyżakami, Swidrygajłłą i Wojewodą Wołoskim, utworzył się na Polskę, i wkrótce zapaliła się wojna na Wołyniu i Podolu — z Litwą i Wołochami, a w Wielkiej Polsce z Zakonem Krzyżowym r. 1431. — Zniechęceni mieszkańcy Wołynia przeciw Królowi, zakłóceniem wolności wyznawania swojej wiary i zamienianiem Cerkwi Ruskich na Kościoły Łacińskie, nie sprzyjali bynajmniej Polakom; powiodła się zatém dosyć szczęśliwie ta wyprawa Swidrygajlle, tak, że Król nie mogąc mu nic doradzić, zawarł z nim zawieszenie broni na czas długi. — Wtenczas dopiéro Swidrygajłło czynnie się zajął sprawami pokoju; wysłani do Wilna z Nowogrodu Wielkiego Bojarowie: Iwan Jermolinicz i Charynicz, zawarli z nim w pierwszych dniach Lutego przymierze, w którém wzajemne bezpieczeństwo i wolność handlu zawarowane zostały (6). Handel ówczesny wileński, podniesiony za Witowda, sięgał

(6) Oryginał tego traktatu znajduje się (jak twierdzi *Karamzin*, V, k. 144. przyp.) w Archiwum Kollegium Interessów Zagranicznych, ale tak jest stary, że niektóre tylko wiersze, i to nie całe wyczytać się dały. — Ob. także Собрание Государственныхъ Граммотъ, k. 24.

już Gdańska i Szlązka, prócz Królewca, Rygi i miast Rossyjskich, z którémi związki oddawna były ustalone. — Nigdy Zakon Krzyżowy nie miał takiego wpływu na sprawy Litewskie, jak w tym czasie; Dwór Wielkiego Xięcia składał się prawie z samych Niemców, a W. Mistrz umiał zręcznie otaczać Swidrygajłłę nasyłanemi od siebie powiernikami, którzy czuwali nad tém ciągle, żeby jedność dwóch, niedawno połączonych, narodów, coraz bardziej osłabiać, i niezgodę między bracią utrzymywać (7). W tej epoce jednak Wilno, chociaż przez dwa lata żadnego prawie związku z Polską nie miało, handel jego wszakże nic nie ucierpiał z innej strony. Ruś bez przerwy sprzyjała lub jeszcze podlegała chwiejącej się potędze Litewskiej. Inflanty zaś ściślej się

(7) w *Tajném Archiwum Królew.* liczne na to dowody znajdują się, a między innemi jest List Swidrygajłły do Wielkiego Mistrza d. 31 Grudnia r. 1431. w Poniedziałek przed Nowym Rokiem pisany z Wilna, w którym donosi mu W. Xiążę, że na jego żądanie, „Szlachetnego Pana Fryderyka von Bebirsteyn, przyjął do liczby dworzan swoich, i na miłego powiernego," prosi oraz, ażeby podobny zaszczyt uczynić bratu tegoż Bibersteyna w Prusiech. — Marszałkiem Dworu Swidrygajłły był niejaki *Mzus*, dla którego list wierzytelny, wydany od W. Xiążęcia, znajduje się dotąd w Tajn. Archiwum. — W innym liście swoim, prosi Swidrygajłło o glejt dla Hansa (Jana) Tscheiza i Mikołaja Sachse, jego szwagra, także dworzan swoich, którzy się udawali za interessami do Szlązka. — *Ob. Kotzebue, Switrigail.* p. 58—59 i 61.

skojarzyły z Prussami; przez bardzo mocne połączenie się Swidrygajłły, wzrosło większe zaufanie, a handel rozszerzył się nawet do dalszych krajow niemieckich. — Za panowania Swidrygajłły, mieszczanin wileński Bomann, znakomity zapewne kupiec, handlował z Gdańskiem (8). Mieszkańcy Szlązka, a szczególniej Wrocławia (r. 1432), przez kraje Zakonu przybywali do Litwy i do Wilna, ze swojemi towarami, a możniejsi Panowie Szlązcy gościli na dworze W. Xięcia (9). Traktat handlowy z Pskowem, na podobieństwo zawartego w przeszłym roku z Nowogrodem, w Wilnie postanowiony został, i na prośbę mieszkańców tego miasta, aby im rząd-

(8) Zachował się do naszych czasow w Tajn. Archiwum Królew. list W. Xięcia Swidrygajłły, w którym prosi W. Mistrza o glejt dla Bomanna, Obywatela Wileńskiego, jadącego do Gdańska w interessach handlowych. — *Id. Ibid.*

(9) *Kotzebue*, *Switrigail.* p. 83. przytacza list Swidrygajłły, znajdujący się w Tajn. Archiw. do W. Mistrza we srzodę przed Wniebowzięciem Panny Maryi, to jest: dnia 13 Sierpnia roku 1432 z Trok pisany, w którym powiada, że „wyprawił od siebie Wielebnego Pana Konrada Biskupa Wrocławskiego, ukochanego brata, żądając, aby go W. Mistrz kazał przeprowadzić do Kistryna i zapytać u Xiążęcia Sztolpeńskiego: czy pomieniony Biskup ma się czego obawiać, lub nie, od niego i od tych, co mu podlegają?” przyłącza w témże samém piśmie Swidrygajłło prośbę: „ażeby Mieszkańcom Wrocławia dawać glejt przez kraje Zakonu, aby je mogli z towarami swemi wolnie i bez żadnej przeszkody przebywać, gdyż do nas wiele przychylności okazują.”

cę W. Xiążę przeznaczył, opieka dla nich zapewniona (10). Nakoniec mennica, założona w Wilnie od Jagiełły, czynnie się utrzymywała za rządów Swidrygajłły, wybijając grosze i pół-grosze litewskie (11). Ale, prócz tych korzyści handlowych, i przychylności, jaką Swidrygajłło zdawał się okazywać dla tej gałęzi przemysłu w swoim kraju; rządy jego nic dobrego na przyszłość rokować Litwie nie mogły. — Cały zajęty nienawiścią ku Jagielle i Polakom, wplątany w intrygi krzyżackie, a dla gwałtowności charakteru swego, nielubiący

---

(10) *Pskowski Latopisiec* (u *Karamzina*, V, k. 146.—pp.), powiada: że w roku 1432. Posadnicy: Joachim i Alexy Efremowicz z Bojarami Pskowskiemi, przyjechali do Swidrygajłły i zawarli z nim przymierze, w którém granice starożytne, jakie były za Witowda, utwierdzono.

W *Tajn. Archiw.* zaś znajduje się list Wojta Lepumskiego, w dzień S. Wawrzyńca, to jest: 14 Sierpnia, datowany, w którym donosi, że Pskowianie stawili się przed W. Xięciem, prosząc o naczelnika i oświadczając, że mu wiernie podlegać będą.

(11) Obszerniejszych wiadomości o mennicy Litewskiej, zasięgnąć można u *Czackiego*, T. I, k. 148. — Zdaje się, że i Ruble Litewskie, to jest: pręty czyli sztabki srebrne, były robione w tej mennicy, na podobieństwo Ruskich. Wiem z pewnością, że takie ruble, po kilka razy niedawnemi czasy znajdywali wieśniacy w Powiecie Oszmiańskim, ale dla żydów, dobijających się o to chciwie, nie można było ich, prócz kilku, ocalić. Około majętności Polan, pod Oszmianą, znaleziono raz bardzo wiele.

żadnych praw, i wolę własną nad wszelkie ustawy przekładający, nie potwierdzał dotąd nikomu praw magdeburskich, a tym bardziej nowych nadań nie czynił (12). Jednając dla siebie umysły ludu i Bojarów Ruskich, zrażał z drugiej strony Szlachtę Litewską wyznania Łacińskiego. Samowładne nakoniec postępowanie jego z niektórą Szlachtą, gdy jej bez żadnego sądu dobra odbierał, oburzyło większą połowę kraju. — Kiedy tak już były usposobione umysły przeciw W. Xiążęciu, Król Władysław, tymczasem, wiedząc dobrze, co się w Litwie działo, i znając, że nigdy końca wojnie domowej nie będzie, póki brata od rządów tego kraju oddalić nie potrafi; postanowił Zygmunta Kiejstutowicza Xiążęcia Sta-

(12) Z pism Krzyżackich, w Tajném Archiwum Królewieckiém zachowanych, wyraźnie się pokazuje, że Swidrygajłło nikomu nadań prawem Magdeburskiém, po wstąpieniu swojém na tron Litewski, nie potwierdził. — Zasięgając wiadomości o licznych dyplomatach, tyczących się historyi litewskiej, nie zdarzyło się mnie znaleźć w żadném Archiwum najmniejszego śladu, żeby Swidrygajłło nadawał lub utwierdzał jakiegokolwiek rodzaju prawo Niemieckie w Litwie. Mimo to jednak, nie tylko Wilno, ale i inne miasta Litewskie, nie straciły jeszcze swojego znaczenia, bo przed samym nawet upadkiem Swidrygajłły, w r. 1432, Xiążęta, Szlachta i miasta Litwy i Rusi Litewskiej, dały przyrzeczenie na piśmie Zakonowi Pruskiemu, ściśle dochowywać przymierze z nim zawarte przez W. Xiążęcia Swidrygajłłę. *Ind. Cod. Hist. Diplom. Livon* I. N. 1324.

rodubowskiego, brata Witowda, wynieść na W. Xięztwo. — Ale ten zamysł i sekretne porozumiewania się z Zygmuntem, głęboką tajemnicą pokryć umiano. — Jagiełło, dla tém rychlejszego dopięcia swoich zamiarów, zdołał nawet zręcznie uspokoić przeczuwającego już niebezpieczeństwo swoje Swidrygajłłę, gdy wziętych w niewolę w ostatniej wojnie na Wołyniu dwóch Panów Litewskich, Rombowda i Gastowda, uwolnił i do Wilna mu odesłał (13).

Przebywał Swidrygajłło we dworze swoim pod miastem Oszmianą (14), małą tylko straż mając przy sobie; gdy tymczasem Zygmunt, połączony z Symo-

---

(13) Dowodzi tego List Swidrygajłły w *Tajn. Archiw. Królewiec.* znajdujący się pod dniem 5 Stycznia roku 1432 z Wilna do W. Mistrza pisany, w którym pisze, że otrzymał List od Króla, który *Rompolda* i *Gastolda* uwolnił, i jemu oddał, spodziewa się zaś, że wkrótce będzie mógł toż samo donieść W. Mistrzowi o Landmarszałku i dalszych jeńcach, gdyż posłannik jego widział ich wolnych i obiad z Królem jedzących, w pierwszy dzień Bożego Narodzenia. *Ob. Kotzebue, Switrig. p.* 69

(14) Teraźniejsza Oszmiana, miasto Powiatowe Gubernii Wileńskiej, o 7 mil od Wilna położone, było tylko wsią w tamtym czasie, tuż przy dworze Xiążęcym niegdyś, a teraz Starościńskim zabudowaną; miasto zaś samo było tam, gdzie teraz jest Klasztor Franciszkański i mała wioska do Klasztoru należąca, tuż za miastem dzisiejszém, co nazywają *Starą Oszmianą.* Dwór Swidrygajłły był właśnie na tém samém miejscu, na którém dzisiejszy dwór stoi.

nem Xiążęciem Holszańskim, Petraszem Montygierdowiczem Wojewodą Nowogródzkim, Gastowdem Wojewodą Wileńskim, i wielą innemi Bojarami, na czele mocnego wojska, spiesznie i potajemnie idąc na Oszmianę, około 28 Sierpnia, nagle wpadł do dworu Swidrygajłły (15), ale go już tam nie było: bo mało co przed tém, ostrzeżony od Moniwida, Wojewody Trockiego, w towarzystwie kilku dowódzców tatarskich, ratował się ucieczką. Zygmunt zajął natychmiast Wilno i Troki (16), ale

---

(15) Chociaż Kotzebue *loco cit.* powiada, że to się stało między 14 a 28 Sierpnia, nie mogło to jednak zajść, jak chyba przed samym 28: bo jest w *Tajn. Archiw.* poselstwo W. X. Bolesława Swidrygajłły do W. Mistrza, z pieczęciami dla opieczętowania zawieranych umow z nim, datowane jeszcze 17 Sierpnia 1432 z Kiernowa. *Ob. Ind. Cod. Hist. Dipl. Liv.*

(16) *W tajn. Archiw. Królewiec.* znajduje się kilka Listów oryginalnych, opisujących tę ucieczkę Swidrygajłły, które Kotzebue w wyżej cytowaném dziele przytacza — „Wojt Lepumski, we Wtorek po S. Bartłomieju, doniósł W. Mistrzowi, że Swidrygajłło złożony został ze Stolicy W. Xięztwa, a Zygmunt ogłoszony W. Xiążęciem Litewskim i Ruskim, że Swidrygajłło ledwo we 14 koni zdołał umknąć zpod Oszmiany, że nakoniec cały kraj chce chętnie przyjąć Zygmunta," dla wielu przywar Swidrygajłły, jak Wojewodowie i inni naczelnicy, nowemu panu swemu bez ogródki opowiadali, mianowicie, że Swidrygajłło nie rozszerzał Chrześciaństwa, ale je raczej osłabiał, i dla tego pozwalał żyć żonie swojej podług jej woli, a nie po chrześcjańsku: że nie nakłaniał ją do wiary Chrześciańskiej, że z darowanego sobie obrazu S. Jerzego szydziła" i t. d. — Drugi list jest od samego

w tych gwałtownych przemianach i wzajemnych gonitwach wojennych, doznało podobno Wilno znowu klęski. Znaczna bowiem jego część spłonęła, czy od wojsk Swidrygajłły podpalona, czy też od niektórych własnych mieszkańców (17). Swidrygajłło zaś, uszedłszy do Połocka, założył na Rusi siedlisko, z którego przez 6 lat prawie ciągle rozchodziły się na wszystkie strony Litwy zawzięte kłótnie, nieustanne najazdy i wojna domowa, a owe ogromne państwo Litewskie, do tak wielkiej potęgi wzniesione za Witowda, nikczemnością i barba-

---

Swidrygajłły do W. Mistrza z Połocka pisany, na 5 dni przed narodzeniem Panny Maryi, to jest: dnia 3 Września roku 1432, w którym mu donosi, że Xiążę Zygmunt i Symon Xiążę Olszański, napadli na jego dwór w Oszmianie i że on szczęśliwie z Generałami Tatarskiemi do Połocka uszedł, a przy tém prosi o prędką pomoc. Myli się zatém Kojałowicz i Stryjkowski, naznaczając Smoleńsk, nie zaś Połock, za miejsce ucieczki Swidrygajłły.

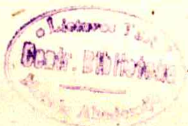
Co nasi kronikarze mówią o pojmaniu żony Swidrygajłły w Oszmianie, której on nie zdołał uwieźć z sobą, to nie jest dokładném; bo tegoż roku 1432 d. 30 Listopada, Swidrygajłło, pisząc do Mistrza Inflanckiego, wspomina, że mu żona syna powiła. Ale ta jego żona Zofija, córka Borysa Książęcia Twerskiego, dostała się poźniej w moc Zygmunta; Papież bowiem Eugeniusz IV. wstawiał się do Zygmunta Kiejstutowicza za nią, w liście z Florencyi, dnia 20 Października roku 1434 pisanym.

(17) Donosi o tém Komtur z Leal, z Rygi, w liście do W. Mistrza, d. 19 Sierpnia 1432 datowanym. *Ind. Cod. Hist. Dipl. Livon.* I, N. 1330.

rzyństwem jego następców zachwiane, od tego czasu zaczęło się nachylać do upadku Wilno, równegoż z całym krajem doświadczając losu, stanęło znowu otworem, dla dwóch, równie potężnych, jak mocno nienawidzących siebie stronnictw Zygmunta i Swidrygajłły. Pierwszy jednak, zaraz po objęciu rządów, zasiadłszy uroczyście w Wilnie na stolicy W. Xięztwa, aby się tém prędzej umocnić, wszystkiemi sposobami przeciw usiłowaniom przeciwnika, zaczął głośno potwierdzać wszystkie nadania, od Witowda poczynione szlachcie i miastom, czego Swidrygajłło nie tylko nie zrobił, ale samowolném pozbawieniem dziedzictwa różnych rodzin, wszystkich na siebie rozjątrzył (18). Sprawiedliwość ta dla Wilna, przed innemi miastami wymierzoną została; — 25 Września tegoż roku, nadał Zygmunt, obyczajem przodków, wolność Mieszczanom Wileńskim, prowadzenia handlu i przewożenia towa-

(18) Hans Balg, Knecht Krzyżacki, pisze do W. Mistrza, z Trok, pod dniem 8 Septembra 1432, że: „Zygmunt, nowy W. Xiążę Litewski, daje wszystkim posiadającym puściznę po rodzicach, zabezpieczenie podług praw Magdeburskich, jako i tym, którym dawniej brat jego Witowd nadania poczynił, i dla tego przywiązuje do siebie mieszkańców. Wszyscy mówią: „o jak miłościwy jest dla nas Pan nasz, nie robił tego Swidrygajło; za naszego Zygmunta gotowi jesteśmy umrzeć." *Kotzebue, Switrig. p.* 86.

80552



rów bez opłaty myta od dróg, mostów i wszelkich przepraw po całej ziemi Litewskiej, a mianowicie w Łucku, Kownie, Mińsku, Brześciu, Nowogródku, Smoleńsku i na Podolu. We cztéry dni potém, Wilno otrzymało odnowienie i potwierdzenie zaniedbanych już praw miejskich Magdeburskich, we dwóch przywilejach, Łacińskim i Ruskim, dla mieszkańców rzymskiej i ruskiej wiary, które Magistrat z rąk W. Xięcia przyjął publicznie (19). W nich wyraził Zygmunt, że oddalając wszelkie prawa i zwyczaje, Polskie, Litewskie i Ruskie, nadaje wiecznemi czasy miastu prawo niemieckie Magdeburskie, jakiego Krakow zdawna używa. Wojewodom i wszystkim urzędnikom królewskim, odjęta została moc mieszania się do spraw miejskich, a samemu tylko naczelnikowi miasta, *Wojtem* zwanemu, dane prawo sądzenia i karania występkow, kryminalnych od mieszczan popełnionych. W taką zaś powagę ów Wojt przyodziany został, że nikt go pozwać nie mógł, tylko przed samego Xiążęcia i to listem, pieczęcią Monarchy obwarowanym: a tam stanąwszy, nie inaczej, tylko podług prawa miejskiego odpowiadać i z zarzutów tłumaczyć się był winien. Potwierdził jeszcze Zygmuut wagę miej-

(19) Oba te przywileje są w *Dubińsk.* k. 2, 3.

ską, gdzie każdy przedający, powinien był ważyć wosk i inne rzeczy; postrzygalnią sukna, cztéry sklepy sukienne, i cztéry na inne towary, od których miasto pewny dochod pobierać mogło; nakoniec pożytki z szrotarstwa czyli szynkowania wina, miodu i piwa dla Wilna zapewnił, warując jednak niejaką za ten przywilej opłatę do skarbu Książęcego, którą miasto podług dawnego zwyczaju corocznie składać miało obowiązek.

Pierwsze to rozrządzenie się Zygmunta na tronie Witowda, przerwane zostało zbliżeniem się na powrót Swidrygajłły, który, wzmocniony posiłkami Mistrza Inflantskiego i Tatarów, zajął znowu Oszmianę i na siedem mil tylko do Wilna się zbliżył. — Zaszła wkrótce w jesieni, przy końcu roku 1432, bitwa pod tém miastem, między wojskami Zygmunta i Swidrygajłły, i chociaż obu stronom wiele kosztowała, ostatni jednak więcej miał korzyści. Obadwa niszczyli kraj i rozlewali krew nieprzyjaźnych sobie mieszkańców. Swidrygajłło, dumny chwilowém powodzeniem, pojmawszy Xięcia Holszańskiego, kazał go z góry wysokiej w Witebsku do Dzwiny wrzucić, innego Kniazia utopić, a Metropolitę Harasima spalił. Zygmunt z swojej strony, równie srogi i niepomiarkowany, dogadzając zemście swojej, gdy mu posłów od Swidrygajłły do

Króla Władysława jadących wydano: kazał ich po ulicach włóczyć, a potém potopić; Moniwid zaś, Wojewoda Trocki, schwytany i z rozkazu jego ścięty został (20). Zapaliła się znowu kilkoletnia wojna, podżegana z nieubłaganą zawziętością od Zakonów Pruskiego i Inflantskiego, między Rusinami, pod dowództwem Swidrygajłły, a Litwą prowadzoną od Zygmunta. W Polszcze zaś, w tymże samym czasie, walczył ciągle prawie Jagiełło z Krzyżakami, a na Podolu z stronnikami Swidrygajłły, wspieranemi od Xiążąt Mołdawskich; gdy jednak przerwane zostały działania wojenne w Koronie, przez zawieszenie broni na lat dwanaście, między Królem, a W. Mistrzem, osłabiały też siły czynnego Swidrygajłły w Litwie. Korzystając z powszechnej nienawiści, którą na siebie przez okrucieństwa i łupieztwa ściągnął Zygmunt w Litwie, ciągle się ten Xiąże kusił o wydarcie mu władzy, i różne hordy Tatarów i Rusinów na ten kraj naprowadzał; tak, że przez cały ciąg panowania Zygmunta, Litwa dla tej wojny domowej, od wszystkich swoich i postronnych nieustannie plądrowaną była. Długo więc burzył Swidrygajłło spokojność tej nieszczęśliwej krainy, aż

(20) *Kotzebue*, *Switrigail*, p. 89. *Ind. Cod. Hist. Dipl. Livon.* T. I, N. 1344.

nakoniec walne zwycięztwo Xiążęcia Michała syna Zygmunta, dowodzącego polskiém i litewskiém wojskiem, nad Swidrygajłłą i Mistrzem Inflanckim, niedaleko od Wiłkomierza, położyło koniec zapasom, tych dwóch, równie może szkodliwych współzawodników dla Litwy. Zaszła ta pamiętna bitwa, d. 1 Września (1435 roku), o półtory mili od Wiłkomierza, na drodze z tego miasta do Wilna prowadzącej, tam właśnie, gdzie dziś Kościół parafijalny Pobojski stoi. Wszczęła się walka nad małą rzeczką, na polach, nie daleko od teraźniejszego kościoła; boj był zawzięty i morderczy: aż nakoniec przełamane szyki Niemców i Rusinów, zaczęły uchodzić z placu. Zostało na nim mnóztwo Inflantczyków, a między niemi Frank Kirskorff, Mistrz Zakonu rycerzy Mieczowych. Pędzony nieprzyjaciel od zwycięźców, nową poniosł klęskę w przeprawie przez Świętą rzekę pod Wiłkomierzem, gdzie wielką liczbę jego żołnierstwa potopiono. Dowódzcy ochotników Czeskich i Szlązkich, a co większa, Jarosław Lingum Xiążę Mścisławski, dostali się w niewolę; sam tylko Swidrygajłło z synowcem swym, Książęciem Jerzym Moskiewskim, uszedł z pogromu (21). Zygmunt, chcąc uwiecznić pamięć tego

---

(21) Id. p. 127. *Tajn. Archiw.*

wielkiego zwycięztwa, ktore i męztwu syna jego i w znacznej części waleczności posiłków polskich należało: nazwał plac bitwy *Pobojskiem*, a małą rzeczkę przezeń płynącą *Wiktoryą*, i kościoł parafijalny w tém samém miejscu założył (22). To wielkie zwycięztwo Pobojskie, ocalając od nowego najazdu Stolicę Litewską, wielki też wpływ miało na dalszy los Litwy. Pomimo wszelkich zabiegów i najchytrzejszych podstępów, Cesarza Zygmunta i W. Mistrza, do rozerwania związku Litwy z Polską, upadły groźne ich zamiary; pokoj z Władysławem na długi czas musiał bydź zawarty. Swidrygajłło, ulegając ostatecznie losowi, schronił się do Witebska, a poźniej udał się na Ukrainę, przepędzać w spoczynku ostatnie dni burzliwej staro-

(22) Zwiedzając Pobojsk w r. przeszłym, uważaliśmy, że tradycya o wielkiej bitwie w tém miejscu, i o zabiciu w niej jakiegoś Książęcia, czy Rycerza nieprzyjacielskiego, dotąd się między ludem utrzymuje. Niektórzy nawet mieszkańcy, dla nadania większej powagi rodzinnym okolicom, dowodzą, nieznając historyi, że wtenczas pod Pobojskiem poległ, Wacław Król Czeski, i t. p. Położenie Pobojska jest nierówne, ale otwarte, a tam nawet, gdzie teraz kościoł nowomurujący się wznosi, dość piękne; ziemia żyźna, rzeczka Wiktorya, chociaż mała, ale godna pięknego nazwania. Pobojsk jest wsią parafijalną, należącą do Plebana miejscowego i leży o 2 wiorsty na lewo z gościńca pocztowego z Wilna do Wiłkomierza idącego o pół mili za Krzczeniszkami. Kładziemy w dodatku Iszym do tej Księgi, Fundacyą Plebanii Pobojskiej.

ści, a syn Kejstuta bezpiecznie odtąd miał rządzić spustoszoną tylą klęskami Litwą. Wszystko temu sprzyjało, bo i nieporoznmienia (roku 1434), jakie bydź mogły kiedykolwiek między Zygmuntem a Jagiełłą, zgładzone zostały nowém między niemi przymierzem (23): i w rok potém Władysław Warneńczyk, po zgonie ojca, nie wahał się z potwierdzeniem dla Zygmunta praw i przywilejów na Wielkie Xięztwo (24).

Ale to utwierdzenie potęgi Zygmunta, prędzej się przyczyniło do rozwinienia niegodziwych jego skłonności, do łupieztwa i mordowania podejrzliwych sobie, nie tylko osób, ale całych nawet rodzin. Xiążęta lenni i Szlachta Litewska, stała się szczególnym celem jego nienawiści, którą wygubić ze szczętem było jego jedynym zamiarem, odtąd, jak się ujrzał bezpiecznym od zewnętrznych niepokojow. Lecz i kupcy, nie mieli żadnej ochrony, przeciw jego niczém niepohamowanej chciwości, a Wilno coraz więcej upadać zaczęło. Nikt do stolicy z możnych nie przyjeżdżał, handel zupełnie upadł, bo kupcy Niemieccy i Ruscy, przerażeni dziką niesprawiedliwością Zygmunta, nie mogli już

(23) *Kojałowicz*, IV, 171.
(24) *Volum. Legum* I, p. 139.

dawnego znaleźć bezpieczeństwa w stolicy Witowda, a mieszczanie Wileńscy, zubożeni ciągłemi wojnami, wycieńczeni podatkami, nie mieli sposobu żadnej zamiany płodow prowadzić z cudzoziemcami. Zamek Trocki, otoczony jeziorami, był tylko prawdziwie mieszkaniem i jedyną Stolicą W. Xiążęcia, zkąd groźne jego rozkazy rozchodząc się po Litwie i Rusi, przerażały trwogą pany i rycerstwo, bogatych i ubogich, dokąd, jeżeli się zbliżał jaki kniaź, nad większym udziałem panujący, nie był pewnym, czy wróci doń kiedykolwiek, a nawet, czy dzienne światło więcej zobaczy (25). Taki stan Litwy nie mógł trwać długo: Panowie przerażeni straceniem Moniwida i Rombowda, uwięzieniem Jerzego Lingwenowicza Książęcia Mścisławskiego, i Olelka panującego na Kopylu, potomków Olgerda, postanowili siebie ocalić kosztem życia Zygmunta. Zwołany od niego sejm do Trok, na którym się miał przygotować ostatni cios dla Szlachty Rusko-Litewskiej, przyśpieszył to krwawe przesilenie. Roku 1440, w Kwietniu, Zygmunt został zamordowany, od sprzysięgłych, w zamku Troc-

(25) *Karamzin*, *Hist. Państw. Rossyjsk.* T. V, k. 225. tł. polsk. i *Stryjkowski* Ks. XVII, k. 559—561. edyc. warsz. wystawiają dokładnie charakter okrutny Zygmunta.

kim, syn jego Michał poszedł na wygnanie: gdy w tej samej chwili, Dowgird, Wojewoda Wileński, zamek niższy w Wilnie zajął docześnie dla Swidrygajłły, a wyższą twierdzę Narbutt opanował w nocy (26). Zwłoki jednak Zygmunta, przywiezione z Trok do Wilna, złożono w grobie Wielkich Xiążąt Litewskich, w Kościele Katedralnym, po odbyciu zwyczajnych obrzędow pogrzebowych (27). Dary tylko Biskupowi i Kapitule Wileńskiej, nadane przez tego Xiążęcia, zostały jedyną pamiątką, że były chwile w jego życiu, w których chciał bydź dobroczynnym (28).

---

(26) Id. ibid. — Szczegóły śmierci Zygmunta, można czytać w *Noworoczniku Litewskim* na rok 1831, wydanym przez H. Klimaszewskiego, w wyciągu z Kroniki Litewskiej, karta 91—102.

(27) *Kojałowicz*, *Hist. Lithuan.* Lib. IV, p 173—177.

(28) W jednem z nadań Zygmunta, w *Archiwum Kapituły Wileńskiej* znajdującém się, wyrażono: „Praemissa ex cor„de considerantes deuoto, Reuerendo in Christo Patri Domi„no Mathiae Episcopo Vilnen. et ejus successoribus ad laudem „Omnipotentis Dei et Gloriosae Virginis Mariae etc. Villam „nostram in districtu *Mednicensi*, quam olim *Iwaschko* et „*Fedko* germani *Korewiczij* dicti possidebant, et unam ter„ram cujusdam Kmethonis nostri, *Ondrusch* dicti eidem vilae „advinctam. Item lacum nostrum *Lacoj*, prope curiam Episco„pi *Jakubischki* dictam, jacentem, cum fluminibus, eundem la„cum intrantibus et exeuntibus, quorum primus *Lekoyo*, se„cundus *Komoszo*, tertius *Kertnoy*, quartus *Froma*, quintus „*Roschko* in districtu Dubinensi. Addicimus etiam duos ho-

Zgon tragiczny Zygmunta Kiejstutowicza, stał się ważną epoką w dziejach Litwy: bo razem z nim skończyły się już nazawsze tyloletnie najazdy Krzyżaków. Ustał odtąd przeważny wpływ Zakonu pruskiego na los kraju i zbór cudzoziemskich rycerzy, nie doświadczał już dzielności swojego oręża pod murami Wilna. Osłabiony, zrażony niepowodzeniem, Prusak, ustąpił pola w Litwie związkom i wielkim sprawom tego państwa, z powstającą na wschodzie Rossyą, a walka następców Jagiełły i Witowda, z upadającym Zakonem, zupełnie przeniosła się do Polski.

Kazimierz Jagiellończyk, następca Zygmunta, chociaż wezwany na tron Polski, nie chciał jednak rządzić Wielkim Xięztwem, przez Namiestnika.

„mines in districtu *Jenkmen*, *Kirkiłło* et *Szodejko*, cum eorum „filiis et posteris. Item homines dictos *Mondunij* in districtu *Nemenczani*" *etc. etc.* to wszystko daje Mateuszowi Biskupowi i jego następcom. — „Actum et datum in *Trockij*, „feria quarta in octava nativitatis Beatae Mariae Virginis „gloriosae Anno D-ni 1434. Praesentibus Magnifico et strenuis Ostikone Castellano Vilnensi, Dowgerd Vilnen. Leluschio Trocensi Palatinis, Kezygal de Deuweltowo, Petraschio „Montygerdowicz, Chodkone Jurgeowicz, Iwaschkone Gastoltowicz, Olechnowe Dowoynowicz, et nobili Nicolao Curiae nostrae notario quo praesentia habuit in commissis" etc.—Podobnież w r. 1436. tenże Zygmunt nadał Kapitule Wileńskiej dobra Wojniałgow.



ALEXANDER JAGIELLOŃCZYK

Król Polski W.X.L.

rys: K. Rypiński. *Lit: A. Klukowskiego.*

Lit: pozw: Cen: J: Waszkiewicz.

Przekładając Litwę nad Polskę, mieszkał najczęściej w Trokach lub w Wilnie: do czego zmuszały go wprawdzie niezgody domowe i rozróżnienia między Szlachtą Litewską; ale bardziej jeszcze wabiło przywyknienie do ziemi rodzinnej i łatwość dogodzenia namiętnej w nim skłonności do łowów, której się oddawał, z zaniedbaniem nawet spraw publicznych(29). Nie mała ztąd korzyść spłynęła na Wilno, gdzie, chociaż nie ciągle przebywał W. Xiążę, bo w Trockich zamkach miał wygodniejsze mieszkanie: przez pobyt jednak możnych i spokojność w kraju, wznosiły się opadłe budowy, ożywiał się handel, a pomnożone swobody mieszczan, powiększały ludność. Wojna bowiem domowa, po zejściu Wielkiego Witowda, i okrutne rządy Zygmunta, zaprowadziły nieład w urządzeniach miejskich w Wilnie, zubożyły i wyludniły miasto i moc prawa Magdeburskiego prawie zupełnie obaliły: tak, że Kazimierz, wejrzawszy w nieszczęśliwe położenie swojej stolicy, musiał bydź odnowicielem ustanowionych dawniej porządków. Ważny jego przywilej, roku 1441 w Brześciu wydany, wskrzesił prawa Magdeburskie dla Wilna, ustanowił dwa wielkie jarmar-

---

(29) *Ob.* w Dodatku II, szczegółową wiadomość o myśliwskim domu Wielkich Książąt Litewskich w *Rudnikach.*

ki w Wilnie, a co tydzień zwyczajne targi; zabezpieczył większe dochody miastu, mianowicie: przez nadanie znacznej przestrzeni ziemi, wzdłuż od obwodu miasta ku Wilii, a wszerz od przedmieścia Łukiszek do *Czartowej góry*, dziś *Boufałowską* zwanej, rozciągającej się (30). Wojci Wileńscy zyskali tym samym przywilejem, obszerniejszą władzę i potrzebną wysokiemu ich urzędowi powagę; słynął z nich jeden około tego czasu, nazwiskiem *Jachno Ławrynowicz*, roztropnością, dostatkiem i znaczeniem znakomity, a od samego Króla wielce poważany (31). Kazimierz, będąc jeszcze W. Xiążęciem, wyrokiem swoim w tymże samym roku, uwolnił mieszczan wileńskich od opłaty cła po całej Litwie; osobnym zaś rozkazem nadał im tę swobodę w handlu z Czernichowem (32). Zostawszy Królem, rozciągnął ten sam przywilej do wszyst-

---

(30) Ważny ten przywilej, znajduje się w zbiorze praw M. Wilna *Dubińskiego*, gdzie wyraźnie powiedziano: *ius Teutonicum quod Magdeburiense dicitur denuo damus.*

(31) Ten *Jachno* był już w roku 1455 Wojtem i żył jeszcze na tym urzędzie w roku 1492. — Brat jego Mikołaj Ławrynowicz, był długo Burmistrzem, a syn *Jachna* w jednym dokumencie z roku 1491, zwany jest: *Magister Bernardus, Domini Jachno filius.*

(32) Rozkaz ten, do Celników Litewskich w Czernichowie wydany, jako nieznajomy Dubińskiemu, umieszczamy z akt miejskich, w *Dodatku* —

kich obywateli wileńskich, prowadzących handel w Polszcze. Przymierze, zawarte w Wilnie z Pskowem, który pod opieką Kazimierza zostawał, rozszerzyło znacznie stosunki handlowe tego bogatego miasta, ze stolicą Litewską (33). Rozdawał Król Szlachcie za zasługi place, do zamku wileńskiego należące, do zabudowania (34), i uwalniał w roku 1451 mieszczan, pod prawem magdeburskiém zostających, od dawania podwod: a takie rozrządzenia Kazimierza, znacznie polepszały stan wyludnionej stolicy i rozszerzały obszerność miasta. Dla utwierdzenia neofitów w wierze Chrześciańskiej, z polecenia królewskiego, sprowadzony został zakon Bernardynów do Wilna, w roku 1469, któremu oddano, dla zabudowania kościoła i klasztoru, rozciągłą dolinę z kilku na niej domami i łąkę, nad rzeką Wilną, przy Królewskim młynie leżące. Do tegoż czasu odnieść można wzniesienie kościoła świętej Anny; ale oba te kościoły i klasztor Bernardynów,

---

(33) *Peremire Korola Kazimira z Opskowem u Wilni meseca dekabra trydcataho dnia*, 1440 Indykt 4; u Dogiela w MSS. Bibl. Uniw. Wil. *Ob.* także *Собраніе Государственныхъ Граммотъ.*

(34) *Metryki Lit.* r. 6,900 od stworzenia świata. — *Ob.* między innemi, fol. 115. Potwerženie Wojewodie Wilenskomu *Olechnu Sudimontowiczu*, na plac Zamkowy w Wilni wiecznostiju.

z drzewa tylko, i to nie gruntownie zbudowane zostały. Nakoniec w długiém i pierwszém jeszcze dla Wilna, co do pokoju i bezpieczeństwa tego miasta, panowaniu Kazimierza, częste zjazdy i obrady w Wilnie panów Litewskich, zgromadzania się posłów zagranicznych, i zawierane z niemi traktaty, uświetniły miasto, i powiększyły liczbę porządniejszych dworów, które się budowały na miejscu nędznie skleconych domów. — Niepokoje, wszczęte w Wilnie od Gastolda, usilującego oderwać ten kraj od Polski, a przynajmniej ustanowieniem osobnego Namiestnika w W. Xięztwie, osłabić dawny związek, zmuszały Kazimierza, jakeśmy już o tém wspomnieli, do częstego składania sejmów dla Litwy. Było ich wiele w samém Wilnie (35), a jeden, w roku 1464 odprawiony, stał się pamiętnym przez wydanie ustaw dla całego kraju, które Statut Litewski poprzedziły (36). Tu w Wilnie (roku 1443)

---

(35) Znaczniejsze sejmy w Wilnie, z Xiążąt lennych i Panów złożone, za panowania *Kazimierza Jagiellończyka*, odbywały się w latach: 1451, 1452, 1457, na którym Gastoldowi przebaczył, r. 1461, 1473, i t. d.

(36) *Statut Kazimierza Jagiellończyka*, pomnik najdawniejszych uchwał Litewskich z XV-go wieku, wynaleziony i drukiem ogłoszony, staraniem *Ignacego Daniłowicza*, Professora w Cesarskim Uniwersytecie Charkowskim, w Wilnie u Marcinowskiego 1826 in 8vo.

na prośbę Tatarskich posłów, Cara Azi-Giereya, na Haństwo Perekopskie uroczyście podniesiono. Tu walne przymierze z Zakonem pruskim w r. 1448 zawarto (37), a we dwadzieścia lat poźniej (roku 1468), sam zastępca W. Mistrza, Henryk Plauen, w tej stolicy Litewskiej, której mury poprzednicy jego hardzie niegdyś burzyli, bił z pokorą czołem przed majestatem potężnego Kazimierza (38). Tu nakoniec w Wilnie, smutniejsze uroczystości przypominały, tryumfującej Litwie, znikomość ludzkich wielkości. — Roku 1452, w Lutym, Swidrygajłło, którego czynne i nieszczęśliwe życie, pół Europy zawichrzyło, jednych oburzając, drugich pobudziwszy do litości, skończył swój tułacki zawod w Łucku, a ciało jego do grobu przodków, w Kościele Katedralnym Wileńskim, przeniesione zostało. Obok niego, dziwném przeznaczeniem losu, złożono tegoż czasu zwłoki syna jego spółzawodnika, niefortunnego Xiążęcia Michała, który, błąkając się na wygnaniu w Moskwie, umarł otruty w jakimś monastyrze. Ale rok 1484, stał się jeszcze pamiętniejszym dla Wilna i dla całej Litwy. Królewic

(37) *Dogiel, Codex Diplom.* T. IV, p. 141.
(38) *Albertrandi, Panowanie Kazimierza*, i t. d. wydanie *Onacewicza*. Warszaw. 1827, 8vo, Tom II, kar. 100.

Kazimierz drugi syn królewski, wielbiony powszechnie dla swej dobroci i skromnego życia, umiera z suchot w niższym zamku dnia 4 marca. Ciężkie strapienie ojca i żal całej stolicy, towarzyszą do grobu zgasłemu w wiośnie życia Xiążęciu, którego świętobliwość uznana poźniej przez głowę Kościoła Rzymskiego, zjednała mu imie i cześć Świętego, a razem Patrona całego kraju (39). — W ośm lat potém, sam Król Kazimierz będąc w Wilnie, otrzymuje wiadomość o porażce syna Jana Albrychta w Węgrzech, co go tak zasmuca, że, zachorowawszy w drodze z Wilna do Trok, po przybyciu do Grodna, opuszcza ten świat dnia 7 Czerwca roku 1492.

---

(39) Święty Kazimierz, którego zgon wystawiony jest *al fresco*, pęzlem malarza *Dankersa*, na lewej ścianie kaplicy Ś. Kazimierza, od wnijścia, często przemieszkiwał o cztery mile od Wilna w zamku Miednickim, na drodze Oszmiańskiej położonym. Zamek *Miednicki*, dziś dziedzictwem P. Apolinarego Grabowskiego będący, składał się z kilku budowli drewnianych, wysokim murem i fossą otoczonych. Mur, który naszych czasów dotrwał, jest wzniesiony w prostokąt, wzdłuż na łokci 249, wszerz na łokci 195, wysoki teraz łokci 16, ale daleko był wyższy; grubość jego przechodzi dwa łokcie. W północno-wschodnim węgle tego muru, są rozwaliny wieży zamkowej, w kwadrat murowanej: była ona dość przestronna i miała trzy piętra, w każdym zaś piętrze mogły bydź po dwie komnaty z dużemi oknami. Dotąd jeszcze nie opadły zupełnie starożytne schody, prowadzące z dołu na pierwsze piętro.

Otrzymane dotąd nadania dla Wilna (r. 1492), od Wielkich Xiążąt Litewskich, nie tylko zostały potwierdzone od Króla Alexandra, następcy po Kazimierzu, ale przybyły jeszcze nowe, które handel tego miasta znacznie podniosły i byt mieszkańcow polepszyć miały. Tym samym przywilejem, którym zapewnione zostały dla Wilna prawa Magdeburskie (w Trokach r. 1492), nadał Alexander miastu wolność utrzymywania publicznej *woskowni*, *Zabojnicą* w ów czas zwanej, uchylając wszelkie prywatne, prócz Królewskiej, Biskupiej i Wojewodzińskiej, oraz propinacyą Małmazyi i innych win jakiegokolwiek rodzaju (40). Z jego postanowienia, wolny spław na Wilii, od Wilna do Kowna i na powrót, dla wszystkich statkow z towarami prowadzonych od mieszczan wileńskich, i wolna od wszelkich opłat przeprawa na wszystkich *jazach*, zabezpieczona była najtroskliwiej (41).

---

(40) *Dubiński*, kart. 10.

(41) *W Archiwum miejskiém* znajduje się List *Alexandra Jagiellończyka*, W. Xiążęcia Litewskiego, następnej treści: »Wojt, Rajcy i mieszczanie wileńscy, skarżyli się na Bohdana Kiewłę, Namiestnika Wojewody Wileńskiego i Kanclerza Hospodarskiego, Mikołaja Radziwiłłowicza, o to, że ten Kiewła bierze na Jazie pod Wilnem, po groszu od płyta, czego za Witowda i Zygmunta nie bywało. Z rozkazu więc Xięcia Alexandra, Mikołaj Wojewoda, wypytał

Takie starania W. Xiążęcia Alexandra o dobro mieszkańców jego stolicy, przerwane zostały groźnemi zamiarami Cara Iwana Wasilewicza, który odrywających się Kniaziow od Litwy, przyjmując pod swą opiekę, i ściśle się wiążąc z Hanem Tauryckim Mendli-Gerejem, przeciw Alexandrowi, zwrócił całą jego uwagę na siebie. Żwawe zaszły niesnaski między niemi, a chcący je stłumić skutecznie, Alexander postanowił tego dostąpić, przez małżeństwo z W. Księżną Heleną, córką Iwana Wasilewicza. Stanęło naprzód wieczne przymierze z Carem, w Moskwie (roku 1494), przez posłów Litewskich: Piotra Białego, Wojewodę Trockiego, i Stanisława Gastolda, Starostę Żmudzkiego, zawarte 18 Kwietnia, zaprzysiężone w Wilnie, przez Alexandra, w obecności posłów, z Moskwy przybyłych. Potém

---

się i dowiedział, że oddawna nie dawali tej płaty Namiestnikowi, prócz tylko po groszu od płyta, jazownikóm, co płyt przepuszczają, i że tę nową opłatę wprowadzili byli Tomasz i Zdan, Namiestnicy Wojewody Wileńskiego i Kanclerza zeszłego Króla Kazimierza, nieboszczyka Pana Olechny Sudimontowicza, po czém Alexander dał ten List miastu z takim rozkazem: »Nie potrzeba im wszystkim u jazu blizko Wilna »dawać wiecznie po groszu od płyta Namiestnikom Pana Wo»jewody Wileńskiego, tylko mają dawać od płyta po groszu »jazownikom, którzy płyt przepuszczają"—Pisan w Wilnie dnia 5 Julii Indykta 2-go, Pieczęć W. Xięztwa Lit. przyciśniona.

zaś, za zgodą Cara na ten związek Władzcy Litewskiego z jego córką (r. 1495), narzeczona W. Xiężna Helena, wyjechawszy w Styczniu następnego roku z Moskwy, przybyła do Wilna w Lutym, w orszaku Bojarów: Xiążęcia Symona Rapołowskiego, Michała Rusałki i Prokopa Zynowiewicza, ich żon, i wielu innych dworzan, okolniczych, koniuszych i dzieci bojarskich. Spotkał ją sam Alexander o pół mili za miastem, na drodze ku Niemieży, a tam, otoczeni Dworem i Panami Rady, stanąwszy na rozesłaném suknie lazurowém, złotem wyszywaném, podali sobie ręce i pierwszą mieli rozmowę. Po czém Alexander, udał się konno, obok Heleny, siedzącej w bogatych saniach, do miasta: gdzie zaraz narzeczona, wysłuchawszy nabożeństwa w cérkwi Greckiej, prowadzona była uroczyście do Kościoła Katedralnego Ś. Stanisława. Tam Wojciech Tabor, Biskup Wileński, wspólnie z Tomaszem, Kapłanem Greckiego wyznania, dali ślub W. Xiążęciu z Heleną, nad której głową Xiężna Rapołowska trzymała wieniec, a Dziak Kuleszyn szklankę z winem (42). Uczty weselne przeciągnęły się do kilku tygodni; posłowie moskiewscy uprzejmie podejmowani byli

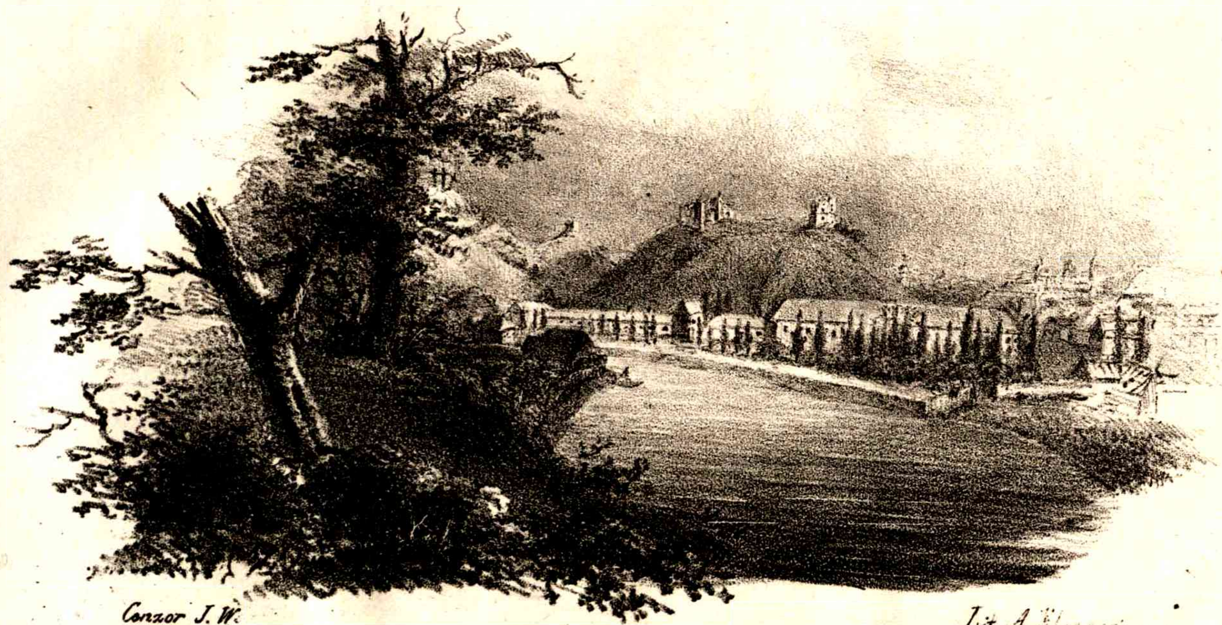
---

(42) Szczegóły te, o których nasi dziejopisowie nie wspominają, zachowane są w wielu Kronikach Ruskich. *Ob. Karamzin, Hist. Ros.* tł. polsk. T. VI, kar. 227—233.

i hojne otrzymali dary (43), a uroczystości przeciągnęły się w Stolicy Litewskiej aż do wiosny prawie, gdy Królowa Elżbieta, matka Alexandra, z córkami i synem, Kardynałem Fryderykiem, przybywszy zaraz po wielkiej nocy do Wilna, pomnożyła radość powszechną na zamku i w mieście. Ale te gody weselne przerywane były częstemi sporami teścia z zięciem, tak, że się skończyło na zerwaniu owego przymierza z Carem, w kilka lat potém (r. 1500). Nim przyszło jednak do tego, połączenie się Alexandra z Heleną, rozszerzyło stosunki handlowe w Wilnie z miastami rossyjskiemi i dało powod do nowych urządzeń względem kupców z Moskwy, Nowogrodu, Pskowa i Tweru, przybywających do stolicy litewskiej. Król dozwolił miastu zbudować *Dom gościnny*, w którym kupcy rossyjscy obowiązani byli stawać, cło od towarow opłacać i o przybyciu swojém Horodniczemu zaraz obwieszczać(44).

(43) Wiemy, że w Moskwie dotąd jeszcze zachowuje się przysłowie: „*Kto w Wilnie nie bywał, tot czudes nie widał*" Kto w Wilnie nie bywał, ten cudow nie widział. Zdaje się, że to mniemanie roznieśli ci, którzy wielką Xiężnę Helenę odwozili do Wilna, ujęci nadzwyczaj wspaniałém siebie przyjęciem.

(44) Przywilej na *Dom gościnny*, znajduje się u *Dubińskiego*, k. 18. Czytając go, zdaje się, że nie tylko dochod miejski i celny, miał na widoku Alexander, rozkazując budo-



Cenzor J. W.

Lit. A.

Widok Szczędów Zamku Górnego.

Tymczasem trwały ciągle niesnaski między Alexandrem a jego teściem. Horda Tatarów Krymskich, podburzona od Iwana Wasilewicza, zaczęła najeżdżać kraje, podległe berłu Alexandra, a Kijow został zagrożony. Próżno Szach-Achmet, Han ordy Perekopskiej i zawzięty nieprzyjaciel Mendli-Giereja, wśpierał swemi siłami Litwinów; nie było tęgości w działaniu ze strony Alexandra, i chociaż został wybrany na Królestwo Polskie (roku 1501), nie mógł, czy nie umiał, użyć swej potęgi, na zniszczenie swych nieprzyjaciół. Szach-Achmet, opuszczony od sprzymierzeńca, pobity od Mendli-Giereja, chciał zdradzić Litwę: ale gdy mu się i to nieudało, skończył swój zawod na więzieniu w tejże samej Litwie. Tatarowie tymczasem przez ostatnie trzy lata panowania Alexandra, to jest; od roku 1503, coraz śmielej zapuszczali swoje zagony w kraje Litewskie. Pojmany Szach-Achmet i osadzony w Wilnie, nie mało przyczynił niespokojności kró-

---

wać taki dom, ale i bezpieczeństwo zewnętrzne. Pisze bowiem: że »gdy goście, to jest: kupcy ruscy, przyjeżdżając z towarami swemi do Wilna, stawają po różnych domach w mieście, gdzie chcą, bez żadnego obwieszczenia się, a potém targując z Niemcami i innemi kupcami cudzoziemskiemi, z miasta nie opowiedziawszy się nikomu, wyjeżdżają; a że między niemi mogą bydź ludzie podejrzani i szkodliwi, przeto nakazuje i dozwala miastu gospodę zbudowac, i t. d.

lowi i sejmom. Był on sprowadzony z Wilna na sejm do Brześcia w roku 1505, a potém odesłano go do Trok na mieszkanie. Z powodu jego sprawy, Posłowie hordy Nogajskiej i Bojarowie Moskiewscy, nie raz przyjeżdżali do Wilna i ruch wielki w Zamku Wileńskim widzieć się dawał. Coraz więcej jednak najazdy tatarskie dotkliwszemi bydź zaczynały, gdy nawet Wilno mogło bydź wystawione na niebezpieczeństwo. Roku więc 1505, który był swobodnym od napadu tych barbarzyńców, wyrok królewski uwolnił obywateli wileńskich od służby wojskowej na rok jeden, pod warunkiem, żeby dla bezpieczeństwa napaści od nieprzyjaciół, a szczególniej od pogaństwa, miasto murem obwiedli, każdy podług przeznaczonej mu dzielnicy, a kto nie może wznieść muru, żeby parkanem zagrodził. Pięć bram tylko do miasta w murze otworzyć tenże wyrok oznaczył: pierwsza ku Wilii, druga na drodze Trockiej, trzecia podle Ś. Trójcy, gdzie jest teraz Ostra-Brama, czwarta pod Kościołem Zbawiciela (Spasa), a piąta od Zamku. Mieszczanie mieli straż przy nich dniem i nocą utrzymać, z wolnością pobierania przez dwa lata po jednym pieniądzu, lub po jednym kamieniu od każdego wozu, zboże lub żywność jakąkolwiek dostawiającego. To jednak rozporządzenie królewskie, nie przyszłoby może tak prędko

do skutku, ale w roku 1506, Tatarzy, spustoszywszy okolice Słucka i Mińska, zdawali się zmierzać ku Wilnu; czém przerażeni mieszczanie, za podnietą i wsparciem Wojciecha Tabora, Biskupa Wileńskiego, całe miasto, po zrzuceniu parkanu drewnianego, wałém murowanym otoczyli. Podobnież w tych latach mury zamku niższego w wielu miejscach pochylone i porysowane, naprawiono, i w jego obwodzie stanął ozdobny i obszerny dwór drewniany, zapewne na mieszkanie dla Króla i Heleny przeznaczony (*).

Po takich usposobieniach do zabezpieczenia stolicy, Król, z Sejmu Lubelskiego przybywszy do Wilna, zajął się ułatwieniem spraw tatarskich. Koczował Szach Achmet z orszakiem swoim w namiotach pod miastem, a Posłowie Krymskiej i Nogajskiej hordy w murach wileńskich czekali na Kró-

(*) Królowa Helena sama własnym kosztem wystawiła dom osobny na Zamku Wileńskim, na mieszkanie przybywających do niej z Moskwy Bojarów i posłańców. W Księdze, zawierającej spis Archiwum Metrycznego Litewskiego, taka się o nim wiadomość znajduje: »Dóm w zamku Wileńskim »gdzie Moskwę chowają: Uczciwy Jan Philipowicz Doctor »Custos i Canonik Wileński, przedał plac swoj dziedziczny »w Zamku Wileńskim z sklepem murowanym, Halenie Kró»lowej za dziewięćdziesiąt kop wiecznym prawem " w Wilnie 12 d. Februar. Indicta 12 z pieczęcią. *Litera aa.*

la (45). Dla dogodzenia smutnej polityce, i ujęcia, a razem zagrożenia Mendli-Gierejowi, nieszczęśliwy Szach-Achmet, poszedł na dozgonne więzienie do Kowna; ale widoki Alexandra omylone zostały: bo Tatarzy niebacząc na pogróżki, że Szach-Achmet mógł bydź każdego razu uwolniony na ich szkodę, wkrótce z ogromną siłą wtargnęli do Litwy. Ciężka tymczasem choroba zaczęła udręczać Króla, tknięty już dawniej paraliżem, coraz większej niemocy w Wilnie zaczął doświadczać. Nie pomogł mu nawet sprowadzony z Krakowa głośny w tamtych stronach owego czasu Alchemik Baliński, który potém więzieniem, za nieskuteczność swych lekow, czy za swe przywidzenia przypłacił (46). Ale, gdy

(45) *Stryjkowski*, edyc. Warsz. kart 678.

(46) Alexander z Balina Baliński, Szlachcic Krakowski zpod Olkusza, zatopiwszy się w Alchemii, tak zaczął słynąć szczęśliwém swojém leczeniem, że chociaż ubogich i mieszczan krakowskich darmo radami i lekarstwem wspomagał, gdy się jednak i możni zaczęli cisnąć do niego, nie zaniedbując pożytku własnej kieszeni, brał od nich po 100 czer. złł. Miechowita, Bielski, a szczególniej Stryjkowski w swoich kronikach, rozgniewani za leczenie Króla Alexandra w Wilnie, którego w wannie parowej z ziół mocnych, długo trzymając, mało co nie zadusił, nazwali go mataczem i sotnikiem, ale bezstronnie rzeczy biorąc, był to wizyonarz, dziwacznej nauki prawidłami napojony, który tyle dokazywał w owych czasach i tak leczył, jak dzisiejsi amatorowie *Le Roi* i *Homeopatyzmu*. Ciężko odpokutował Baliński za swoję passyą do lecze-

Tatarowie znowu z wielką nawałą wtargnęli do Litwy, Król Alexander, pomimo słabości, aby pogodzić zwaśnioną Szlachtę na Glińskiego, ulubieńca swego, i zachęcić ją do odegnania pogaństwa, ruszył się z Wilna do Lidy. Nie długi jednak był pobyt Królewski w tym zamku: bo wnet synowie Hana Krymskiego, na czele 20,000 Tatarów, rabując i paląc po drodze, o dzień tylko jeden do Lidy się zbliżyli. Trwoga powstała wielka o całość Króla, tak, że Alexander, za radą Panów, poleciwszy dowództwo wojska Hetmanowi Kiszce i Xiążęciu Glińskiemu, sam udał się, zupełnie schorzały, w lektyce do Wilna. Towarzyszyli mu, Królowa Helena, Wojciech Tabor Biskup Wileński, Jan Zabrzeziński i Jan Łaski Kanclerz Koronny. Tymczasem Tatarzy, położywszy się koszem czyli obozem pod Kleckiem, wysłali znaczny oddział do Nowogródka, który, przebywszy Niemen, dotarł nawet aż o milę od Lidy, plądrując okolice swoim obyczajem. Zebrało się więc naprędce 10,000 Szlachty, żołnierza

---

nia i do Alchemii: bo naprzód w Wilnie siedział w więzieniu po śmierci Króla, aż do przyjazdu Zygmunta, a potém za powrótem do Krakowa, powtórnie osadzony został. Straciwszy nakoniec majątek na robienie złota i proby Alchemiczney, tak jak Sędziwoj, skończył swój zawod sporami z mieszczanami krakowskiemi o pieniądze.

i zbrojnego ludu, które prowadził zaraz na nieprzyjaciół, równie śmiały, jak dumny, Gliński. Spotkały się tłumne hufce Krymskiej ordy z naszemi pod Kleckiem, a walne zwycięztwo w Sierpniu roku 1506 odniesione przez Litwę, zagrodziło nadal tym Azyatom wstęp do bliższych stolicy województw tego kraju (47). Przyniesiono tę pożądaną wieść konającemu już Alexandrowi w Wilnie, który, osobliwszém przeznaczeniem, nie będąc szczęśliwym do wojen, przez cały ciąg żywota swego, w ostatniej swej godzinie ujrzał się zwycięzcą, i z tryumfem wszedł do grobu. Umarł Król w zamku niższym Wileńskim, 10 Sierpnia w nocy roku 1506, a zwłoki jego pogrzebiono zaraz w kaplicy, przy Kościele Katedralnym, obok Ś. Kazimierza: bo się Litwini bali wieźć je do Krakowa, dla niebezpiecznej dumy Glińskiego, który, nowém zwycięztwem wsławiony, mógłby w ich nieobecności opanować rządy Wielkiego Xięztwa (48). Wkrótce jednak śpieszne przy-

(47) *Stryjkowski* w kronice swojej, k. 681—687, opisuje obszernie i dosyć zabawnie wierszem to ważne zwycięztwo.

(48) Królowa Helena umarła w Wilnie r. 1513, pochowana w Kaplicy greckiej. Król Zygmunt I, prócz znacznego uposażenia, jakie miała od męża, nadał jej w roku 1510: Kollacyą Klasztoru S-tej Trójcy w Wilnie do życia. *Metryki Litew. XVII.* 300.

bycie do Wilna Zygmunta, Xiążęcia Głogowskiego na Szlązku, brata zmarłego Króla, uspokoiło ich trwogę i zabezpieczyło kraj od grożącej mu wojny domowej.

Krótkie panowanie Alexandra, dosyć niepomyślne dla Litwy, od której tyle krajów nazawsze odpadło, było pod pewnym względem użyteczne dla jej stolicy. Wiek cały prawie Monarchowie Litewscy, zrażeni kilkakrotném rozwaleniem od Krzyżaków Zamku niższego wileńskiego, rzadko kiedy w nim przebywali, przekładając ustronny, ale wygodny i bezpiecznie jeziorami oblany, Zamek Trocki. Od 1400 roku, przez sto lat, Witowd, Zygmunt i Kazimierz, w Trokach, najwalniejsze sprawy Litewskie roztrząsali i o losie rozległych swych państw tam stanowili, chociaż Wilno nie przestało bydź nigdy stolicą W. Xięztwa. Ale to oddalenie głównej władzy od stolicy, musiało mieć zły wpływ na jej pomyślność. Z wielu przywilejow i edyktow Wielkich Xiążąt widać, że ludność umniejszyła się widocznie, i budowy zaniedbane, nie powiększały, ani zdobiły miasta. Alexander dopiéro, stałe pomieszkanie w Wilnie obrawszy, i dwór świetny po swém ożenieniu się z Heleną utrzymując, pierwszy ożywił swoję stolicę. Niektóre rozporządzenia królewskie względem handlu i wzniesienie licznych

murow, zajęły pożytecznie ludność wileńską i przyczyniły się do zamożności mieszczan: wielu słynęło między niemi przemysłem i dostatkami, ale najbardziej dał się poznać Onko Hrycewicz, bogaty dzierżawca różnych poborów po wielu miastach Litewskich, od Wilna do Smoleńska(48). Alexander sprowadził znowu do Wilna z Polski Dominikanów (r. 1501), i plebanią S. Ducha, po rezygnacyi Xiędza Korczaka, swego kapelana, oddał im, łożąc koszt na wymurowanie kościoła i klasztoru (49). Wtenczas także kościoł Bernardyński, grożący upadkiem, dla słabych fundamentów, nanowo zupełnie wymurowanym został, za hojném przyczynieniem się Mikołaja Radziwiłła, Wojewody Wileńskiego (50). Men-

---

(48) Liczne umowy z tym Onkiem znajdują się w Metrykach Litewskich Xiędze V, pod rokiem 1505.

(49) Dotąd widzieć można w kościele S. Ducha XX. Dominikanów, na pierwszym słupie od wnijścia po prawej stronie portret Króla Alexandra w całej postawie, a na przeciwległym filarze obraz tej samej wielkości Xiędza Korczaka.

(50) Król Alexander, wyrokiem swym, datowanym w Borysowie r 1500 (feria quinta in octava Visitationis Beatae Virginis Mariae), na prośbę Bernardynów, młyn swój, pod Klasztorem będący, znieść każe: gdyż ten przez trzęsienie się podczas mliwa, nadwerężał już i tak niedoskonałe fundamenta murów Bernardyńskich, a plac, na którym stał młyn, Klasztorowi oddaje. W tymże samym roku, Mikołaj II, Radziwiłł, Xiążę na Goniądzu i Medelach, Wojewoda Wileński, po rozwaleniu nadwerężonych murow, Kościół Bernardynów,

nica Wileńska, pod dozorem Ulryka Hozyusza, coraz się stawała czynniejszą i niemałe zyski skarbowi królewskiemu przynosiła, jak się to z obrachunku od Chreptowicza, Marszałka Litewskiego pokazało (51). Nakoniec, za Alexandra, poznało pierwszy raz Wilno, Lekarzy i Aptekę, chociaż ta dopiero stale, aż za Zygmunta I-go, jak to poźniej zobaczemy, założoną została. Dzieje pruskie zachowały nam ciekawą wiadomość, że Witowd, w roku 1426, strapiony chorobą żony swej Julianny, udawał się do W. Mistrza, prosząc o lekarza (52), a sa-

noszący tytuł S. Franciszka i Bernardyna, nanowo kosztem swoim wymurował. *MSS. Klasztorne.*

(51) W metrykach Litewskich, taka się wiadomość o tém znajduje: »U Wilni Jiunia 9 dień Indykt 2. Pan Litawor Chrebtowicz, Marszałok Namiestnik Nowhorodski i Słonimski, wydał Hospodaru Jeho Młsti Wielikomu Kniaziu liczbu z mincy prybytku za czotyry hody szestdiesiat tysiaczej zołotych i tysiacza zołotych i diewietsot zołotych i dwadcat zołotych, a zołotyi po dwadcat hroszej i po dwa hroszy, A za srebro i za robotu i za *mied'* i za wsi rzeczy, szto k mincy prisłuchaiut, wyszło 50 tysiacz kop. i szest tysiacz kop. a 40 kop i kopa i 26 hroszej. A liteho serebra do mincy pryszło 20 tysiacz hrywien i 6 sot hrywien i 50 i osm hrywien i dwa skotcy.» Ten artykuł wpisany jest między rozmaite arendy myt, wag, i zdawane z nich rachunki za Alexandra. Roku przy nim, jak i przy wielu innych, nie ma wymienionego; z dat jednak poprzedzających, możnaby go odnieść do roku 1505. *Cffr Czacki, o Litew. i Pol. prawach.* I, k. 148; który miedź (mied') za miód poczytał.

(52) *Voigt*, w swojej *Historyi miasta i zamku Marien-*

ma W. Xiężna Julianna, otrzymywała od W. Mistrza Pawła Rusdorf, przysyłane jej w darze uzdrawiające napoje (53). Nie było i w następnych czasach lekarzów na dworze Xiążąt Litewskich; dopiero, kiedy Alexander, ciągle przez lat kilka dotkliwej ulegał chorobie, zjawili się z Krakowa, biegli w ówczesnej sztuce leczenia, jeden z professyi Fizyk czyli Doktor nadworny, Mateusz z Błonia, Kanonik Gnieźnieński, drugi z wiadomości Alchemicznych i pomyślnemi lekami słynący, Alexander Baliński. Chociaż spory ich o sposób leczenia Króla skończyły

---

burga (*Geschichte Marienburgs, der Stadt und des Haupthauses des deutschen Ritter Ordens in Preussen*, p. 241); pisze, że w roku 1426. prosił W. X. Witowd W. Mistrza, o przybocznego lekarza (Leibarzt), ponieważ żona jego Julianna, którą on nazywa swoją kochaną Gospodynią (seine liebe Hausfrau), już od roku chorą była, i że się choroba, tak właśnie w tym czasie zwiększyła, iż zupełnie jeść nic nie mogła. W innym liście dziękuje Król Polski W. Mistrzowi, za przysłanie przybocznego lekarza i pochwala jego wielką biegłość. W dziele *Napierskiego*, wyżej nie raz przytaczaném: *Index Codicis Hist. Dipl. Livon.* N. 1189; znajduje się treść listu Witowda, proszącego o tego lekarza i datowanego z Obolca, między Witebskiem a Smoleńskiem, 13 Stycznia 1426 roku.

(53) *Index Cod. Hist. Dipl. Livoniae.* T. I, N. 1208; gdzie jest wskazany, znajdujący się w Tajném Archiw. list po niemiecku pisany, Julianny Witowda małżonki W. X. Litewskiego, dziękującej W. Mistrzowi Pawłowi von Rusdorf, za przysłane jej chłodniki, datowany w *Memitz* (nie można dójść, jakie to jest miejsce); pod Wilnem d. 8 Lipca 1426 r.

się, jak tego nie jeden przykład mamy, śmiercią chorego; większa część jednak Apteki królewskiej, sprowadzonej przez owego Alchemika z Krakowa, została w Wilnie i była poźniej początkiem trwałej Apteki w mieście.

Mimo te wszakże korzyści, handlu i bezpieczeństwa stolicy litewskiej tyczące się, nie było jednak widocznego ulepszenia w zarządzie miasta: nie było mocnego zawarowania swobod i porządkow municypalnych, przeciw nadużyciom urzędników i szlachty. Słaby charakter Krola, nie mógł się oprzeć skutecznie przewadze możnych i podnieść swobody stanu miejskiego. Następnym po Alexandrze Władzcom Litwy, zostawione były troskliwe i ważne usiłowania, o zapewnienie dobrego bytu dla stanu miejskiego w Litwie i o podniesienie miast tego kraju, a z niemi handlu i bogactw całego narodu.

DODATKI
DO DZIEJOW MIASTA WILNA,
XIĘGI TRZECIEJ.

I.
FUNDACYA KOŚCIOŁA POBOJSKIEGO.

Widymus z Xiąg Trybunału Głównego W. X. L. Spraw Wieczystych w Wilnie Expedyowanych.

Roku Tysiącznego Siedmset Ośmdziesiąt Piątego Miesiąca Marca Czternastego Dnia.

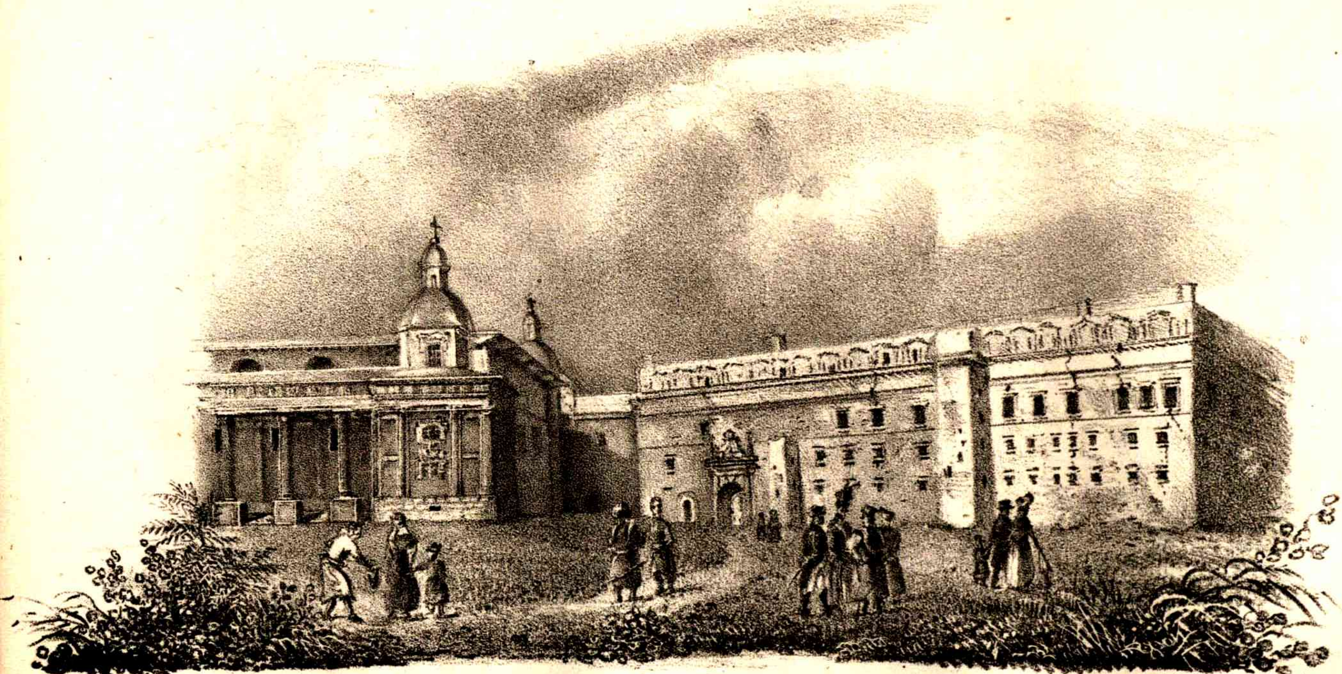
Przed Nami Sędziami na Trybunał Główny Wielkiego Xięztwa Litewskiego z Województw, Xięztwa y Powiatow w Roku *Immediate* Przeszłym Tysiąc Siedmsetnym Ośmdziesiąt Czwartym na Kadencyę Wileńską Obranemi, y Aktualnie w Mieście Jego Królewskiey Mości Wilnie, Zasiadającemi y Sądzącemi, Stanąwszy Osobiscie u Sądu Patron Wielmożny Jegomość Pan Wawrzyniec Orzechowski Budowniczy Powiatu Mozyrskiego, Przywiley Fundusz na Kościoł y Plebanię Poboyską, niegdyś przez Nayjaśnieyszego Króla Jego Mości Polskiego, Zygmunta, pod Rokiem *Tysiąc-*

cznym Pięćsetnym Czterdziestym Czwartym czyniony, a w Roku Tysiąc Sześćsetnym czterdziestym dziewiątym, Miesiąca Decembra Dwudziestego Dziewiątego dnia, przez Jego Mości Xiędza Jana Kazimierza Pienkiewicza Dziekana Wiłkomierskiego, y Plebana Poboyskiego w Grodzie Powiatu Wiłkomierskiego aktykowany, w sposob przenosu, sam tylko Oryginał, do Akt Xiąg Trybunału Głównego Wielkiego Xięztwa Litewskiego podał; Prosząc Nas Sądu, aby pomieniony Fundusz Przywiley był do Xiąg Trybunału Głównego Wielkiego Xięztwa Litewskiego, Spraw Wieczystych przyjęty i wpisany; Jakoż My Sąd Trybunału Głównego Wielkiego Xięztwa Litewskiego Ony przyjąwszy, w Xięgi Wieczyste Trybunalskie wpisać zaleciliśmy. Który ten Fundusz Przywiley, na pargaminie więcey łokcia dłużyni i szerzyni w sobie mającym, w Łacińskim ięzyku pisany, a w samych schyleniach, czyli złożeniu onego, *ob Vetustatem* w wielu słowach y Literach powytlijały; y dla tego cum *omissis Spatiis*, z Zakryśleniem onych w Xięgi Trybunału Głównego Wielkiego Xięztwa Litewskiego Spraw Wieczystych wpisany, słowo do słowa, tak się w sobie mający:

In Nomine Domini Amen.	*W Imie Pana Naszego, Amen.*
Ad Perpetuam Rei Memoriam. Quoniam inter Omnia Christiani Principis Studia, nullum ad Immortalem Gloriam adipiscendam	*Na wieczną rzeczy Pamięć. Ponieważ ze wszystkich Monarchy Chrześcijańskiego prac i usiłowań żadne ku osiągnieniu*

magis pertinere, quam Divini Cultus Curam arbitramur, per quem Homines acceptorum á Domino DEO beneficiorum bene Memores, et Gratos testantur. Ideo Nos SIGISMUNDUS DEI Gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithvaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, etc: Dominus et Haeres. Significamus Tenore Praesentium. Quibus expedit Universis Praesentibus et futuris, ad Quos hoc scire pertinebit. Quum Nobis Exposuisset Venerabilis Valentinus à Pilzno Vilnensis, et Luceoriensis Canonicus Ecclesiae in Poboysco Plebanus, in Honorem Sanctae et Individuae Trinitatis extructae, nec non in Memoriam Nativitatis, et Assumptionis Gloriosae Virginis Mariae, et Sanctorum Egidii Confessoris, et Georgii Martyris, Privilegium Fundationis et Erectionis

chwały nieśmiertelnej, więcej posługującém nie baczymy, nad staranie o cześć Bozką, przez którą ludzie i pomnymi na dobrodziejstwa od Wszechmocnego Boga odebrane i obowiązanymi do wdzięczności się okazują Przeto My Zygmunt z Bożej łaski Król Polski, Wielkie Xiąże Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, Żmudzkie i t. d. Pan i dziedzic, Oznajmujemy niniejszym listem wszem w obec na teraz i na potém, komu o tém wiedzieć będzie należało. Gdy podał do wiadomości Naszej Wielebny Walentyn z Pilzna Wileński i Łucki Kanonik i Pleban Kościoła w Pobojsku zbudowanego na cześć Swiętej i nierozdzielnej Trójcy, oraz na pamiątkę Narodzenia i Wniebowzięcia Przeczystej Bogarodzicy i Swiętych PP. Idzego Wyzn.



Cenzor J. Waszkiewicz.

Lit: A: Klukowskiego.

Zamek Dolny Wileński.

Suae, hujus Ecclesiae incendio esse perditum, Memores Olim Eam ab Illustrissimo Olim Principe Domino Sigismundo Magno Duce Lithvaniae Patruo Nostro desideratissimo, in Memoriam Celeberrimi Triumphi, quem in Loco illo ex Pruthenis et Livonibus Retulerat edificatam, et honestis Reditibus dotatam. Noluimus ut per Privilegii Interitum Cultus DEI intereat, Isthic Gratiarumq. Actiones Domino DEO de Beneficio isthic Accepto fieri, desinant, et Ecclesia damno afficiatur; et propterea commisimus Certis Commissariis Nostris, videlicet venerando Paulo Wyssenski Custodi Vilnensi, et Generoso Georgio Wołozkowicz Stabuli Nostri in Magno Ducatu Lithvaniae Praefecto, ut de Omnibus proventibus et Reditibus, adeoque Omnibus Rationibus, quibus Ecclesia in Po-

i Jerzego Męczennika, iż przywilej na fundacyją i wybudowanie jego podczas zgorzenia tegoż Kościoła zaginął. My pomni tego że Kościół św niegdyś przez Najjaśniejszego Xiążęcia i Pana Zygmunta Wielkiego Xiążęcia Litewskiego nieodżałowanej pamięci najukochańszego naszego stryja, na pamiątkę sławnego zwycięztwa w miejscu tém nad Prusakami i Inflantczykami odniesionegó, zbudowany i przyzwoitémi dochodami uposażony był. Nie chcieliśmy aby przez zaginienie przywileju cześć Bozka upadała, tamże dziękczynienia Bogu Wszechmocnemu, za dobrodziejstwo w miejscu tém odebrane, ustawały, i aby Kościoł szkodę ponosił, poruczyliśmy przeto wyznaczonym od nas Kommissarzom, mianowicie Wielebnemu Pa-

boysco fundata et erecta esse ex Hominum fide Dignorum Testimoniis . . . . . .

. . . . . . diligenter Inquirerent, Nosque Certiores de Eis redderent, Qui tandem Ea, qua par erat, Cura et Diligentia adhibita, Omnia quae ex Juratis Testibus Acceperunt de Ecclesiae Illius Fundatione Nobis sub sigillis suis Descripserunt. Nos itaque certo et de Fundatione et de Proventibus, quibus Ecclesia à Majoribus Nostris Dotata fuit Edocti, Novum Privilegium Moderno illius Plebano praedicto Valentino à Pilzno in Perpetuum duraturum dandum Duximus, Damusque secundum Id, quod ex Commissariis Nostris Certum, et Jurejurando Testatum Accepimus. *Inprimis Volumus, ut dicta Parochialis in Poboysco Limites habeat antiquos, nempe a Flumine Szerwintha, usq. ad Flu-*

włowi Wysseńskiemu Kustoszowi Wileńskiemu i urodzonemu Jerzemu Wołozkowiczowi Koniuszemu Naszemu W. Xięztwa Litewskiego, aby o wszystkich przychodach i rozchodach a przeto o wszystkich pomocach i środkach, którémi Kościoł w Pobojsku założony i był zbudowany, ze świadectw ludzi wiary godnych . . . . pilnie wybadali i nas o tém uwiadomili, nakoniec z należytą pilnością i dokładnością o wszystkiém, czego się od przysięgłych świadków o fundacyi Kościoła owego dowiedzieli, Nam na pismie pod własnemi swemi pieczęciami zdali sprawę. My przeto z pewnością uwiadomieni o założeniu i o dochodach, jakiemi Kościoł ów od przodków naszych był uposażony, nowy przywilej terazniejszemu jego Plebanowi przerzeczonemu Walentynowi z

men Szwienta, qui ambiantur Flumine Kiertusha, per Silvam Schesolie scaturiente ad Flumen Schessarka, ubi sub Curiam Skoczuny, Schesułka Flumen defluit in Szwienta; intra quos Limites — Quoniam nulla alia Ecclesia Parochialis superextrui et erigi debet, in Detrimentum et Imminutionem praedictae Ecclesiae Poboyscensis. — Volumus, ut si, quae Ecclesia Temerarie a Quocunque Extructa, vel si aliquod Oraculum erectum, aedificatumque est; Talis desoletur, vel Filia subjectaque Ecclesiae Poboyscensi fiat, qualis dicitur extructa esse Ecclesia in Wronowo seu Wiesza. — Praeterea secundum eam fundationem et ordinationem, quam à Primo Fundatore Institutam esse Accepimus; Nolumus ut intra hos Limites superius de-

Pilzna na wieczną rzeczy trwałość wydać postanowiliśmy i wydajemy, podług tego co od Kommissarzów naszych za pewne i przysięgą stwierdzone, oznajmione nam było. Naprzód chcemy aby pomieniony Kościoł parafijalny w Pobojsku, dawne granice zachował, a mianowicie od rzeki Szerwinty aż do rzeki Swienta, około których krąży rzeka Kiertuscha, przez las Szeszole płynąca do rzeki Schessarka i tam pod dworem Skoczuny rzeka Schesułka wpada do Swiętej; w których to granicach żaden inny Kościoł parafijalny wystawiony i zbudowany bydź nie ma, na szkodę i ujmę pomienionego Kościoła Pobojskiego. Chcemy zatém, iż jeżeliby jaki Kościoł samowolnie przez kogokolwiek był zbudowany, albo jaka kaplica była wybudowana i posta-

scriptos, ulla alia Taberna sit, praeter Tabernas Ecclesiae in Poboysco, in quibus solum Medonem, Cervisiam, Vinum distillatum, et omnis Generis Potus propinari sine quovis impedimento licebit. Quod si quis ea violare ausus fuerit, aut Tabernatori, vel Familiae vim intulerit, Hic Poenam Nobis triginta Siclorum solvet, ac si forte propter Privilegii conflagrationem et Ejus Ignorantiam alicubi intra Istos Limites extructa Taberna alia sit, sive de consensu, et Voluntate Nostra, sive temerarie a Quocunque Cujuscunque Status et Conditionis Homine Eam Aboleri et Desolari Volumus; sub Arbitrio Nostro Constituendum, ut Joannis Jurgierowicz, Nicolai Sachowski, Zophiae Szymonowa et Maxime in Wiessa Villagia, non obstantibus quibusvis Nostris

wiona, aby była zniesioną, albo filiją i uległą została Kościołowi Pobojskiemu, tak jak Kościoł zbudowany we Wronowo albo Wieszy, jest mianowany. Nadto podług tej fundacyi i postanowienia, które przez pierwszego fundatora, jak do naszej wiadomości doszło, uczynione było, Chcemy ażeby w zakresie tych granic wyżej opisanych, nie było żadnej innej karczmy, oprócz karczem Kościoła w Pobojsku, w których tylko, miód, piwo, wódkę i wszelkiego rodzaju trunki wolno będzie bez żadnej przeszkody szynkować. Jeśliby zaś ktokolwiek to miał naruszyć, albo karczmarzowi lub czeladzi jego gwałt zadał, taki winien będzie Nam kary zapłacić trzydzieści srebrnych groszy, albo jeżeliby z przyczyny zgorzenia przywileju, albo niewiadomości o nim, gdzie-

Noviter Datis et Emanatis, vel postea generaliter aut specialiter dandis et Emanandis Privilegiis, quibus per Praesentes Derogamus, et Derogatum esse in perpetuum Volumus nulliusque Roboris Illa esse Declaramus, utpote quae propter Ignoratum hoc Privilegium fuerant Impetrata, Cui derogari per posteriora Privilegia Nostra non oportet. Decimas item isto modo Ecclesiae in *Poboysco* Solvi debere Declaramus. Inprimis de Curia Nostra Liepuny, Decima omnis grani, tum in Agris quam in Hortis crescentis nullo semente et Legumine, Excepto praeter Avenam, solvi debet, et omnium Animalium Domesticorum. Item Decima ex Omnibus Bonis Generosi Stanislai Skop, quaecunque intra praescriptos Parochialis Poboyscensis Limites habet, Sive Jure

kolwiek w zakresie tych granic, była zbudowana inna karczma, bądź za zgodą i wolą naszą, bądź też samowolnie przez kogokolwiek, jakiego bądź stanu i powołania człowieka, takowa, chcemy aby zniesioną i zniszczoną była; za wolą naszą postawione jako to: Jana Jurgierowicza, Mikołaja S a c h o w s k iego, Zofii Szymonowej, a najbardziej we wsi Wiessa, bez względu na jakiekolwiek bądź nasze nowo nadane i postąpione, albo poźniej w powszechności lub szczególnie mogące bydź nadane i postąpione przywileje, które my niniejszém znosimy i na zawsze za zniesione i nieważne mieć chcemy, jako przez niewiadomość o przywileju tym od Nas otrzymane, którego mocy żadne późniejsze przywileje Nasze naruszyć nie mogą i nie

Naturalis Devolutionis, ut post mortem Petri Skop, Sive contractu aliquo intercedente possessa . . . . Terrarum cum Martino Szpinguczys, ex quibus antea semper Decimae dabantur. Item Decima in Wieprze omnis Grani praeter Avenam et Strenam, Sive Columbationem more antiquo Plebano Poboyscensi dari Volumus Item Nobiles Isti intra Limites Parochiales Existentes Decimas more Antiquo Plebanis dabunt: Joannes Stanczykowicz, Stanislaus Milinowicz, Stanislaus Piotrasowicz, Mathias cum Fratre Casparo, Januschowiczy, Alexander Bartholomiejewicz, Felicia Vidua Ossczilowna, Paulus Juriewicz, Juriewa Mareschalkowa; Item Joannes Wacławowicz, Czyżewicz Decimam debent Eidem Ecclesiae solvere ex Bonis omni-

powinny. Dziesięciny zaś aby w taki sposób Kościołowi Pobojskiemu były wypłacane, stanowimy: naprzód ze dworu naszego Lepuny, dziesiąte ziarno ze wszelkiego nasienia tak na polu, jak i w ogrodach rosnącego, nie wyjmując żadnego nasienia i warzywa, oprócz owsa, oraz ze wszelkich źwierząt domowych. Także dziesiąte ziarno ze wszystkich dóbr urodzonego Stanisława Skopa, jakie tylko dzierży w parafii Pobojskiej wyżej rzeczonych granicach, albo w skutek naturalnego spadku, jako to po śmierci Piotra Skopa, albo też na mocy ugody jakiej posiadanych . . . . gruntów z Marcinem Szpinguczys, z których przedtém zawsze dziesięcina płacona była. Także dziesiąte ziarno w Wieprzach z wszelkiego nasienia oprócz owsa i kolędy,

bus . . . . Patris et Fratris morte ad eum pervenerunt. Item Possessores bonorum Filiarum Joannis Pieczhowicz, Annae, Elisabeth, et Feliciae, quocunque Jure et Titulo Ea possident Decimam solvere, etiam de praedictis Bonis debent. Item Jusnie Jurgii Filius ex Bonis Paternis Filii Nicolai, qui fuit Martini ex Terra, seu Curia, ex qua Vitricum suum Martinum K . . . . erunt, Decimam solvent, quam Eorum Vitricus solvere neglexit — Item Martinus Ruthenus Possessor Curiae dictae Pieczhuszki, sive Czysswicze, quae fuit olim Pieczhonis Decimam tenetur dare. — Item Joannes Juriewicz ex Bonis Dziewiałtowo, de Campis omnibus Decimam Omnis Grani, tam ex terris emptis et Invadiatis . . . . Terra Stanisla . . . Woyt-

aby podług dawnego zwyczaju plebanowi Pobojskiemu była dawaną mieć Chcemy. Także szlachta zamieszkała w granicach parafijalnych, podług dawnych zwyczajów, dawać mają dziesięcinę: Jan Stanczykowicz, Stanisław Milinowicz, Stanisław Piotrasowicz, Maciej z bratem Kasperem Januszewiczowie, Alexander Bartłomiejewicz, wdowa Felicya Osscziłówna, Paweł Juriewicz, Juriewa Marszałkowa, także Jan Wacławowicz, Czyżewicz winni są płacić daninę temuż Kościołowi ze wszelkich dóbr, jakie po śmierci ojca i brata im się dostały. Także dziedzice córek Jana Pieczhowicza, Anny, Elżbiety i Felicyi jakimkolwiek tytułem i prawem je posiadają z pomienionych dóbr dziesięcinę też płacić powinni. Także Jusnie Jurgia syn z dóbr

kowicz Decimam Siliginis; PraetereaNobilis Zophia Symonowa de Terra Alberti Thrzassibroda Decimam Silliginis de omnibus Campis; Item Nobilis Anna Tharnawska ex Curia sua de omni Grano ex Terra Stanislai Woytkowicz de Silligine tantum . . . . . . Omnes Alii intra Limites Ecclesiae praefatae, cum omni Districtu Giełwany Decimam Manipularem solvere debent, ac omnes Alii, Quicunque antea Decimas ad Ecclesiam istam antiquitus dabant. Volumus ut Huic etiam Moderno Parochiali Possessori, Ejusque Successoribus secundum Antiqua Regestra, nulla praescriptione . . . .

. . . .

. . . .

data Impediente dent et Extradant Ipsi, ac postea Eorum in Bona Legitimi Successores, Quos hic omnes pro Descriptis, ac Expressis

ojcowskich syna Mikołaja, który był synem Marcina z ziemi czyli dworu, z którego ojczyma swego Marcina K. . . . . dziesięcinę wypłacać będą, jaką ich ojczym wypłacać zaniechał. Także Marcin Rusin posiadacz dworu zwanego Pieczhuszki czyli Czysswicze, który niegdyś należał do Pieczhona, obowiązany jest dawać dziesięcinę. Także Jan Jurjewicz z dóbr Dziewałtowa z pól wszystkich dziesiąte ziarno wszelkiego zboża, tak z roli kupionej i zajechanej . . . . . z ziemi Stanisława Wojtkowicza dziesięcinę pszenicy, nadto szlachcianka Zofija Symonowa z ziemi Wojciecha Thrzassibroda dziesięcinę pszenicy, ze wszystkich pól, także szlachcianka Anna Tharnawska z dworu swojego ze zboża wszelkiego, z ziemi Stanisława

esse Volumus. — Item Omnes Homines Subditos Ecclesiae, Quicunque ab Antiquo ad Poboyscensem Ecclesiam Pertinuerunt, et etiam nunc pertine . . . . .

. . . .

. . . .

quae etiam Dationem Silliginis, Avenae, Pecuniar . . . Mellis de Malati Novem Pullas, Melikany sex dare tenentur, atque alios omnes servire Illi Ecclesiae, secundum Onera Consveta Jubemus, quorum Nomina hic etiam tanquam expressa sint . . . . ex . . . . quae ab Antiquo Plebanis Poboyscensibus dabatur, Novem Pudos more et Instituto Veteri dari Volumus moderno Plebano, et Successoribus Ejus in Perpetuum ex Hominibus, supra Flumen Wirzyntha Commanentibus juxta Daniuncy. Item Terra Michniszki in Tenuta Ve-

Wojtkowicza tylko z pszenicy. Wszyscy zaś inni w obrębie granic pomienionego Kościoła z całym obwodem Giełwany, dziesięcinę snopową opłacać powinni, jako też wszyscy inni, którzy tylko przedtém z dawnych czasów do tegoż Kościoła dziesięcinę dawali. Chcemy aby także i terazniejszemu dzierżawcy parafii i jego następcóm podług dawnych regestrów, żadne przedawnienie nie będąc ku temu na zawadzie . . . . dawali i wypłacali sami a potém prawni dziedzice dóbr ich, których tu wszystkich jakoby wymienionych i wyraźnie nazwanych mieć chcemy. Także wszystkich ludzi poddanych Kościoła którzykolwiek zdawna do Kościoła Pobojskiego należeli także i teraz nale . . . . które także do dawania pszenicy, owsa, pieniędzy, miodu

prensi, in Villa Luteranczy . . . . Poboyscen. cum Omn . . . . in Perpetuum, etsi a Quocunque Hominum Ei est erepta, ut Ecclesiae restituantur, Volumus. Item Terra . . . . lowicza dicta super flumen Sswiata. Item terrae desertae juxta Ecclesiam in Malati Antiquitus ad Ecclesiam hanc spectantes, ut Sz . . . . item . . . . em Sibi Generosus Stanislaus Skop Vi usurpasse, in eoque duas Tabernas locasse dicitur, in Domin . . . . sint amplius . . . . Camp . . Prata, et Nemus non procul, ab Ecclesia Pleban . . . .

z Malat, dziewięć kur, sześć z Melikan są obowiązani i we wszystkiém innėm tenuż Kościołowi służyć, według powinności zwyczajnych, rozkazujemy, których nazwanie tu jakby były wyrażone . . . . . . które z dawna Plebanom Pobojskim dawano, dziewięć pudów według dawnego zaprowadzenia, chcemy aby dawano terazniejszemu Plebanowi i jego następcóm na zawsze z ludzi mieszkających wyżej rzeki Wirzyntha, mieszkających wedle Daniuncow. Także ziemia Michniszki w dzierżawie Wieprzańskiej we wsi Luteranczy . . . . Pobojsk . . . . ze wszyst . . na wieczne czasy, jeżeliby od kogokolwiek była mu odebraną, aby Kościołowi powrócone zostały mieć Chcemy. Także ziemia . . . . . lowicza zwana nad rzeką Swiętą. Także ziemie pu-

Ecclesiae Concessum, ut in Festo Sancti Georgii, quo Die . . . . Patrocinium Ecclesiae est a singulis Tunnis Cervisiae, unum Grossum, a Medonis vero Duos Grossos propinantes persolvere Plebano debebunt Nomine Dationis, quae St . . . . Vocan . . . . ialia Singulis . . . . in Poboysco more . . . . Subditos sine omni Contradictione, Volumus, Quoniam haec omnia ad Ecclesiam . . . . m pertinuisse Commissarii Nostri ex Testibus Juratis Fide Dignis Accep . . . . . Nobis Significarunt . . . . . tosus . . . . illis . . . . et Reliquas quocunque Nomine Vocentur Proventus, Reservamus, et Reservatos . . . . . Volumus, quae in

ste przyległe Kościołowi w Malatach, zdawna do tegoż Kościoła należące, jako to: Sz . . . . także . . . którą Urodzony Stanisław Skop zajął i w niej, jak głoszą, dwie karczmy postawił, w Domin . . . . pole, łąki i las niedaleko od Kościoła Pleban . . . . Kościołowi ustąpiony, jako na uroczystość S-go Jerzego, na którą . . . . opieka jest od Kościoła, od wszystkich beczek piwa jeden grosz, od miodu zaś dwa grosze szynkujący płacić Plebanowi będą powinni, pod nazwaniem ofiary, która . . . . uległych bez wszelkiego sprzeciwiania się mieć Chcemy. Ponieważ jak o tém Kommissarze nasi od świadków przysięgłych i wiary godnych przejąwszy nam donieśli, wszystko to do Kościoła należało . . . . i wszystkie inne pod jakiémkolwiek bądź nazwiskiem

hunc usque Diem percipit Modernus Ecclesiae Poboyscensis Plebanus; omnes autem Fructus et Utilitates, qu . . . a . . . . natae quocunque modo . . . . . ut Restituantur, sub Poena Arbitraria Nostra Mandamus serio . . . . . . Vere per praesentes Ascribimus. Praeterea Ecclesiam istam Immunitatibus, Libertatibus et Privilegiis Omnibus, quibus Ecclesiae in Dominiis Nostris ubique gaud . . . atque hoc general . . . . Scriptum pro speciali et Express . . . . Valeat. Quod quidem Praesens Privilegium Nostrum Vim Privilegii, et Fundati per Incendium perditi habere Volumus, ut pote, Quod ad Fide Dignorum Hominum Testimonia Confectum, et conscriptum sit, Cui Quicunque contravenire, Resistereque fuerit ausus, in hunc tanquam Voluntatis Nostrae Contemptorem graviter su-

dochody. Warujemy i warowane mieć chcemy, jakie aż do dnia dzisiejszego pobiera terazniejszy Pleban Kościoła Pobojskiego; wszystkie zaś płody ziemne i pożytki, które jakimkolwiek bądź sposobem . . . . aby zostały powrócone pod karą od nas zawisłą surowo nakazujemy . . . . . . niniejszém przyczytamy. Nadto aby Kościoł ten wszystkich wolności, swobod i przywilejów, jakich Kościoły w państwach naszych wszędzie używają i aby to ogólne nadanie tyleż co wyłączne ważyło i wyraźne, który to niniejszy nasz przywilej, mieć Chcemy aby miał moc i siłę przywileju i fundacyi przez pożar zaginionej, jako wedle świadectw ludzi wiary godnych ułożony i spisany, a jeśliby kto ważył się jemu przeciwić i opierać, takiego jako ponie-

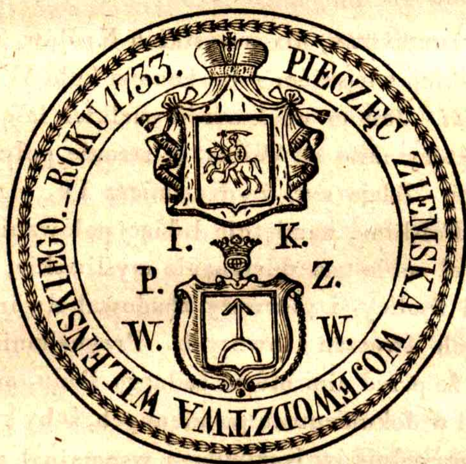
mus animadversuri. Harum Testimonio Literarum, quibus Sigillum Nostrum Magni Ducatus Lithvaniae est subappensum. Datum in Commitiis Generalibus Breszczensibus, Lithvaniae, Feria Secunda in Festo Sancti Michaelis Anno Domini Millesimo Quingentesimo Quadragesimo quarto, Regni vero et Magni Ducatus . . . . . Trigesimo Octavo. Praesentibus Reverendis in Christo Patribus, Paulo Duce Olschanensi Vilnensi.—Georgio Luccoriensi, Venceslao Mednicensi, Episcopis; et Magnificis Generosisque Joan . . . . Vilnen. Gregorio Osscikowicz, Hrehorowicz Trocensi, Joanne Duce Olszanensi Kijoviensi, Stanislao Joanne Dowoyna Polocensi . . . . Hieronimo Chotkiewicz Pacillatore, Nicodemo Janowicz à Czechanowicz Dapifero, et Capitaneo Mielniczensi,

wierzájącego wolą naszę surowo karáć będziemy. Na wiárę tego listu naszego pieczęć násza Wielkiego Xięztwá Litewskiego záwieszona zostáła. Dán ná Zjezdzie jenerálnym w Brześciu Litewskim w Poniedziałek w dzień S. Michała, Roku Pańskiego tysiącznego pięćsetnego czterdziestego czwartego. Panowánia zaś naszego Trzydziestego ósmego. W obec Przewielebnych w Chrystusie Ojców Pawła Xięcia Olszańskiego, Wileńskiego, Jerzego Łuckiego, Wacława Miednickiego Biskupów i Wielmożnych Urodzonych Jana Wileńskiego, Jerzego Osscikowicza, Hrehorowicza Trockiego, Jana Xięcia Olszańskiego Kijowskiego, Stanisławá Janá Dowojny Połockiego . . . . . Hieronima Chodkiewicza Podczaszego, Nikodema Janowiczá z Czechanowicz Stol-

Nicolao Andruszewicz Stabuli Praefecto Magni Ducatus Lithvaniae, Ceterisque Consiliariis Officialibusque Nostris, Sincere et Fidelibus Dilectis.	*nika i Starosty Mielnickiego, Mikołaja Andruszewicza Koniuszego Wielkiego Xięstwa Litewskiego i innych Panów naszych i Urzędników Naszych wiernie Nam miłych.*

U Tego Funduszu Przywileju Kościołowi y Plebanii Pobojskiej służącego, Pieczęć w Środku Gałki Woskowej na Sznurku z Jedwabiu w kolorze Blado-piusowym z Żółtym plecionym, zawieszonej, na Massie czerwonej wyciśniona; a podpis Króla Jego Mości Zygmunta takowy: SIGISMUNDUS REX *fft.* A pod tym podpisem Króla Jego Mości Zygmunta, Suscepta Grodzka Powiatu Wiłkomierskiego Aktykacyi z podpisem w te słowa wyraża się: Roku Tysiąc Sześćset Czterdziestego Dziewiątego, Miesiąca Decembra Dwudziestego Dziewiątego Dnia w Bodze Wielebny Jego Mość Xiądz Jan Kazimierz Pinkiewicz Dziekan Wiłkomierski Pleban Poboyski, sam osobą swoją, Przywiley Świątobliwy Króla Pana Naszego Miłłgo, Przywiley na Plebanię Służących, do Aktu podał z Funduszem Jan Sowgin Namiestnik Pttu Wiłkomierskiego, Ręką swą etc. Który ten fundusz Przywiley na Kościoł i Plebanię Poboyską przez Nayjaśnieyszego Króla Jego Mości Zygmunta czyniony i Konferowany, oczewisto przez pomienionego w górze Patrona u Sądu ad Akta w sposob przenosu podany, jest do Ksiąg Trybunału Głównego W. X. Lit. Spraw Wieczystych

wpisany. Z których y ten Widymus w Roku Terazn. Tysiąc Siedmsetnym Ośmdziesiątym Siodmym Miesiąca Nowembra Dwudziestego Ósmego Dnia, pod Pieczęcią Ziem. Województwa Wileńsk. Wielm. JX. Ignacemu Houwałtowi Kan. Smoleńsk. Proboszczowi Poboyskiemu jest wydan.



Concordatum cum actis Xav. Juraha Regent Z. W. W.

Widymus Trybun. Aktykacyi Przenosem Funduszu Przywileju na Kościoł y Plebanią Poboyską, niegdyś przez Nayjaśnieyszego Króla Jego Mości Polskiego Zygmunta Konferowanego.

II.

O MYŚLISTWIE WIELKICH XIĄŻĄT LITEWSKICH W RUDNIKACH.

Najulubieńszem, dla wszystkich Królów, z familii Jagiellońskiej, wiejskiém mieszkaniem koło Wilna, były *Rudniki.* Jest to wieś wśród wielkich lasów położona, o cztéry mile od Wilna, w stronie południowo-zachodniej. Zdaje się, że Kazimierz IV, nim został Królem Polskim, namiętnie lubiąc polowanie, pierwszy obrał sobie tam mieszkanie myśliwskie, dla blizkości od Stolicy, i pierwszy zbudował dwór dla siebie, swoich dworzan i łowczych. Przynajmniej to pewna jest, że przed nim niéma żadnego śladu, ani w historyi, ani w dokumentach piśmiennych, żeby którykolwiek z poprzedników Kazimierza wspominał o Rudnikach. Olgierd mieszkał czasem w Ponarach, dziś do Kapituły Wileńskiej należących; żona Witowda Juljanna, przebywała, będąc chorą, w jakiejś wsi xiążęcej zwanej *Memitz*, pod Wilnem, ale z tego nazwiska przekręconego od pisarza Niemca, nie można dziś dójść, coby to było za miejsce. Kazimierz dopiéro polubił sobie Rudniki, i chociaż często w nich przesiadywał, nie były jednak tak głośne, jak się poźniej stały za Zy-

gmuntów Starego i Augusta, za których nowa brama nawet w Wilnie, nieznana za Alexandra, stanęła, i nazwanie od tych Rudnik wzięła, razem z ulicą z niej wychodzącą. Po nich Zygmunt III i Władysław IV, za przybyciem do Litwy, zawsze się w Rudnikach myślistwem bawili. Miarkując z częstego pobytu tylu Królow i ich dworu, Rudniki powinny byłyby znaczną bydź osadą w owych wiekach: dziś jednak, prócz kilkunastu chat, Plebanii, Kościołka i karczmy, wszystko z drzewa stawianych, żadnej nié ma budowy, któraby dawne znaczenie ich przypominała. Znajdują się wszakże gruzy murowanych z cegły i kamieni fundamentów, jednego dość znacznego budynku. Był to tak zwany pałac myśliwski na mieszkanie samych Królów przeznaczony. Zbudowany z drzewa na wysokiém podmurowaniu, stał na małym wzgórku oblanym w półkole żywym nurtem rzeki Mereczanki. Od północy tuż przy domu, była niewielka sadzawka, do którey woda wchodziła ryną z rzeki; ryna dotąd jeszcze od dawnych czasów pozostała w ziemi, trwa nieuszkodzona. Na górném piętrze w tym pałacu, był alkierz i pokoje królewskie, które Zygmunt August zajmował, na dole mieścili się dworzanie i służba. Miejsce to, na którém się wznosił ów pałac, jest dziś polem uprawném Plebana miejscowego, i nic już nieprzypomina bytności dawnego Dworu królewskiego, prócz mnóztwa ułamków cegieł i kafli rozsianych w wielkiej przestrzeni, po roli i łąkach. Powiadają jednak o głęboko zasypanych sklepach i piwnicach, a sam widziałem

wyorywane czasami, srebrne i miedziane pieniążki, z epoki Zygmunta III. — O kilkaset kroków na lekkiej wyniosłości, także nad Mereczanką, były dwa inne mniejsze domy, podobnież z piętrami. Zygmunt stary zwykł był mieszkać w jednym, a Królowa Bona w drugim. Opodal znajdowały się inne jeszcze zabudowania, dla Łowczych i Dworzan, oraz stajnie królewskie. Piękna łąka oddzielała rzekę od wzgórkow, na których stały oba dwory, a żywa jej zieloność odbijała przyjemnie od ciemnej i ponurej barwy odwiecznych ostępów, okrywających drugi brzeg rzéki. Te ciemne ostępy, w których dotąd jeszcze się gnieżdżą niedźwiedzie i łosie, tak są blizkie rzeki, że Królowie, podług podania miejscowego, z okien swego mieszkania, bili pędzone obławą z puszczy nad brzeg rzeki zwierzęta. O półtory mili od Rudnik, ku Międzyrzeczowi, wznosił się dziwnie piękny bor, rzeką Żgwiżdą przeźnięty i w obrębie kilku mil porządnym parkanem ogrodzony, źwierzyńcem zwany; w nim dużo zajętych łosi i sarn się znajdowało. Dotąd nawet, mimo nielitościwego spustoszenia puszczy Międzyrzeckiej więcej niż na 3,000 włok obszernej, do której *Łowiectwo Rudnickie* należy, ślady jeszcze pięknego lasu w tym zwierzyńcu zostały. Jeden z ostępów pod samemi Rudnikami położonych i teraz zowie się *Królewskim ogrodem*, po litewsku *Karala daržas*, gdzie wiele łosi, sarn i niedźwiedzi przebywało; dziś ledwo ci ostatni mogli się utrzymać. Wreszcie lasy te, równie jak i te, co się w przestrzeni mil kilkunastu ciągną od Rudnik ku Nie-

mnowi, Orańskie, Olkienickie, Mereckie i dalsze, należą do odwiecznych puszcz sięgających samych początków zaludnienia kuli ziemskiej. Samo położenie miejsca rojstami i bagnami zajęte, nieprzyjaźne osadom, sprawiło, że nigdy ręka ludzka ich nietknęła, aż do naszych czasów, kiedy przez umniejszenie lasów, drzewo stało się głównym przedmiotem wewnętrznego i zagranicznego handlu. Dawniej puszcze Rudnickie były zapewne nieprzebyte, ani od ludzi zwiedzane; bo w lasach obywatelskich od Rudnik ku Oszmianie i Lidzie rozciągających się, jak u mnie w Jaszunach, są gdzieniegdzie *Kurhany*, niezaprzeczone ślady bytności ludzkiej w odległych wiekach; w lasach Rudnickich, nic takiego odkryć nawet nie można było. Nazwisko tych Rudnik poszło od znacznych pokładow rudy żelaznej po błotach i ostępach znajdującej się. Kościół w Rudnikach mógł być oddawna, ale fundacya plebanii datuje od Zygmunta III.

Oprócz Rudnik, Wielcy Książęta Litewscy mieli pod samém Wilnem za przedmieściem Antokolem, dóm miejski zwany *Wirszupis*, co z litewska znaczy wierzch wody. Do dziś dnia ślady sadzawek tam się znajdują i miejsce dawne nazwanie dotrzymało.

KSIĘGA IV.

Od początku panowania Zygmunta I, aż do zgonu Stefana Batorego, największa pomyślność Wilna. od roku 1506 do 1586.

Nowy porządek w administracyi miejskiej — Źrzódła Wingierskie — Szpital i zielony most — Handel rozszerzony — Pałac Barbary — Huta — Sztuki piękne — Nowe Kościoły — Ludwisarnia — Miasto kwitnie — Nobilitacya Magistratu — Przypuszczenie Mieszczan Wileńskich do obrad sejmowych — Wielka ludność — Nowe przywileje dla Wilna — Augustyn Rotundus — Abraham Kulwa — Andrzej Wolan — Dyssydenci — Zygmunt August im sprzyja — Postępek Pawła Biskupa — Jezuici — Protasewicz — Głód i zaraza — Akademija — Skarga — Drukarnie.

Pomimo tych wszystkich przywilejów i nadań, które Wilno otrzymało w ciągu jednego wieku, brakło mu wiele na porządku wewnętrznym. Prawo miejskie, pod którego tarczą obywatele wileńscy używali swoich własności i pewnych swobód, ulegało nieraz przemocy Wojewody lub jego Namiestników; często nawet ustępowało samowolnej władzy Wojtów czyli Naczelników miasta. Wilno, słowem, chociaż ludne, obszerne i zamożne miasto już wtenczas, nie otarło się jednak zupełnie było z rdzy barbarzyństwa. Ale objął rządy Litwy Król Zygmunt I, dzielnością umysłu i charakterem obdarzony, a chę-

cią zaprowadzenia ładu mocno przejęty. Czém był Kazimierz Wielki dla Polski, tém się stał Zygmunt I, dla Litwy; pierwszy on dostrzegł potrzebę naprawy całej machiny rządowej w Litwie, silną dłonią schwycił wodze rządu, i z tęgością wziął się do działania. Początki gospodarstwa domowego w Litwie, i porządku w jej stolicy, temu mądremu Królowi należą.

Nieład i zaniedbanie zagnieżdżone w administracyi miejskiej, za słabych rządów Króla Alexandra: a stąd ciągłe rozterki między urzędem miejskim a ludem w Wilnie, dały powod Zygmuntowi I, do zaprowadzenia nowego i ścisłego porządku. Roku 1536 dnia 9 Września, podczas bytności swojej w Wilnie, ogłosić kazał, za przyczynieniem się Królowej Bony, nową Ordynacyą miasta. W niej postanowiono, że Magistrat do sprawowania rządu miejskiego przeznaczony, ma się składać z dwóch Burmistrzów (Proconsul), z roczną płacą po 20 kop groszy, i cztérech Rajców (Consul), z płacą 10 kop, w połowie Rzymskiej i Ruskiej wiary; cztérej szafarze prócz tego, dwaj od Rady wyznaczeni, a dwaj od Gminu, mieli zawiadywać przychodami i rozchodami miasta i rachunek z nich corocznie zdawać. Sąd miejski złożony z Ławników (Scabini), pod przewodnictwem Wojta (Advocatus), nanowo został

urządzony i stosunki jego z Magistratem dokładniej określone (1); Archiwum miejskie, jako skarbiec swobod i Przywilejów obywatelskich stolicy, a razem jako pomnik sprawiedliwości i troskliwej opieki Królow, zostało od wszelkiego zepsucia obwarowane i w Ratuszu złożone (2). W przypadku pożaru, każdy mieszczanin obowiązany był biedz do

(1) Wojtem Wileńskim był za Zygmunta I, od roku 1527 do 1552, Felix *Langurga* mieszczanin Krakowski, na co jest Przywilej w Aktach miejskich d. 5 Julii 1527 w Krakowie wydany, z podpisem królewskim. Miasto podawało zwyczajnie czterech Kandydatów, z których Król wybierał jednego. W przywileju wyrażono: gdy się dobrze sprawiać będzie Wojt, Król go przyrzeka nieruszać z miejsca: ale do śmierci na urzędzie zachować. W innym akcie z roku 1547, znajduje się, że tego *Langurgę* nazywają Nobilis. Ob. *Dodatek I*, zawierający poczet Wojtów Wileńskich.

(2) Zdaje się, że godna byłaby rzecz wyprowadzić z opłakanego stanu Archiwum teraźniejsze miejskie, w jakim się dotąd znajdowało. Nie można wątpić, żeby to uszło zupełnie uwagi Prezydenta i przedniejszych Obywateli miasta, bacznych na to, że w zbiorze tych odwiecznych papierów, zawiera się, nie tylko nauczające wspomnienie dawnej przodków pomyślności, lub klęsk, któremi Opatrzność chciała ich dotknąć, ale razem bezpieczeństwo ich własności. Nie można lepszego wskazać wzoru do uporządkowania i zabezpieczenia od zepsucia Archiwum miejskiego, jak w szczęśliwie dokonanym układzie Archiwum Radziwiłłowskiego w Kardynalii, przez uczonego i najbieglejszego znawcy dziejow Litewskich, Mikołaja Malinowskiego, teraz Prokuratora Massy Radziwiłłowskiej, który z gruntowną znajomością swojego ważnego obowiązku, z rzadką gorliwością i pracą, dzieła tego wzorowie dokonał.

ognia, a Burmistrze kierować gaszeniem. Każdy z nich podobnież, dla obrony miasta, powinien był mieć zbroję, rusznicę i rohatynę, a Urząd miejski pilnować, żeby kosztem publicznym sprawione działa i hakownice w dobrym były stanie. Straż i Policya miasta, zostająca docześnie w mocy urzędu zamkowego, podług rozporządzenia jeszcze Władysława Jagiełły, po obmurowaniu miasta wałem, powrócona została przez Króla Zygmunta Magistratowi, wyrokiem roku 1522, który winien był utrzymywać na wzór miasta Krakowa, 24 stróżow przyzwoicie uzbrojonych, do utrzymania porządku w mieście dniem i nocą. W czasie jednak wojny i niebezpieczeństwa napaści od nieprzyjaciół, wszyscy urzędnicy i obywatele miasta, podlegali władzy Wojewody lub jego Namiestnika. Żaden odtąd dom nie mógł bydź zbudowany bez wiedzy urzędu miejskiego, i bez wyciągnienia sznura: a około muru otaczającego miasto, wolne miejsce na cztérdzieści sążni zostawione dla zrobienia przekopów i wału i ustawienia obrony. Piekarze i Rzeźnicy, obostrzeni w przedaży zdrowej i sprawiedliwej wagi żywności, nakoniec przepisy względem zbierania zapasów zboża, na przypadek głodu i względem ostróżności w czasie morowego powietrza zostały ogłoszone.

Obok takich obowiązków na obywatelów mia-

sta włożonych, mądry ten Król, obwarował mocno bezpieczeństwo ich osób i własności. Żaden mieszczanin, za przestępstwa swoje, zasługujący na uwięzienie, nie miał bydź sadzony tam, gdzie się znajdowali złoczyńcy; Wojewoda, ani żaden inny urzędnik, nie miał prawa dawać gospody w mieście Posłom i gońcom cudzoziemskim lub wojskowym ludziom, bez rozporządzenia Burmistrzów; obchodzenie się przyzwoite urzędników miejskich i mieszczan wzajemnie zastrzeżone. Sprawiedliwy Zygmunt, nie czyniąc żadnej między poddanemi swojemi różnicy, ostro karcił urzędników miejskich, kiedy wykraczali z granic nadanej im władzy (3), jak równie najusilniej powściągał Szlachtę od wszelkich nadużyć w mieście. Dla większego nawet zabezpieczenia i pomnożenia ludności wileńskiej, surowo zakazał szlachcie odbierać z miasta tych poddanych, którzy sześć lat spokojnie zamieszkali (4). Dochody miasta, zwróciły podobnież jego uwagę, pomnożone i lepiej urządzone zostały: ale urzędy miejskie, żadnych nowych podatków, bez zezwolenia na to samychże mieszczan, w żadnym

---

(3) Obacz *Dodatek II.*

(4) *Dubiński.* Reskrypt Królewski d. 10 Junii 1538 z Krakowa datowany.

przypadku stanowić nie mogły (5). Pozwolono miastu budować kramy przy murowanych sklepach pod Ratuszem, dla sprzedawania różnej żywności, a obok nich, kuchnią i piwnicę miejską, publiczną, z czego cały dochod do skarbu miejskiego przeznaczono. Wtenczas także, pierwszy raz, kosztem miejskim, wystawiono Łaźnie publiczne, i zysk z nich dla miasta oddano, a jatki na środku rynku dotąd stojące, które zarażały powietrze nieczystością, przeniesiono ku niemieckiej ulicy, gdzie się i teraz znajdują (6). Nakoniec Folwarki miejskie

---

(5) Wilno płaciło za Zygmunta Igo podatku: *Serebszczyzny* (opłata pieniężna nazwanie od *srebra* biorąca), na całe Xięztwo Litewskie nałożonej, syklów 300, to jest: 50 kop Groszy, podług dawnego zwyczaju, jak to miasto podobnie za Kazimierza IV płaciło. *Ordynszczyzny* przychodziło z Wilna kop 80. *Kapszczyzna*, czyli podatek od trunków, często się zmieniał.—W r. 1529, jak świadczą Metryki Litewskie (XIV):

Wilno płaciło podatku . . .	1,500 kop gr.
Kowno	300 kop gr.
Troki	10 kop gr.
Grodno	180 kop gr.

ale to od samych Chrześcijan prócz Żydów.

(6) Widać to z Przywileju r. 1536 d. 29 Augusta (*Archiwum Miejs. MSS.*) Konfirmacyi Zygmunta Igo, na przedaż Cegielni i gruntów za Wiliją na górze naprzeciw mostu leżących, od Xięcia Jana Biskupa Poznańskiego, miastu tegoż roku uczynionej. Prosili także mieszczanie, aby im wolno było postawić na tém miejscu karczmę i dóm, w którymby mieszkać mogli Posłowie Moskiewscy, Tatarscy i inni, a w karczmie, żeby wolno było szynkować miód i piwo. Pozwolił

zabezpieczone zostały od ucisków wojskowych i nadużyć Urzędników Ziemskich (7).

Niedbałość i rozrzutność Alexandra Jagiellończyka, zrodziła pod następném panowaniem Zygmunta, ważną dla wygody i bezpieczeństwa Wilna rozprawę, o Strumień Wingier zwany. Wody jego należały niegdyś do miasta; ale z czasem stały się własnością Probóstwa Św. Trójcy. Alexander ufundowawszy na tém miejscu Dominikanów, nie wrócił strumienia Wingier miastu, ale zezwolił na ustąpienie go razem z Plebaniją Dominikanom. To dało powod do nieustannych kłótni między tym Zakonem a mieszczanami, tak, że Zygmunt, aby do-

---

Król na to, i zakazał swym Marszałkom stawić po innych domach w mieście, przybywających do Wilna do Króla Moskiewskich i Tatarskich Posłów, a Karczmę, od Kapszczyzny (czyli Akcyzy), od warzenia piwa i miodu, na Króla uwolnił.

(7) Liczne nabycia własności ziemskich różnego rodzaju w tej epoce, przez miasto, świadczą o zamożności Kassy miejskiej; najczęstsze jednak są, kupna Cegielni i kopalni wapiennych; zkąd wnosić należy, że wiele murowanych budowli wtenczas w Wilnie powstało.—Jest w Archiwum miejskiém: *przedaż góry nad rzeką Waką, przy murowanym moście do Trok jadąc, na kopanie kamieni wapiennych*, od Tatarów, dla Miasta i Mieszczan Wileńskich, za 60 kop Groszy, z karą trzydziestu Ruhli Groszy Wojewodzie, gdyby Tatarzy zerwać chcieli umowę. Datowany ten tranzakt roku 1523 dnia 16 Września. Między świadkami znajduje się: *Kniaź Bohdan Kildijarowicz Marszałok Tatarski.*

godzić pierwszej ich potrzebie i opatrzyć Wilno, tak jak Kraków był opatrzony, wodą, oddał miastu własne swoje źrzódło, pod Wilnem, za Subocz bramą, przy drodze Żuprańskiej wytryskujące, które dozwolił rurami po wszystkich domach prowadzić. Sam nawet mieszkając w Wilnie roku 1535, jezdził za miasto oglądać tę Krynicę, żeby się przekonać, że na królewskiej, a nie na prywatnej ziemi się znajdowała (8). Do tak wielkiej troskliwości Króla, w opatrzeniu wodą miasta, nie tylko dały powod wygoda mieszkańców i usilne ich prośby, ale też dwa okropne pożary, które w roku 1513 dnia 21 Lutego i w roku 1530, bardzo wielkie zniszczenie

---

(8) *Ob. w Archiwum Miejskiém:* Przywilej Zygmunta I, roku 1534 dnia 4 Julii w Rudnikach datowany; i drugi obszerniejszy r. 1535 Julii 17, w Wilnie wydany, z podpisem Królewskim. Rzeczka wypływająca z tej krynicy, nazywała się *Druja*; bo jest w Archiwum miejskiém *List Króla Zygmunta Augusta*, po rusku pisany, datowany z Lublina roku 1558 dnia 1 Września, z pieczęcią Litewską i podpisem Ostafieja Pisarza, z upomnieniem, do Pani Kiszczynej Wojewodziny Witebskiej, aby wody rurami prowadzonej do miasta z rzeki *Druja* na *popławiu* ciekącej, blizko drogi Żuprańskiej, nie tamowała, bo na to jest zezwolenie królewskie, które szanować powinna. Ta Kiszczyna była właścicielką Markuc i miała wielki dom wiejski na górze, nad Wilenką, przy drodze, która wychodzi z wąwozu i prowadzi z teraźniejszego dworu Markuć, do domku zwanego Jeruzalem, na Popławach. Pani Wojewodzina Witebska, miała dobry gust i mieszkała w zachwycającém miejscu.

w Wilnie sprawiły: w pierwszym zamek wyższy, zniszczony został, w ostatnim zamek dolny królewski i wielka część miasta spłonęła (9), dla tego najbardziej, że przez odwrócenie rurami strumienia Wingierskiego, zabrakło wody do gaszenia w odleglejszych od rzeki częściach miasta (10). Te jednak

(9) *Kojałowicz*, II, p. 391. — W donacyi domu murowanego na rogu ulic Święto-Jańskiej i Biskupiej leżącego, od Jana Zabrzezińskiego Wojewody Trockiego, Janowi z Xiążąt Litewskich Biskupowi Wileńskiemu, r. 1533 Października 26 uczynionej (*Archiwum Kapitulne MSS*) znajduje się wzmianka o tym wielkim pożarze.

(10) Po wielkich sporach, źrzódła *Wingierskie*, dziś *Wigry* lub *Węgry* zwane, powróciły nakoniec do własności miejskiej. Jest w Archiwum, przedaż tego źrzódła od Dominikanów, Miastu, w r. 1536, w dzień Ś-tej Heleny uczyniona, za sto kop Groszy Litewskich i dziesięć pudow pieprzu: *Vendimus abscedimus, et resignamus vivum nostrum Vingier, seu torrentem vulgariterque dictum extra civitatis moenia existentem, una cum alveo et aqua ex inde fluenti et canalibus, omnique usu et fructu quibusvis emolumentis .... pro centum sexagenis grossorum monethe et numeri Lithuanicalis et decem talentorum piperis.* Warowali tylko Dominikanie, aby miasto samo do ich Klasztoru kanał jeden sprowadziło, i żeby nie broniło prowadzić rur do domu Jana Hozyusza Horodniczego Wileńskiego, na ulicy Niemieckiej będącego, któremu na to prawo dano. „*Domino Joanni Hosio Praefecto Castri Vilnensis posterisque ejus, ac ejus Parenti Domino Ulrich, nuper defuncto, aquam ad illius domum in Platea Germanorum, ducendam et habendam in perpetuum permisimus, atque nostro dato privilegio firmavimus.*” — Wyznają prócz tego Dominikanie w tym tranzakcie, że nikomu tej wody nie przedawali wprzódy, że Biskup

klęski od pożarów zrządzone, dały powod do porządniejszego budowania miasta, do naprawy i odnowienia starych już murow Zamku i Katedry. Pierwszy, dźwignął Król z upadku i na mieszkanie swoje przyzwoitszym uczynił (11); drugiej odbudowaniem trudnił się Jan z Xiążąt Litewskich Biskup Wileński z Kapitułą (12), przy pomocy składek ca-

---

żadnego nié ma do niej prawa, tylko sam Król, co ją im nadał, ma prawo zwierzchnicze prowadzenia jej kanałami na potrzebę Zamku swego.

(11) Przy Zamku, urządzona była *Puszkarnia*, to jest: *pracownia*, do narzędzi i ammunicyi owoczesnej artyleryi. Z niej to wyszły owe ognie sztuczne, palone w Wilnie, o których wspomina Górnicki w następnym sposobie: „Nie długo „potém Król do Litwy jachał, a w Wilnie będąc, roku 1540, „przyszła nowina, iż się Królowi Janowi (Węgierskiemu, mężowi Izabelli, córki Zygmunta I), syn urodził. Po tej pociesznej nowinie, rozmaite wesela znaki byli pokazowane, nie „jedno po ulicach, a zwłaszcza przed dworem Xiędza Samuela „Maciejowskiego Podkanclerzego na on czas Koronnego i Bi„skupa Chełmskiego, a rychło potém Płockiego, ale i po górach „pod Wilnem strzelby rozmaite, rac puszczania, i inne pusz„karskich przypraw ognie były zapalone." Ob. *Dzieje w Koronie Polskiej ed. Warsz.* 1805. k. 287.

(12) *W Archiwum Kapituły Wileńskiej*, znajduje się Kontrakt Biskupa z Bernardem *Zanobii*, Rzymianinem, Murmajstrem, na przemurowanie Kościoła Katedralnego Sgo Stanisława w przeciągu pięciu lat, zaczynając od roku 1536. Bernard, prócz mieszkania, miał sobie wyznaczoną zapłatę na stół po 20 Groszy Litewskich co tydzień, dla siebie i służącego, i corocznie po 100 czerw. zł. węgierskich a w miejscu dwóch sukień letniej i zimowej, po 10 dukatów. Umowa ta po łaci-

łego duchowieństwa (13). Dwie prócz tego znaczne fundacye pobożne ozdobiły Wilno, w tej epoce: Mikołaj Radziwiłł Wojewoda Wileński i Kanclerz W. Lit., przed rokiem 1514, na pamiątkę Zwycięztwa odniesionego pod Kleckiem nad Tatarami, za Króla Alexandra, założył na swojej ziemi na wzgórku za murami miasta nad Wilią, Kościół Św. Jerzego i razem ku czci Panny Maryi Boga Rodzicy. Sprowadził potém Karmelitów i Klasztor dla nich przy tym Kościele zbudował. Prawie jednocześnie, Konstanty Xiążę Ostrogski, na podziękowanie Bogu za świetne swoje zwycięztwa, na wzgórzu blizko bramy ku Miednikom wiodącej, wzniósł cerkiew murowaną Św. Trójcy i Zakonników Św. Bazylego przy niej osadził. Około roku 1522, Franciszkanie wymurowali także do dziś dnia stojący Kościół Św. Mikołaja, po spaleniu drewnianego: a we dwadzieścia lat potém, gdy się spalił kościołek drewniany Św. Krzyża, Paweł Xiążę Holszański, Biskup

nie pisana, solennie na Zamku królewskim zawartą została, roku 1534 dnia 22 Julii, w obecności Jana Hrabi z Tęczyna Kasztelana i Starosty Lubelskiego, Marszałka Nadwornego, Waleryjana Kanonika Miednickiego i Królowej Bony Pisarza, Stanisława Maciejowskiego Dworzanina Królewskiego i dalszych świadków.

(13) *Bohusz, Summaryusz Aktow Kapituły Wileńskiej MSS. k. 3.*

Wileński, wymurował na tém miejscu małe oratorium, czyli Kaplicę w sadzie swoim, gdzie dawniej pogrzebiono zamęczonych Franciszkanów (14).

Wszystkie najważniejsze zakłady do wygody i pomnożenia dostatkow miasta Wilna służące, wzięły swój początek za szczęśliwego i rozumnego panowania Zygmunta I. Młyn zwany do dziś dnia Królewskim wtenczas zbudowany został: Król bowiem dozwolił roku 1515 Ulrykowi Hosz (Hozyuszowi) Horodniczemu Wileńskiemu i Myncarzowi W. X. Lit. młyn pod Zamkiem Wileńskim na rzece Wilnie, własnym jego kosztem budować, z wolnością pobierania trzeciej miary dożywotnie (15); młyn zaś papierny kilka laty poźniej w ro-

---

(14) W akcie fundacyi tej Kaplicy, przez tegoż Biskupa, roku 1543, wydanym (Ob. *Grzybowski*, k. 40), widać, że po pożarze r. 1533, została ocalona od ognia figura męki Jezusowej, wystawiona dawnemi czasy przy drewnianym Kościołku na uczczenie pamiątki pogrzebionych Męczenników. Kaplica zaś, o której mówimy, nie jest dzisiejszym Kościołkiem Bonifratrow, bo ten poźniej wymurowany; ale weszła w skład murow klasztornych i do dziś dnia ściany jej trwają pod celą przeorowską.

(15) *Z Metryk Litewskich.* Księga zawierająca spis Archiwum Metrycznego. *Litera S.* Tit. *Molendinum Vilnense.* Nadanie to datowane w Krakowie, we wtorek blizki po święcie Sgo Bartłomieja Apostoła. Roku 1515, panowania zaś roku IX, podpis ręki Króla Zygmunta pod pieczęcią.—Ten sam Ulryk, był ciągle aż do śmierci, dozórcą Mennicy Wileńskiej.

ku 1522 wyżej młynu Wojewody Wileńskiego, a niżej folwarku Charytonowa powstał na Wilence (16). Podobnież nieco poźniej, w r. 1529, Albert Gasztold (Gasztowd) Wojewoda Wileński i Kanclerz W. Litewski, odebrał pozwolenie od Króla, wymurowania z kamienia lub cegły mostu na rzece Wilii, przed bramą Zamku dolnego Wileńskiego. Na tym moście Komory kupieckie czyli klatki miał postawić i czynsz z nich na siebie i na potomki swoje wiecznemi czasy pobierać. Naprawa tegoż mostu samemuż Gastoldowi i jego następcom zostawiona, obrona zaś, czasu gwałtownej powodzi, na mieszczany Wileńskie włożona (17). Zdaje się wszakże, że Gasztold nie korzystał, niewiadomo dla jakich przyczyn, z tego przywileju królewskiego, bo w siedm lat poźniej (w r. 1536), Zygmunt I, za poradą czcigodnego człowieka Ulryka Hozyusza Horodniczego Wileńskiego, powziął myśl godną prawdziwie ojcowskich jego chęci dla narodu. Nada-

---

W *Księdze* 8, fol. 114. *Metryk Litewskich, titulo Przychody i Rozchody z Komor*, znajduje się między 1506 a 1513 rokiem: *Kwetacya Meszczaninu Krakowskomu Ulriku Hožu, z derženia Myncy Wilenskoje*.

(16) *Metryki Lit. XV*, 376.

(17) *Metryki Litew. id. Litera O.* Przywilej datowany w Wilnie, w Piątek, po święcie S. Bartłomieja blizki, z własnoręcznym podpisem Zygmunta i pod pieczęcią.

jąc Hozyuszowi prawo wystawienia trwałego mostu na Wilii, dla zastąpienia niedogodności przewozu, którego dotąd używano i razem wolność pobierania pewnych opłat od przejeżdżających: postanowił z wygodą publiczną połączyć dobroczynny a najważniejszy dla Wilna zakład. Po zwróceniu sobie kosztów budowy mostu, obowiązany był Hozyusz, z dalszych dochodów tegoż mostu, wymurować szpital publiczny przy Kościele Dominikańskim Św. Ducha i utrzymywać go zawsze pod zwierzchnim dozorem Biskupa Wileńskiego (18). Święcie wypełnił Ulryk polecenie królewskie: stanął most murowany na Wilii, a mury Szpitala znacznie wzniesione zostały, które jednak po śmierci Ulryka, syn jego Jan dokończył.

Handel Wileński znakomicie się rozszerzył za rządow Zygmunta I, i miasto liczyło już wielu za-

---

(18) Obszerniejszej wiadomości o Szpitalu Św. Trójcy, zasięgnąć może czytelnik z trzech źrzódeł: 1*mo*, *w Zbiorze Praw i Przywilejów Miastu Wilnowi służących przez Dubińskiego w r.* 1788 ogłoszonych. 2*do*, w druku pod tytułem: *Wiadomość o funduszu i dochodach Szpitala i Probostwa Św. Trójcy w Wilnie będącego, Prześwietnej Kommissyi Województwa Wileńskiego do wyprowadzenia ofiary na wojsko przeznaczonej, dana d.* 21 *Wrześ.* 1789 *r.*, z podpisem Xiędza Marcina Poczobuta Proboszcza Św. Trójcy i X. Kundzicza Koadjutora. 3*tio: w Dziejach Dobroczynności* r. 1820. k. 243. sqq.

możnych i z obcemi krajami zamianę czyniących kupców (19). Niektórzy mieszczanie w dzierżawie trzymali od Skarbu królewskiego propinacye po znaczniejszych miastach w Litwie (20); w nagrodę rozmaitych przysług, otrzymywali dziedzictwem włości (21). Kupcy Moskiewscy, Tatarscy i Woło-

(19) Skóry surowe, a mianowicie wosk, były najgłówniejszémi w ten czas artykułami handlu wywozowego. Widać to z licznych zakazów królewskich do celników, ażeby myta od wosku i innych towarów od Kupców Wileńskich nie brali. *Ob.* *Dubiński*, k. 44 i 45. *W Metrykach Litewskich* znajdują się także częste wzmianki o tym handlu woskowym, między innemi jest: *List Korola Jeho Miłosti do Pana Awrama Podskarbeho, aby wolno prepustit Wojtu Wilenskomu try sztuki wosku po* 50 *kameni za hranicu do prodania. fol* 589. *Księga V.* Mieszczanie Wileńscy trudniący się kupiectwem, zamorskiemu, nawet handlowi nie byli obcy. W roku 1529, Jan Markowicz Burmistrz Wileński, był od Niemców na morzu pojmany, o co potém była sprawa. *Metryki Litew. XI.*

(20) Wiele jest bardzo w *Metrykach Litewskich* listów Zygmunta do Mieszczan Wileńskich na to wydawanych, przytoczemy niektóre:— *List Meszczaninu Wileńskomu Andreju Tyckomu*, na arędowanie myta i Karczem Smoleńskich *Księga* 8. *k.* 87. *List Radzcy Wileńskomu Bohdanu Onkiewiczu, na wybranie jemu winnych peneży z Korczem Bobruyjskoje i Swisłockoje do dewet let społna. k.* 100. *List temuż dany na wybranie summy peneży jemu winnoje* 472 *kop hroszej z Korczmy Orszańskiej do* 6 *let* fol. 115 —i t. p.

(21) Potwierdzenie Burmistru Wileńskomu Charytonu Charotyczu, zemli w Mejszagolskim i Rudomińskim Pte według Prywileju Korola JMłti Alexandra bratu jeho danaho— fol. 127. Danina Meszczaninu Wilenskomu Andreju Mikołajewiczu na 3 służby w Rudomińskoj wołosty wiecznostiju.

scy, coraz w większej liczbie przybywający do Wilna, nie mogli wprawdzie zamieniać swoich towarów z innemi cudzoziemcami, ale tylko z kupcami wileńskiemi, wyjąwszy roczne jarmarki; futra jednakże swoje z taką korzyścią przedawali, że wielu z nich osiadało w Wilnie (22). Dom gościnny nowy, w miejscu, na którém dotąd się znajduje, kosztem miasta zbudowany, równie, jak i dom Kuszmierski, przy sklepach murowanych w rynku, na którego ścianach czapki i futra rozwieszano do przedaży, przynosiły wygodę kupcom i kupującym, a nie mały dochod miastu (23). Nakoniec, zabezpieczony został od opłaty, skład towarów w Kownie dla kupców wileńskich, i wolna żegluga dla

---

Księga VIII. fol. 125 i wiele innych podobnych nadań w Metrykach napotkać można.

(22) *W Metrykach* Księga V, fol 640, jest: *Spisanie Kupców Moskowskich Kotorye u Wilny za Parkanom meszkajut.*

(23) Kopja przedaży Domu Gościnnego przez dziedziców: *Michała Grygorowicza Koniuszego Wileńskiego*, Szlachetnemu Magistratowi Wileńskiemu za sto kop Groszy, znajduje się w *Archiwum miejskiém;* położenie tego domu w dokumencie tak wyrażono: „Kotory leżał w miestie Wilenskom „na Wełikoj ulicy blisko Swietoj Żywonaczalnoje Trojcy Mo„nastyru, podle zaułka, a z druhoj storony czerez tył Żmitko„wych Chmizinych dietiej dworow. Świadkowie: Miszko We„zgałowicz Namiestnik Wileński i Woskowniczy Hospodarski, „Pan Zanko Iwanowicz Horodniczy Wileński i Pan Andrej Stankowicz. Przedający przyciskają pieczęć ojca swego. *Pisan w miestie Wileńskom.* roku 1507 dnia 1go Maja.

statków ich, wicinami zwanych, na Wilii. Znacznie także, przy zakwitającym handlu, podniosły się, na nędznym dotąd stopniu zostające, w Wilnie, rzemiosła, a znaczna liczba zbytkowych nawet, świadczyć może o dostatkach miasta i zamożności kraju; wreszcie wszelkie płody przemysłu gospodarskiego umiarkowane były, najczęściej w owym czasie (24).

Lubił Król Zygmunt nauki, sam dobre wziąwszy wychowanie i wśpierał to wszystko, co się do ich wzrostu przyczynić mogło. Zebrane przez siebie książki w łacińskim, polskim, ruskim i czeskim języku, składał w zamku wileńskim (25). Szkoły publiczne, obyczajem owego wieku, przy Klasztorach w mieście znajdujące się, pomnożone

(24) Złotników wiele i bogatych było, za Zygmunta Igo, w Wilnie. Znajomi są: Wolfkank Zołotar w r. 1522, Sztagel w r. 1530. Wszystko Niemcy lub od nich pochodzący, co jest dowodem, że upowszechnienie rzemiosł ich winniśmy osadnikom — Cena produktow w Wilnie za Zygmunta Igo, d. 26 Maja Indykta 2, taka była: Wół 40 groszy, Jałowica 20, Baran 6, 3 kury 1 grosz, 2 gęsi 1 grosz, Wieprz 15 groszy, Kopa żyta starego 6 groszy, Nowego 4 grosze, Kopa owsa 3 grosze, Beczka żyta 8 groszy, Beczka owsa 5 groszy.

(25) *Ob. Bibljograficznych Ksiąg dwoje*, II, k. 97, gdzie się znajduje Regestr Ksiąg królewskich z *Metryk Litewskich* wyjęty. Niektóre Księgi z Biblioteki Zygmuntow, oglądano dotąd jeszcze z religijnem uszanowaniem w Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego.

zostały założeniem piątej prelatury Scholastyka, przy Katedrze w roku 1522, przez Jana z Xiążąt Litewskich Biskupa Wileńskiego; głównym albowiem obowiązkiem Scholastyka było, utrzymywanie Szkoły Katedralnej (26). Już Drukarnia znajdowała się w Wilnie w roku 1525, w której Jakób Babicz drukował Księgi Sławiańskie (27). Pierwszy nawet zakład porządnej Apteki, należy rzadkiej o dobro publiczne troskliwości Zygmunta (28), za

(26) W nieznanych dotąd, jak mi się zdaje, nader rzadkich, które posiadam, Statutach Synodu Dyecezyi Wileńskiej, za Zygmunta Igo, przez Jana z Xiążąt Litewskich Biskupa Wileńskiego, ogłoszonych, znajdują się przepisy dla Proboszczów, ażeby wszędzie przy Kościołach, szkoły i domy dla pomieszczenia młodzi uczącej się budowali i żeby w nich uczyli pożytecznych nauk, dobrych obyczajów i kardynalnych cnot religii Katolickiej, żeby Ewangelija i Listy Ś. Pawła w Litewskim i Polskim języku wykładane młodzieży były. — Zaleca przy tém Synod najmocniej wszystkim Plebanom w miastach i na wsi, żeby trzymali takich Wikaryuszów, którzy język Litewski dobrze umieją. *Statuta Vilnensis Diocesis: sinodaliter per Illustrissimum Principem et Reuerendissimum Dominum, Dominum Joannem ex Ducibus Lithuanie, Dei gratia Episcopum Vilnens., cum suo capitulo de totius cleri ejusdem diocesis, pro sinodo diocesana congregati consensu ac voluntate edita, laudata atque approbata.* — Bez miejsca druku.

(27) Najpierwsza Książka drukowana roku 1525 w Wilnie, dotąd znajoma jest: *Apostoł Ś. Łukasza*, przekład Sławiański *Franciszka Skoryny* cerkiewném pismem.

(28) *W Metrykach Litewskich*, znajdowały się, jak widać z regestru metrycznego. *Listy na plac goły*, *które Król*

którego czasów, kilku już znamienitych na swój wiek lekarzy kwitnęło w Wilnie, a między niemi *Andrzej de Valentinis* Sztuk i Medycyny Doktor, Króla i Królowej Bony Fizyk nadworny, Dziekan i Kanonik Wileński.

Kilka jeszcze ważnych wypadków zaszło w Wilnie za panowania Zygmunta I, które miastu temu świetną pamiątkę zostawiły. Roku 1528 dnia 20 Stycznia, Król podpisał osobną Ustawę dla Ziemi Żmudzkiej, prawa jej i przywileje zawierającą. Roku 1529 zaś, dnia 17 Listopada, na Sejmie Litewskim złożonym, podług ówczesnego zwyczaju, z Senatorów, Prałatów i Xiążąt tylko, ogłoszony został pierwszy Statut Litewski, w którym starano się pogodzić z sobą różnorodne we wszystkich prowincyach ustawy i zwyczaje. Statut ten jednak wyłącznie stosował się do stanu Szlacheckiego, bo miejskiemu najuroczyściej prawa Magdeburskie zawarowane zostały. Na tymże sejmie zgodziły się Stany Litewskie, uznać Zygmunta Augusta za Króla, po śmierci ojca; ale Zygmunt, przed zgonem jeszcze, obciążony

---

Zygmunt od niektórego Zawiszy, do Apteki zbudowania w Wilnie, za sześć seth y sześć kop kupił, około roku 1510 — O stanie Farmacyi w Litwie krótką wzmiankę umieścił Professor *Wolfgang* w swoich *Uwagach Historycznych* nad tą Nauką *w Dzienniku Wileńskim* r. 1816. — T. IV, k. 251.

laty, oddał synowi rządy Litwy (w r. 1544), na Sejmie Brzeskim, a ten wypadek, czyniąc Wilno znowu główném siedliskiem rządu i pobytem świetnego dworu i bogatej Szlachty, podniósł stolicę Litwy do najwyższego kresu pomyślności.

Przybył do Wilna Zygmunt August prosto z Sejmu Brzeskiego z Królową Elżbietą i licznym dworem tegoż samego roku i objął wodze rządu pod najlepszą wróżbą. Zgon tylko młodej i cnotliwej Królowej, w dniu 17 Lipca 1545 roku, okrył żałobą dwór i obywateli miasta (27). Młody jednak Król, nie czuł tyle tej straty, ile rzadkie przymioty Elżbiety zasługiwały. Ujęty wdziękami pięknej Barbary Radziwiłłówny, córki Jerzego Kasztelana Wileńskiego, a wdowy po Gasztoldzie, Wojewodzie Trockim, tém mocniej do niej się przywiązał, im większą znalazł skromność przy urodzie i wzajemną skłonność ku sobie. Pałac Barbary wznosił się nad Wilją, wśród ogrodów, tuż obok zamku dolnego. Tam wolne od królewskich trudów chwile, spędzał zawsze August przy Barbarze, z którą go

---

(27) Elżbieta, córka Ferdynanda, Króla Węgierskiego i Czeskiego, potém Cesarza, zaślubiona Zygmuntowi Augustowi r. 1543, umarła r. 1545, w Wilnie, pochowana w Kościele Katedralnym, w kaplicy obok Króla Alexandra.

nakoniec ślub małżeński połączył (28). Ale wszystko to pokrywała tajemnica, niepewnym tylko szmerem gminu czasem przerywana, bo go wzgląd na ojca najbardziej od wyjawienia wstrzymywał (29). Stąd wszakże poszła coraz silniejsza potęga możnego już i tak domu Radziwiłłów i coraz większe ich

(28) Potajemny ten ślub odbył się w miesiącu Wrześniu 1547 roku, w Kaplicy Królewskiej w Wilnie. Widziałem oryginalny List czyli oblig. Królowej Barbary, po sławiańsku pisany, z pieczęcią, która, będąc jeszcze *Stanisławową Gasztowtową* Wojewodziną Trocką, wdową, wydała go pod datą 10 7bra 1547 roku, Indykta 6; to jest: blizko przed tym ślubem, niejakiemu Piotrowi Iwanowskiemu, na pożyczone u niego 128 kop groszy i 8 miednic miodu, za co zostawiła łańcuch złoty, ważący 227 dukatów węgierskich i 2 czapraki pozłociste ważące 13½ grzywien — Może to przed ślubem na wydatki godowe dług ten zaciągała!

(29) Przed kilką laty zdobiły jeszcze Wilno zwaliska pałacu Barbary, między Katedrą a Kościołem Ś. Jerzego nad Wilją położone. Z boleścią i zgrozą wyznać należy, że w roku 1828, ówczesna Prokuratorya Radziwiłłowska, lekce ważąc miłe dla Litwinów pomniki ubiegłej pomyślności, ogołociła z tych szanownych i pięknych ruin, miasto i kraj, ubogi i tak w zabytki starożytności przedając za 500 rubli srebr. te mury na cegłę, do nowo wystawionego domu Kossobudzkiego, Obywatela, pod Nrem na przedmieściu za Ostrą-Bramą. Teraz nic już nie pozostało, coby mogło przypominać to piękne mieszkanie Barbary, prócz niezgładzonych dotąd śladów sadzawek. Naszém zdaniem nie byłoby właściwszego miejsca do założenia pięknego ogrodu dla publicznej przechadzki, jak na placu Radziwiłłowskim, gdzie jest magazyn drewniany, i dalej, gdzie był pałac, sadzawki i ogrody Królowej Barbary.

bogactwa, których ślady, przy samém nawet rozbiciu, po tylowiecznej kolei władzy i fortuny, zadziwiają swym ogromem. Nie skąpo przyczynił się do tego Zygmunt August, liczne dając dowody przywiązania i ufności ku tej familii, co też mu zawiść lub upokorzenie innych nie raz wyrzucały (30). To jednak silne i powabne roztargnienie, nie odrywało Króla od obowiązkow dostojeństwa. Ulubione od niego Wilno, nie przestało nigdy doświadczać takiej opieki, jakiej mu udzielał Zygmunt-Stary.

Szpital Św. Trójcy, przez dobroczynne skutki, jakie sprawiał w mieście, ściągnął naprzód uwagę królewską. Wyrokiem, dnia 4 maja 1545 wydanym, zarząd dochodów szpitalnych powierzony został Magistratowi Wileńskiemu, po złożeniu obowiązku tego przez Jana Hozyusza, a opiekę najwyższą nad nim, od Biskupa do siebie Król przeniosł. Ten miłosierny zakład, tak ważnym był w oczach Króla, i tak go zajmował, że potém w testamencie, kiedy rozdzielał cały majątek między siostry swoje, zalecał im, żeby dla rozszerzenia budowli szpitalnych, przykupiły okoliczne domy przy kościele Św. Trójcy, i w górę przeciw kościoła Ś. Ducha XX. Dominikanów leżące (31). Nad-

---

(30) *Ob.* Dodatek III. (31) *Ob.* Dod. VIII do tej księgi.

zwyczajna drożyzna różnej żywności w Wilnie, podczas pobytu dworu i pomnożonej ludności w roku 1547, stała się powodem do ważnego urządzenia, które Zygmunt August wydał, względem przekupniow, przejmujących za miastem wszelkie przywozy ze wsi i tym sposobem podwyższających nadzwyczajnie cenę wszystkiego. Podobnież dla ułatwienia w najmie robotników na potrzeby mieszkańców miasta, wszystkim podziennikom naznaczono odtąd miejsce zebrania się pod Ratuszem, na wzór porządku, zachowywanego w Krakowie.

W tymże samym roku, pierwsza fabryka szkła zaprowadzoną została w Wilnie. Marcin Palecki, Dworzanin królewski, człowiek przemyślny i obrótny, przybywszy z Polski, za wstawieniem się Mikołaja Radziwiłła, Marszałka Litewskiego, otrzymał od Króla pewien obręb ziemi przy mieście za Wilją i pozwolenie na założenie huty szklannej, a razem przywilej, na przedawanie w Wilnie szkła Polskiego (32). Wyłączne to prawo nadane Palec-

---

(32) Przywilej, dany Paleckiemu na tę hutę, pisany jest po sławiańsku, z podpisem łacińskim Króla i ruskim Waleryana Pisarza, i z pieczęcią przywiesistą W. Xięztwa Litew. Data roku 1547 Maja 22 dnia Indykta 5. Plac, wyznaczony na zabudowanie fabryki, znajdował się „przy mieście Wilnie, za rzeką Wilją, między psiarnią królewską, a plitnicą Wojewody Wileńskiego i Kanclerza królewskiego Hlebowicza," i podany

kiemu, chociaż obostrzone, naznaczeniem pewnej ceny szkła, stało się jednak pobudką do wielu zażaleń przed Królem; ale Zygmunt August, widząc znaczny pożytek dla Wilna, z rozkrzewienia nowego przemysłu, i bojąc się, żeby fabryka tak pożyteczna nie upadła, utwierdził nadany przywilej w kilka lat poźniej.

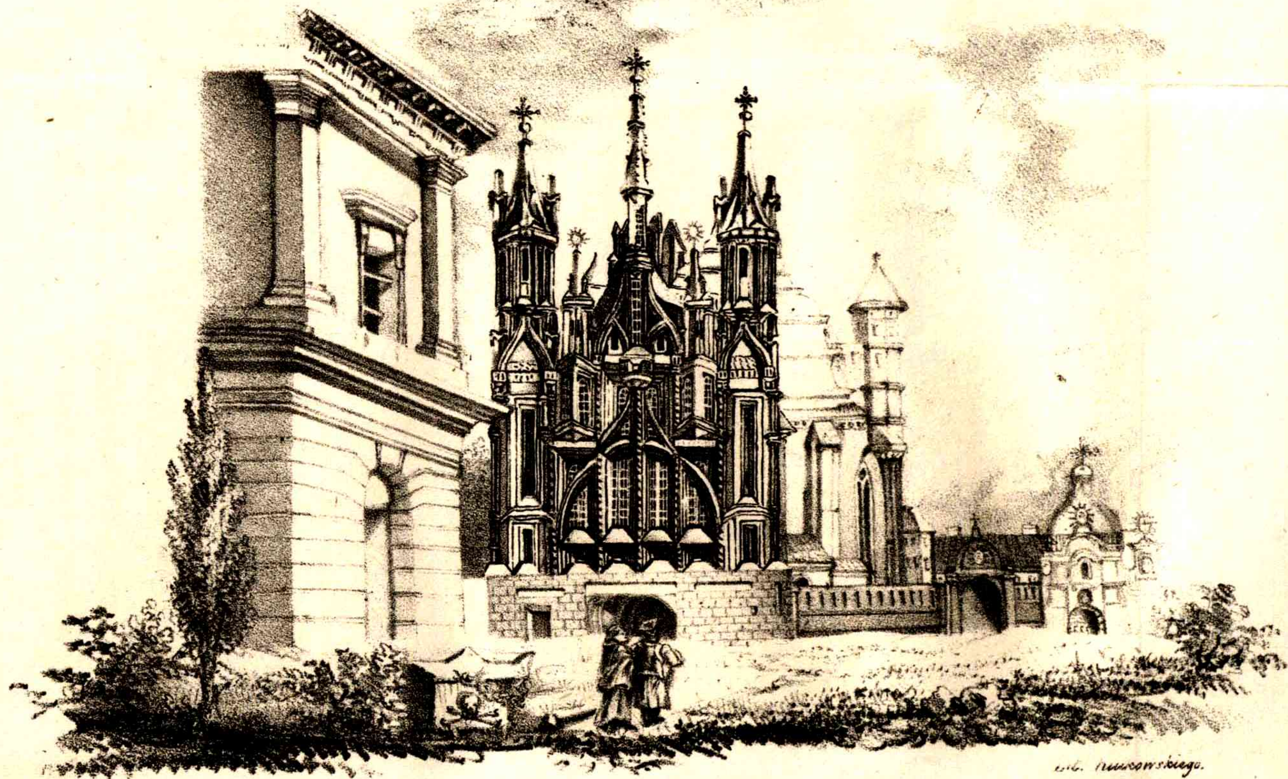
Wilno za tego Króla, opatrzone zostało najlepszémi rzemieślnikami z Krakowa, którzy, osiadłszy w mieście, mocno się przyłożyli do urządzenia cechów gorliwie od Króla zaprowadzanych. Sztuki piękne, architektura, malarstwo i rzeźbiarstwo, mało znane w stolicy Litewskiej, dokąd się w grubych i niezgrabnych wzorach przeciskały ze wschodu, za-

---

urzędowie Paleckiemu z woli królewskiej przez Pawła Giedrojcia, Horodniczego Wileńskiego. Zdaje się, że owa huta znajdowała się na tém miejscu, gdzie teraz jest dóm wiejski Pana Józefa Mianowskiego, Adjunkta Akademii Medyko-Chirurgicznej, Belwederem zwany. Stosownie do prośby Paleckiego, Król nadał jemu tylko i potomkom jego prawo kupowania wszelkiego szkła z Polski przywożonego do Wilna, prócz Weneckiego: nie drożej wszakże obowiązany był je przedawać, jak dużą szklankę *Kurową* po 6 pieniędzy litewskich większych, na które idą dwa mniejsze. Niewielkie zaś szklanki miały bydź przedawane po 5 pieniądze mniejsze; a co się tycze szkła do okien, *te słusznie a pobożnie przedawać się ma bez uciążliwości ludzkiej*. Król za nadanie swojej ziemi, kazał corocznie, zamiast płacy, dawać Paleckiemu na dwór swój do klucza Wileńskiego po 200 szklannic wielkich *kurowych*, a po dwieście mniejszych.

kwitnęły w tej epoce. Sprowadzeni do Wilna trzej malarze Polscy: Marcin Ostrowski, Wojciech Chełmiński z Inowrocławia i Stanisław Ratka z Poznania, a dwaj Architekci i Rzeźbiarze, Jan Marya i Jan de Senis ze Włoch, ozdabiali Wilno przedziwnej roboty dziełami swojej sztuki. Dwaj ostatni, pracując przez lat sześć ciągle, wznieśli z kosztownych marmurow dwa wspaniałe grobowce dla żon królewskich, Elżbiety i Barbary, w kościele Ś. Stanisława, które przez naganną niedbałość poźniejszej kapituły, wieku xviii, zginęły nazawsze w gruzach dawnej Katedry. Częsty pobyt Zygmunta Augusta w Wilnie, Dworu jego, Posłów cudzoziemskich i Panów, budowanie porządniejszych, a nawet wspaniałych gmachów, ożywiało warsztaty rzemieślników i powiększało ich liczbę. Między innemi, Zamek dolny powiększony został wzniesieniem kościoła Ś. Barbary, który August znacznym nakładem zbudował, na pamiątkę uwielbianej małżonki, szukając wszędzie ulgi w swym żalu po jej stracie (33). Założył też Król swoim kosztem z drugiej strony, w obrębie Zamku, kościół Ś. Anny: probóstwo nawet miał tam fundować, a przy niém dom dla Mansionarzy, przeznacza-

(33) *Gwagnina:* Kronika Sarmacyi Europejskiej tłumaczenie Paszkowskiego. Warszawa 1768. k. 108.



Lit. Kukowskiego.

Kościoł S^{tey} Anny w Wilnie.

jąc tę nową świątynię za grób dla żon swoich, Elżbiety i Barbary, i dla siebie, jeśliby w Litwie umarł. A gdy za życia królewskiego murów skończyć nie zdołano, dokonanie swoich wszystkich zamiarów, względem tego Kościoła, siostrom swoim Zygmunt August testamentem gorliwie polecił (34). Prócz tak wyraźnych i ważnych dowodów fundacyi kościoła Ś. Anny, nié ma jednak dalszych śladów jego exystencyi w Zamku Wileńskim; a że początek teraźniejszego kościoła tegoż tytułu, stojącego przy Kościele XX. Bernardynów, nie jest znajomy, że właśnie został on skończony i poświęcony po zgonie Zygmunta Augusta w roku 1581; wnosić więc należy, albo, że obręb Zamku dolnego, rozciągał się aż pod mury Bernardyńskie, albo, że fundamenta pierwiastkowe kościoła Ś. Anny, od tego Króla w Zamku rzucone, zostały zaniechane, a natomiast nowy, dziś exystujący kościół wzniesiony, dla spełnienia woli królewskiey?

Lecz najwięcej do ich pomyślności i udoskonalenia przyłożyło się założenie wielkiej Ludwisarni przy Zamku Wileńskim, do której mnóztwo różnych rzemieślników użyć trzeba było. Cynę i miedź sprowadzaną z Węgier do Krakowa, kupowano

---

(34) *Obacz Dodatek VIII.*

ztamtąd do Wilna; stal zaś i żelazo przywożono z kopalni Olkuskich (35). W tej znakomitej na owe czasy fabryce, odlano bardzo wiele dział, robiono bomby i inne narzędzia wojenne: a opatrzywszy w artylleryą i amunicyą główną zbrojownię w Wilnie, rozsyłano resztę na rozliczne zamki Litwy, Rusi, Wołynia, Podola i Ukrainy (36). Łatwo też było Królowi, mając tak wielkie zapasy rynsztunku wojennego, uzbroić liczne wojsko, w roku 1557 zgromadzone w Wilnie, zkąd się udał na wyprawę do Inflant przeciw Firstembergowi W. Mistrzowi Mieczowych Rycerzy, który gnębił oddawna Arcybiskupa Ryzkiego krewnego Królewskiego. Ale wyprawa ta prędko się skończyła, zupełną uległością W. Mistrza, i uznaniem zwierzchnictwa Zygmunta Augusta nad Inflantami.

R. 1552, władze miejskie, razem z obywatelami, ułożyły Wielkierz, czyli sposob postępowania sądowego podług prawa magdeburskiego, w celu zapobieżenia nadużyciom w różnych opłatach, do jakich

---

(35) Stan tych nowych zakładów w Wilnie, wyświecają dokładnie, *Rachunki Justa Ludwika Decyusza*, Skarbnego Zygmunta Augusta, umieszczone w treści z rękopismu, w Pamiętniku Warsz. r. 1815. T. II, k. 140, gdzie się o wielu ciekawych szczegółach dowiedzieć można.

(36) *Ob.* Dodatek IV.

strony bywały pociągane od urzędow miejskich. Potwierdził go Król 18 Listopada tegoż roku i poźniej wiele innych nadań ku pożytkowi miasta poczynił, a między innemi, Szlachcie, nabywającej domy w mieście, jakimkolwiek prawem, zalecił posłuszeństwo dla Magistratu; najuroczystszym zaś wyrokiem w Grodnie na Sejmie Litewskim d. 15 Czerwca 1568 r, ochronił mieszczan od uciemiężliwego zapisywania gospod w ich domach, dla Dworzan, urzędnikow królewskich i posłów cudzoziemskich, bez wiadomości i zezwolenia rady miejskiej. Tenże sam Sejm Grodzieński, pamiętnym został na zawsze dla obywateli Miasta Wilna, przez nadanie przywileju, mocą którego, każdy mieszczanin, który tylko sprawował nienagannie urzędy: Wojta, Rajcy lub Ławnika, w Magistracie Wileńskim, ten z potomkami na wieczne czasy do godności Szlacheckiej wyniesiony został, i do wszystkich dostojeństw świeckich i duchownych miał prawo. Tacy mieszczanie herby szlacheckie, za zgodą jednak którejkolwiek familii, należącej do nich, przyjmować mogli; lecz w sprawach publicznych, Magistrat nie mógł innej pieczęci używać, tylko tej, którą miasto zdawna miało z wyobrażeniem Świętego Krzysztofa, na czerwonym laku, obyczajem pierwszych miast

w Królestwie (37). Dobroczynna życzliwość Zygmunta Augusta ku swojej rodzinnej stolicy, tak hojnie w tym przywileju wyrażona, nie kończyła się jeszcze na tém; Domy i mieszkania Wojta, Burmistrzów, Rajców, Ławników, i Pisarzy Magistratu Wileńskiego, raz na zawsze od wszelkiej gospody czyli kwaterunku uwolnione zostały. A co najważniejsza, gdy na sejmie Panów Rad W. Xięztwa Litewskiego, r. 1560, w Wilnie odprawionym, dozwolił Szlachcie Król wybierać Posłów, którzy składali poźniej drugą izbę reprezentacyi Narodu

---

(37) »Licebitque, praedicto Magistratui et eorum Liberis »Nobilium stemmata seu insignia, si velint sibi assumere, de »consensu tamen et voluntate alicujus familiae ejus generis, »quod ea arma gerit; quae illi assumere optaverint, quibus »insignibus in omnibus actis suis, tam in annulis signatoriis, »quam in sculpturis, ac picturis privatis uti poterint non re»quisito deinceps vel nostro, vel successorum Nostrorum con»sensu, aut alio privilegio novo et speciali: In publicis vero »Officii civilis negotiis et actis, *utentur sigillo, Civitatis usi»tato, Sancti Christophori, imaginem continente*, caera vero »rubea, more primariarum in Regno Poloniae civitatum.» Słowa są przywileju, które podają w wątpliwość ową pieczęć pogańską, z herbem miasta Wilna, o której czytaliśmy w Kuryerze Litewskim N. 4. r. 1834. k. 24... — Darowalibyśmy twórcom jej napis okolny, w którym równie pisownia, jako i grammatyka Łacińska mocno ucierpiały (*Sigilum* Civitatis. Villensis. anno VII. *urbi. condito.* institutum), chociaż za Zygmunta Augusta, kiedy tak pięknie po łacinie i po polsku w Polszcze pisano, łatwo było styl napisu od pogan wyrytego naprawić. Ale tego przebaczyć nie możemy pobożnym mieszczanom wi-

Litewskiego: Magistrat podobnież otrzymał w kilka lat póżniej wolność wysyłania dwóch lub trzech radzców na wszystkie sejmy walne, w Koronie lub Litwie odbywające się, którzy obok Posłów Ziemskich radzić mieli około dobra i potrzeb miasta Wilna (38). Jakoż w następnych zaraz latach użyło Wilno prerogatywy swojej na sejmie Unii obu narodów w Lublinie odprawionym, i Posłowie Miasta Stołecznego Wileńskiego, Franc Durnik i Teodor Jackowicz, Burmistrze, a Hieronim Opachow-

---

leńskim, że w r. 1548, jak twierdzi autor artykułu o pieczęci Wilna, mając w herbie S. Krzysztofa, o którym Król Zygmunt August, w przytoczonym teraz przywileju, tak wyraźnie pisze: odważyli się użyć jakiegoś Olbrzyma pogańskiego Alcisa, na pieczęć do świadectwa! Z jakiej przyczyny? niepodobna pojąć. Dodamy tę jeszcze tylko uwagę, że w roku 1548, kiedy świadectwo z miasta Wilna z ową pieczęcią miało bydź wydawane, jak twierdzi autor artykułu tego, Wójtem Wileńskim był *Felix Langurga*, rodem Krakowianin, żarliwy Katolik; nigdyby więc nie używał bałwochwalczej pieczęci. Litery także *M R*, pod herbem umieszczone, nie oznaczałaby jego nazwiska, a krzyż przy nich, nie miałby żadnego związku z olbrzymem Alcysem. Słowem: herb miasta Wilna, w roku 1548, nie inny był, tylko obraz S. Krzysztofa w czerwoněm polu. Zkąd zaś początek swój bierze, to może się póżniej obszerniej wyjaśni.

(38) Kilką laty przed tém, bo jeszcze 1563 roku, Burmistrze Wileńscy, Łukasz Opachowski i Zenon Zarzecki, znajdowali się jako reprezentanci miast W. Xięztwa Litewskiego na Sejmie Koronnym Warszawskim i wzmienieni są w Recessie tegoż Sejmu w sprawie około Unii Litewskiej.

ski Pisarz, wspólnie z innemi stanami W. Xięztwa, podpisali d. 1-go Lipca, roku 1569, sławne dyploma połączenia, od Litwy Stanom Koronnym wydane. — Ustawy teraz wymienione, mogą bydź uważane za ostateczne wyzwolenie, albo raczej za najwyższy kres swobod, do którego stan miejski doszedł w Wilnie i w całej Litwie.

Kiedy na Sejmie w Bielsku, w roku jeszcze 1564, Zygmunt August, nadawał Statut drugi Litwie, pomny na pożytki, jakie miasta przynosiły krajowi i czuły o pomyślność Wilna, osobnym wyrokiem d. 7 Lipca wydanym, na prośbę wysłanych od miasta Wilna Burmistrzów, wyłączył wszystkich mieszczan od mocy Statutu, zawarowawszy najmocniej dla nich wolność sądzenia się według praw Magdeburskich, podobnie jak uczynił Zygmunt Stary, pierwszy Statut ogłaszając. Troskliwość miast, o zachowanie ich od wpływu Szlachty, tém większą była, im silniej możnowładztwo utwierdzać się zaczęło na ziemi Polskiej, za panowania ostatniego z Jagiełłów. Wilno śmiało i umiejętnie mogło w ów czas stawiać czoło przeciwnikom swobod miejskich; bo wsparte opieką oświeconego Króla, niepospolitych prócz tego ludzi, na czele urzędów swoich liczyło. Takim był przed innemi sławny nauką i powagą *Augustyn Rotundus Mile-*

sius, *Wojt Wileński*, który tyle słynął prawoznawstwem, że do Kommissyi z Sejmu wyznaczonej, w r. 1569, dla poprawy Ustaw Litew:, wspólnie z najpierwszemi w kraju mężami wybrany został (39).

Wśród tak kwitnącego stanu miasta, nowe i niespodziane wypadki zaczęły wprawiać w poruszenie spoczywające dotąd umysły jego mieszkańców. Jeszcze w roku 1539, za rządów Biskupich w Dyecezyi Wileńskiej Pawła Xiążęcia Holszańskiego, niejaki Xiądz Abraham Kulwa Doktor Teologii, rodem Litwin, lecz z Niemiec, gdzie dłu-

---

(39) *Kojałowicz*, *Hist Lithu. Pars II*, *Lib.* 8, *p.* 490; nazywa Rotunda: *vir juris divini humanique consultissimus.* Znaczenie jego było bardzo wielkie, wielbił go w pięknych swych rymach *Janicki.* Piotr Roizyusz, chwaląc i pochlebiając w wierszach swoich pierwszym panom owego czasu, sławił także i Rotunda, jak świadczy *Ossoliński*, w szacownem dziele: *Wiadomości Hist. Krytycz.* T. III, k. 196. August Rotundus Milesius czyli *Mielicki*, jak go nazywa Ignacy Potocki, był ze stanu Szlacheckiego, bo gdzie się tylko spotkałem z jego nazwiskiem w aktach miejskich, wszędzie dodane było *Nobilis.* Janocki nazywa go najwłaściwiej *Mieleski*, i powiada, że z rozkazu Zygmunta Augusta, zaczął pisać w łacińskim języku, *Dzieje Litewskie*, ale po śmierci królewskiej, zaniechał tę pracę. *Janociana. Vol. I*, p. 223—227. Po Rotundzie, został Wojtem Wileńskim i urzędował w r. 1561, Paweł Mielecki, jak świadczy regestr tychże Wojtów, w archiwum miejskiém dochowany. Czy to jest omyłka w imieniu, bo nazwiska *Mieleski* i *Mielecki*, prawie też same; czy inny był Wojtem, może syn Rotunda, tego nie wiem. Ale urzędowanie tego Pawła Mieleckiego, jest bardzo wątpliwém.

go na naukach zostawał, przybyły do Wilna, pierwszy nowe opinje w religii, Marcina Lutra, rozsiał w tém mieście (40), i w szkole od siebie założonej sześćdziesięciu już uczniów wydoskonalił. Gdy we trzy lata potém, zarody przeciwnych dawnej wierze zasad, nagle rozkrzewiać się poczęły: przerażony Biskup, uciekł się do Zygmunta I-go, żądając usilnie, aby królewską władzą wsparł gotujące się do obrony duchowieństwo. Rozważny ten zawsze w swych postępkach Monarcha, nie mógł bydź niedbałym na żarliwe i ze wszech stron wznoszące się nalegania stanu duchownego; stanął więc wyrok królewski, przez który wspomniony Kulwa obowiązany był stawić się przed sądem duchownym, tłumaczyć się z winy i poddać się—karom kanonicznym, a jeśliby tego wypełnić nie chciał, miał bydź zmuszony do stawania przez Urzędników Sądu Cywilnego zwanych *Dzieckje;* w przypadku zaś jego ucieczki, ulegał wygnaniu, a własność, jaką mógł mieć, szła w części do skarbu publicznego, a w części do Biskupa. Dekret ten w Wilnie wydany, r. 1542, potwierdzał poprzedniczemi już li-

(40) *Andreae Vengerscii: Libri Quatuor Slavoniae Reformatae, continentes Historiam Ecclesiasticam Ecclesiarum Slavonicarum etc. Amstelodami; MDCLXXIX. p.* 71, 382.

stami nadaną władzę wileńskiemu i innym Litewskim Biskupom, wejrzenia w postępki odszczepieńców, podług Kanonów, upominania Kacerzy i karania ich, stosownie do przepisu praw duchownych (41). Po takiém usposobieniu skłonnych już umysłów do różnowierstwa między mieszkańcami Wilna, zjawił się, około roku 1555, w tej stolicy inny Xiądz, także na pozor gorliwy Katolik, a skrycie odmiennej znowu Sekty Wiklefistów, maxymami przejęty, który podobnież z Niemieckich stron przybywając, otrzymał od tegoż samego Pawła Biskupa, pozwolenie kazać publicznie w Kościele Ś. Anny, dla nauki kupców i rzemieślników narodu niemieckiego. Wymównemi usty odzywając się z ambony, ściągnął do siebie mnóztwo słuchaczów; a że w obcym języku mówił, długo niepostrzeżenie od zwierzchności duchownej, nową naukę reformy Kościelnej ludowi zaszczepiał (42). Dopiéro, we dwa lata poźniej, Kapituła, dowiedziawszy się o różnowierstwie rozsianém już po całej stolicy, pobudziła Biskupa, aby się jął wszelkich środków, jakie mu w takiém zdarzeniu jego obowiązek wska-

(41) *Ob. Dodatek V.*

(42) *Kojałowicz, Histor. Lithu.* Pars II, Lib. VIII, p. 428. *Rostowski Lithu., Hist. Soc. Jesu.* Pars I, p. 5.

zywał (43). Jakoż Wiklefista wyklęty i zmuszony do opuszczenia miasta, ale nauka Marcina Lutra i Zwingla, coraz mocniej wkorzeniona w Wilnie, znalazła silne wsparcie u Mikołaja Radziwiłła Wojewody Wileńskiego Czarnym zwanego. Dwór jego na Łukiszkach nad Wiliją położony, stał się od roku 1556, przytułkiem i szkołą wszystkich zwolenników reformy. — Przeważném wdaniem się dokazał tego nawet, u Zygmunta Augusta, że wkrótce sprawowanie obrządkow tego wyznania, przeniesiono do samego miasta, gdzie w środku jego, blizko rybnego rynku, ciągle przez lat siedm, Pastorowie Czechowicz i Wędrychowski, publicznie je odbywali, dopóki wielki zbór pod Kościołem Ś. Michała nie został wymurowany. Ztamtąd wyszedł ów Andrzej Wolan, znamienity nauką i talentem pisarskim, który był przez całe życie swoje najgorliwszym rozkrzewicielem reformy w Wilnie i naj-

---

(43) *Bohusz w Summaryuszu Aktow Kapituły Wileń.* MSS. p. 5, powiada, że „Kapituła uwiadomiona o nowych jakichściś sektach: Luterskiej, Zwingljańskiej i Nowo-Krzczeńskiej, że swoje schadzki mają na Łukiszkach w pałacu JW. Mikołaja Radziwiłła Wojewody Wileńskiego: postanawia (na zgromadzeniu swojém dnia 11 Października 1557 r.), ostrzedz Biskupa Wileńskiego, jako Pasterza, aby dość czynił swojemu urzędowi, ażeby pisał do Króla dla zapobieżenia złemu i żeby we wszystkich publicznych modlitwach nakazał modły za jedność Kościoła i Processye z Litanjami po całej Dyeczyi."

niebezpieczniejszym przeciwnikiem zasad Kościoła Katolickiego. Wszczęła się zacięta walka duchownych z reformatorami, i trwała z przewagą ostatnich, aż do końca panowania Zygmunta Augusta, który unikając mieszania się w te spory, prawie obojętném okiem na nie patrzał. Oskarżano go nawet o wyraźne sprzyjanie Dyssydentom; przyjęcie przypisanej sobie od nich Biblii i skłonność do zwiedzania ich świątyń, nie małemi były ze strony duchowieństwa przeciw Królowi zarzutami. Objawiła się ta niechęć, nawet publicznie, w Wilnie, z takiego powodu: Król raz w gronie wielu Panów Litewskich Dyssydentów, jechał do ich Kościoła, będąc tam zaproszony. Dowiedziawszy się o tém Paweł Biskup Wileński, razem z Cypryanem Suffraganem i całym Klerem, w pontyfikalnym ubiorze, zaszedł drogę Królowi, którego liczny hufiec nadwornej straży poprzedzał, i ująwszy za cugle konia jego: *nie ta jest*, *rzekł*, *Miłościwy Panie! droga*, *którą się Twoi przodkowie udawali*, *dla oddania czci Bogu*; *ale ta!* — i wskazał na Kościół Katedralny w Zamku. *Opuszczasz Królu matkę*, *która cię zrodziła*, *i do tej godności wyniosła*, *a do macochy przechodzisz!*" — Ten śmiały postępek Biskupa, tak zastanowił Króla, że zaniechawszy za-

miaru, wszedł do Kościoła Katolickiego (44). Zdaje się jednak, że Zygmunt August, gdy już tak daleko zaszły rzeczy między Katolikami a Różnowiercami, jedynie dla utrzymania spokojności w swym kraju i zapobieżenia nadużyciom, pierwszych zbyteczną niekiedy żarliwość starał się miarkować, a drugich rozpoznawać cele, zostawując raczej swojemu losowi reformę, niż jej pomagając (45). Lecz Biskup Wileński Waleryan Protasewicz, zagrzany gorliwością kapituły, chociaż utrzymuje trudne do odparcia spory; widząc jednak, że zwyczajnym sposobem niczego niedokaże, pierwszy sprowadza Zakon Jezuicki do Wilna, w roku 1569 (46). Usadowienie się tego pamiętnego zakonu, znamienitego talentami, nauką i właściwą sobie przebiegłością w stolicy Litewskiej, zrodziło w poźniejszym czasie wiele ważnych wypadków, które silnie na los całego kraju

---

(44) *Kojałowicz, in Miscell.*

(45) Że Zygmunt August środka się trzymał w tych sporach religijnych, dowodem tego jest akt na końcu tej książki w *Dodatku VI* umieszczony.

(46) Że Protasewicz mało zrazu dawał baczności na szerzące się nowe opinje w Religii, dowodzi tego Poselstwo Kapituły, przez dwóch delegowanych z grona swojego Kanoników (19 Lipca 1560), odprawione do Biskupa, z przypomnieniem, że się w jego Dyecezyi błędy szerzą: że nie dobrze czyni, nie rezydując w mieście, i że bluznierstwa się gęszczą. *Bohusz*, MSS. id. ibid. p. 6.



Jerzy X^że Radziwiłł, Kardynał, Bisk: Wilen:



Waleryan Protasewicz Suszkowski, B: W:



Stanisław Warszewicki, S. J.

rys. Kaz. Rypiński.

Lit: Ant: Kliukowskiego.

Cenzor J. Waszkiewicz.

wpłynęły. Trudno jednakże było Jezuitom, ubogim wtenczas jeszcze, przybylcom z Brunsberga, umocnić i rozszerzyć nowo założone gniazdo (47). Żarliwość ich w prowadzeniu dysput z Dyssydentami, zjednała im wprawdzie przychylność Biskupią i Kapituły; Protasewicz kupił dla tego Zakonu kamienicę w blizkości Kościoła Świętego Jana i na mieszkanie urządził; kupił nawet dwa place przeciw dworu swojego i na dalsze zabudowania znaczne fundusze zapewnił. Kapituła, po śmierci Albina Suffragana Wileńskiego, Bibliotekę jego oddała Jezuitom. Ale stał im na zawadzie, sławny biegłością w nauce prawa, *Piotr Royzyusz*, Kanonik Wileński, który nienawidząc tego towarzystwa, a będąc Archiprezbiterem Kościoła Świętego Jana, opierał się razem z Magistratem miejskim, zamiarom Jezuickim, osiągnienia tej budowy, i przyłączenia do Kollegium (48). Niechętnie także kapi-

---

(47) *Ossoliński*, w Życiu Warszewickiego, T. I, k. 210, powiada: że Protasewicz, nie mogąc dostać Jezuitów z Brunsberga, na początek ledwo czterech wyżebrał z Ołomuńca we Wrześniu r. 1569.

(48) *Petrus Maureus Royzius* rodem z miasta Alcagniz w Arragonii z familii hiszpańskiej *Ruiz de Moros* pochodzący, wsławiwszy się w różnych zawodach prawoznawstwem, był nakoniec Referendarzem spraw miejskich W. X. Lit. i Kustoszem Katedralnym Wileńskim. Najznakomitszém dziełem jego

tuła patrzała na garnącą się młodzież szkolną do nowo otwartego Gimnazyum Jezuitów, i dla ocalenia opuszczonej Szkoły Katedralnej, oraz dochodów zmniejszonych, wzbroniła początkowe nauki dawać w Kollegium (49). Były to przykre zawady, które przełamywać i uprzątać musieli Jezuici z drogi, jaką dążyli do zamierzonego celu.

Wiek Zygmunta Augusta, był dla Wilna wiekiem złotym, a zgon jego dniem powszechnego żalu i ciężkiej żałoby. Tu się naprzód uczył sztuki rządzenia, tu może pierwszy raz doświadczył najmilszych uczuć dla swego serca, tu nakoniec w Wilnie, najdroższe dla siebie znajdował pamiątki. Za to też Wilno było w całej Polsce wtenczas najulubieńszém dla niego miastem. Umierając w Knyszynie, jeszcze ku swej Litewskiej stolicy ostatnie myśli zwracał: skończenie zaczętej budowy Kościoła Ś. Anny, rozszerzenie i większe uposażenie Szpitala S. Trójcy, kilkakrotnie w Testamencie Siostrom i Rzeczypo-

---

są *Decyzye Litewskie*, w których wielkim wielbicielem praw Rzymskich, a najnieprzyjaźniejszym dla Statutu Litew się okazał. Obszerniejszą wiadomość o tym niepospolitym człowieku, można znaleźć u *Ossolińskiego*, T. II, k. 155. sq., który pomyłki Janockiego i innych Biografów Royzyusza poprawił.

(49) Oświadczenie to zaszło na zebraniu Kapituły w pałacu biskupim, r. 1572, w zimie, w obecności X. Warszewickiego, Rektora Jezuitów.

spolitej polecał, a piękną swą Bibliotekę, od ojca założoną, przez siebie znacznie pomnożoną, do Kollegium Wileńskiego Jezuitów oddał. Na schyłku jednak panowania tego Króla, w roku 1571, głód ciężki dotknąwszy cały kraj od połowy zimy, zrodził w jesieni straszliwą zarazę w stolicy, tak, że po rozproszeniu przedniejszych obywateli, Kapituły i Jezuitów, przeszło dwadzieścia tysięcy ludzi zginęło w Wilnie (50). Większa jednak część tego

---

(50) *Kojałowicz*, Part II, Lib. 8. p. 491. *Rostowski*, Pars I, p. 46. *Bohusz*, MSS. p. 11. Niezaniedbywano i w tamtych wiekach środków ostróżności od zarazy. Dowodzi tego w czasie obawy zarazy w Wilnie, w roku 1552, Edykt królewski, którym wstrzymany został jarmark, zwykle odbywający się w Wilnie na Wniebowzięcie Panny Maryi. Jest także w aktach miejskich dekret Zygmunta Augusta (anno 1552 in crastino conceptionis B. Mariae Virginis), przez który Franciszkanie Wileńscy utracili juryzdykcyą, jaką mieli nad poddanemi swojemi osiadłemi w mieście, za karę, że kiedy zaraza w ich klasztorze już panowała i na miasto się rozszerzała, oni to jednak usilnie taili, pogardzając bezpieczeństwem Króla i Senatorów, lubo Król i Senatorowie bawiący się w Wilnie, łatwo mogli uledz tej epidemii. Za radą więc Duchownych i świeckich Senatorów, Król natychmiast poddanych, jakich mieli Franciszkanie w mieście i na przedmieściach, z ich juryzdykcyi wyjmuje, zakazując, aby już odtąd Wojta od siebie nie stanowili, ale żeby do Wojta Królewskiego i juryzdykcyi Magistratu odnosili się. Pieczęć u tego wyroku przywiesista Litewska. Datum Vilnae in conventione generali. *Ob. MSS. Archiwum Miasta Wilna.*

ludu, skupiona zapewne była do miasta z okolic, szukając ratunku w tak srogiém nieszczęściu (51). Wszakże pośród tej okropnej klęski, ustanowiona przed tém Kontubernja do sprawowania zwierzchniej Policyi Medycznej w Wilnie, i dla całej Litwy, wielce się do zmniejszenia jej skutkow przyczyniła.

Ślady tego spustoszenia, zatarły wkrótce sławne rządy Stefana Batorego, który, nie tylko potwierdził wszystkie przywileje nadane miastu od swych poprzedników, ale z właściwą sobie stałością, czuwał nad wykonywaniem ich przepisów, i nowemi zakładami zbogacił i uświetnił stolicę Litewską. Trwały, dla tej troskliwości Króla Stefana, w całej sile, wszystkie urządzenia miejskie, zaprowadzone od obu Zygmuntów: i nie było potrzeby stanowić żadnych innych, przez cały ciąg, krótkiego niestety panowania, tego walecznego i sprawiedliwego Monarchy. Nikt się nie targał na swobody miejskie: bo Król w sprawiedliwości swojej nie czynił różnicy między stanami; chciał, żeby wszyscy żyli bezpiecznie, pod strażą praw sobie służą-

(51) Edykt Zygmunta Augusta, tyczący się wzbronienia spławu zboża, z powodu tego głodu, umieściliśmy na końcu między dyplomatami.



STEFAN BATORY

Król Polski W. X. L.

rys: K: Rypiński. Lit: A: Klukowskiego.

Lit: pozw: Cen: J. Waszkiewicz.

1.

Жикгимонт [illegible] король полскии великии [illegible]
[illegible] руский жомоитский и иных

Воеводе [illegible] нашому пану Николаю Радивиловичу
дали есмо [illegible]
[illegible]
[illegible] пис(ан)
у Вилни [illegible]

2.

Sigismundus Rex [illegible]

3.

bona regina [illegible]

4.

Sigismundus Augustus
Rex [illegible]

5.

Stephanus Rex

[illegible]

Ян Глѣбович [illegible]

[illegible]

и писар [illegible]

6.

Stephanus Rex

[illegible]

7.

Jerzy Card: Radziwil

Bis: Wil: [illegible]

8.

П[illegible]

[illegible]

cych, bronił od nadużyć, a raz zjednaną dla swej władzy powagę, umiał dzielnie zachować do końca. Zostały tylko liczne dowody opieki udzielonej kupcom Wileńskim przez Batorego, którzy znaczny handel, mianowicie futrami, aż do Gniezna i innych miast wielkopolskich posunęli. Dzierżawcy ceł królewskich w Koronie i na Ukrainie, nakładając nowe opłaty na towary z Wilna prowadzone, utrudzali ów handel, ale surowe zakazy królewskie, powściągnęły ich skutecznie (52). Równie ważna ugoda z Paleckim, właścicielem Huty, za staraniem Senatorów od Króla wyznaczonych, uwolniła na przyszłość miasto od bardzo przykrego monopolu, który podnosił nadzwyczajnie cenę szkła dla mieszkańców miasta (53). Paleckiemu i żonie jego, zachowa-

---

(52) *Obacz Dodatek VII.*

(53) Pamiętne bydź musiało to monopolium szklanne dla Wilna, kiedy *Smiglecki*, autor nie źle napisanej i na swój czas bardzo zajmującey książki, pod tytułem: *o Lichwie, o wyderkach, czynszach, spólnych zarobkach, najmach, arendach i o Samokupstwie, krótka nauka,* pisana przez *X. Marcina Śmigleckiego Soc. Jesu S. Theologiey Doktora* Wydanie 7me, w Krakowie, u Andrzeja Piotrkowczyka, 1640 in 4to. roztrząsając złą i dobrą stronę samokupstwa, czyli monopolium, Wilno, co do szklannych towarów, przytacza za przykład, a już to było po upadku przywileju Paleckiego. „Gdy „tedy potrzeba pospolita wyciąga, aby te przywileje dawane „były," pisze Smiglecki, „nie jest rzecz niesłuszna dopuszczać samokupstwa w rzeczypospolitej, dla tego, aby był

no używanie wyłącznego przywileju skupowania szkła, a po ich zejściu, do miasta przechodziło prawo służące następcom (54).

Pierwsze przybycie Stefana Batorego do Wilna, w roku 1579, na wiosnę, oznaczone zostało pamiętnemi dla tego miasta wypadkami. Wpośród najsilniejszych przygotowań do wyprawy Inflanckiej, kiedy Ludwisarnia Wileńska, pod okiem prawie

„więtszy dostatek onych rzeczy w mieście: y żeby rzeczy „lepsze y wyborniejsze przedawano. Przeto na ten czas tylko „taki przywilej może bydź dany, kiedy przez pospolite przedawanie, abo nie taki dostatek rzeczy jakich bywa, abo nie „tak doskonałych. Lecz z drugiej strony, gdyby kto otrzymał „przywiley, naprzykład: aby tu w Wilnie, szklanne rzeczy „sam przedawał, nie mógłby tego przywileju dobrém su„mnieniem zażywać; bo taki przywilej jest przeciw dobru „pospolitemu: ponieważ okrom niego, więcejby się szkła „w Wilnie znajdowało y lepszego, abo przynamniej równo „dobrego y pobożniej przedawanego." — str. 129. Smiglecki Loik i Statysta, nar. 1572, umarł 1619 r.

(54) W aktach miejskich, znajduje się: potwierdzenie przez Króla Stefana, ugody, między Panem Marcinem Paieckim i małżonką jego, teraźniejszą *Panią Rainą Słuszczanką*, a miastem, o hutę i skupowanie szkła. Rzecz tak się miała: Wojt i Burmistrze Wileńscy, widząc, że monopolium Paleckiego, który był Marszałkiem Królewskim i dzierżawcą Ejszyskim, wielką czyni krzywdę miastu pod każdem panowaniem, chcieli jego przywilej skassować. Probowali kilka razy, a mianowicie już za Króla Stefana, zapozwawszy Paleckiego na Sejm w roku 1582, ale to się nie udało. Nakoniec na walnym Sejmie Warszawskim roku 1585, w obecności Panów, Rad, Korony i Wielkiego Xięztwa Litewskiego, stanęła

królewskim, groźne wylewa działa podług najlepszych wzorów, kiedy liczne hufce wyborowego wojska ciągną przez ulice Wileńskie do obozu pod Swirem: wielki ten Król, wśród szczęku broni i narad wojennych, publiczny hołd naukom oddaje. Ufundowane przez Biskupa Protasewicza Kollegium Jezuickie i przyzwoicie uposażone, wynie-

ugoda za pośrzednictwem Xiążęcia Krzysztofa Radziwiłła, Wojewody Wileńskiego i Hetmana W. Xięztwa Lit., Ostafieja Wołłowicza Kanclerza W. X. Litew., Hlebowicza Kasztelana Trockiego, Podskarbiego ziemskiego; między miastem, przez Pełnomocników miejskich: Piotra Hornostaja Burmistrza, Benedykta Rosmuta łacińskiego, a Jana Andrzejewicza Kurjana ruskiego, pisarzów Radzieckich miasta Wileńskiego, i Paleckim przez umocowanych od niego Jakóba Witosławskiego i Adama Ruckiego. Główne warunki tej ugody były, że Palecki, pomimo niczém nienaruszonej mocy swego przywileju, za namową jednak panów, Rad, chcąc sobie wieczną zjednać sławę i dobrą pamięć zostawić, waruje tylko dla siebie i dla swej małżonki prawo dożywotnie utrzymywania tej huty i skupowania szkła, odstępując nazawsze dobrowolnie wieczność przywileju swojego miastu całemu Wileńskiemu, z témi prawami i obowiązkami jakie sam miał. Miasto skassowało swoje pozwy i pretensye o szkody na wieki umorzyło, zaręczywszy, że nie będzie przeszkadzało do żywota jego i żony, używania tych przywilejów pod karą 1000 kop Groszy na Hospodara i tysiąc kop na Paleckiego i żonę jego. Po zejściu Paleckich, synowie ich, przywileje miastu oddać mieli, z wolnością wyprzedania w ciągu dwudziestu niedziel wszelkiego pozostałego szkła i szklennic. Pisan na Sejmie walnym Warszawskim roku 1585. Pieczęć przywiesista Litewska, podpisany Lew Sapieha, Podkanclerzy W. Xięztwa Litewskiego.

sione zostaje od Króla na stopień Uniwersytetu, na co dyplomata, uroczyście, pomimo oporu niektórych Senatorów, w dniu pierwszym Kwietnia wydane zostały (55). Nieograniczając wzorowej dobroczynności swojej, Protasewicz, prócz tych fundacyj, założył jeszcze Bursę dla ubogich Studentow, pod nazwaniem Waleryańskiej, trzy kamienice w mieście jej nadał, dozorowi i opiece Jezuitów powierzył (56). Poszedł w ślady Protasewicza następca jego Jerzy Xiążę Radziwiłł Biskup Wil., potém Kardynał, który założeniem ważnej Szkoły dla kształcenia młodzi duchownej, pod nazwiskiem Seminaryum, w roku 1582, z dochodów stołowych Bisku-

(55) Wszystkie przywileje fundacyi Uniwersytetu Wileńskiego, służące razem z Bullą Papiezką, czytać można w dziele, *Panowania Stefana Batorego*, z rękopismów Albertrandego, wydaném starannie przez *Professora Onacewicza*, w Warszawie, 1823. T. II. *Obacz także* Dodatek III. do Księgi II.

(56) *Valerianae Bursae Erectio et Provisio* w *Archiwum* Kapituły Wileńskiej. Dokument ten fundujący Bursę, datowany: *Vilnae in curia nostra Episcopali et domo solitae residentiae nostrae, feria secunda post Dominicam conductus Paschae anno a nativ. Christi*. 1579. Między świadkami wymienieni: *Petrus Skarga Concionator*, *Augustinus Rotundus Mieleski*, *Juris Utriusque Doctor*, *Secretarius Regius*, *Capitaneus in Stokliszki*, *Civitatis Regiae Vilnensis Advocatus*. *Podpis: Valerianus Episcopus Viln. manu propria*. *Ob.* między Dyplomatami przy końcu.

pich, pamiętną dla Wilna i całej Dyecezyi uczynił przysługę (57). Ustanowiony dla Litwy Trybunał, i uroczyście zaprowadzony w Wilnie, roku 1581, uwolnił na przyszłość Królow od mozolnej pracy osobistego rozstrzygania różnego rodzaju sporów, a dla miasta nie mało przydał świetności i korzyści.

Za Stefana Batorego, Wilno, jako bliższe teatru wojny, było głównem miejscem zbierania się wojsk i najczęstszym pobytem tego Króla. Z tego miasta, ważne poselstwo do Rossyi, przez Bazylego Łopacińskiego, w r. 1579, i do Szwecyi, przez Sławnego Goślickiego, w r. 1581, wyprawił (58), a nawzajem znakomite legacye przyjmował: od Hana Tatarskiego w r. 1579 i 1582, a samego Gotarda Ketlera Xiąż-

---

(57) *Archiwum Kapituły Wileńskiej.* Fundatio Seminarii Episcopalis ex bonis mensae Eplis *Wozgieliski* dictis. Datum et actum Vilnae die 11 Januarii anno 1582, w obecności całej Kapituły, z podpisem: *Georgius Radziwiłł* Episcopus Vilnens. Dux Olicae. manu propria. Pieczęcie przyłożyli: *Eximius Juris utriusque Doctor*, *August Rotundus. Woyt Wileński*, i *Albertus Przetocki:* arcis Vilnensis Procurator. *Ob.* między Dyplomatami.

(58) Wawrzyniec Goślicki, naprzód Sekretarz Króla Stefana, ostatecznie Biskup Poznański, wsławił się rzadką biegłością w załatwianiu interessów publicznych i na różnych poselstwach, ale najwięcej napisaniem wyborną łaciną książki, *de Optimo Senatore*, która na język Angielski nawet była przełożona. Życie Goślickiego napisał uczony *Ossoliński. Ob. Wiadomości Histor. Krytycz. T. II, k.* 74.

żęcia Kurlandzkiego w r. 1579; prócz Posłów z Moskwy, z którymi miał najwięcej do czynienia. Tu w Wilnie nakoniec, wielki ten Król, czuwając nieustannie nad bezpieczeństwem kraju, rządom swym powierzonego, surowo, lecz sprawiedliwie, karał zdrajców, a nagradzał cnotliwych i zasłużonych. Na rynku Wileńskim, ścięty Gregorz Ościk, dnia 18 Czerwca 1580 roku, za fałszerstwo i zdradę kraju (59). W Wilnie, pamięć walecznego Kaspra Bekiesza, w r. 1580, uczczona pomnikiem, w kształcie okrągłej wieży, nad mogiłą jego na górze przy Wileńce wymurowanym, który do naszych czasów jeszcze dotrwał (60). Tu równie, walecznemu bratu

---

(59) Podanie jest, że Król Stefan, nieubłagany prośbami *Ościka*, dla wielkich jego zbrodni, wyrok sądu wojskowego kazał na nim wykonać, i tego samego dnia, po wysłuchaniu Mszy w Kościele Katedralnym, wyjechał na wyprawę wojenną do Czasznik. Dom Ościka, w którym znaleziono część narzędzi do fałszowania monety, jest ten sam, który był własnością Obywatela Ważyńskiego, a dziś należy do Obyw. Poznańskiego, naprzeciw Ratusza, pod N. 296. Obszerniejsza wiadomość o jego występku znajduje się u Albertrandego: *Panowanie Stefana Batorego*. T. I, k. 240. i T. II, k. 198. Myli się tylko *Albertrandy*, mówiąc: że dwór Ościka *Kowarsk*, leżał o dwie mile od Wilna. Kowarsk o 4 mile od Wiłkomierza, a o 15 od Wilna, jest odległy. Inne dobra Ościka, w Wiłkomierskim Powiecie leżące, *Owanta* zwane, oddał Król Stefan po nim sławnemu *Bekieszowi*. Nadanie to umieszczone na końcu tej historyi w Nocie.

(60) Podług tradycyi miejscowej w Wilnie, Bekiesz dla

jego Gabryelowi Bekieszowi, dobra Owantę po Ościku, dziedzictwem, na Sejmie Warszawskim oddano (61). Wprowadzenie Jezuitow do Wilna, zachwiało już za panowania Stefana Batorego znaczenie protestantow w Litwie. Pomimo talentow Wolana, Trzecieskiego i innych żarliwych reformatorow, pomimo przychylenia się do nauki Kalwina najpierwszych domów w Litwie, nie mogli jednakże Dyssydenci stawić tak mocno skupionej siły do walki z Jezuitami, którzy silnie związani regułami swego towarzystwa, więcéj mieli sposobów zręcznego i silnego działania, więcej ludzi z różnych krain w tym celu zebranych. Wilno stało się polem kazalnych i piśmiennych zapasow. Na czele Katoli-

---

tego miał bydź pogrzebiony na górze za miastem, że był Aryanin Jednakże *Sulikowski*, współczesny pisarz, powiada, tylko, że *obyczajem zagranicznym*, zwłoki Bekiesza pod okrągłą wieżą złożone zostały. — „*Imo nec multum supervixit Gaspar Bekiessius ejus* (to jest: Hetmana Mieleckiego współzawodnik), *aemulus qui in monte quodam supra Vilnam urbem more exotico sub turre rotunda sepultus jacet. Ob. Joannis Demetrii Sulikowii Commentarius brevis rerum polonicarum a morte Sigismundi Augusti Poloniae Regis*, pag. 130. *Niesiecki*, *w Koronie Polskiej*, T. I, k 61, żali się, że *Bekiesz* był więcej niż *Anabaptystą*, i na dowod tego, ostatnie jego słowa, przy zgonie, przytacza.

(61) *Obacz* Przywilej na to, przy końcu między Dyplomatami.

ków, występowali: Skarga, Emmanuel Vega, Krzysztof Warszewicki, Possewin i inni celniejsi Jezuici; od Dyssydentów, sam prawie jeden Wolan, niezmordowany w gorliwości i pracy, wszystkim przeciwnikom wystarczać musiał. Wspierał go z początku potężnie Xiążę Mikołaj Radziwiłł *czarny*, ale, gdy potém syn jego Mikołaj Krzysztof *Sierotką* zwany, powróciwszy do Wiary Katolickiej, Kościół reformowany, w domu własnym znajdujący się, zamknął, a Drukarnią swoję, niegdyś same Dyssydentow pisma ogłaszającą (62), Jezuitom w roku 1576 oddał, przeważyła się szala na stronę Jezuitów. — Gorliwy, lecz dumny ten Zakon, nie przestał na ściganiu dysputami i pismami swoich przeciwników, w niecierpliwości pożądanego zwycięztwa, jął się gwałtownych środkow, ale te, pod panowaniem mądrego i walecznego Stefana, nie pomogły go doprowadzić do zamierzonego celu. Poduszczony Biskup Protasewicz od Jezuitów, niepomiarkowaną żarliwością o wytępienie kacerstwa, kazał palić publicznie zgromadzone księgi Dyssy-

---

(62) Między innemi książkami, z tej drukarni wyszło pismo: *O miłościwém lecie.* W Wilnie w drukarni *Xięcia Mikołaja Radziwiłła.* 1576 in 4to, bez liczby kart. — Podobno to jest pierwsza książka wybita w tej Drukarni po oddaniu jej Jezuitom.

denckie, przed Kościołem Ś. Jana, co do najwyższego stopnia rozjątrzyło umysły (63). Krok ten Biskupi, ośmielił burzycieli spokojności publicznej, do jawnej napaści, w roku 1581, na Zbor Reformowany i na ich Drukarnią, pod sprawą Daniela Łęczyckiego będącą. Lecz sprawiedliwość i umiarkowanie Stefana Batorego, śpiesznie powściągnąć umiały nieprawe zamiary. Surowo zgromił to zamieszanie, Król, zajęty obleżeniem Pskowa i z obozu, pamiętny ów List napisał, w którym oświadczał: Że przysiągłszy na zachowanie w całym kraju dla wszystkich wolności wyznania, nie mógł bezkarnie dozwalać, żeby z tego powodu naruszano pokoj domowy, i że sumnienie każdego na Sąd Bozki zdawał (64). Z równąż przezornością zapobiegł Król Stefan nadużyciom i zamieszkom, zaczynającym się już pokazywać w Wilnie, z powodu wprowadzenia poprawnego Kalendarza. Wyznawcy Zakonu Greckiego, zabezpieczeni zostali powagą królewską, od stawania w Sądach w dni święte, podług dawnego Kalendarza, i wszelkie naruszenie

---

(63) *Joh. Lasicius, Apologet. advers. Anton. Possevinum. p.* 144. *Volanus contra Skargae missam. Lib. II. pag.* 96.

(64) *Osiński, O życiu i pismach X. Piotra Skargi,* karta 21.

obrządkow obu wyznań, rzymskiego i greckiego, najdzielniej obwarować zdołano (65).

Tak umiarkowane i sprawiedliwe postępowanie Batorego, co do wolności wyznań, w czasie namiętnych poburzeń obu stronnictw, a przy tém ojcowska jego troskliwość i opieka wszystkim zarówno

---

(65) Oprócz Listów Króla Stefana, we względzie sporów Kalendarzowych, pisanych, które umieścił *Dubiński w zbiorze Przywilejów M. Wilna*, p. 149 i 150, znajduje się jeszcze w Archiwum miejskiem Dekret relacyjny Króla Stefana (*Decretum relationum Stephani Regis Poloniae inter nonnullos mercatores vilnenses et advocatum Vilnensem ex seriis partium controversiis anno* 1586 *die* 11 *Julii latum, quo Festa solemnia juxta novum calendarium ab omnibus incolis civitatis vilnensis in ea qua par est reverentia haberi demandantur*), którego treść jest taka. Kupcy Wileńscy wyznania Greckiego, zapozwali przed Króla, Stanisława Sabinę (*Sabinus*), Doktora i Wojta Wileńskiego, o to: że gwałcąc przywileje Kupiectwu służące, dnia 7 Kwietnia, w Poniedziałek, wysłał dowódzcę straży miejskiej (Praefectum Lictorum Civitatis Vilnensis), Jerzego Wyrzykowskiego, z pachołkami do Jatek, gdzie oddawna różne towary przedawali, poranił bez przyczyny kupców, i pozabierał wiele towarow. Kupcy przekładali sprawę przez pełnomocników, Ostafieja Sidorowicza, i Grzegorza Czyszkowicza Ustannika, Wojt zaś osobiście się stawił. Dowiódł naprzód Wojt, że niczego samowolnie nie zrobił; kupcy bowiem w dzień Wielkanocny, podług poprawnego Kalendarza, bez uwagi na Swięta Rzymskie, ośmielili się przedawać towary. Z urzędu więc Wojtowskiego miał prawo poskramiania tej swawoli i przywiedzenia do exekucyi znieważonego listu królewskiego roku 1583 d. 26 Listopada danego, którym zakazano wszystkim w ogóle, w dni Święte, według Kalendarza nowego, sklepy

stanom udzielana, rozsiały największą pomyślność między wszystkiemi gałęziami przemysłu w dawném siedlisku Jagiełłów. Znacznie się pomnożyła liczba drukarni w Wilnie za tego panowania. Już przed wstąpieniem na tron Króla Stefana, w domu braci Mamoniczów Obywatoli Litewskich, założona Drukarnia, wybijała Sławiańskie naprzód księgi (66). Z polskich zaś i łacińskich drukarń, prócz

---

otwierać i towary przedawać; Kupcy zaś ci, lubo po kilka razy przez pachołków ostrzeżeni, nie tylko ich niesłuchali, ale pobili posłańcow wojtowskich; nakoniec Wojt przekonał, że zabrane towary rusinowe, nie tylko nie wynosiły summy 2,000 złotych, jak oni szacowali, lecz zaledwo dwadzieścia, co sam widział, kazawszy je pachołkom miejskim do siebie przynieść, żądał zatém, aby Kupców, jako gwałcicieli mandatu królewskiego ukarano. Król z radą swoją, Wojta wolnym od sprawy ogłosił, zalecając, aby wszystkie święta Pana JEZUSA, Najświętszej Panny, SS. Apostołow, i dalsze, wszyscy bez wyjątku według nowego Rzymskiego Kalendarza obchodzili: towary kazał zwrócić pod przysięgą, a o pobicie pachołkow, samemu Wojtowi sprawę osądzić. Dan w Grodnie. Podpisy: *Vice-Cancellarius Leo Sapieha, Stanislaus Skulski Notarius.*

(66) *Piotr Timofiejef Mstisławec*, drukarz z Moskwy przybyły, za pomocą i protekcyą Grzegorza syna Alexandra Chodkiewicza, drukował w roku 1575, w Wilnie, u Koźmy i Łukasza Mamoniczów, zachęceniem i nakładem *Jana Semenowicza Zarzeckiego*, Skarbnego, Starosty Upitskiego, i brata jego Zenona, Burmistrza Miasta Wilna, pierwszy raz, *Cztéry Ewangelje*, in folio minori. Druk bardzo piękny, kart samej Ewangelii z przemową i regestrami 395, po jednej stronie liczbowane karty u dołu, przed każdą zaś Ewangelią rycina

wyżej wspomnionej Radziwiłłowskiej, a potém Jezuickiej, zakwitnęły około roku 1580, Drukarnie, Ewangelicka Reformowana, Daniela z Łęczycy, pod opieką Jana Hlebowicza Kasztelana Mińskiego, oraz Jana Karcana (67), i Kaspra Wilkowskiego, które nieustannie dla Katolików i Ewangelików księgi wybijały. W tej szczęśliwej epoce dla Wilna, podobnie jak i za przeszłego panowania, coraz więcej gruntowniejszych i ozdobniejszych budowli w mieście przybywało. Około tego czasu, jeden z największych domów Wileńskich, Kardynalią dotąd zwany, powstał ze starych kamienic i dworow dre-

---

na drzewie rznięta. Exemplarz cały pięknie dochowany, widziałem w Metropolitalnej Greko-Unickiej Zakrystyi Wileńskiej. O dalszych drukach Sławiańskich w Wilnie, *Obacz: Josephi Dobrowsky, etc. Institutiones Linguae Slavicae. Vindobonae.* 1822. Dom Mamoniczow był podobno na tém miejscu, gdzie teraz dóm Sledzińskiego, N. 203, obok zaś jego, w narożnym domu, była niegdyś cerkiewka. Poźniej Drukarnia Mamoniczow, dostała się podobno XX. Bazyljanom.

(67) Perła z Abakuka Proroka wyjęta i za Kolendę Janowi Hlebowiczowi oddana. Drukowano *w Wilnie u Jana Karcana.* 1583 in 4to, stron. 54. (Dzieło Chrząstowskiego). Zresztą obszerniejsze wiadomości bibliograficzne o drukach najrzadszych Wileńskich, znajdzie czytelnik w znajomém dziele: *Bibliograficznych Ksiąg dwoje.* w Wilnie u Zawadzkiego, roku 1823, i w uczoném piśmie *Xiędza Osińskiego*: *O życiu i pismach X. Piotra Skargi.* Krzemieniec, 1812. My cytujemy te tylko, któreśmy sami widzieli.

wnianych, nakładem Xiążęcia Jerzego Radziwiłła, Kardynała i Biskupa Wileńskiego, wymurowany (68). Kościół Ś. Anny, mały, lecz pięknego Gotyzmu, rzadki wzór w naszym kraju, skończony

---

(68) Dzieje szczegółowe Kardynalii, są takie: Xiążę Jerzy Radziwiłł, będąc jeszcze Koadjutorem Biskupstwa Wileńskiego, dostał z działu między bracią, kamienicę z imienia Gasztołdowskiego pochodzącą, naprzeciw Kościoła Ś Jana położoną, całkiem murowaną. Brat zaś Jerzego, Xiążę Mikołaj Krzysztof, Marszałek Nadworny Wielkiego Xięztwa Litewskiego, został właścicielem domu, zwanego *Filipowskim,* z kilku budowli drewnianych gliną oblepionych złożonego, i zajmującego teraźniejsze skrzydło Kardynalii, od Wielkiej ulicy. Dom ten Filipowski, ojciec Xiążęcia Krzysztofa, Mikołaj Radziwiłł Czarny, Wojewoda Wileński, Kanclerz Litewski, trzymał od Kapituły, za umową, od r. 1541, i płacił rocznie po 20 kop Groszy Litewskich, a to dla tego, żeby połączywszy z domem swoim, miał obszerniejsze mieszkanie. Czynsz ten płacony był przez lat jedénaście, ale potém zaniechano opłaty i Kapituła process o dom Filipowski z Xięciem Krzysztofem rozpoczęła. Ale roku 1573 dnia 26 Marca, stanęła ugoda z Kapitułą, której Xiążę Krzysztof dał w zamianę plac swój, *idąc ulicą Biskupią, od Dworu Jmć Xiędza Biskupa Wileńskiego, do Szpitala i do Kościoła Ś. Maryi Magdaleny, po prawej ręce na ulicy Skopowej, na samym rogu leżący, zwany Skopowski.* Kardynał Radziwiłł, w części zwanej kamienicą Gasztołdowską, urządził kaplicę, w której długo się odbywało nabożeństwo, i sam czas niejaki mieszkał, i ztąd nazwisko *Kardynalii* jej nadano. Poźniej, koło roku 1601, oba domy, Gasztołdowski i Filipowski razem połączone, za Xiążęcia Albrychta Radziwiłła, przybrały jedno nazwanie Kardynalii, które do naszych czasów dotrwało. Ale mury jednostajne, jakie się teraz widzieć dają, powstały już w drugiej połowie XVIII wieku.

i poświęcony został, na miejscu dawnego drewnianego, a Kościół Ś. Kazimierza założony (69). Niewczesny i nagły zgon Stefana Batorego w Grodnie (dnia 12 Grudnia 1586 roku), pogrążył w smutku Wilno, równie, jak i cały kraj. Żałowali go nawet sami panowie, chociaż ich wielmożność i chęć przewodzenia, musiał trzymać na wodzy. Ale taki jest wpływ geniuszu na pospolitsze od niego umysły, że często nawet mimowolnie, korząc się przed jego dzielnością, pociągnione urokiem wyższości, wielbią i wypełniają zamiary Bohatéra, którychby od gminnego człowieka, ani przyjąć, ani uznać nie chciały!—Stan miejski podniesiony do godności prawdziwych obywateli, przez dwóch ostatnich Jagiellonów, silnie na tym stopniu utrzymany od Króla Stefana, stracił w nim takiego opiekuna, jakiego potém w żadnym z poźniejszych Królow znaleźć

(69) Wiadomość o Kościołku S. Anny w Noworoczniku Litewskim na rok 1834, podana, jest zupełnie błędna. Solikowski, który pomógł do wymurowania jego, nigdy nie był Arcybiskupem Wileńskim, ale Lwowskim, a co większa, ani on, ani jego kolega Kardynał Radziwiłł, nie byli na świecie, w r. 1501. Radzilibyśmy, wydawcom pism peryodycznych, najstaranniej przeglądać podawane im pisma, tyczące się dziejów Litewskich, bo te, niestety! najmniej dotąd są znajome. Jaki nasz jest domysł o początku Kościoła S. Anny, obaczyć wyżej na str. 95.

nie mógł; aż do owej pory, gdy sam naród ocucony z zgubnego letargu, niewcześnie wprawdzie, bo już na skonaniu, chciał go nietylko do dawnej świetności przywrócić, ale jeszcze nowych swobod, stosownych do wieku, uczęstnikiem zrobić (70).

---

(70) *Ob. Dodatek IX.*

KONIEC XIĘGI IVTEJ.

DODATKI

DO DZIEJÓW MIASTA WILNA,

XIĘGI CZWARTEJ.

I.

POCZET WÓJTÓW WILEŃSKICH, Z PRZYDANIEM KILKU ZNAKOMITSZYCH BURMISTRZÓW, Z AKT MIEJSKICH WYCIĄGNIĘTY.

a) *Przed Unją.*

I. Jachno Ławrynowicz znany od roku . . . 1485.
Burmistrz w tymże czasie Michał Ławrynowicz.
Burmistrz w roku 1501 Jan Hanusowicz.

2. Mikołaj Otoczek . . . . r. 1506.

3. Mikołaj Prokopowicz . . . . r. 1511.

4. Szczęsny Langurga, z Krakowa, na mocy przywileju Zygmunta I. . . . . d. 5 Lipca r. 1527.

5. Augustyn Rotundus Milesius (Mieleski), obojga Praw Doktor, wybrany z grona Magistratu, ale Szlachcic . . . . r. 1542.

6. Paweł Mieleski syn jego.

b) *Po Unii.*

7. Stanisław Sabina, Doktor Medycyny, urzędował . . . . r. 1584.
8. Absalon Mrzygłod.
9. Maciej (czy też Mateusz) Borzymiński, ze Szlachty, naznaczony od Króla Zygmunta III, przez list pisany z Warszawy dnia 30 Października . . . . r. 1597.

Burmistrz Kozmas Mamonicz . . . . . r. 1600.

10. Alexander Chalecki, Dworzanin Królewski, ze Szlachty, za przywilejem Zygmunta III. d. 10 Listopada . . . . r. 1610.
Złożył urząd Wojtowski za Konsensem tegoż Króla, 11 Marca . . . . r. 1620.

Burmistrze: z Rzymskiej strony Piotr Pluszcz } r. 1620.
z Ruskiej strony Leon Mamonicz }

11. Tomasz Bildziukiewicz Sekretarz Królewski, nominowany od Króla z pomiędzy 4 Kandydatów podanych od Miasta, 15 Września . . . . r. 1621.
12. Józef Piotrowicz, z Pisarza M. Wilna, mianowany Wojtem, 3 Grudnia . . . . . . r. 1649.
13. Stefan Byliński, Sekretarz J. K. M., prawo-radzca Królewski (Jurisconsultus Regius), z grona Magistratu zatwierdzony . . . r. 1662.
14. Andrzej Kotowicz Pisarz Wielki Litewski, 31 Marca . . . . r. 1666.

nieprawnie otrzymuje przywilej na Wojtowstwo Wileńskie, ale go Jan Kazimierz kassuje, dekretem d. 15 Stycznia . . . . r. 1667.

15. Paweł Boim, Doktor Medycyny (Phisicaes et Medicinae Doctor), Sekretarz JKMci, Burmistrz Wileński, zostaje Wojtem na mocy przywileju ferowanego, za dekretem relacyjnym w dniu 24 Stycznia . . . . r. 1667.

16. Bartłomiej Cynaki . . . . r. 1680.

17. Andrzej Gierkiewicz . . . . r. 1688.

18. Jan Leszkiewicz . . . . r. 1690.

19. Stefan Moroz . . . . r. 1701.

20. Jakób Wargałowski Stefanowicz . . . . r. 1713. był jeszcze Wojtem w r. 1721.

21. Jerzy Fiedorowicz.

22. Onufry Minkiewicz, był Wojtem w latach: 1753 i 1758.

23. Przemieniecki . . . . r. 1794.

Burmistrz Dubiński Piotr . . . . . . r. 1794.

II.

LIST PISANY DO WOYTA WILENSKOHO NAPOMINAJUCZY JEGO, ABY ŻADNOHO NASILSTWA MESZCZANOM WILENSKIM NECZYNIŁ.

(*z Metryk Litewskich*).

Rok 1532.

Żygimont Bożiu Miłostiu Korol.

Woytu Wileńskomu . . . . Prysyłali do nas Burmistry y Radcy y wsi meszczane mesta Wileńskoho żałujuczy y weliko sobe obteżaiuczy o tom: sztoż dey newodlia prawa ich Maytharskoho ku nim sia zachowywaiesz, y obteżenia im weliki dełaiesz y w mnohich dey członkach tych praw Prywiliew ich naruszaiesz, a na boley dey tym Listom naszym y wo wsem srogosia okazywaiesz, kotory my tych czasow z podpisiu ruki Naszoie pod Zarukoiu do nich Tobe dali, ażby oni wo wsem k tobe posłuszeństwo meli, a ktomu dey zmowlaietsia z nekotorymi prełożonymi Kniaziaty y Panety Rycerstwom y wielikoje wtysnene im czynisz y tak dey mówisz, iż choczu wam bytu Nepryiatelem Welikim, kotoroiuż nepryiazń w korotkim czasu po mne uznaiete, hdeż tyi poddany naszy Burmistry y Radcy y Wsi meszczane bili nam czołom, aby-

hmo ot takowych Zaruk wyniali y Praw y Priwiliew ich naruszaty nekazali y takoho obtiażenia y pochwałok im dełaty nekazali, y ot takoho Nepryiatela, kotory sia Mestu Naszomu y im samym byty menit abychmo ich oboronili y szyroko do Nas czerez toho Posła swoieho uskazywali y w liste pisali, czemuž my dostatoczne zrozumeli y budetli tak iak oni nam žałowali my to z niełaskoiu pryimuiem, y sam to bacz iestli to harazdo dełaiesz. A tak sztosia dotyczet toho listu naszeho, kotory iesmo tych czasow dla posłuszeństwa tobe do nich dali z podpisiu ruki Naszoie pod zakładom, my tobe ne dla toho takowy listy kazali daty, ažby ty ich obwezawszy takowymi zarukami, imeł takowoie obtiaženie czynity y prawo ich łamaty y takowymi neznośnymi y neobyczaynymi wymysły ich styskaty y niszczyty, ale to byli iesmo wczynili na twoie Czołombite y rozkazali tobe onyi list daty, aby ty moh od nih zdorowia swoiego bezpieczen byty, dla czohož tym Listom naszym tebe naupominaiem y prykazuiem tobe, aby iesy tych pochwałok y obtiažliwostey im ne dełał, napraw prywiliew ich niczym neruszał y poradami y nawodom swoim ich neutyskał, y wowsemsia k nim wodle praw ich Maytbarskich zachował koneczno. Pabližby iesy ot tohosia powstiahnuty ne choteł, a powtoreby takowy słowa do Nas prychodyli, tohdy weday pewno, iž ne tolko tot List zaruczny, kotory iesmo tobe dali, ale y prywiley tot onyi kotoryi na tot wrad na Woytowstwo Wileństwie u sebe maisz sam sobe złamlesz y czerez to tym wradnikom ot nas tam nebu-

desz. Pisan w Krakowie, pod Let. Boż. Naroż. 1532, Mca Noiabra 27 den Indykta szostyi.

Michayło Pisar.

Podobnież w roku 1524, jak świadczą też same *Metryki Litewskie*, XVI, 80. Król naganiał Magistratowi Wileńskiemu:

Że w niezgodzie z Gminem zostaje.

Że przywileju u Wojewody Wileńskiego za wspólne pieniądze nie wykupuje.

Że wiader skórzanych i siekier i haków do ognia nie mają.

Że przeszkadzają skarżyć się Królowi.

Tego wszystkiego zakazuje Król pod karą sta kop groszy.

III.

PRZYWILEJ KRÓLA ZYGMUNTA AUGUSTA DANY MIKOŁAJOWI RADZIWIŁŁOWI, XIĄŻĘCIU NA OŁYCE I NIESWIŻU, WOJEWODZIE WILEŃSKIEMU, MARSZAŁKOWI I KANCLERZOWI W. X. LITEWSKIEGO, W ROKU 1551, NA SEJMIE WILEŃSKIM, DOZWALAJĄCY JEMU I NASTĘPCOM JEGO WIECZNEMI CZASY MIEĆ I CHOWAĆ W SWOICH ARCHIWACH, WSZELKIE PRZYWILEJE I SWOBODY OD KRÓLÓW W. XIĘZTWU LITEWSKIEMU NADANE.

(*Z rękopismów Dogiela w Bibliotece b. Uniwersytetu Wileńskiego*)

In Nomine Domini, Amen. Quoniam ea, quae in humanis geruntur, facile ex hominum labuntur memoria, nisi literarum ministerio posteritatis prodita fuerint notitiae. Ad perpetuam proinde rei memoriam, Nos Sigismundus Augustus Dei gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Litvaniae, Russiae, Prussiae, Samogitiaeque ac Masoviae, etc. Dominus et Haeres. Significamus tenore praesentium quibus expedit universis et singulis praesentibus et futuris. Quod nos

W Imie Pańskie, Amen. Ponieważ sprawy ludzkie łatwo wychodzą i giną z pamięci, jeżeli za pomocą pisma nie zostaną podane potomności. Na wieczną przeto rzeczy pamięć, My Zygmunt August z Bożej łaski Król Polski, Wielkie Xiążę Litewskie, Ruskie, Pruskie, Żmudzkie i Mazowieckie i t. d. Pan i Dziedzic. Wszem w obec i każdemu z osobna komu o tém wiedzieć należy na teraz i na potym wiadomo czyniemy niniejszém, iż My pil-

intentius revolventes et recta rationis statera pensantes fidelia belli pacisq. servitia, Quibus Illustris et Magnificus D. Nicolaus Radziwiłł, Ołyki et Nieswiezij Dux, Palatinus Vilnensis et Magni nostri Ducatûs Litvaniae Supremus Marschalcus et Cancellarius Schawlensis, Brestensis, Bonissoviensis, Capitaneus divo Praedecessori Genitori nostro desideratissimo, Serenitatique nostrae non minus constanter et perseveranter placere studuit, quam olim serenissimis Praedecessoribus nostris charissimis, majores ejus multum exstiterunt commendati, tale enim nobis studium, talem fidem et observantiam, Patriae pietatem, amorem Reipublicae, animi dexteritatem, fortitudinem et judicii gravitatem quovis tempore probavit, multa in arduis negotia à nobis commissa nostrarum ac Reipu-

nie bacząc i na sprawiedliwej szali ważąc, wierne w wojnie i pokoju zasługi, któremi Urodzony wiernie Nam miły Wielmożny P. Mikołaj Radziwiłł, Xiążę na Ołyce i Nieświżu, Wojewoda Wileński i Wielkiego Naszego Xięztwa Litewskiego Marszałek W. i Kanclerz; Szawelski, Brzeski, Boniszowski Starosta ś. p. Poprzednikowi, najukochańszemu Rodzicowi naszemu i Nam stale i niewzruszenie służby swoje zalecić usiłował, jak również niegdyś Najjaśniejszym i Najukochańszym Poprzednikom naszym, przodkowie jego byli wielce zaleceni, takiej bowiem pilności w służeniu Nam, takiej wierności i zachowania, przywiązania ku Ojczyźnie, miłości ku Rzeczypospolitej, roztropności, męztwa i mądrości w radzie, w każdym czasie dawał dowody, wiele

blicae dignitate ac utilitate gerendo, insignes multoties de hostibus victorias reportando, fines ab eorum incursibus propugnando, nec privatis et assidue magnis sumptibus, nec vitae denique propriae, quoties id exposceret necessitas, parcendo, ut nemo esset qui non ad Reipublicae salutem et nostram dignitatem tuendam natum illum judicaret. Testantur id multae bellorum occasiones contra Tartaros et Moschos, in quibus divo Praedecessore Genitore nostro adhuc in vivis agente cum Patruo suo Georgio ita strenuè se gessit, ut fidissimi et amantissimi Patriae Civis, manu consilioque promptissimi Ducis et militis nomen apud omnes assequeretur; nostra vero etiam aetate, nobis praesentibus et spectantibus tanta virtutis, fortitudinis et prudentiae suae documenta praebuit, ut fateamur ipsum

spraw w przygodach trudnych od Nas poleconych, z Naszą i Rzeczypospolitej godnością i pożytkiem załatwiając, wielekroć nad nieprzyjacioły znamienite odnosząc zwycięztwa, granice od ich napadów broniąc, nie szczędząc, ani własnych swoich znacznych wydatków, ani życia swojego, ilekroć tego wymagała potrzeba, nie litując, tak, iż nie było nikogo, któryby nie mniemał, że dobru Rzeczypospolitej i obronie Naszego Dostojeństwa gwoli był zrodzony. Świadczą o tém mnogie wojenne potrzeby przeciw Tatarom i Moskwie, w których, za życia jeszcze poprzednika Rodzica Naszego, wespół ze stryjem swym Jerzym, tak dzielnie poczynał, iż wiernego i przywiązanego Ojczyzny obywatela, prawicą i radą biegłego Wodza i wojownika u wszy-

plurimum de nobis et de Republica meruisse, et prioribus meritis grandem cumulum adiecisse. In signum itaque propensissimae nostrae erga ipsum voluntatis, propter merita in rempublicam et Principes suos luce clariora et quod Radiwiliorum familia de Republica, et de Principibus suis semper optime merita esset, induximus in animum, ut eum et posteros ejus specialis gratiae praerogativa praeveniremus, et cujus fidei integritati iam indè à teneris nos nostraq. commisimus, eidem qualibet occasione plura committeremus. Proindè motu proprio, authoritate Regia, et Ducali constanti ac perpetua voluntate, damus et concedimus eidem superius recensito Illustri ac Magnifico D. Nicolao Radziwiłł, Ołyki et Neswisii Duci, Palatino Vilnensi, Supremo Marschalco et Cancellario no-

stkich nazwanie osięgnął; za naszych zaś czasów, w obec i pod okiem naszém, takie męztwa waleczności i roztropności swojej dał dowody, iż śmiało zeznać możemy, że najlepiej się Nam i Rzeczypospolitej zasłużył i do uprzednich zasług swoich wiele nowych przydał. Na znak przeto najżyczliwszych Naszych ku niemu chęci, za zasługi ku Rzeczypospolitej i Królów swoich najoczewistsze, oraz, że familija Radziwiłłów, zawsze Rzeczypospolitej i Królom swoim najlepiej się zasługiwała, powzięliśmy myśl, jego i potomków jego szczególnej łaski pregatywą nadać, i na którego wierności i prawości oddawna polegaliśmy, byśmy i nadal w każdém zdarzeniu bardziej jeszcze polegać mogli. Z własnej przeto pobudki, Królewską władzą naszą i Xiążęcą, stałą a

stro, omnibusque post illum Nesvisii Ducibus, Legitimis Successoribus ejus, plenum Jus, integram ac solidam potestatem et facultatem, omnia et singula Ducatûs nostri Litvaniae privilegia, libertates ac immunitates et quascunque gratias et concessiones ejusdem Ducatûs Litvaniae in se continentia, apud se habendi, possidendi, perpetuisque temporibus custodiendi et asservandi, quae quomodocunque et sub quibuscunque tenoribus per Serenissimos ac Illustrissimos olim Dominos Vladislaum, Sigismundum, Casimirum, Alexandrum, ac iterum Sigismundum Reges et Magnos Duces Praedecessores nostros data et concessa et per nos ratificata, confirmata, atque fide et autoritate nostra itidem regia et ducali renovata et interpollata sunt. In fidem hujus rei et perpetuum testimonium praesentes no-

niezmienną wolą, nadajemy i przyznajemy wyżej przerzeczonemu Urodzonemu Wielmożnemu Panu Mikołajowi Radziwiłłowi, Xiążęciu na Ołyce i Nieświżu, Wojewodzie Wileńskiemu, Marszałkowi W. i Kancierzowi Naszemu i wszystkim po nim Xiążętóm Nieświskim, prawym następcóm jego, zupełną moc, niewzruszoną i trwałą władzę, pojedyncze wszystkie i W. Xięztwa Naszego Litewskiego przywileje, nadania i swobody, oraz jakiegokolwiek bądź rodzaju łaski i prerogatywy, tegoż Xięztwa Litewskiego w sobie zawierające, utrzymywania u siebie, posiadania, strzeżenia na wieczne czasy i zachowywania, które, jakimkolwiek bądź sposobem i w jakiejkolwiek bądź treści, przez Najmiłościwszych i Najjaśniejszych niegdyś Panów: Włady-

stras literas manu nostra subscripsimus et sigilli nostri subappensione communiri mandavimus. Actum et datum Vilnae in Conventione generali feria tertia post festum Omnium Sanctorum proximâ, Annô Domini Millesimo Quingentesimo Quinquagesimo primo, Regni verò nostri anno vigesimo secundo. Praesentibus Reverendis Illustribus Magnificis et Generosis Episcopis, Marschalcis, Castellanis, Palatinis et alliis Baronibus, Consiliariis, Capitaneis, et Officialibus nostris sincere et fideliter nobis dilectis in diplomate confirmationis nostrae expressis.

SIGISMUNDUS AUGUSTUS Rex et Magnus Dux Litvaniae manu pr.

sława, Zygmunta, Kazimierza, Alexandra i Zygmunta wtórego, Królów i Wielkich Xiążąt, Poprzedników naszych, nadane i pozwolone, a przez Nas uznane, stwierdzone, słowem i władzą naszą również Królewską i Xiążęcą, ponowione i naprawione zostały. Na wiarę czego i pewne świadectwo, niniejszy list Nasz ręką Naszą podpisaliśmy i zawieszeniem pieczęci naszej kazaliśmy utwierdzić. Działo się i dano w Wilnie na zjeździe jeneralnym, we Wtorek po Wszystkich Świętych, Roku Pańskiego Tysiącznego pięćsetnego pięćdziesiątego pierwszego Panowania zaś naszego roku dwudziestego wtórego. W obec Przewielebnych, Jaśnie Wielmożnych, Wielmożnych i Urodzonych Biskupów, Marszałków, Kasztelanów, Wojewodów i in-

nych Panów Radnych, Starostów i Urzędników naszych, wiernie i uprzejmie Nam miłych, w akcie potwierdzenia naszego wyrażonych.



ZYGMUNT AUGUST
Król i W. Xiążę Litewski.

IV.

STRZELBA Y MUNITIA WŁASNYM NAKŁADEM J. K. M. SPRAWIONA W WILNIE I NA ZAMKI POGRANICZNE ROZESŁANA. 1565 RĘKOPISM KART 39 W ĆWIARTCE

(MSS. Biblioteki Puławskiej).

Treść tego rękopismu taką na jego czele położył Łukasz Gołębiowski, Doz. Bibl. Puławsk. — „Rękopis ten z oryginału, w Sztokolmie będącego, pod bytność tam W. Biernackiego przepisany, poszczególnia wszelką strzelbę i municią, nakładem Zygm. Augusta, aż po rok 1565. w W. X. Litewskiém sporządzoną i po części w Wilnie zostawioną, lub na różne zamki porozsyłaną." — Przyłączona tu tabella z tejże księgi wyciągnięta, najlepiej to wszystko objaśni. Przytaczamy z niej tylko summę ogólną i nazwiska zamków.

Dział kamiennych wielkich	5.
— — — małych	6.
Scharffmeców	2.
Kartunów	4.
Pułkartunów	8.
Słowików	2.
Śpiewaczek	2.
Piszczków	1.
Bembenic	1.
Nothschlangów	3.
Feldschlangów	23.
Quartierschlangów	18.
Serpentyn	58.
Smoków	4.
Ognistych dział	18.
Mozdzierzy wielkich	4.
— — średnich	10.
— — małych	21.
— — do robienia prochu	2.
Falkonów	52.
Falkonetów wielkich	81.
— — średnich	90.
Hakownic	3,057.
Rusznic	1,083.

Prochu cetnarów 1,502, funtów 73.
Ołowiu cetnarów 1,100, funtów 93.
Saletry i siarki cetnarów 55 funt. 23.

Kul różnych	88,352.

Armaty celniejsze (pisze dalej Gołębiowski), przynaj-

mniej miały swoje nazwiska: tak 4 działa wielkie kamienne, nazywały się: Żebrak, Witołd, Baba, Augustus; a z Hetmańskiej strzelby 2 okazalsze: Zygmunt I, i Zygmunt August. Na każdej armacie, zwykle było dwa wiersze łacińskie, malujące, okropne tych dział skutki: przytoczę tu napis z tej, którą imieniem Witołda uczczono:

Sum Witoldus ego, Witoldi ex nomine dictus,
Concutio turres, maenia sterno, cave!

(My tu przytoczemy z samego rękopisu więcej podobnych napisów:

Żebrak.

Quos gemitus noster non flectit; fulmina flectent.
Atq. ego victor per castra virosq. vehar.

Baba.

Baba vocor bello, pergunt mihi pectore flammae.
Dum speras lachrymas, fulmina mitto, cave.

Sigismundus Primus.

Saeva Sigismunda, primus Rex fulmina mitto:
An solos superos fulmen habere putas?)

Nazwiska miejsc są następujące:
Ceighaus Wileński w pierwszém polu, w drugiém, w trzeciém: Zamek Wileński, Winnica, Żytomierz, Nowogródek, Połock, Witebsk, Orsza, Mohilow, Propojskie, Czeczerskie, Mścisławskie, Radoml, Lubecz, Homel, Rzeczyca, Krzyczowie, Owrucz, Ostrzy, Włodzimierz, Łuck, Mozyr, Kijow, Czerkasy, Miedziale,

Kaniów, Bracławiec-Podolski, Białocerkiew, Mińsk, Radoszkowicze, Bracławiec-Litewski, Chasticza, Rożek, Nowy Zamek Kasper zwany w Swisłoczy, Krzemieniec, Czarnobyl, Suraż, Cieryszcze, Borysow, Dryssa, Troki, Upita, Druja, Lepel, Kopeć albo Uść, Tykocin, Zamki Inflantskie: Marienhausen, Lutzen, Szwarzenburg, Rositen, Dyneburg, Bowsk, Pernawa, Kaskhauzen, Helmen, Trykacz, Hermes, Weisenstein, Kirchholm, Wolmer, Wenden, Kokenhauzen, Rundborg, Dinamund, Ryga, Szmeten.

Oto jest obraz (kończy Gołęb. przy wyliczeniu dział i zamków) Artylleryi naszej, w jednej tylko prowincii Litewskiej. Przydać należy tę uwagę, że po innych zwłaszcza warowniach, były zapewne działa dawniejsze; tu wyrażono tylko te, które świeżo były zrobione i tam rozesłane zostały. Używanie rusznic zaczynało się wzmagać; często wspominany Gotard Rusznikarz: celować on musiał w robieniu tego oręża. Ileż to miejsc obronnych, jak piękny zapas rynsztunków wojennych zostawiał ostatni z ulubionego nam tak sprawiedliwie plemienia. Drobniejsze szczegóły pominąłem, by nie mnożyć rubryk i tak dość licznych. Prochu trojaki był gatunek: działowy, hakowniczy i rusznicznego. Kule wzmiankują ołowiane, żelazne i kamienne. Do wielu zamków posyłając działa, oręż i kule, przyłączano formy do odlewania ich i mnóztwo narzędzi, służących do robienia szańców."

V.

PRZYWILEJ PRZECIWKO HERETYKOM, DANY BISKUPOWI WILEŃSKIEMU PRZEZ KRÓLA ZYGMUNTA I. ROKU 1542.

(Z rękopismów Kapituły Wileńskiej).

Sigismundus Dei gratia Rex Poloniae Magnus Dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masoviaeq. etc. Dominus et haeres. Significamus tenore praesentium, quibus expedit universis. Quod Reverendus in Chr-o Pater D-nus Paulus Episcopus Vilnen., cum accepisset quendam *Abrahamum de Culva*, Lituanum subditum n-rum, et ipsum ab Ecclesiae Sanctae Catholicae Romanae unitate dissentire, et alios quam plurimos novis dogmatibus, in suum errorem pertrahere. Intelligens sui esse officij Pastoralis, cave-

Zygmunt z Bożej łaski Król Polski, Wielkie Xiążę Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, i t. d. Pan i Dziedzic. Oznajmujemy niniejszém, wszystkim, komu o tém wiedzieć należy. Iż gdy Przewielebny w Chrystusie Ojciec Paweł Biskup Wileński dowiedział się, że niejakiś Abraham Kulwa *Litwin, poddany nasz i sam od jedności Kościoła Świętego Rzymsko-Katolickiego odróżnia się i innych, jak najwięcej może, nowémi naukami w błędy swe wprowadza. Wiedząc o tém należycie, iż do*

re, ne grex sibi commissus, venenatis dogmatum pabulis, incautè inficiatur, ea, qua summa potuit, cura et diligentia, in vitam, mores, doctrinam Abrahami inquirendum sibi putavit, inquisivitq. et certorum ac fide dignorum hominum iuratorum testimoniis comperit, illum non obscure doctrinam externam, ab Ecclesia Catholica Romana damnatam, tum dictis tum factis profiteri; quin etiam id dare operam; ut cum eo una et caeteri omnes in hoc Magno Ducatu n-ro homines, in impiam illam ejus persvasionem descendant. Comperit etiam multis eum et horribilibus blasphemijs, in Sanctae Catholicae veteris Ecclesiae instituta, in ieiunia, missas, Eucharistiae receptum et sanctum usum, in omnes Ecclesiarum caerimonias, sacerdotum or-

jego obowiązków pasterskich należy strzedz, aby trzoda jemu powierzona, przewrotną nauką nieostrożnie nie była zarażana, z największą ze swej strony bacznością i pilnością, w życie, obyczaje i naukę Abrahama wejrzeć, za rzecz potrzebną osądził, wejrzał i ze świadectw ludzi pewnych, wiary godnych a przysięgłych, przekonał się, iż on jawnie naukę obcą, od Kościoła Rzymsko-Katolickiego potępioną, już słowy, już uczynkami, wyznaje, owszem dokłada usiłowania, aby społem z nim inni wszyscy, w tém Wielkiém Xięztwie Naszém, ludzie, umysł swój ku onemu bezbożnemu jego przekonaniu skłonili. Dowiedział się też, iż on wielą strasznemi bluźnierstwy, na ustawy dawnego Świętego Katolickiego Kościoła, na posty, msze, powszechnie

dinationes, templa, festivitates, adeoq. omnem Catholicae administrationis politiam, debacchatum esse, multosq. incautos homines, et simplices homines seduxisse. Et quamvis Dominus Episcopus, pro officio suo authoritateq. a maioribus n-ris et nobis accepta ipse per se secundum iura canonica, et secundum l-ras n-ras, in hominem istum haereticum, animadvertere poterat, tamen authoritati et honori n-ro deferens, quod hic in hoc Ducatu praesentes nos esse videbat, ad nos referendum ea de re prius quam iurium fieret executio, statuit, retulitq. Nos acceptis claris illis et evidentibus testimonijs, quae D-nus Episcopus collegerat, moleste sane et acerbe tulimus, in ditionibus n-ris, hominem nostrum prodire ausum, qui veteris Catholicae Ecclesiae ritus, nobis,

przyjęte i święte używanie Eucharystyi, na wszystkie obrzędy kościelne, święcenia kapłanów, ną świątynie, uroczystości, słowem: na wszelki Kościoła Katolickiego zarząd, powstawał i wielu ludzi niebacznych i łatwowiernych podstępnie uwiódł. I chociaż JMX Biskup z urzędu swego i władzy od Przodków naszych i od Nas wziętej, sam przez się według praw kanonicznych i wedle listów naszych, mocen był tego kacerza ukarać, jednak dając to powadze Naszej i dostojeństwu, iż tu w tém Xięztwie nas obecnych widział, do Nas odnieść się wprzódy, nim prawóm zadość się stanie, w rzeczy tej postanowił i rzeczywiście odniósł się. My, rozpoznawszy jasne i oczewiste świadectwa te, przez JX. Biskupa zebrane, nie bez żalu zaiste i boleści dowiedzielismy się, iż

maioribusq. nostris, semper sanctissimè cultos damnaret, qui nova et profana religione à Catholica Ecclesia damnata, simplicium animos seduceret, qui in caerimonijs à Spiritu Sancto institutis, nomen summi Dei violaret, qui relicto fonte aquae vivae, cysternas foderet, qui deniq. nunc post mille, et amplius annos, omnibus maioribus nostris, à quibus nos sanctam hanc, et hactenus intemeratam religionem per manus accepimus, viris et vitae sanctitate et doctrina spectatissimis, se ipsum praeferat, omnesq. illos ante se errasse, omnes deceptos, omnes impiè vixisse, omnes in inferno esse ostendat; itaq. haec nostra voluntas est, eamq. esse omnes homines nostri, sciant esse perpetuam, ut D-nus Episcopus secundum iura, et canones in Abrahamum

w krajach naszych, człowiek on, poddany nasz, śmiał na jaw się ukazać, aby dawnego Kościoła Katolickiego obrzędy, przez Nas i przodków naszych zawsze najświęciej dochowywane, poniżał, aby nową i bezbożną religiją, od Kościoła Katolickiego potępioną, umysły prostaczków uwodził, aby w obrzędach od Ducha Świętego ustanowionych, Imie Boga Najwyższego poniewierał, aby odbiegłszy źrzódła wody żywej, studnie kopał, aby nakoniec teraz, po upływie przeszło lat tysiąca, nad wszystkich naszych przodków, od których my tę świętą i dotąd nietkniętą religiją przyjęliśmy, nad mężów i życia świętością i nauką celniejszych, siebie samego wynosił, mieniąc, iż wszyscy oni przed nim błądzili, byli wszyscy oszukani, wszyscy w bezbożności żyli, że wszy-

hunc, et eius omnes complices pro officio, et authoritate sua animadvertat, quam ad rem celeriùs, et commodius conficiendam, nos illi etiam authoritatem brachij nostri saecularis impertimur, ut si citatus citatione vel nostra, vel Domini Episcopi parere coram iudicio spirituali, ad quod iudicium de haeresi proprie pertinet, noluerit, per ministros iudiciorum saecularium, vulgo Dzieczkie dictos, ad sistendum se coram D-no Episcopo compellatur et pertrahatur. Ubi comparens, et iure prius convictus, poenas in Canonibus descriptas, eius haeresis cuius accusatur det, executionemq. legum spiritualium sustineat. Quod si per ministros istos iudiciorum Dzieczkie, repertus non fuerit, aut adduci ad iudicium propter latitationem non potuerit, banniri

scy w piekle mieli przebywanie; ta jest przeto wola Nasza, o której wszyscy ludzie nasi wiedzieć mają, jako stałej i niewzruszoncj, iżby JX. Biskup wedle praw i kanonów, Abrahama owego i wszystkich jego spólników z urzędu swego i władzy ukarał, co aby tym rychlej i dogodniej stać się mogło, tym końcem, udzielamy mu pomocy władzy naszej świeckiej, aby jeżeli pozwany pozwem, albo naszym, albo JX. Biskupa, stawić się przed Sądem duchownym, do którego sądu sprawy o kacerstwie właściwie należą, wzbraniać się będzie, aby przez pachołków sądów swieckich, zwykle Dzieczkie zwanych, do stawienia się przed JX. Biskupem był zniewolony i siłą znaglony. Tam, gdy się stawić będzie i prawem wprzód przekonany zostanie, kàróm, w Kanonach

eum é ditionibus nostris omnibus volumus, prout illa conditione praevia, per praesentes bannimus, et bona eius omnia quaecunq. habet, mobilia et immobilia, publicanda decernimus, quorum pars thesauro n-ro, pars D-no Episcopo, pars Ecclesiae in Arce Vilnen., secundum Canonum omnium descriptionem cedet, ut huius hominis sediciosi poena, caeteri à contentiosis huius generis dogmatibus absterreantur, quibus videmus florentissimas christianorum Respublicas labefactari. Nihil enim Regna et Imperia hostium insidijs opportuniora facit, quam opinionum diversitas, quae intestina odia, et domesticas seditiones excitat. Porrò autem ne quid huiuscemodi hic in magno Ducatu Lituaniae, absentibus nobis unquam accidat, ubi praestaret bona ingenia, in id

przepisanym za kacerstwo, o które jest obwiniony i domierzeniu praw duchownych ma uledz. Jeśliby zaś przez pachołków tych sądowych Dzieckie, nie był wynaleziony, albo też dla skrywania się, nie mógł bydź do sądu przywiedziony, tedy chcemy, aby był wywołanym ze wszystkich państw naszych, jakoż rzeczywiście wedle przerzeczonego warunku, jego ninicjszém na bannicyą skazujemy i wszystko mienie jego, jakiekolwiek posiada, ruchome i nieruchome, skonfiskować zalecamy, którego część jedna do skarbu naszego, część JX. Biskupowi, część zaś Kościołowi na Zamku Wileńskim, według opisania kanonów wszystkich, dostanie się, aby ukaraniem człowieka tego, niepokój wszczynającego, inni wszyscy od swarliwych tego rodzaiu nauk byli odwie-

potius intendere, quo reliquiae istae dissensionum, quibus hic religio christiana distracta est, tollerentur, quam ut novis et peregrinis persuasionibus, maiores excitentur motus. Volumus, et mandamus, ut R-ndo in Chr-o P-ri D-no Episcopo Vilnen., secundum priores nostras literas, quas per praesentes confirmamus, sit potestas in omnes haereticos secundum Canones inquirendi, et animadvertendi, quin etiam non ei solum eam potestatem facimus, verum et omnibus Dominis Episcopis, in Magno Ducatu Lituaniae existentibus permittimus, ut etiam ipsi similiter in Episcopatibus, et Dioecesibus suis, possint omnes de haeresi suspectos, ad se vocare, et per ministros iudiciorum, si comparere noluerint, ex brachio nostro saeculari, ad

dzeni. przez które widzimy, jak w kwitnącym będące stanie państwa chrześcijańskie, mocno wstrząśnione bywają. Nic bowiem tyle Królestwa i państwa na zamachy nieprzyjaciół barodziej nie naraża, jak różność mniemań, która wewnętrzne nienawiści, niesnaski i domowe rozruchy obudza. Nadto zaś, aby nic podobnego tu w Wielkiém Xięztwie Litewskiém, pod naszą nieobecność kiedykolwiek nie wydarzyło się, gdzie raczej pożyteczniej byłoby, aby umysły ludzkie do tego raczej zmierzały, aby do szczętu zniszczyć ślady wszelkie roztereк, tutaj religiję chrześcijańską rozrywających, aniżeli, iżby przez obce podszepty, nowe i silniejsze wszczynały się rozruchy. Chcemy mieć i rozkazujemy, aby Wielebnemu w Chrystusie Panu Biskupowi Wileń-

sustinendum legum et Canonum poenam adducere; omnibus autem Capitaneis et vicecapitaneis, ac reliquis saecularibus, officialibus nostris, cuiuscunque conditionis existant, mandamus, ut quoties requisiti per Dominos Episcopos, aut eorum officij Instigatores fuerint, potestate sua saeculari, in haereticis persequendis, et comprehendendis, eos consilio et omni autoritate adiuvent. Hanc nostram voluntatem esse per praesentes significamus, cui si quis contravenire ausus fuerit, eum tanquam violatorem, et contemptorem mandatorum nostrorum, inter rebelles sumus habituri, et arbitrio nostro punituri. In cuius rei fidem et testimonium, sigillum nostrum praesentibus est appensum. Datum Vilnae feria sexta in crastino festi Ascensionis Domini, Anno eiusdem

skiemu, wedle uprzednich listów naszych, które niniejszém potwierdzamy, służyła władza inkwizycyi i karania podług kanonów, wszystkich Kacerzów, owszem nie tylko jemu jednemu nadajemy tę władzę, ale i wszystkim Biskupom, w Wielkiém Xięztwie Litewskiém znajdującym się, ją udzielamy, aby i oni podobnież w Biskupstwach i Dyecezyach swych, mocni byli wszystkich o kacerstwo podejrzanych, przed się powoływać i przez sług sądowych, jeśliby stanąć wzbraniali się, za użyciem świeckiej naszej władzy, do poniesienia kary, stosownie do praw i kanonów, przywodzić; wszystkim zaś Starostom i Podstarościm i innym świeckim naszym Urzędnikom, jakiegokolwiek bądź stopnia zalecamy, aby, ilekroć przez JXX. Biskupów, albo przez wysadzo-

Millesimo Quingentesimo Quadragesimo secundo Regni nostri et Ducatus Lituaniae Trigesimo sexto. Praesentibus Reverendis in Chr. Patribus Dominis, Paulo Vilnen. et Duce Olchanen., Georgio Luceorien., Venceslao Mednicensi Episcopis, nec non Magnificis, et Generosis, Joanne Hlebowicz Polocensi, Stanislao Gashtold Novogrodensi, Mathia Kloczkowicz Vitepscen. Palatinis, Joanne Żabrzeziński Curiae Marschalco, Georgio Osczikowic incisore, Dubrowiczki Dapifero Magni Ducatus n-ri Lituaniae, et alijs quam plurimis dignitarijs Officialibus nostris, sincere et fidelibus nostris dilectis.

SIGISMUNDUS Rex fft.

nych z urzędu ich instygatorów, wezwani byli do użycia swej swieckiej władzy, ku ściganiu i imaniu kacerzów, radą i wszelką władzą swą im dopomagali. O tej naszej woli, niniejszém znać dajemy, której, jeżeliby ktokolwiek ośmielił się przeciwić, takiego, jako naruszającego i poniewierającego rozkazy nasze, za buntownika uważać będziemy i wedle woli naszej kary rozciągać. Na wiarę czego i świadectwo, pieczęć nasza u niniejszego listu przywieszona została. Dan w Wilnie, w Piątek, nazajutrz po Wniebowstąpieniu Pańskiém. Roku Pańskiego Tysiącznego pięćsetnego czterdziestego wtórego, panowania naszego Trzydziestegó szóstego. W obec przewielebnych w Chrystusie Ojców Panów Pawła Wileńskiego i Xięcia Olszańskiego, Jerzego Łuckiego, Wacława Mie-

dnickiego Biskupów, jako też Wielmożnych Urodzonych, Jana Hlebowicza Połockiego, Stanisława Gasztolda Nowogródzkiego, Macieja Kłoczkowicza Witebskiego, Wojewodów; Jana Zabrzezińskiego Marszałká Nadwornego, Jerzego Osczikowicza Krajczego, Dubrowickiego Stolnika Wielkiego Xięztwa naszego Litewskiego i innych wielu dygnitarzy i Urzędników Naszych uprzejmie i wiernie Nam miłych.

ZYGMUNT Król.

VI.

LIST ZYGMUNTA AUGUSTA, ŚWIADCZĄCY O SPRZECIWIANIU SIĘ WALERYANA BISKUPA WILEŃSKIEGO WYZNANIU AUGSZPURSKIEMU.

Roku 1559.

(Z rękopismów Kapituły Wileńskiej).

Sigismundus Augustus Dei gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, etc. Dominus et haeres. Significamus praesentibus l-ris, quorum interest universis. Quod cum R-ndus, et Mag-cus D-nus Gethardus Ketlerus, Ordinis Teutonici in Livonia Magister, se ordinem, ditionemq. suam, armis Moschicis afflictam, et vexatam, ad fidem consiliumq. n-rum contulisset, atq. nobis, ut illorum propugnationem susciperemus, nonnullas ar-

Zygmunt August z Bożej łaski Król Polski, Wielkie Xiążę Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, Żmudzkie i t. d Pan i Dziedzic. Dajemy znać niniejszym listem naszym wszystkim, wszem w obec, komu o tém wiedzieć należy. Gdy Wielmożny Pan Gotard Kettler, Mistrz Kawalerów Zakonu Inflantskiego, siebie, Zakon swój i kraje swoje, od Moskwy najechane i utrapione, opiece i radzie naszej powierzył i abyśmy ich obronę wzięli na siebie, niektóre

ces, et praefecturas tradituros se constituisset, id tamen certis conditionibus, utrinq. et scriptura, et iureiurando solenniter firmatis. In quibus cum illa quoq. conditio apposita fuisset, ut eos homines, qui nobis cum ipsis Praefecturis traderentur, ritibus sacris, atq. institutis, apud eos usu receptis, et praesertim religione confessionis Augustanae libere uti sineremus, R-ndus in Chr-o P-r D-nus Valerianus, Episcopus Vilnen., pro muneris sui Episcopalis officio, ut ne eam conditionem in pactis poni pateremur, sese opposuit. Et si autem ipsi quoq. in ea sententia extitimus, omni ratione, ut nobis providendum statueremus, ne cuiquam ullas ad res, à Sacrosanctae Ecclesiae institutis alienas, auth-tem n-ram impertijsse videri possemus, tamen cum non incognita nobis esset,

zamki i powiaty poddać nam postanowił, a to pòd pewnemi warunkami, z obustron pismem i przysięgą uroczyście potwierdzonémi. Między któremi, gdy i ten warunek był wymieniony, abyśmy ludziòm, którzyby nam z samemi powiatami oddani byli, obrzędów religijnych i zwyczajów u nich przyjętych, a nadewszystko wolnego sprawowania wyznania Augszpurskiego dozwolili. Wielebny w Chrystusie Ojciec i Pan, Waleryan Biskup Wileński, z urzędu i obowiązku swego biskupiego, pomieszczeniu owego warunku w umowach sprzeciwił się. A chociaż i my sami tegoż umysłu byliśmy, mając to na pilnym względzie, aby komu się nie zdawało, iżbyśmy w czémkolwiek bądź, w rzeczach ustawóm Kościoła Świętego przeciwnych, przyzwolenie nasze dawać byli zdolni, je-

Christianorum Principum, in iis populis, qui sese ad illorum fidem conferre solent, recipiendis consvetudo, solere sc-t illos cum omnia eorum Jura, tum religionis atq. fidei instituta, si id sibi caverint, integra conservare. Idem nobis quoq. faciendum duximus, atq. id eò etiam magis, quod illae Praefecturae solo pignoris, ac non perpetui dominii Jure nobis tradi debent. Eiusdem tamen R-ndi in Chr-o P-ris D-ni Valeriani Episcopi Vilnen., recti animi conscientiam, pietatem, religionem, et fidem in eiusmodi conditione improbanda, atq. in cohortandis, monendisq. nobis, ne ad illam descenderemus, non potuimus non vehementer probare, atq. eius rei testimonium n-rum tribuendum illi duximus, tribuimusq. per praesentes l-ras nostras, planum cunctis facientes, P-rtem suam, nullum in ea

dnak, gdy wiadomy nam jest zwyczaj Panów Chrześcijańskich względem ludów, które się ich opiece oddają, iż wszystkie ich prawa, tudzież czci boskiej i wiary ustanowienia, jeżeli to dla siebie wyraźnie zawarowały, w całości im zostawują. Przeto i my podobnież postąpić postanowiliśmy, zwłaszcza, iż te powiaty, prawem tylko zastawu, nie zaś wieczystego władania, oddane nam bydź mają. Atoli nie mogliśmy nie pochwalać bardzo, prawości sumnienia, pobożności, gorliwości o cześć Bozką i wierności, jakie okazał Wielebny w Chrystusie Ojciec i Pan, Waleryan Biskup Wileński, odrzucając ów warunek, oraz upominając i przestrzegając Nas, abyśmy się nań nie pisali, tak, iż jemu na to świadectwo nasze wydać postanowiliśmy o tém, jakoż niniej-

re officium, quod ad prudentis Senatoris, piiq., ac de nostra salute solliciti Pastoris, et Episcopi fidem pertinere potuit, praetermisisse, ac neque suam P-rtem iureiurando sese in eas conditiones, quae à Catholica Religione discrepant, obstringere voluisse. In cuius rei fidem manu n-ra praesent subscripsimus, et sigillum n-rum appe-di mandavimus. Datum Vilnae feria quinta, post festum S-ti Bartholomaei Apostoli proxima. Anno Domini Millesimo Quingentesimo Quinquagesimo nono, Regni verò nostri Trigesimo.

SIGISMUNDUS AUGUSTUS Rex.

szym listem naszym jemu dajemy, podając do wiadomości wszystkich, iż Wielebność jego nic nie zaniedbał, co do mądrego Senatora, pobożnego i o nasze zbawienie troskliwego pasterza i do obowiązków Biskupa należeć mogło, oraz, że jego Wielebność nie chciał obowiązać się przysięgą, co do warunków, które od Religii Katolickiej w czémkolwiek odstępują. Na wiarę czego, ręką naszą niniejszy list podpisaliśmy i pieczęć naszą przywiesić rozkazaliśmy. Dan w Wilnie, we Czwartek po Ś. Bartłomieju Apostole. Roku Pańskiego Tysiącznego pięćsetnego pięćdziesiątego dziewiątego, panowania zaś naszego trzydziestego.

ZYGMTNT AUGUST Król.

VII.

W ZBIORZE autentycznych listów Króla Stefana, pisanych do Radziwiłłów, które są zachowane w Archiwum Radziwiłłowskiém, w Kardynalii, znajdują się dwa listy, które pokazują wszakże, że Król niechętnie, i to na usilne prośby Senatorów Litewskich i protestacye kupców wileńskich, uwolnił ich tymczasowie od cła nowo ustanowionego. W jednym z tych listów, pisanym z Marienburga, dnia 23 Września 1576 roku, do Biskupa Wileńskiego i Radziwiłła Wojewody Wileńskiego i Kanclerza W. Xięztwa Litew., oświadcza Król, że nie naznaczał żadnego cła inaczej, jak za zgodą Rady Senatu, przy nim będącej, którzy sami znają gwałtowne potrzeby Rzeczypospolitej; jednakże zgadza się na odłożenie wybierania tego myta do przyszłego Sejmu, rozkazawszy Podskarbiemu Litewskiemu kłaść tylko w regestrach, co należeć będzie od towarów, ażeby potém, po decyzyi sejmowej, wiedzieć można było, czego wymagać od kupców, a czego zaniechać potrzeba. Jednakże dodaje, jeśli z tego powodu, bezpieczeństwo granic ucierpi, przypiszą to Panowie Litewscy ubóztwu publicznego Skarbu. „Interim tamen siquid pro„visioni confinium derogabitur, Syncer. V-rae Aege„stati aerarii totum id imputent." — Z drugiego listu do jednego tylko Radziwiłła pisanego z Torunia dnia 20 Grudnia 1576 roku, pokazuje się, że gdy Król Ste-

fan, po objęciu rządów zjechał do Knyszyna, Senatorowie Litewscy, przekonawszy się o wycieńczeniu Skarbu W Xięztwa Litewskiego, zgodzili się, żeby cła ustanowione od zeszłego Króla Zygmunta Augusta, a w czasie bezkrólewia żydóm zaarędowane, i na zjeździe Senatorów w Rudnikach, nieodwołane, wybierać w kraju dla załatwienia kosztów, potrzebnych do obrony granic. Stefan Batory, z rady tej, kazał polecić Podskarbim wybieranie tych opłat. Wtenczas to kupcy i obywatele wileńscy, pod pretextem przywilejów, wzbraniali się płacić myta. Radziwił wstawiał się za niemi do Króla, żeby te cła do przyszłego sejmu odłożyć, na co się też i Król zgodził. Ale, gdy na Sejmie Toruńskim, dla sporów z Gdańskiem i innych nieporozumień, żadnych poborów ustanowić nie myślano; przeto Król, nie dla uciśnienia poddanych sobie ludów lub nadwerężania swobod i przywilejów któregokolwiek stanu, ale dla nagłych potrzeb kraju, a nadewszystko dla obrony Inflant i granic Litewskich, woląc, aby raczej kupcy ze znacznych swoich zysków handlowych cóś krajowi udzielili, co się im sowicie z handlu zagranicznego powróci, aniżeli, żeby się na niebezpieczeństwo od nieprzyjaciół narażać; natychmiast wybieranie ceł nakazał. Co się zaś tycze Wilna, upomniał Batory Wojewodę Radziwiłła, żeby, nie będąc w tém przeciwny, powagą swoją zachęcił wszystkich do opłaty ustanowionych ceł, a od mieszczan wileńskich wymagał prócz tego podatków Czopowego i Sosowego. Przytaczamy tu koniec tego listu: „Proinde non modo M. Ve-

„stra his theloneis adauctis exigendis non contradicat, „sed etiam auctoritate sua Senatoria, supereminentiaque „et dignitate familiae suae, in eam sententiam alios quo- „que adducere velit, ut ne huic constitutioni per olim „Sigismundum Augustum Regem, et exactione consti- „tutorum theloneorum factae per nos quoque renovatae „et reformatae obviam eant. Maxime vero ut M. Ve- „stra in Urbe Vilnensi, ex officio suo civibus et mer- „catoribus Vilnensibus haec thelonea, nec non et exa- „ctiones *Czopowe* et *Szosowe* nuncupatas, perinde quem- „admodum anno praesenti ex omnibus Oppidis nostris „solvebant, pendere et solvere irrecusabiliter deman- „det, ac dominum terrestrem Thesaurarium, notari- „osque ejus in theloneis constitutos, si qua in re opus „fuerit, juvet. Mercatoribus id ne sibi, eo maxime pe- „riculoso tempore grave esse patiantur demonstrando. „Siquidem id ipsis quoque a mercatoribus extraneis „recompensetur, hoc vero eousque tantum duraturum, „quousque alia via ac ratio opis ferendae, illi domi- „nio nostro Mag. Duc. Lituaniae inveniatur. Quod qui- „dem nobis omne, quodcumque cum utilitate et laude „illius dominii fuerit, semper curae erit. Operam vero „hac in parte M. Vestrae benigne suscepturi sumus. „Quam cum his salvam ac incolumem quoque diutissime „esse volumus. Datum Torunii die XX. mensis De- „cembris. Anno D-ni M.D.LXXVI. Regni vero nostri „anno primo." Podpis własnoręczny: ***STEPHANUS Rex.*** — Pieczęć Litewska przyciśnięta. Zapis na liście: *Illustri ac Magnifico Domino Nicolao Radivilo*

Duci in Dubingi et Berze Palatino Vilnensi ac Magni Ducatus Litt. Suppremo Cancellario, Moziriensi, Lidens. Capitaneo etc. etc. *syncere nobis dilecto.*

VIII.

TESTAMENT KRÓLA ZYGMUNTA AUGUSTA, ROKU 1571 DNIA 6 MAJA UCZYNIONY w WARSZAWIE.

Przepisany z bardzo dawnej kopii, znajdującej się w Archiwum Szczorsowskiém Hrabiego Adama Chreptowicza. Kopija ta zawiera stronic półarkuszowych paginowanych 16, exemplarz dosyć niedobrze zakonserwowany, tak jednak, iż prawie zupełnie wyczytać się daje. Pisany wzdłuż na półarkuszu. Złożony był, jak widać, wzdłuż na trzy części, i na grzbiecie napis tejże ręki, jak się zdaje, co i kopija, następny:

TESTAMENT
ZYGMUNTA AUGUSTA
KRÓLA POLSKIEGO

Czyniony Roku 1571 Die 6 Maji Panowania = 42.



R. 1572 Die 7 Julij w Knyszynie.

KOPIJA. Miejsca, w których albo się litery zatarły, albo nieco podarte, oznaczać się będą linijką na wierzchu. — Linijki pod spodem znajdują się w oryginale. Liczba dwa, pisana jest, Z



Testamentum Domini Sigismundi Augusti Regis Poloniae. Actum Varsaviae. Anno salutis nostrae. 1571. Mensis Maij die 6 ipse vero occubuit. Anno 1572 Mensis Julii 7 in Knyszyn requievit quem ope annorum 52.

Wymie Boga Wszechmogącego w Tróycy Świętey iedynego Oyca y Syna y Ducha Świętego, Amen.

My Zygmunt August z Bożey Łaski Król Polski, Wielkie Xiaże Littewskie. Ruskie. Pruskie. Mazoweczkie. Zmoydzki. Inflantski. Oznaymuiemy tym pisaniem naszym wszem w obec kazdemu komu to będzie potrzeba wiedzieć. Isz aczkolwiek nasz Pan Bóg z łaski swey y przeyrzenia swego, nad inszymi Ludzmi, Stanem y przelozenstwem. y dostoienstwem Krolewskim pouzcił, y uraczył, iz nas sprawszem ludziom spolnego y z winnosci przyrodzoney. nie raczył wyżyć, y czuiemy się bydź iako y Inne Ludzie poddanemi pod smierć doczesną, którey czasu dnia ani godziny, zaden wiedziec nie może. Przeto iako każdemu człowiekowi, tak y nam potrzeba myslić, a czuć by nas niegotowemi nie nalazła, y iako złodziey nie zdybała, w ostatni dzien a to miedzy innem przemyslaniem opatrzyc, gdy nasz Pan Bóg z ciałem rozdzieli y do chwały swey S: wzowie. bysmy tego czasu tu nam ku szafowaniu zwierzyć porządnie odumarli, by oto trudność wasni, i szkodliwie miedzy ludzmi, a zwłaszcza miedzy powinowatemi, powinna miłość rozerwanie nie urosło, ale aby kazdy według tego naszego rozrządzenia, y rosprawienia, któresmy za dobrego zdrowia y za dobrey pamieci z dobrem umysłem uczynili, y wedla sprawiedliwosci, to co nam słusznie przyść ma, y co tu komu nizey iest opisano otrzymawszy na tym przestał, a przyczyny do rozerwania spólnego, a Chrzescianskiey, y powinowatey miłości nie miał ani szukał, dla tegosz my

nizey woli naszey opisane oznaymienie tem Pisaniem Testamentem, albo Codycylusem przy dobrym zdrowiu y dobrey pamięci iescze będąc, na wszytko dobrze rozmysliwszy y kazdą rzecź dobrze vważywszy kazali oznaymić, y oznaymuiemy, naypierwey co naydroszzego od Pana Boga mamy, Duszę naszę od kogo ią mamy, porzuczamy, y w ręce iego S: miłości oddaiemy, prosząć iego S: miłości, gdy się ten dzien z tym nędznym swiatem Łączyć będzie, aby przez drogą mękę Syna swego miłego, przyiecia do chwały swey raczył niebacząć na niegodność y grzechy nasze ale vzywaiąć nad nami Łaski y Swiętego miłosierdzia swego, które wam zasłuzył drogą smiercią swoią Syn iego miły Potym ciało nasze, tam tesz wracamy zkąd stworzono, bo ziemia proch y popiół było y w proch y w popioł tesz się obroci, niechay że się ciało mowi mędrzec zwroci y w proch y w ziemie swoie, aby się Duch przywrócił ku Bogu którego iey dał, tedy ciało Wasze chcemy, aby tam pochowane było gdzie nasz ostatnia godzina zastanie to iest ieśliby w Koronie Polskiey będąć Pan Bóg na nas smierć dopuscić raczył, tedy w Krakowie na zamku gdzie w Kościele w kaplicy, gdzie ciało nieboscyka Pana Oyca naszego w Chrystusie vmarłego, lezy w sklepie, tamze na dole a na gorze aby tam także grob albo deposit wystawion był, pod grobem iego K. Mści mar——— na ziemi z wyobrazeniem naszym nakształt grobu J. K. Mści. iakosz g——— nam Pan Bog zdrowia samiśmy się on postarać umyślili, ale ieśli nasz Pa——— w Xtwie Litt. będąć z tego swiata zeymie chce-

Panowaniu we czci y Sławie Domowey y postronney y we wszytkiem Dobrem i potrzebnym przed inne narody, wysławił y wywysszył, a który za się narod niewdzieczen będzie, y drog do rozdwoienia będzie szukał niechay się boi gniewu Bozego który ma nienawisci (iako Prorok mowi) przeklinaiąc te ktore sieią niezgodę między Bracią, za którym przeklęcztwem y gniewem Bozym niczegoby się inszego nie bać, iedno doczesnego tu, a potym wiecznego zginienia od którego racz Panie Boże zachować, a racz to w tym oboygu Panstwie vtwierdzić coż w nim przez nasz sprawił, racz oboy ten Lud w iedności Spoiony w niezmyśloney miłosci wiecznie chować. Potym ktokolwiek z przeyrzenia Bozego po nasz na Stołycy naszey vsiędzie, y potomkiem zostanie także y rad wszystkich stanow dwoiego Panstwa, prosiemy aby nie przeszkadzały y owszem pomagały, ku rosszafowaniu dobr naszych nizey opisanym obyczaiem, bez odwłoki omieszkania zabaw, wykrętow, fortelow, wymysłow, scyrze, wiernie, statecznie, z tą się wolą naszą zgadzaiąc, y one wypełniaiąc, y ku iey wypełnieniu pomagaiąc, w cym wiarę, cznotę, sumnienię iako obowiązuiemy y obciązamy niechay pamiętaią, isz kazdemu dobremu a zwłasca Chrześcianskiemu człowiekowi, trzeba tego czyiem namiastkiem albo Exequutorem iest wolą wypełnić ktore to powinowacztwo, ieśli inne stany kłaść na potomki Swe mogą, y na Exequutory zeby ich wola zyscili, nam to pogotowiu bydz ma wolniey, iako Panu któremu Pan Bog w safunek prawa Ludzkie podać raczył y ktorzy

aczesmy od praw wolni, a iednak wyzwoleni pod prawy czyniemy, a prawa pospolite i zwyczay Panstw naszych to niesie isz kazdy moze komu chce dobra swe testamentem y iakiemkolwiek zapisem, to dać darować, odkazać przywłascyć tego tesz pozwala prawo Chrześcianskie spolnie nasladuiąc tedy z przodkow naszych y rozumieiąć isz to iest poboznym Ludziom a zwłaszcza Panom Chrześciańskiem rzecz przystoyna pamiątkę po sobie w rozmnozeniu chwały miłego Boga, y w miłosiernych uczynkach zostawiać, y znaki miłości przeciw bliznym pokazować, y o nie się starać, porządna za się miłość od swoich się poczyna, bo iako Apostoł napisał, kto o swoich a——sca o domowych starania nie ma, gorszy iest poganina, gdy W. w X. Lit. mamy doba nieruchome, albo Imiona nieboszczyka Krola JMci P————ca naszego przypadłe, które nam za żywota swoiego ze wszystkiem prawie, iako ie sam K. J. M. miał, dać y darować raczył, iakosz to było wolno K. J. M. nie tylko nam Synowi swemu, ale y komu obcemu ie oddać, y od nas samych wedle wolej swej oddalić także y drugie Imiona po Krolowey Matce naszey w Panu Chrystusie vmarłey na nas prawym przyrodzonym iako na własnego Potomka przypadły, przeto z tymi wszytkiemi dobry y Imiony iako własnymi naszymi było nam zawsze wolno y terasz iest czynić to co było y iest wola nasza mamy tesz niektóre dobra y Imiona nasze na samych nasz po niektorych zacznych osobach tamze w Wielkiem X-twie Littewskiem przypadłe y pewnymi zapisy, albo y testamenty nam nadane, z ktoremi

tesz mamy moc y władzą czynić co raczemy, iakozesmy iusz nic mało tych dobr y Imion rozdali miedzy pewne osoby ktore dzierzą (*) y Ich vzywaią y owszem wolniey oddać y darować ie krwi naszey Krolewnom Ich Mosciom Siostrom naszym nizey pomienionym aby ich tesz cześć ku czci y chwale miłego Boga y na miłosierne vczynki vzyczali. Przeto w tych dobrach naszych y Imionach, także we wszystkich Inszych nieruchomych y ruchomych ktore mamy y trzymamy, iakiemkolwiek prawem na nasz zpadłem przynależącym y ktorymkolwiek wasniskiem mianowanych czyniemy, vstawiamy, Dziedziczkami Krolewny Ich Mść Katarzynę Krolową Swedzką, Jey Mść Krolewnę Zofiią, Xięznę Brousniczką, Jey Mść Annę Jesce dotychczas w stanie Panienskim będącą, te wszytkie dobra w równy dział Ichmościom daiemy daruiemy y odkazuiemy w ktorymkolwiek Panstwie, albo powiecie leżące y w schowaniu gdziekolwiek będące, ze wszystkiem prawem Panstwem własnoscią iakosmy ie sami mieli y dzierzeli mamy y dzierzemy, A za to Ich Mosc obowiązuiemy, aby na Cesć y na chwałe miłego Boga fundowali y nadali Probosctwo Koscioła S. Anny, y na Zamku Wielkiem Wilenskiem ze dwiema Nascioma Mansionarzami, y dobrze słusnym dochodem wedle zdania swego, y ucciwą Prowizyią na ktoreyby przestać y na słuzbie miłego Boga, przy onym

(*) y ich używaią za daninę prawym naszym iako własnych pogotowiu to nam wolno y owszem wolniey

Kosciele wytrwać mogli, Azeby tesz dla nich przy tymze Kosciele S: Anny zbudować na trzynascie osob według ich stanu Kapłanskiego kazali. Chcemy tesz aby przykupiły, ku rozszyrzeniu tego Spitala Swiętey Troyce, Przy Klasztorze Dominikanow. v S: Ducha, Domki, które lezą na dole podle Kosciołа Swiętey Troyce, asz pod dom Malchiera Sawiczkiego, od tego ktorykolwiek na ten czas miał będące, takze y drugie dwa Domki w gore za spitalem tamze przeciw Kosciołа S: Ducha, aby Ich Mść kupiły u tych czyie będą, i tak one pierwsze, iako y te, aby były w spital pusczone, a ten spital aby był rosprzestrzeniony, Xięgi tesz wszystkie nasze ktorekolwiek na ten czas w ręku y schowaniu. Łukasza Gornickiego Goraniczkiego, a potym v kogoszkolwiek, y gdziekolwiekbędą, Niechay Ich Mść dadzą do Collegium Jezuytom w Wilnie, które fundował ______ czasy za Consensem naszym Xdz Biskup Wilenski Waleryan, okrom Gradałow Antyfonarzow, agend, Msałow, Viatykow y Insych Xiąg ku pieniu y sprawie Ceremoniey, koscielney przynaleząсych, te do Kosciołа S. Anny wyzey mianowanego odkazuiemy, aby tam były oddane chcemy A isz tych Xiąg ktore Jezuitom oddaiemy iest nie mały y nie podły sprzęt. Obowiązuiemy Oycow Jezuitow aby byli za nie powinni na kazdą niedziele y kazde Swięto do Kosciołа S: Anny z Collegium swego iednego Kaznodzieię dobrego y godnego słać kazać y uczyć nauki y woley miłego Boga wedle ustawy Kosciołа powszechnego, A te Imiona ktore to Ich Mość Leguiemy iesli-

by były z ręku Ich Mść wykupione, tedy inacey nie mogą bydź wykupione, iedno wedle prawdziwego sprawiedliwego y poboznego szacunku za co prawdziwie stoią, a ieśli my tu waruiemy y przestrzegamy tego aby y krew nasza Krolewska w Panstwach naszych sadowiąc się trudnosci iakiey nie vczyniła, pogotowiu tego przestrzegaiąć, aby tesz y Insze Osoby, które się postronnemi tytuły przyozdobiwszy, przełozenstwo y nadto w Coronie albo w Xtwie: Litt: zwykłe daiąc do iakiego fasołu y Sediciey OCasiey, nie podali, Prosimy Ich Msci Siostr naszych, aby nam za złe mieć nie raczyli, isz tego przestrzegamy, czyniąc to bono. ze to z miłosci ku R. P. tak y Ich Msci samym nie życząć zadney trudnosci, iako Ich Msci samem tak y R. P. ktorey wierzymy. że też Ich Mość sobie y R: P: zyczyć nie będą, iz tesz iescze iedne Siostre za mąsz nie wydaną ani wyposażaną mamy smiercią rodzicow naszych osieroconą Krolewnę Jeymość Annę, a drugą Krolewne Jey Mść Katarzynę Krolowę Swedzkę A isz iuż iest za mąż wydana, y ta dotychczas, a wyposazona nie ies———— dla woien y inszych po te czasy trudnosci, naszych, chcemy takze aby Ich Msc. obie wyposazone były, iako pierwsze siostry nasze, wyposazone są Krolewna Jey Mść Izabella Krolewna Węgierska a Krolewna Jey Mść Zophia Xiężna Brusznicka, to iest aby Ich Mść takze iako tym po trzydziesci i dwu tysięcy złotych wegierskich we złocie do skrzynki dano, a osobliwie Krolewnie Jey Mści Annie tysiąc Czerwonych Złotych Węgierskich w złocie do skrzyn-

ki, prawa tesz nasze wszytkie, ktorekolwiek po Niebosczе Krolowey Jey Mści Paniey matcze mamy na Xtwach Barskie y Rezanskie y na inne dobra wszytkie ruchome y nieruchome w Krolestwie Neapolitańskiem albo z tey przyczyny u Ich Mści Philippa Krola Hiszpanskiego y gdzie indziey to iest, Ich Mści spuscamy daiemy y odlecamy, opisane tesz są wedle Constytucyey Seymu Krakowskiego w roku 1540 za zezwoleniem Panow Rad Naszych y Posłow Ziemskich pewne summy pieniężne Niebosczki Jey Mści Paniey Matki naszey tak na Imionach Ziemskich stołu Krakowskiego, tu w Polscze iako y na Imionach Ziemskich, tesz W. W. X. Litt. co iest pewnymi zapisy y Listy w Koronie y Litwie oznaczono, takze iest opisana Sprawa y w Miescie Jey Msci Paniey Matki naszey, ktorey wszystkie Summy iakimkolwiek obyczaiem zapisane takze na Jch Msci Siostry nasze wyżey mianowane, iako własna macierzyzna przyść ma. Wszakże tak iako ta Constitutia omawia aby z tych Imion Krolewna Jey Mść, poki za mąsz nie poydzie, nie była wykupiona, asz gdy za mąsz szedłszy wyposazona y wszystkiem statecznie opatrzona będzie, albo więc czego Jey Mści nie rychło zyczemy po smierci Jey Mści, tesz dopiero summy maią bydź Ich Msciom pozostałem zupełnie zapłacone y wydane, takze y posag wyżey pomieniony y wyprawa ma bydź pierwey, Niech tych Imion vstąpi Jey Mść Krolewnie Annie wcale wydana Jakosz chcemy aby się w tym wola nasza skutecznie wypełniła. a Ich Mość Siostry nasze

zwłasca Krolewna Jey Mść Anna. tu w oycyznie będąć, prosimy aby ni w cym vkrzywdzone nie były, y trudnosci zadney nie vzyły, ale aby Ich Mść to zpełna besz wszelkiego zatrudzienia co Ich Mściom odkazuiemy, y co Ich Mść prawem przyrodzonym przyść ma, otrzymali za miłością, chęcią, zyczliwością, stanow tak Coronnych iako y W. X. Litgo tesz pewną nadzieię mamy, vfaiąc cnocie y przyrodzoney dobroci tego Cznego oboyga Narodu y zacznym, znacznym, y R. P. i pozytecznym, ku obiema Panstwu zasługom Przodkow naszych, których pamiątkę przed oczyma wdzięczną maiąć chowaiąć się dali Bog przeciwko Siostrom naszym, iako się zgodzi pobożnym Ludziom, Przeciwko zaczney krwi Krolewskiey, P. P. swych R. P. dobrze zasłuzonych, y do tego tesz radą swą potomka naszego, ktokolwiek po nas na stolicy naszey vsiądzie, przywiodła o co prosiemy, y Ich Mść: poprzysięgamy, aby się przyczynili pilnie, isz się ta wola nasza zysci we wszem skutecznie, istotnie, wiernie, besz zatrudnienia, y wykona aby było wszytko spelna, cokolwiek my (*) dzierzeniu y Posiadaniu Ich Mści Siostr naszych Krolewn Polskich, rzeczy stoiące nieruchome y ruchome. tak tu nizey nie pomienione, nieynaczey iakoby tesz pomienione były, zwłascza kleynoty nasze wszelakie, tak ktore od Przodkow zostawione, iako y przez nasz nabyte mamy od mała do wiela iakokolwiek nazwane,

---

(*) za zywota mamy y trzymamy, wedle tey rozprawy naszey w własnym dzierzeniu

iakieykolwiek ważnosci, Ceny, zacznosci, są zgoła zadnych nie wymuiąc. tak iakby kazdy własnym przezuiskiem nazwan y opisan był w pierscziecieniech, w zaponach, noszeniach, krzyżykach, Alczbanciech, Manelach, Pendenciech, ze wszitkiem tak oprawione y Wiązane będą, zwłascza te, ktore przy nasz bywaią, w skrzyniach, y Inne gdziekolwiek się nayda tedy Ich Mść Krolewny, wszystkie trzy wyzey pomienione aby w rowny dział między się podzieliwszy, wzięli y otrzymali, takze Złoto, y Srebro, perły robione y nierobione ktorekolwiek mamy tak w schowaniu, iako y w uzywaniu pospolitym, Łancuchy, Pasy, Halizbanty, Colary, obręcze Manele, Noze, y na Pendenty zawieszenia Krzyzyki, y inne ochędostwa, y sprzęty, Złote, Srebrne, Perłowe iakiekolwiek oprawione, robione nie robione, ani oprawione, właśnie iakby te pomienione zadney nie wyymuiąc od mała do wiela, y srebra nasze ktore na ten czasz chowa Żalinski, cokolwiek przy nas iest, potym ktorekolwiek chować będzie, y gdziekolwiek naydzie ku służbie Stołowey przynalezącę. y Srebro wszytko ktore iest przy Żalinskiem, krom kościelnego ktore ma bydź do Koscioła S: Anny pierwey namienionego, takze y Corona złota co iest v Żalinskiego, aby Ich Msciom było wydano, Wyiąwszy Dyament z obu stron ostry, ktory iest w pierszcieniu, iakoby na czterech rozkach osadzony ten Jey Mści Krolewnie Annie osobno daruiemy, aby Jey Mść sobie przedziałem wzięła, takze iednorozce dwa, ieden iest między listy w skrzyni osobno

tamze gdzie kleynoty, drugi przy Kredensie w Tykocinie JMsciom wszytkiem trzem, aby były oddane, aby się iemi podzielili albo iako raczą o nie pogodzili, Credens tesz nasz własny wyzey pomieniony, ktory iest w Tykocinie, aby Ich Mść rownym działem między się podzielili takze y wszystko ochędostwo na koń wszięḑzenia stroie złote y Srebrne Perłowe vzdeczki, siodła ze wszystkiem rzędy, Alzbany, Gropiery, tak y Kotasy, y wszytkie Ornamenta, vbiory, y ozdoby, Polskiem, Włoskiem, Niemieczkiem ięzykiem rzeczone, kamienmi, drogiemi perłami złotem srebrem y czymkolwiek innym oprawione są Włoskiego, Niemieczkiego, Vsarskiego stroiu, iakiegoszkolwiek rynsztunku, takze wszytkie, zbroie boiowe, goncze, kyrysy, y krotofilne Instrumenta, Panczerze, karaczeny, ze wszytkiemi rzeczami boiowemi, ku temu nalezączemi wszelakiego kształtu y stroiu, cokolwiek w naszych komorach, przy nasz y gdzie Indziey, wszytko tesz to aby Siostry pobrali y siodła blachowe, które w stayni vstawicznie są, y indziey gdziekolwiek znaydą, Rusnicze, y Arkabuzy wszystkie ktore są przy Mikołaiu Konarskim albo ktorekolwiek chować będzie w naszych komorach y przy nas, Włocznie, oscepy, Alabarty, y inne tak Jezdeczkie Drzewa, Tarcze, Puklerze, Rodeli, iako y Spisy bronie Ich Msciom maią bydź, y prosiemy, aby to Ich Mosciom oddano, krom Rusnić, Drabskich, y Hakownić, które są przy Dzielech, te maią przy Dzielech zostać, takze y obicie, ktore iest w tykocinie albo gdzie indziey się znaydzie, Flan-

derskie Opony ze złotem, albo figurami, y prostey roboty, takze złotogłowowe, Axamitne, y insze Jedwabne obicia, y po Ławach kobierce, Szpalere iakiekolwiek z komor, gmachow, Scian, Stołow, Ław ochędostwa, Łoza, połogi, namioty y wszytkie Instrumenta, Musiczne omnis generis et materiae et formae, zadnych nie wyimuiąc, owo wszytko dobro nasze aby Ich Mść pobrali rzeczy ruchome y nieruchome wymienione y niewymienione y czego z rzeczy ruchomych nie wyrazono, to aby było tak miano y wyrozumiano iako mianowicie wystawione było, A to aby Ich Mść Krolewny Sioszt ry nasze, rzeczy mienione, istotnie rzecznie Statecznie y Zupełnie o siegneli, y w dział swoy zgodnie iedna, besz drugich pobrały.

A osobno na oprawe Krolowey Jey Msci, Katarzynie Krolowey Szwedzkiey y Krolowey Jey Msci Annie z tey summy pndzy ktorey Jey Msc Pani Matka nasza zpełna odumarła, ktorą JEMość Philip Krol Hiszpanski dał był Bellafoge w Neapolem; odkazuiemy po pięcdziesiąt tysięcy złotych: Talarow, ktore po smierci naszey, niechayby wprzod obiema wydane były, tosz dopiero co z Summy zbędzie, potym w rowny dział z Krolewną Jey Mscią Zophią Xiężną Brunswicką Broniensk ą ktora iusz takąsz Summę wzięła, niechayby między się podzielili, iako swoią własną macierzyzną.

Szaty nasze wszystkie vbiory ktore w schowaniach naszych, y gdzie się ieno v kogoszkolwiek naydą, takze y szaty Krolowey Jey Mosci Barbary, ktore Gzowski chowa a potym gdzieśkolwiek indziey naydą, y

v kogo będą, z ubiorem Jey Mści wszystkiem iakoszkolwiek nazwanym, zadney rzeczy nie wyymuiąc, Pannie Krolewnie Jey Msci Annie daruiemy, dwadziescia Cugow Woznych iusz y te licząc ktore przy Jey Msci są, iakie sobie miedzy temi ktore w stayni naszey będą obrać kaze oddaiemy, aby byli skutecznie y dostatecznie, sprzezone ze wszystkiemi vbiory, zbroią, rzędy, chomąty, takze kolaski karety, kotcze y Insze takie wozy, Rydwany skarbne robotne z oponami y ozdobami ich złotogłowemi, Axamitnemi, skarłatowemi, y iakimkolwiek, ktore po nasz naydą, y wszystek grad y sprzęt kuchenny, Samey Krolewnie Jey Msci Annie odkazuiemy, niechayby to wszystko Jey Msci spełna oddane było. ——— wszytko to co Ich Mosciom Siostrom naszym oddaiemy, Tak Summy w Coronie Litwie y we Włosech Jako Imiona y Inne rzeczy iest nabycie y własnośc Przodkow naszych, y nasza y niechcemy ani się godzi, gdzieby się to Indziey zostać miało, iedno przy krwi naszey, to iest przy mienionych Siostrach naszych, trzech rodzonych Krolewnach Polskich , przeto iesliby, ktora z tych trzech Siostr naszych, z tego Swiata (na ktorym day Boze w łasce swoiey Ich Msc: długie pomieszkanie) zesła, tedy tylko ktore pozostaną na swiecie siostry nasze a nie na kogo inszego ma wszytko Pomarłey Osobie, co zostaie przypasć ku podzieleniu na dwie osobie, a y na ostatnią gdyby dwie zesły, A gdyby (iako Śmierć nikomu nie folguie) Ich Msci wszytkich trzech Siostr

naszych w zywocie nie zostało, ktorego racz im Panie Boze przedłuzyć tedy te wszytkie Legata opisane, Ich Msciom na Corone Polską y na W. X. Litt. iako na iedne rzeczpospolitą, ale tylko ku pospolitey potrzebie, nie Chuci inszey, y ku ozdobie potęzney y potrzebney a vcciwey oddaiemy y odkazuiemy, Za co to wszytko nasze Dobrodzieystwo Ich Mść Siostry, nasze często mianowane, albo tesz R: P: iesli iey te rzeczy dostaną się, będą powinni tego Kosciołа dobudować S: Anny, wyzey pomienionego, y dokonać go iako się godzi według Wizerunku, y będziemli tam pochowani, grob na mieyscu pomienionym znowu wybudować, y iako się godzi na stan nasz wystawić ktory iusz iest v Jupa gotowy, Takze y Krolowey Jey Msci Barbarze przenioszszy obie ich Msci, Krolowych Ciała znowu grob sprawić y postawić, na wyzey namienionych mieyscach, takze aby do Spitala Swiętey Troyce w Wilnie domy były przykupione. Probostwo y Mansyonarze dobrą z ucciwą Fundatią aby byli opatrzeni, Dom dla nich zbudowany, y to aby się wszystko zyściło, iakosmy wyzey y nizey wolą swoie oznaymili, maią się stawić w czym Ich Mść Siostr naszych, albo więc tych ktorzy będą władać Rzeptą Sumnienie Cnote y Wiare obowiązuiemy A osobliwie Ich Mosci Krolowey Anny ieśliby tu w Panstwach naszych została prosiemy aby Ich Mść o to wszytko z Exequutorami wyzey mienionemi sama się pilno przyczyniła, i aby się woley naszey dosyć stało, starała, zwłasca aby ten Kosciol S: Anny dokonany był, y słudzy Bozi przy

nim dostatecznie nadani y postawieni byli, do ktorego wszytko złoto Srebro Koscielne, cokolwiek iest y będzie wybioru na dwornym Skarbie takze y to ktore przy nasz vstawicznie bywa dla Mszy y cokolwiek v Zaleskiego w Tykocinie iest oddaiemy, Jako Kilichy, Patyny, Krzyzyki, Pacyfikały, Lichtarze, Trybularze, ambuły, ambułki, Dzwonki tak y ornaty, i inne vbiory, koscielne, Antependia, Szyrzynki, Corporały, generaliter wszytkie ozdoby, ochędostwa y sprzęty ku słuzbie Bozey do Koscioła nalezące, aby były do tego Koscioła namienionego S: Anny w Wilnie wydane, krom Krzyza złotego z safirem osadzonego, w ktorym iest Drzewo Krzyza Swiętego na Łancuchu zawieszone, y Prosimy aby ten Krzyz z drzewem Krzyza S: do Kaplicy na Zamku Krakowskiem, w ktorey Ciało JMsci Pana Oyca naszego Krola Swiętey Pamieci odkazuiemy. — Credens tesz drugi nasz nadworny ktory był y iest w schowaniu Podskarbiego nadwornego Coronnego. Prosimy aby był, na zapłatę Dworzan y sług naszych obrocony, nie będzieli zkąd inąd im zapłata obmyślona, aby kazdy z tego Credensu był odprawion, y kazdemu słuzba ieśli była zatrzymana, y Łaska była nad słuzbę dana, y nagrodzona maiąc baczność, kto iako dawno obecznie nam słuzył, Lata Swe na Dworze naszym vtracił y na kazdego zasługi, tak tych, ktorzy na konie słuzą, iako i urzędnicy (*) Comornych sług, Doktorow, Kapłanow Jur-

(*) urzędniki Jurgieltniki drabanty pacholęta Komorniki i inne komorne sługi

gieltnikow Drabantow, Komornikow, Pacholąt Piwnicznych, I inszych iakichkolwiek sług naszych wedla kazdego zasługi, nie tych co iakby ad oculum słuzyli, kęs się pokazawszy y swieciwszy na dworze ziechali, a słuszb naszych nie pilnowali, a iesliby Credensu nie stało, Prosimy aby tym to sługom naszym wedla kazdego zasługi, z Skarbu pospolitego tak Coronnego iako y Litewskiego kazdemu zapłacono, aby byli pobożnie za wierne słuzby swoie odprawieni, będzieli tesz ten stał nasz Credens więcey nisz co na te zapłaty miedzy sługi nasze wyniść miało, wolno będzie Ich Msciom Siostrom naszym wziąć y miedzy się rozdzielić, złozywszy się na te odprawe sług naszych po temu, po czemu cześć na kazdego przyydzie, obrachowawszy summe, iako wielką na zapłatę Dworu naszego wynidzie. Działa wszytkie iakosiękolwiek zowią Hakownice, Rusnice Drabskie i inne przyprawy y sprzęty ku słuzbie Woienney należące co ych w Koronie Polskiey iest to Coronie oddaiemy Takze w Litwie ktore są y gdzie indziey to Xstwu Littewskiemu odlecamy, ale ktorekolwiek są w Tykocinie, y wszelka strzelba y Woienny grad, to tam ma zostać, Jako na własnym naszym Zamku, Prosiemy tesz aby Krolowa Jey Mość Pani matka nasza była bez wszelkiey trudności, w oprawie swey zachowana, chcemy tesz aby Krolewnie Jey Mosci Annie dwu Jednochodnikow ktore sobie naylepsze w stayniach naszych obrać kaze, przed podziałem koni było wolno wziąć, Potym Ich Mości: Xciu Janowi Jerzemu ——— grabie Brandeburskiemu, Kurfirsztowi, Ol-

brychtowi, Frydrychowi Xciu w Prusiech wszystkiem trzem chcemy aby po dwoch koni dobrych dano, prosząc Ich Mść iako powinowatych swych aby to od nasz na znak powinowatey miłości raczyli wdzięcznie przyiąć, A raczyli Tutory albo Obrońcy tey ostatniey woli naszey bydz, y ku iey wypełnianiu pomagać, y radą y wszelakiem inszym obyczaiem, A iesliby kto chciał w tym co komu oddaiemy, krzywdę czynić, przeciw iemu mocnie się zastawiać, y od krzywdy bronić, iesliby Exequutorowie nizey pomienieni w exequuciey omieszkali, albo zaniedbali byle sami ci ich Msc Exequutią wzieli naszą sami Exequowali, co wierzymy isz Ich Mść iako krwią powinowaci, dla prozby naszey vczynią, a Pan Bog to Ich Mści scodrze nagrodzi, ku ktorey to ostatniey woli naszey wypełnieniu y skutecznemu zyszczeniu, obieramy sobie za Exequutory, Ich Mść Pany rady nasze Coronną y Litewską Duchowną y Swieczką, mianowicie naypierwey w Coronie Ich Mści Xiędza Arcybiskupa Gnieznienskiego, Xiędza Biskupa Krakowskiego, Xdza Biskupa Kuiawskiego, na ten czas y na on Exequuciey będąc A z stanu Swieczkiego, Castellana Krakowskiego, Pana Woiewodę Poznanskiego, Pana Woiewode Sendomirskiego, Pana Woiewodę Lubelskiego z Vrzędu Marszałkowego Coronnego, Pana Kanclerza, Xdza Podkanclerzego, Ziemskiego Podskarbiego, Marsałka Koronnego Nadwornego a W. W. Xstwie Litt., Xdza Biskupa Wilenskiego z Panow Swieczkich, Woiewodę Wilenskiego, Castellana Wilenskiego, Woiewodę Tro-

czkiego Castellana Troczkiego, Staroste Zmudzkiego, Z mnieyszych Vrzędow Ich Msci Podskarbiego Ziemskiego i tych ktorzy na ich mieyscach, potym takze y na Vrzędziech, Canclerskich, Hetmanskich, Podkanclerskich, Marsałkowskiem Podskarbiem na ten czas będącym a Ich Msciom wszystkim Duchownym po iednochodniku, albo po koniu co będą woleć, Swieckiem tesz po Koniu z Stayniey naszey odkazuiemy, Tem ktorzy się tą Exequucią woley naszey wiernie y pilnie bawić będą, Potym przy Dziele co koni zostanie w Stayni naszey, tak przy nas iako y gdzie Indziey Jeznych Żrebcow Inflantskich rosłych, woznikow rosłych to miedzy sługi nasze nadworne, stołowe y komorne urzędniki, ktorzy vstavicznie słuzb naszych pilni byli, takze miedzy masztalerze, Woznice, podzielić według słuzb kazdego y pilnosci, ale stadniki, Zrebce Swierzepi, zrzebięta, klusięta rozne, y te co iesce pod maciorkami są maią zostać na swych mieyscach, dla rozmnozenia stada, Vpominam tesz pod czcią y Wiarą, vrzędniki nasze wszytkie, ktorzy te rzeczy w sprawie mieć będą iako sługi nasze, gdy iusz do tego przyść ma, aby iako cnotliwem Ludziom przystoy dochowali tych rzeczy Wiernie nikomu ich innemu nie oddawali, iedno wedle tey rozprawy y woley naszey dosić stało, A zwłasca iezeli Jey Mść Krolewna Anna zostawszy tu w Polsce w Panstwach, y Imionach w Summach opisanych, zostala Bo gdzieby przez wyposażenia, y Sum tych wypłacenia Dobr Imion Ruszona, Czego się dali Bog vfaiąc Cnocie Poddanych swych Ludzi cnotliwych

nieboiemy; wszakze iezeliby Pana Boga y sprawiedliwosci S: zapomniawszy albo Potomek nasz, albo kto inszy Jey Msci Krolewnę Annę po zeyściu ukrzywdzić chciał, to Wierzymy isz by Pan Bog obronca Sierot, takowego srodze karał, tedy to wszytko co iest Ich Msciom Krolewnom Siostrom naszym, y komuszkolwiek przez nasz opisano, daiem to wszytko, generalitate, dobra nasze ruchome, y nieruchome wyzey wyrazone y nie wyrazone, Samey Jey Msci Krolewnie Annie oddaiemy aby się w tym w Krzywdzie y Sieroctwie Swym Cieszyła, a z tego przecię będzie powinna posag, niebędzieli wydan Krolewnie Jey Msci, Katarzynie Krolowey Szwedzkiey, zapłacić y dwor nasz wyzey mianowany, obyczaiem odprawić, zwłascza te sługi na dworze naszym, ktorzy zadnego opatrzenia nie maią, Na Woley tesz Jey Msci będzie dokonać Kosciołа S. Anny w Wilnie, y Inne wyzey mienione obowiąski, około niego takze y koło Spitala wypełnić, Prosimy Jey Msci Krolewny Anny, iesli tu po nasz w Panstwach naszych zostanie, aby Listy w tey skrzyni wyzey mianowaney gdzie iednoroziec iest, kazała przed sobą popalić nie czytaiąc, ich krom pargaminowych Przywileiow, iesli się tam ktore znaydą, a gdzieby iusz więc do Jey Msci a nie czyich Inszych rąk przysli, prosimy y vpominamy tego, ktoby na nie trafił, wiarę iego y Cnotę obowiązuiemy, aby ie popalił nie czytaiąc, y Inszym czytać niedopuszczaiąc, takze iesliby się znalazły ktore w skrzyniach tych, ktore vstawicznie przy nasz bywaią, aby takze nie czytane były popa-

lone, aby ich czytać nie smiał, gdysz to iest y była zawsze rzecz nieprzystoyna cudze Listy bez tego woley czyie są czcić y komu należą dowiaduiąc się cudzych taiemnic, Niemniey iescze prosiemy tego ktokolwiek z rządzenia Bozego, po nasz na Stolicy potomkiem vsiędzie, rad iego y wszech Stanow Slachty, miast y ktobykolwiek do tego, ktorymkolwiek sposobem władzą iakąkolwiek miał, aby Pana Boga przed oczyma maiąc, nań Pamiętaiąc na sprawiedliwość Swię: na Cześć Cnotę Wiarę, pod ktorym obowiązkiem kazdy komu to przynalezy winien wypełnić według wszelakiego Prawa y Zachowania. Wszech tesz naygrubszych narodow ostatnią wolą kazdego Człowieka, w tey naszey ostatniey woley, ni w czym się nie sprzeciwić, ale y owszem do Jey Szkutecznego wypełnienia, y zyszczenia Wiernie, sczyrze pilnie pogadzali, gdyzesmy to dali Bog Oyczyznie swey mieli y Rzeptey samey z przodki swemi dobrze zasłużyli, aby po smierci naszey obywatele w niey na wolą, Ządość y potrzebę nasze dobre baczenie mieli, a wedle się iey ku nam y ku krwi naszey zachowali, Co Pan Bog na obie strony płacić będzie wedle Łacinskiey przypowiesci, Ab alio expectes alteri quod feceris, ktora to wola nasza ostatnia acz dość szeroko opisana, y iasnie wyrazona, aby była wazna y Moczna iesli nie Mocą Testamentu, tedy Mocą Kondylusa, gdysz wedle praw Chrzescianskich, ktorych wszyscy Panowie Chrzescianscy, w sprawach zwykli nasladowac, Cesarzowie, Krolowie, Xiązęta, zwierzchnosć nad sobą nic iey nie przyznawaiąc, Mocą

Testamentu albo Condicilli, czynić sine solennibus, Jako prawnicy mowią Regulis Juris y oznaymuiący ostatnią wole swoią na Pismie besz Swiadkow, co iest dla Wielu względow P. P. Rad innem Ludziom, przełozonym pozwolono, Jakozesmy ten Testament napisany rasz y drugi y owszem kilkanascie przeczytawszy, y Przesłuchawszy go iako sczyrey y dobrey woley naszey y z rozkazania napisany, Signetem naszym, ktorem taiemnice zwykli pieczętować, zapieczętowali y dla Lepszey Wiary y pewnosci, ręką tą swą własną podpisali y z dobrą pamięcią y rozmysłem A wszytkiego statecznym uwazeniem, a iszby Rychley ku wiadomosci Ludzkiey to woley naszey opisanie przysć mogło, ktoresmy w te słowa napisać rozkazali, tedy iedno aby było przy nasz, Drugie przy Krolewnie Jey Msci Annie, Trzecie na Zamku w Tykocinie pismo, W Warszewie Msca Maja Dnia Szostego, Roku Panskiego Tysiąc Pięc set siedemdziesiątego pierwszego, Krolowania naszego Czterydziestego Wtorego Roku.

IX.

A) LIST PANÓW RAD LITEWSKICH,

Pisany z Grodna, Roku 1586, Dnia 13 Decembra;

do

XIĘCIA KRZYSZTOFA RADZIWIŁŁA WOJEWODY WILEŃSKIEGO HETMANA POLN. LITEWS.,

z doniesieniem o śmierci Króla STEFANA BATOREGO i o niesfornem dopominaniu się o wypłatę żołdu przez Wojsko Nadworne Królewskie i służbę.

(z oryginału.)

Młcziwy Panie

Zaleciwszy życzliwe i powolne służby nasze łasce W. M. życzemy W. M. dobrego zdrowia y wszech fortun.

Nasz wszech żal spolny oznaimuiemy W. M. do ktoregośmy przyszli za dopuszczeniem Pańskiem osierocenia na Rzecz Posp. naszą. Abowiem Pan Bog wczora przed pierwszą godziną w noc wziął nam s tego świata do chwały swei świętei, K. JE^o. M. Pana naszego piontego dnia iakobył złożony chorobą *febri sincopi interna*, iako od medicow sprawę mamy. Acz pierwiei o śmierci aniżeli o chorobie W. M. znać daiemy, nie naszym niedbalstwem to się dzieie, ale że

ani doctorowie o niebespéczeństwie zdrowia zmarłego Pana naszego w czas nas nie przestrzegli. Ani tesz z nas ci cośmy w tei chorobie Krolia JE^{o} M. nawiedzali, znaki iakie śmiertelne pobaczyć mogli. A tym czaszem Pan Bog, z nawiedzeniem swym y dotknieniem nas prze wziencie nam pomazańca swego niespodziewanie niemal a strzachem przyspiał. A isz za ześciem Pana naszego siła niebespieczenstw na miserną Rzecz Pospolitę naszę sie obaliło, ktoremu wczas zabiegać y siła rzeczy postanowić, upatrzyć W. M. s pany radami inemi iesth powinnoscz, niebyśmy radniei nie widzieli, iako gdyby W. M. i yni Panowie Rady ktorzyby mogli tu do ciała zmarłego Pana przybyć raczyli. Co my na baczenie i wolią W. M. daiemy i na to tu oczekiwać będziemy, ÿ dotąd póki na to pisanie nasze odpisu od W. M. y od drugich Panow Rad mieć niebędziemy, o który rychło prosiemy. Bo między inszemi rzeczami dwor sławnei pamięci zmarłego Pana naszego, o zapłatę która przez pienć czwierci roku zatrzymana, ÿ iako nas to dochodzi, snać czegoś to przedtym nie bywało, ważyć i domyszliać dwor by sie musiał, gdyby iego zapłata wszystka niedoszła, zwłaszcza że i ucisk wielki prze to niezapłacenie cierpią ÿ wiedzą o tym że im przed ześciem swym s swiata tego Krol J. M., zapłacić obiecać był raczył. Jacz są pieniądze, za więźnie Moskiewskie wzięte, ÿ które swieżo ze Gdańska przywieziono, iednak radzibyśmy tę płacę dworowi zatrzymali do zjachania sie ich M. Panow Rad. A przyidzieli zapłacić, uchodząc roz-

ruchu, ÿ zamieszania iakiego na które się tu bardzo zaniosło, y przestrzegaiąc uczciwosczi przystoinei przy ciele sławnei pamięci Pana naszego, częśc iaką tych pieniędzy na ubłaganie Dworu, zarazem ruszyć musiemy Pieszych których obecnie Król JE. M. przy sobie miewać raczeł połowica do budowania Plochhauzu do Ifliant była posłana połowica druga to iest dwieście tu została, którym za ieden miesionc żołd zatrzymany zapłacić potrzeba, a na miesiącz drugi zdało się nam służbę przypowiedzieć żebÿ tu przy cielie Pańskim byli. Co dalej z nimi czynić o tym namowić sie będzie potrzeba. A ieśli dlia tych namow przybyć tu W. M. nie będziesz mogł, prosiemy abyś nam zdanie o tych dwu rzeczach swoie bez mieszkania oznaimić raczeł. Zaliecamy zatym braterskie nasze chęci ÿ służby łasce W. M. Dan z Grodna dnia 13 Decembra Roku Pańskiego 1586.

W. M.

życzliwi bracia ÿ przyiacielie

Alb. Baranowski Epp. et Vicecanc.

Ostaphieÿ Wołowicz Pan Wilieński.

Mÿkolaÿ Radzÿwyl Woyewoda Nowogrodzkÿ.

Albricht Radziwił Marsz. W. W. X. L.

Mikołaÿ Moniwid Dorohostaÿski W. P.

Liew Sapieha Podkanclierzy. mp.

Mikołai Talwoisz Castellan Szmoÿdskie Star. R.

Theodorus Skumyn Podskarbÿ W. X. L. mp.

Postscriptum. Po napisaniu listu tego do W. M. dwór wszystek nalegał nam o zapłatę, tak pilnie żeśmy skrzątwy przed nimi nie mieli, ÿ aczesmy maiąc sprawę od niektórych Panow urzędnikow, że sławnei pamięci Król Jego M. pan nasz dwadziescia tysięcy złotych, ktore ze Gdańska swieżo było przywieziono, dworowi był naznacził na zapłatę, ważyć się tego chcieliśmy i tę summę dworowi dać *ad rationem* ich zasłużonego. Jednak żadną miarą na tym przestać nie chciał, chociaśmy się, to na Królową Jei Mć. to na WM. odzÿwaiąc, to przekładali, żeśmÿ nie są exequutorÿ żadnymi, aże się nam przed WMciami tego usurpować niegodzi. Lecz na to nic niedbaiąc, koniecznie zapłaty piąci czwierci roku dwor się upominał, ukazuiąc w skarbie pieniądze, za więźnie wzięte woiny Moskiewskiei przeszłei, których przy Panie swym służąc, i gardło ważąc dostawali. Przeto tych pieniędzy usilnie się domagali, przekładaiąc że nikomu innemu iedno im słusznie należą; iusz i tego się domagali, żeby klucze Panowie Padskarbiowie, od sklepow dali, chcieli gwałtem sklepy odbiiać. I prawie do wielkiego rozruchu y zamieszania rzeczy się miały, którego niemogąc żadnym inszym sposobem uiść i przestrzegaiąc tego, aby się naród nasz w sromotę iaką, takowym nierządem do postronnych ludzi nie podał, y Panu naszemu zmarłemu niesława nieurosła, a przytym y thego postrzegaiąc, aby w skarbie, w kleinotach zwłaszcza, szkoda się niestała y nierząd iaki, a rozruch nie był, gdÿby się gwałthem do sklepow do-

było, musieliśmy radzi nieradzi do tego *medium* przystąpić żeśmy dworowi to podali: Jeśliby nas zastąpić chcieli, u Królowei Jmci, u W. MPanów Rad, y u R. P., gdyby z tei zapłaty zasłużonei Dworowi, contenci nie byli. Na co theż dwor zezwolił, tylko na tym stanęło, że się im iutro copia euiccyei pokazać ma. O czym chcieliśmy W. Miłości oznaimić.

List ten ośmią pieczęciami przyciśnionemi obwarowany, nosi na wierzchu taki zapis: *Jásnie Wielmożnemu Panu Christoffowi Radziwiłowi Xiążęciu ná Dubingach y Birzach Woiewodzie Wileńskiemu Hetmanowi Polnemu Wo. Xa. Litt. Staroście Soleckiemu Borisowskiemu y Urzędowskiemu. Panu przyiacielowi nam łaskawemu.*

B) LIST OTWARTY PANÓW RAD LITEWSKICH,

Dany z Grodna roku 1586 dnia 13 Grudnia, Czauszowi Tureckiemu Ibrahimowi, do Xiążęcia Krzysztofa Radziwiłła Wojewody Wileńsk., Hetmana Polnego W. X. Litew. i t. d., a w jego niebytnosci w Wilnie, do Namiestnika Wojewodzińskiego Xiążęcia Jana Bolesławowicza Świrskiego, i do Stanisława Sabiny Wojta Wileńskiego, z poleceniem żeby temu Czauszowi dobrą gospodę w Mieście Wilnie obmyślił i bezpieczne pomieszkanie do niejakiego czasu zapewnił.

(z oryginału)

Jasnie Welmożnomu Panu Eho Miłosti Panu Krysztofu Radiwiłłu Kniażati na Dubinkach i Birżach Wojewode Wilenskomu Hetmanu Polnomu Welikoho Kniażestwa Litowskaho Staroste Soleckomu Urendowskomu i Borisowskomu, Ostafey Wołowicz Kasztelan Wilenskij Kancler Welikoho Kniażestwa Litowskoho Starosta Berestejskij i Kobrinskij, Mikołaj Monwid Dorohostajskij Wojewoda Połockij Starosta Lepelskij Derżawca Szereszowskij i Wielunskij Tiwun w Zemli Żomojtskoj Khondynskij i Bojsiakholskij, Mi-

kołaj Talwojsz Kasztelan Żomojtskij Starosta Radunskij, Lew Sapieha Podkancleri Welikoho Kniażestwa Litowskoho Starosta Słonimskij Markowskij i Miadelskij, Teodor Skumin Podskarbij Zemskij i Pisar Welikoho Kniażestwa Litowskoho Starosta Brasławskij i Olitskij. a w nebytnosti Eho Miłosti Pana Wojewody Wilenskaho na tot czas u Wilni Namiestniku Eho Miłosti Tamosznemu Kniaziu Janu Bolesławowiczu Swirskomu Marszałku Eho Korolewskoj Miłosti Derżawoy Mojszokholskomu i też urożonomu Stanisławu Sabinie Sekretaru Korola Eho Miłosti Wojtu Wilenskomu iż w tych czaseh Czausz Cesara Tureckaho Ibrahim educzi ot Welikoho Kniazia Moskowskoho imejuczi nekotoryje potreby do Eho Korolewskoj Miłosti a zostawszy w Meste Wilenskom Słuh s Końmi i z nekotorymi Reczmi swoimi pryjechał był sezde do Korola Eho Miłosti do Horodna niżli iż Pan Boh, z woli swojee Swietoje w tom czasie Eho Korolewskoj Miłosti Pana Naszoho do chwały Swoee Swietoe Powołati racził, dla kotoroho neszczastnoho pripadku naszoho i wsee reczi pospolitoe tot Czausz w tych potrebach w kotorych był do Eho Korolewskoj Miłosti ot Cesara Tureckaho posłan na ses czas otprawlen byti nemoh, Proto za żedanem eho pozwolili eśmo Emu czeres czas nekotoryj pokulsia ich Miłość Panowe Rady wsi seźde do Horodna sjedut w Mestie Wilenskom peremeszkat, Pry kotorom posłan i prystawlen est ot nas Tołmacz Asłan Abrahimowicz. a tak Waszej Miłosti Pane Woewoda żedaem a w nebytnosti Eho Miłosti u Wilni

Twoej Miłosti Pane Namestniku i Pane Wojte roskazuem abyste toho Czausza i Słuh Eho, kotorych pry nem est Czełowekow dwatcat dwa tam w meste Wilenskom Hospodoiu opatryli i bespecznym a spokoinym kromia prenagabania czerez tot czas peremeszkanem obwarowali do inszoho w tom Wam ot nas oznajmenia i nauki Naszoe. Pisan w Horodne. Roku 1586 Meca Dekabra 13 dnia.

(MP) (MP) (MP) (MP) (MP)

Ostafiej Wołowicz K. Wilenskij. — Mikołaj Monwid Dorohostajskij. — Mikołaj Talwojsz Kasztelan Żmutskij. — Lew Sapeha Podkancleryj. — Teodor Skumin Podskarbij W. K. L.

List ten przy podpisach ma pięć pieczęci przyciśnionych.

NADANIE ALEKSANDRA JAGIELLOŃCZYKA

Mieszczaninowi Wileńskiemu Maksimowi Wasiljewiczowi, łąki pod młynem Wojewodzińskim na Zarzeczu w Wilnie, Roku 1493.

(z oryginału w Archiwum Radziwiłłowskiém w Kardynalii w Wilnie znajdującego się.)

Dyplomat ten pisany sławiańskim czystym charakterem, na papierze w ćwiartce, najlepiej dochowany. Pieczęć przyciśniona, wyobrażająca Pogoń z legendą naokoło nieczytelną, mała.

Sam Aleksandr Bożju Miłostju Welikij Kniaź Litowskij Ruskij Żomojtskij i inych.

Wojewodie Wileńskomu Kancleru Naszomu Panu Mikołaju Radiwiłowiczu, dali jeśmo Mieszczaninu Wileńskomu Maksimu Wasiljewiczu sienożat' uhoł podle twojeho młyna po dorohu, kotoraja z Miesta idiet' z Zareczja iz za Wilnia, a dali jeśmo to wieczno jemu i jeho dietiem — Pisan u Wilni. Hienwarja 13 dień Indikta II.

(13 Stycznia r. 1493.)



Przywilej Króla ALEXANDRA, dany Królowej HELENIE na dobra Kniaziczi, Teteryn i zamek Popowa Hora, i t. d.

Rok 1501.

(Z rękopismów Dogiela w Bibl. b. Uniwersytetu Wileń.)

In Nomine Sanctae et Individuae Trinitatis, Amen. Omnia quae inter mortales aguntur negotia cum ipso homine edax vetustas simul absumeret, nullaque ad posteros factorum notitia perveniret, nisi immortalitate literarum et fideli ad hoc testimonio perennentur. Alta quare Regum et Principum consilia invenerunt, ut ea quae sub eorum principatibus aguntur negotia, literarum munimentis et fideli testimonio perpetuentur. Ad perpetuam proinde rei memoriam, Nos Alexander DEI gratia M. Dux Lithuaniae, Samogitiae, Russiae, Kiioviae etc. D-nus et

W Imie Świętej i Nierozdzielnej Trójcy, Amen. Wszystko, co się między ludźmi dzieje, wszystko pochłaniająca starość nazawszeby z człowiekiem samym pożerała i żadnaby spraw ludzkich wiadomość do potomnych nie dochodziła, jeśliby one trwałością pisma i pewném na to świadectwem ustalone nie były. Wysoki przeto Królow i Xiążąt rozsądek opatrzył, aby rzeczy pod ich panowaniem zdziałane, pomnikami piśmiennemi i wierném poświadczeniem uwieczniały się. Na wieczną tedy rzeczy pamiątkę, My Alexander z Bo-

haeres. Significamus tenore praesentium universis, quibus expedit praesentibus, et futuris harum notitiam habituris. Quomodo amore matrimoniali, et ipsius fide, et benevolentia erga nos Illustr. D-nae Helenae DEI Gra. Magnae Ducis et conthoralis n-rae charissimae consideratis. Volentes eam proinde gra n-ra et beneficentia consolatam, et provisam efficere, sibi, et suis successoribus, Bona seu Curias dictas Kniezyczy et Thetherin et Castrum Popowa Hora dictum, quae bona Iwan Jurgiowicz Dux Seysławski tenuit cum omnibus districtibus, alias Włosci ad easdem Curias ex antiquo spectantibus. Item et alias villas spectantes ad Curiam Theteryn, iuxta fluvium Prud iacentes, quas receperamus Ducissae Seysławien., easdem villas restituentes, incorporantes, et

żej łaski W. Książę Litewskie, Żmudzkie, Ruskie, Kijowskie, i t. d. Pan i dziedzic. Oznajmujemy niniejszém, wszystkim, komu o tém wiedzieć należy, obecnym i następnym, do których to pismo dójdzie, iż bacząc affekt małżeński, jego stałość i uprzejmość ku nam Najjaśn. Księżnej Heleny, z Bożej łaski Wielk. Księżnej Małżonki naszej najmilszej, chcąc ją łaską naszą i szczodrobliwością ucieszyć i udarować, jej i jej potomkom dobra albo dwory Kniezyczy i Teteryn, oraz zamek Popowa Hora zwane, które to dobra Iwan Jurgiowicz Książę Sejsławski dzierży, ze wszystkiemi osiadłościami albo włościami, do tychże dworów zdawna przynależącemi, także inne oraz wsi do dworu Teteryn, przy rzece Prud leżące, któreśmy byli odjęli Księżnie Sejsław-

inscribentes, et praesentibus incorporamus, restituimus et inscribimus, ad expressam Curiam Theteryn. Item et alia bona, seu Curiam dictam Smolniany, cum omnibus terrigenis Smolnianskiemi, et Czyrczynskiemi, et cum omnibus hominibus Smolnien. et Czyrczynskiemi, similiter Curiam dictam Hrodziscze, et Losicze, cum omnibus terrigenis Hrodziscien. et Losicien. nec non cum omnibus Kmethonibus, quae Bona quondam erant Siemion Ducis Bielski, omnia sic expressa, bona, seu Curias nominatas expresse, Illustri Helenae Duci Magnae n-rae, et conthorali charissimae, dedimus, donavimus, praesentibusque damus, donamus, et inscribimus, sibi et suis successoribus perpetuo, et in aevum, cum omnibus hominibus et bojaris omnibus, ad easdem Curias,

skiej, oneż wsi powracając, wcielając i przyczytając, niniejszém wcielamy, powracamy i przyczytamy do pomienionego dworu Teteryn. Także inne dobra, albo dwór Smolniany zwany, ze wszystkiemi ziemianinami Smolniańskimi i Czyrczyńskimi i ze wszystkimi ludźmi Smolniańskimi Czyrczyńskimi, podobnież dwór zwany Hradiscze i Łosicze, ze wszystkimi ziemianinami Hradziskimi i Łosickimi, ze wszystkimi kmiećmi, które to dobra należały niegdyś do Siemiona Księcia Bielskiego, wszystkie wymienione dobra lub dwory wyraźnie narzeczone, Najjaśn. Helenie W. Księżnie naszej i małżonce najmilszej, daliśmy, darowaliśmy i niniejszém dajemy, darujemy i przyczytamy, jej i jej potomkóm na wieczne czasy, ze wszystkimi ludźmi, i bo-

seu bona spectantibus, eorumque servitiis, et laboribus, nec non censibus, proventibus, solutionibus quibuscunque, grossorum, et mellis; et tributis, praediis, agris, campis, pratis, indaginibus, sareptis, fluviis, fluminibus, stagnis, lacubus, rivis, rivulis, piscinis, piscaturis, molendinis, et eorum emolumentis, sylvis, borris, gaiis, mellificiis, castorum et ferarum venationibus, aucupationibus, et generaliter cum omnibus proventibus, et utilitatibus ex antiquo ad eadem bona spectantibus, et solvi consvetis, nihil penitus excipiendo, et cum omnibus pertinentiis, coherentiis, et appendicibus universis, quocumque nomine aliter nuncupatis, ad praefata bona quomodolibet ex antiquo spectantibus, quae fuerunt, et nunc sunt, et in posterum quocunque ingenio, aut industria hu-

jarami wszystkimi, do tych dworów lub dóbr należącymi, ich słubnictwem i robocizną, także czynszami, dochodami, opłatami wszelkiemi w pieniądzach i miodzie; poborami, folwarkami, polmi, łąkami, śladami, rzekami, stawami, jeziorami, strumieńmi, strumykami, sadzawkami, rybnemi połowami, młynami i pożytkami z nich, lasami, borami, gajami, pasiekami, łowami bobrów, zwierza dzikiego i ptastwa, i w ogólności ze wszelkiemi dochodami i pożytkami od dawnych czasów do tychże dóbr należącemi i opłacanemi, nic zgoła nie wyjmując, ze wszystkiemi przynależnościami, przyległościami i przysadami, jakiekolwiek inne nazwanie mającémi, do przerzeczonych dóbr jakimkolwiek obyczajem zdawna należącemi, byłemi, teraz będące-

mana fieri, et augeri possunt, ita late, longe, et circumferentialiter, prout ipsa bona in suis graniciebus limitata sunt et distincta, per expressam Ill-rem D-nam Helenam Ducem Magnam, et ejus successores legitimos, cum omni iure, dominio, et proprietate habendum, tenendum, utifruendum, pacifice, et quiete possidendum, vendendum, commutandum, obligandum, donandum, alienandum, et in suos, suorumque successorum usus beneplacitos convertendum, prout sibi, et suis legitimis successoribus, melius, et utilius, consultiusque videbitur expedire. In quorum omnium fidem, et robur praesentibus sigillum nostrum est subappensum. Actum et datum in Grodno, Sabbato proximo post Festum S. Bartholomaei. Anno D-ni Millesimo Quingentesimo Primo.

mi i nadal jakim umysłem lub wynalezieniem ludzkiém nastać lub pomnożyć się mogącemi, wszerz, wzdłuż i w obwód, tak jak dobra same w granicach swoich záwarte są i oznaczone, wyżej rzeczonej Najjaśniejszej Pani Helenie W. Księżnie i jej prawym potomkóm prawem dziedzictwa i własności ku mieniu, dzierżeniu, pożytkowaniu, spokojnemu władaniu, przedaży, zamienieniu, zastáwieniu, darowaniu, przekazaniu na swój i potomków swoich pożytek wedle upodobania, tak, jak jej i jej prawym potomkom lepiej i pożyteczniej zdawać się będzie obracaniu. Na większą wiarę tego wszystkiego i twierdzę, u listu niniejszego pieczęć nasza została záwieszona. Działo się w Grodnie, pierwszej Soboty po S. Bartłomieju. Roku Pańskiego Tysiącz-

Praesentibus ibidem R-ndis, Magnificis, et Generosis, Alberto E-po, Alexandro Jurgiowicz Castellano Vilnen. et Capitaneo Grodnen., Johanne de Zabrzezie Palatino Trocen. et Marschalco supremo M D. L., Nicolao Mikołajowicz Subpincerna M. D. L. et Capitaneo Bielscen., Janussio Alexandrowicz Incisore n-ro, et Tenutario Słonimen., Michaële Duce Hlinen. Marschalco Curiae n-rae, Petro Olechnowicz Magistro coquinae n-rae, et aliis quamplurimis fide dignis. Per manus Stanislai Veen Notarii, qui praesentia habuit in Comissis.

nego pięćsetnego pierwszego, w obec Urodzonych, Wielmożnych, Wojciecha Biskupa, Alexandra Jurgiowicza Kasztelana Wileńskiego i Starosty Grodzieńskiego, Jana z Zabrzezia Wojewody Trockiego i Marszałka Wielkiego W. X. L., Mikołaja Mikołajowicza Podczaszego W. X. L. i Starosty Bielskiego, Janusza Alexandrowicza Krajczego naszego i Dzierżawcy Słonimskiego, Michała Xięcia Hlińskiego, Marsz. Dworu naszego, Piotra Olechnowicza Kuchmistrza naszego i wielu innych wiary godnych. Ręką Stanisława Veen Pisarza, który rzecz tę miał sobie poruczoną.



PRZYWILEJ KRÓLA ALEXANDRA NAJJAŚNIEJSZEJ KRÓLOWEJ HELENIE NA ZAMEK MOHILOW, i *t. d.*

ROK 1503.

(Z rękopismów Dogiela w Bibl. b. Uniwersytetu Wileńsk.)

In Nomine Domini Amen. Ne Actus hominum qui sub tempore fiunt e memoria mortalium evanescant: Regum et Principum alta consilia invenerunt, hujusmodi actus seu negotia literis et testium fideli annotatione perennare. Proinde nos Alexander, DEI gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Samogitiaeque, etc. Dominus et haeres. Ad perpetuam rei memoriam. Significamus tenore praesentium universis, quibus expedit praesentibus et futuris, quomodo considerata benevolentia, et fide matrimoniali Illustrissimae D-nae Hele-	*W Imie Pańskie Amen. Aby sprawy ludzkie, które w pewnych czasach dzieją się z pamięci ludzi nie znikały, Królów i Xiążąt wysoka rada i rozsądek osięgły, iżby sprawy te i czynności pismem i świadków obecnych wiernėm naznaczeniem trwałemi stawały się. My przeto Alexander z Bożej łaski Król Polski, Wielkie Xiążę Litewskie, Ruskie, Pruskie, Żmudzkie i t d. Pan i dziedzic. Na wieczną rzeczy pamięć oznajmujemy niniejszém wszystkim, komu o tém wiedzieć należy obecnym i następnym, iż bacząc na uprzejmość i wiarę mał-*

nae Reginae consortis n-rae charissimae, volens eam consolatam et provisam beneficentia nostra reddere, sibi Castellum Mohilow iuxta fluvium Dniepr situatum, dedimus, donavimus, inscripsimus, et praesentium tenore mediante damus, inscribimus, et largimur, ad tempora duntaxat vitae suae, cum omnibus districtibus, alias włosci ad hujusmodi castellum ex antiquo spectantibus, et pertinentibus cum hominibus, et eorum servitiis, laboribus, nec non censibus, proventibus, solutionibusve quibuscunque grossorum, et mellis, tributis, ac praediis, agris, campis, pratis, pascuis, rubetis, virgultis, mericis, sylvis, gaiis, borris, mellificiis, castorum et ferarum venationibus, aucupationibus, indaginibus, sareptis, fluminibus, fluviis, stagnis, lacubus, rivis, rivulis, pis-

żeńską Najjaśń. Pani Heleny Królowej małżonki naszej najmilszej i chcąc ją ucieszyć i udarować szczodrobliwością naszą, daliśmy jej, darowaliśmy i przyczytaliśmy zamek Mohilowski, przy rzece Dnieprze położony, jakoż niniejszym listem dajemy, przyczytamy i darujemy, na czas tylko życia jej, ze wszystkiémi osiadłościami albo włościami do zamku tego z dawnych czasów należącémi, z ludźmi i ich służebnościami, robotami, oraz czynszami, dochodami i opłatami jakiemikolwiek bądź w pieniądzach i miodzie, poborami, folwarkami, rolami, polmi, łąkami, pastwiskami, cierniskami, zaroślami, lasami, gajami, borami, pszczelnikami, łowami bobrów, zwierza dzikiego i ptastwa, śladami, rzekami, stawami. jeziorami, strumieniami, sa-

cinis, piscaturis, molendinis, et eorum emolumentis, et generaliter cum omnibus pertinentiis, cohaerentiis et appendicibus universis, quocunque nomine aliter nuncupatis, ad expressum castellum Mohilow quomodolibet ex antiquo spectantibus, et pertinentibus, quae sunt, et in posterum quocunque ingenio, ac industria humana fieri, et augeri possint, ita late, longe, et circumferentialiter prout ipsa bona in suis graniciebus limitata sunt, et distincta per expressum — — Illustrissimam Helenam Reginam Consortem nostram habendum, tenendum, utifruendum pacifice, et quiete possidendum, sicut expressum est ad tempora vitae suae. In quorum omnium evidens testimonium sigillum n-rum praesentibus est subappensum. Actum et datum Vilnae Feria Tertia

dzawkámi, rybnemi połowami, młynami i pożytkami z nich, słowem ze wszystkiémi przynależnościami, przyległościami i przysadami, jakiémkolwiek nazwaniem narzeczonemi do pomienionego zamku Mohilowskiego jakimkolwiek obyczajem zdawna należącemi, teraz będącemi i na przyszłość jakim umysłem i wynalezieniem ludzkiém nastać lub pomnożyć się mogącemi, tyle wszerz, wzdłuż i w obwód, jak dobra same w granicach swoich są zawarte wyraźnie i naznaczone, — Najjaś. Helenie Królowej Małżonce naszej ku mieniu, dzierżeniu, pożytkowaniu, spokojnemu posiadaniu, po czas życia jej, jak wyżej wyrażono. Na jawne tego świadectwo, pieczęć nasza do listu niniejszego zawieszona została. Działo się w Wilnie, we Wtorek po Trzech

post Festum Circumcisionis Domini Anno a Natali Ejusdem Millesimo Quingentesimo Tertio. Regni nostri secundo. Praesentibus ibidem R-ndo in Christo Patre D-no Alberto Episcopo Vilnen. Nec non Magnificis, et Generosis Joanne de Żabrzezie Palatino Trocensi M. D. L. Marschalco majori, Michaele Duce Hlinen. Curiae nostrae Lithuanae Marschalco Tenutario in Merecz, Stanislao Hlebowicz Tenutario Połocen. Alberto Janowicz Tenutario Caunen. Marschalco nostro, et suae Illustritatis Magistro Curiae. Per manus Venerabilis Erasmi, Sedis Apostolicae Protonotarii, Praepositi Vilnen. et Scholastici Wratislavien. Secretarii nostri, qui praesentia habuit in commissis.

Królach po Narodzeniu Pańskiém Tysiącznego pięćsetnego trzeciego, Panowania naszego drugiego roku, w obec Wielebnego w Chrystusie Ojca Wojciecha Biskupa Wileńskiego, oraz Urodzonych: Jana z Zabrzezia, Wojewody Trockiego Marszałka W. W. X. L., Michała Księcia Hlinskiego Marszałka Nadwornego Litewsk., Dzierżawcy Mereckiego, Stanisława Hlebowicza Dzierżawcy Połockiego, Wojciecha Janowicza Dzierżawcy Kowieńskiego Marszałka Nadwornego i Najjaśn. Królowej Jmci Ochmistrza W. Ręką Wielebnego Erazma, Stolicy Apostolskiej Protonotariusza, Proboszcza Wileńskiego i Scholastyka Wrocławskiego, Sekretarza naszego, który rzecz tę miał sobie poruczoną.

TESTAMENT KRÓLA ALEXANDRA.

Roku 1506.

(*Z rękopismów Dogiela do Kodexu Dyplomatycznego, w Bibliotece b. Uniwersytetu Wileńskiego.*)

In Nomine Domini Amen. Ad memoriam rei sempiternam Alexander DEI gratia Rex Poloniae Magnus Dux Lithuanie Russie Prussieque dominus et haeres Universis et singulis praesentium notitiam habituris notificamus. Quia nos in Consiliariorum nostrorum tanquam testium infrascriptorum praesentia quamvis valitudinarii languemus corpore animo tamen et ratione competentibus. Providentes ne ex hac texture mortalis Maiestatisque temporalis gloria mortis iussibus cui omne creatum debitum est imperium absque

W Imie Pańskie Amen. Na wieczną rzeczy pamięć Alexander z Bożej łaski Król Polski, Wielkie Xiążę Litewskie, Ruskie, Pruskie. Pan i Dziedzic. Wszem w obec i każdemu z osobna do kogoby niniejsze pismo doszło, oznajmujemy. Gdy w obecności Panów Rady naszej, jako świadków niżej podpisanych, lubo niemocni na ciele, zdrowi jednak na umyśle, zabiegając temu, abyśmy z tej lepianki śmiertelnej i chwały dostojeństwa doczesnego, z rozkazania śmierci, do której należy panowanie nad wszelkiém stworze-

debito salutis et temporalium ordine quandocunque exuamur Cupien-que ut Catholico regi ac principi imo etiam cuilibet cristiano mortali salutare fuerit per ultimas regias deliberationes nostras tam pro anima quam pro mobilibus et immobilibus bonis decernere id quod post nostrum vitae exitum executum iri mandaremus omnibus quibus melioribus potuimus iure modo et stilo, testamentum ultimum voluntatemque ultimam infrascriptam nostram fecimus condidimus expressimus et descripsimus describimusque presentibus Imprimis fassi sumus et fatemur nos ordine et communione Sacrosancte Matris Ecclesiae fideique, Romanae morituros propterea que contritione et devotione debitis Sacramenta Confessionis Eucharistiae et Sacri Olei Sumsimus et Sumimus spi-

niem, bez powinnego rozporządzenia co do duszy i rzeczy doczesnych, wyzuci nie zostali, pragnąc, tak, jak Królowi i Xiążęciu Katolickiemu, owszem każdemu chrześciańskiemu człowiekowi przynależałoby, ostatnią królewską radą i uchwałą naszą, tak względem duszy, jak względem ruchomych i nieruchomych dóbr postanowić, cobyśmy po zejściu stąd naszém, ku wypełnieniu zalecić mogli, w takich jakieśmy najlepsze pod ręką mieli prawie, sposobie, wyrażeniach, testament ten ostateczny i wolą ostatnią naszę niżej wypisaną uczynliśmy, ułożyliśmy, wyraziliśmy i spisali, rzeczywiście też niniejszém spisujemy. Nasamprzód wyznaliśmy i wyznajemy, że wedle porządku i w społeczeństwie Świętego Kościoła Matki naszej i wierze rzymskiej

ritualiter nobisque semper et praesertim dum hinc qui modo nobis inest vitae spiritum DEUS qui illum corpori infuderat, reposceret dari et procurari petijmus. Quem quidem vitae spiritum et animam nostram DEO et Salvatori nostro, corpus vero terrae commendamus, cui sepulturam inter olim busta divorum avi Genitoris et germani nostrorum Regum Polonie in Regno nostro designamus. Huius quoque et infrascripte voluntatis ultimae nostrae executorem ac nostrum et Patrimonij nostri in Regno et magno ducatu Lithuaniae universorum et singulorum Thesaurorum auri argenti, bonorum et rerum aliarum universarum bonorumq. mobilium et immobilium nostrorum et presertim in speciali Regestro seu codicillo, sigillo Regni nostri sigillato, per nos descriptorum de-

umierać chcemy i dla tego z należytą skruchą i nabożeństwem Sakrament Pokuty Ciała i Krwie Pańskiej, oraz Pomazania przyjęliśmy i przyjmujemy, pragnąc, aby nam był duchownie dany i udzielony, jak zawsze, tak tym bardziej teraz, gdy ztąd, tego ducha żywota, który w nas jest, Pan Bóg co go w ciało człowiecze wlał, nazad do siebie powołał. Ducha tego i duszę naszę Bogu i Zbawcy naszemu, ciało zaś ziemi polecamy, dla którego grobowiec, między grobami świętej pamięci dziada, ojca i brata naszego, Królów Polskich, w królestwie naszém przeznaczamy. Tej oraz i niżej wyrażonej ostatniej woli naszej wykonawcą i naszym a ojczystości naszej w Królestwie i Wielkiém Xięztwie Litewskiém, wszystkich w ogólności i w szcze-

scriptarumque. Verum unicum immediatum et indubitatum heredem et Successorem creamus et instituimus, videlicet Illustrissimum Principem Dominum Sigismundum DEI gratia Regem Poloniae, Majoris Glogovie, Oppaviae scilicet in slezia ducem, ac eiusdem Superioris et inferioris Sleziae Lusatieq. Capitaneum generalem, germanum nostrum carissimum, dantes ei facultatem omnimodam universa et singula bona mobilia et immobilia et Thesauros, aurum argentum et clenodia resq. alia ad nos pertinen. nobiscum et ubique existentes percipiendi tollendi et levandi de eisque universa et singula debita spiritualia et secularia ac familiarium nostrorum, salaria pro nobis dissolvendi et omnimodo pro salute nostra al-s sic ut ex virtute et caritate fraterna salutarius censuerit et arbi-

gólności skarbów, złota, srebra, dóbr i rzeczy wszelkich innych, dóbr także ruchomych i nieruchomych naszych, a mianowicie na osobnym regestrze albo kodicyllu pieczęcią Królestwa naszego opatrzonym, przez nas spisanych, prawdziwym, jedynym, bezpośrednim i niewątpliwym dziedzicem i następcą czynimy i mianujemy, Najjaśniejszego Xiążęcia Pana Zygmunta z Bożej łaski Króla Polskiego, na większym Głogowie, Opawie w Szląsku Xiążęcia, Wyższego i Niższego Szląska i Luzacyi Wielkorządźcy, brata naszego najmilszego, dając jemu moc wszelaką, wszystkie i w szczególności dobra ruchome i nieruchome, oraz skarby, złoto, srebro, i klejnoty, tudzież inne rzeczy do nas należące, przy nas i gdziekolwiek bądź będące, wzięcia, zabrania i

tratus fuerit disponendi. Cui quemadm. domino Duci Sigismundo fratri et Heredi Successorique nostro et speciali voluntatis ultimae executori ac cunctis Regni et Magniducatus Lithuaniae nostrorum prelatis et consiliarijs Illustrissimam Principem Dominam Elenam magnam Ducem Lithuaniae Russiae Samogitiae et coniugem nostram eiusque actiones et iustitias in protection. singulariter comendamus et committimus. Volentes decernen-que quod sicut in vita nostra patrocinia defensionis et conservationis habere consveverat ex nobis sic nobis e vita decedentibus in debitis veneratione et honore ejsdemque favore Patrocinio atque tutela ac in iuribus indultibus et iustitia suis per eosdem Dominum germanum Consiliariosque nostros conservari debeat ad ultima vi-

wywiezienia, z nich wszystkie i pojedyńcze długi duchowne i świ ckie, oraz sług naszych jurgielty za nas wypłacenia i wszelkim sposobem gwoli zbawieniu naszemu, tak jak wedle cnót i miłości braterskiej za lepsze uzna i osądzi, rozrządzenia. Któremu to Panu Xiążęciu Zygmuntowi, jako bratu, dziedzicowi i następcy naszemu, oraz wszystkim Królestwa i Wielkiego Xięztwa naszego Litewskiego, Prałatóm i Panóm radnym, Najjaśniejszą Xiężnę Panią Helenę, Wielką Xiężnę Litewską, Ruską, Żmudzką i małżonkę naszą, jej sprawy-i prawa w obronę i pieczę szczególniej polecamy i oddajemy, chcąc i stanowiąc, aby tak jak za życia naszego obronę i ochronę mieć z nas była zwykła, tak po zejściu naszém z tego żywota w należnej uczci-

tae suae tempora. Quae omnia et singula premissa in praesens testamentum ultimamque voluntatem nostram redigimus inscribimus et ordinamus volen. et decernentes esse firma et valida temporibus perpetuo duraturis tenore presentium mediante eaque ut robur habeant perhenne ac in fidem et testimonium presentium sigilli nostri subappensione communiri fecimus. Actum et datum in Oppido et Castro nostro Lida feria sexta in vigilia Sancti Jacobi Apostoli Anno Domini Millesimo quingentesimo sexto Regni nostri anno quinto Praesentibus ibidem Reverendo in Christo Patre Domino Alberto Episcopo Vilnen. ac Magnificis venerabilibus Generosis et Nobilibus Nicolao Mykolayowicz Palatino Troczen. Stanislao Janowicz Castellano Troczen. et Capitaneo Samogi-

wości i poszanowaniu także sprzyjaniu, obronie i opiece, oraz przy prawach, wolnościach i słuszności, przez tychże Najjaśn. Brata i Panów rady naszej zachowana do końca żywota swego została. Wszystko to i każdą rzecz w szczególności wyżej rzeczoną do niniejszego testamentu i ostatniej woli naszej wciągamy wpisujemy i rozrządzamy, chcąc i stanowiąc, aby były mocne, nieporuszone nazawsze w tej treści jak się rzekło, a dla większej mocy i trwałości, na wiarę też i świadectwo niniejszego pisma, pieczęci naszej zawieszeniem utwierdzić kazaliśmy. Działo się w mieście i zamku naszym Lidzie w Piątek, w wigiliją Świętego Jakóba Apostoła, roku tysiącznego pięćsetnego szóstego, panowania naszego roku piątego, w obec Wielebnego w Chrystusie

thiae Johanne de Laszko Ecclesiae Gneznen. et Regni nostri Cancellario Johanne Jurgiewicz de Zabrzezye Supremo Mareschalco Stanislao Kischka campiductore Magniducatus nostri, Duce Michaele Lwowicz Hlynski Marschalco Curiae nostrae Lithuaniae Johanne Mykolaiowicz Palatinide Vilnen. Stanislao Janowicz de Zabrzezye Mathia de błonie Canonico Gneznensi Phisico nostro Stanislao Mylanowski Thezaurario Curiae Regni Petro Narbutowicz Succamerario Curiae Magni ducatus nostri Martino Wolski aulico nostro et alijs pluribus Consiliarijs et Aulicis nostris at praemissa specialiter ascitis testibus sincere et fidelibus dilectis.

Ojca Wojciecha Biskupa Wileńskiego i Urodzonych Wielmożnych Mikołaja Mikołajowicza Wojewody Trockiego Stanisława Janowicza Kasztelana Trock. i Starosty Żmudzkiego, Jana Łaskiego Kanclerza Kapituły Gnieznieńskiej i królestwa naszego, Jana Jurgiewicza z Zabrzezia Wielkiego Marszałka, Stanisława Kiszki Oboźnego Wielkiego Xięztwa naszego, Xiążęcia Michała Lwowicza Hlińskiego Marszałka Dworu naszego Litewskiego, Jana Mikołajowicza Wojewodzica Wileńskiego, Stanisława Janowicza z Zabrzezia, Macieja z Błonia Kanonika Gnieźnieńskiego, Lekarza naszego, Stanisława Mylanowskiego Podskarbiego dworu królewskiego, Piotra Narbutowicza Podkomorzego Dworu Wielkiego Xięztwa naszego, Marcina Wol-

skiego Dworzanina i innych wielu Panów Rady i Dworzan naszych do tego co się rzekło umyślnie przywołanych świadkach wiernie i uprzejmie nam miłych.



ZYGMUNT KRÓL POLSKI

DO

Andrzeja Kopernika Kanonika Warmińskiego.

Rok 1514.

(*Z rękopismów Dogiela do Kodexu Diplomatycznego Królewstwa Polskiego i W. X. L. w Bibliotece b. Uniwersytetu Wileńsk.*)

Quum Jure Nostro postposito difficultatibusque futuris fomitem subducentes petenti Capitulo Ecclesiae Varmiensis concessimus ut electio quam nobis non salutatis fecerunt de R-ndo in X-to Patre D-no Fabiano moderno Varmiensi Episcopo valida haberetur, nonnul-

Gdy mniej bacząc na prawa nasze i chcąc nadal trudności wszelkich pobudki usunąć, przychyliliśmy się do próźb Kapituły Warmińskiej, aby wybór, który mimo życzenia naszego uczyniła, wielebnego w Chrystusie Ojca Fabiana, dzisiejszego Biskupa Warmiń-

los articulos conferimus quibus cautum est, quomodo in futurum vacante Sede Episcopus eligi sine Nostra nostrorumque successorum adversus Capitulum controversia deberet, ne inde postea tale aliquid excitari possit, quod statum ejus Ecclesiae cujus nos patronus sumus offenderet, volentesque ut ejusmodi compositio in articulos redacta de Sacrosanctae Sedis Apostolicae assensu rata atque firma fieret, fecimus impetrare a S-smo D-no Nostro confirmationem. Nonnulli vero Canonici Ecclesiae Varmiensis in Urbe agentes nescimus qua temeritate impedimentum cum lenitate nostra objecerunt, ne hoc negotium a Sede Apostolica approbaretur, cum quibus uti intelleximus et tu sentias, quamobrem Mandatum dudum denegaveris ut tuus quoque assensus ad ejusmodi confirmationem

skiego, za ważny był uznany, za dobro razem uznaliśmy ułożyć niektóre artykuły, któremi zastrzeżono, jak na przyszłość za zawakowaniem Stolicy Biskupiej, Biskup ma bydź wybierany, tak aby z naszej i następców naszych strony żadne sprzeciwienie nie zaszło, a ztąd oraz nic takiego nie wzniecało się coby stan kościoła tego, którego obrońcą jesteśmy, na szwank podać mogło, pragnąc razem, aby takowe ułożenie na artykuły rozdzielone, zgodą Świętej Stolicy Apostolskiej moc i trwałość pozyskało, kazaliśmy prosić o zatwierdzenie u Ojca Świętego. Niektórzy z tém wszystkiém Kanonicy Kapituły Warmińskiej, w Rzymie bawiący, nie wiemy jak, dla powolności naszej, zawady przeciw temu stawić ważyli się, aby sprawa ta od Stolicy Apostolskiej potwier-

obtinendam non accederet. Miramur itaque tuum ausum quum paulo ante Litteris nostris et nostra authoritate in Tua necessitate Te relevavimus. Displicet nobis haec ista Tua factioni illi quae Romae est adhaerentia et toleratu Nostro difficilior reddetur, ubi non resipueris. Mandamus igitur Tibi ut resipiscas et nolis Tua temeritate Nostram clementiam quam in statum Ecclesiae istius gerimus lacessere. In quod nequaquam multum transire vellemus. Vilnae 6 Maii. AD. 1514.

dzona nie była, z któ ymi i ty, jak się nam widzi, jednego zdajesz się bydź zdania i dla tego oddawna od wypełnienia roskazania wzbraniałeś się, tak, iż zgoda twoja na otrzymanie potwierdzenia tego nie zaszła. Dziwimy się przeto nie pomału śmiałości twojej, zwłaszcza, iż niedawno listem naszym i władzą w potrzebach twoich zaradzić staraliśmy się. Za złe i mamy to do fakcyi, która w Rzymie jest, przystąpienie i trudne zaiste będzie nam dalej do zniesienia, jeśli się nie zechcesz upamiętać. Zalecamy Ci przeto, abyś się upamiętał i zuchwalstwem swojém łaski naszej i sprzyjania, którą dla Kościoła tego chowamy, nie obrażał, od czego zawsze dalecy bydź radzibyśmy byli. W Wilnie 6 Maja. R. P. 1514.

KRÓLOWA BONA, Roku 1533 Miesiąca Oktobra 23 dnia, Indykta 7. Listem w Ruskim języku w Wilnie datowanym, z podpisem *Walerijan* (zapewne musiał to bydź Pisarz) i pieczęcią przyciśnioną. Pieczęć ma w sobie Orła, Pogoń i dwie części herbu rodowitego Włoskiego; napis zaś naokoło łaciński: *Bona Sfor. A. . . . . Regina Pol. . . . .* rozkazuje Dworzaninowi Królewskiemu Tuhanowskiemu, żeby rozpatrzył krzywdy, poczynione od poddanych Królowej, Wojewodzicowej Połockiej Hannie Hlebowiczowej, w majętności jej Naczy pod Kleckiem.

(*Z Archiwum Radziwiłłowskiego.*)

Bona Bożeju Miłostiju Korolewaja Polskaja Wielikaja Kniahini Litowskaja, Ruskaja, Pruskaja, Żomojtskaja, Mazowieckaja i innych.

Dworaninu Korola Jeho Miłosti Sienku Tuhanowskomu żałowała nam Wojewodiczowaja Połockaja Pani Janowaja Hlebowiczowaja, Pani Hanna Jurjewna jakoby Imieniju jeje Naczi kotoroje majet pod Kleckom mielisia mnohije kriwdy i wtiski diejati od ludiej naszych Senewlan w zabranii zeml lesow i sie-

nożatiej jeje i w inszich mnohich reczach i k tomu jakoby tyiż ludi naszi Senewlanie mieli jej roskopati i skaziti staw jeje własnyj, kotoryi ona tamże na Naczi mieła w czomże jej szkoda od nich nie małaja sia diejet, ino my chotiaczy jej wtom kazati sprawiedliwośt wczyniti z ruki poddanych naszich kazalijeśmo na to wyjechati Komisarem Dworaninu naszomu Kniaziu Timochwieju Puzynie a Pani Wojewodiczowaja Pani Hanna swojej ruki wziała sobie na to Sudjeju tiebie i tyby s tym Kommisarem naszymsia obosławszy i pospoł zhodiwszy rokbyjestie prawu słusznyj wodłuh praw pisanych Ziemskich położyli i Starostie naszomu Pińskomu i Kobryńskomu Panu Iwanu Michajłowiczu o tom za czasa wiedati dali i tam na tyi ziemli hdiesia tyi diejut roznicy wyjechali i obowsi tyi krywdy i zabranije zieml, lesow i sienożatiej wysze mienienych i o rozkopanije Stawu Panieje Iwanowoje z ludmi naszymi dosmotreli i sprawiedliwośt tomu wczynili podłuh Boha reczy sprawiedliwoje i sumnienija waszoho tak jakby o tom nikotoroj storonie s krywdoju nie było, aby wżo nam o tom Pani Hanna bolszi toho nie żałowała. — Pisan u Wilni pod leto Bożeho narożenija 1533. — Miesieca Oktiebra 23 dień — Indikt 7.

(MP.) *Walerijan.*

LIST ZYGMUNTA I, DO MAGISTRATU WILEŃSKIEGO NA PAPIERZE PISANY, Z PIECZĘCIĄ PRZYCIŚNIONĄ, W ROKU 1538 APRILA 6, O NIEMIESZANIU SIĘ DO PRAW SŁUŻĄCYCH JURYZDYCE MIEJSKIEJ BISKUPA.

ROKU 1533.

(*Z rękopismów Archiwum Kapituły Wileńskiej.*)

Sigismundus DEI gratia Rex Poloniae Magnus Dux Lituaniae, Russiae, totiusq. Prussiae ac Masoviae etc. Dominus et Haeres. Significamus tenore praesentium, quorum interest, vel in futurum quomodolibet interesse poterit universis. Quod cum orta fuisset coram nobis differentia inter Consules, totamq. Communitatem Civitatis nostrae Vilnensis, ab una, et Vnbles Praelatos et Canonicos, totumq. Capitulum Ecclesiae Cathedralis Vilnen. ab altera parte, super iurisdictione, quam Pro-

Zygmunt z Bożey łaski Król Polski, Wielkie Xiążę Litewskie, Ruskie, całych Pruss i Mazowsza, Pan i Dziedzic. Oznajmujemy niniejszym listem naszym. wszystkim, komu o tém wiedzieć należy lub na przyszłość jakimkolwiek sposobem należeć będzie. Gdy doszła do wiadomości naszej różność między Rajcami i Radą miasta naszego Wileńsk. z jednej, a Wielebnymi Prałatami i Kanonikami i całą Kapitułą kościoła Katedralnego Wileńskiego z drugiej strony,

consul, Consulesq. suo, et totius Civitatis praefatae, nominibus affirmabant, ipsum Capitulum contrà incolas urbis Vilnen., indebitè extendere, eosq. de facto et nulliter censuris Ecclesiasticis, ab Ecclesiae et hominum consortio excludere; cum anteà non ab alio, quam à R-ndo D-no Episcopo Vilnensi, aut ipsius Vicario, et officiali pro tempore existenti, citari, iudicari et excommunicari fuissent soliti: grave et intollerabile futurum rati, ubi tot iudicibus parere, ab eisq. istius modis affici deberent, praesertim in re mere seculari, et inter seculares exorta et agitata, non à privatis hominibus sed ab officio Civili, propter bonum ordinem in hac urbe instituendum, et conservandum admissa, quaemadmodum praefatum Capitulum Vilnen, non pridem certos homines Vilnen., Civitatis fa-

co do prawa, które wedle twierdzenia Wójta i Rajców w imieniu swojém i miasta całego, Kapituła na mieszkańców tegoż miasta Wileńskiego niesłusznie rozciąga i że ich rzeczą samą, nieważnie jednak, karami kościelnemi, od społeczności Kościoła i ludzi wyłączają; gdy przed tém nie przed kogo innego jak tylko przed samego Biskupa Wileńskiego albo jego zastępcę i Officyała do czasu urząd sprawującego pozywani i sądzeni zwykle byli, oraz klątwie ich ulegali, za rzecz uciążliwą i nieznośną uważają, kiedy tylu sędziów słuchać i tylu rozmaitym karom ulegać nadal mają, zwłaszcza w rzeczach całkiem świeckich i między świeckimi zachodzących, i wytaczanych, nie przez ludzi prywatnych, ale przez urząd miejski, ku zaprowadzeniu dobrego porządku

mulos et Officiales, ob receptum à subditis Capituli vinum sublimatum, et panes contrà constitutionem minores factos, sententijs excommunicationis innodasset. idque contrà veterem morem, et privilegia urbi concessa, petentes suo, et Civitatis praefatae nomine ut ab huiusmodi de novo usurpata Capituli iurisdictione liberi, et exempti pronunciarentur. Praelatis et Canonicis suo, et totius Capituli praefati Vilnen. nomine, ad hacc res respondentibus, se nemini irrogasse, iniuriam cum iure suo dudum ab Episcopis Vilnen. concesso, et tàm à sede Aplca quàm à Ducibus Lituaniae praedecessoribus nostris, et à nobis confirmato uterentur, quo ab immemorabili tempore, usque ad hoc tempus Capitulum Vilnense, quando necessitas postulabat utebatur, et ad comprobandam allega-

w tém mieście i zachowaniu jego, jako to rzeczona Kapituła Wileńska niedawno na pewnych ludzi, miasta Wileńskiego sług i pachołków, z powodu odebranego od poddanych Kapituły wódki palonej i chlebów mniejszych jak ustawą zalecono, klątwę rzuciła, przeciw dawnym zwyczajóm i przywilejóm miastu nadanym; proszą zatém w swojém i miasta rzeczonego imieniu, aby od tego, nowo od Kapituły przywłaszczonego prawa wolni i swobodni byli. Prałaci i Kanonicy w swojém i całej rzeczonej Kapituły imieniu na to odpowiedź czyniąc, powiadają, że nikomu krzywdy nieuczynili, używając prawa dawno od Biskupów Wileńskich nadanego i od Stolicy Apostol., oraz od Xiążąt Litewskich poprzedników naszych zatwierdzonego, którego od niepa-

tionem huiusmodi suam, literas R-mi olim Mathiae Episcopi Vilnen., quibus Capitulo Vilnen. in causis ipsius, et subditorum eius, iurisdictionem etiam cum facultate, censuras Ecclesiasticas fulminandi contulit, et alias quoq. literas Episcoporum Vilnen. dicti Mathiae successorum, tum et apud sedem Aplcam et apud Legatos eius impetratas, et praefatam iurisdictionem, et alia iura, et Statuta Capituli, et Ecclesiae Vilnen. confirmantes, produxerunt, adijcientes non pro re merè seculari commissa, verùm pro raptu, et violentia Capitulo Viln., in bonis et subditis ejus ab officialibus, seu famulis Civitatis illata, contrà fas, et aequam sibi iurisdictionem, in subditis Ecclesiae vendicantibus, cum hoc neque iure, neque consuetudine tributum est illis censuras Eccl-cas, à Capitulo Vil-

miętnych czasów aż do dziś dnia Kapituła Wileńska, kiedy potrzeba tego wymaga, używała, a dla poparcia tego, okazali list Wielebnego ś. p. Macieja Biskupa Wileń., którym Kapitule Wileń. w sprawach jej i jej poddanych, sądownictwo z mocą nakładania kar kościelnych nadał, inne oraz listy Biskupów Wileńskich, następców rzeczonego Macieja, już to u Stolicy Apost, już u Legatów jej wyjednane, rzeczone prawa, statuta i przywileje Kapituły i Kościoła Katedralnego Wileń. zatwierdzające, dodając nadto, że nie za rzecz całkiem świecką, ale za gwałt i łupieztwo w dobrach jej i jej poddanych, od sług lub pachołków miasta wyrządzone, nieprawnie i niesłusznie władzę sądzenia poddanych kościoła sobie przywłaszczających, kiedy to ani pra-

nen. latas fuisse, cum in subditos Ecclesiae aliquid constituere, aut eos pro excessibus punire, non ad Consules, aut Civitatem Vilnen., sed ad Capitulum Vilnen. et iure, et consvetudine hactenus illibatè servata pertineat, et spectet. Et proindè contrà violatores huiusmodi iurium consvetudinis, et subditorum Ecclesiasticorum excommunicationum sententias bené, et iusté à Capitulo fuisse latas, et neq. hoc novum esse, cum et aliae quoque Ecclesiae Cathedrales, praesertim verò Cracovien., ad cuius instar haec Vilnen. sit erecta, similibusque iuribus et privilegiis, ac moribus decorata cernatur, simili iurisdictione utatur, petieruntque se et Capitulum suum, circa huiusmodi iura, privilegia, et consvetudinem in iurisdictione praefata conservari, et sententiam excommunicationis,

wem, ani zwyczajem jakim, nie jest im dano; że kary kościelne przez Kapitułę Wileń. nakładane były, gdyż o poddanych kościelnych stanowić, lub za przewinienia karać, nie do Rajców lub miasta Wileńskiego, lecz do Kapituły Wileńskiej i z prawa i ze zwyczaju, dotąd w całości zachowywanego, przynależy. I dla tego na gwałt czyniących prawom tym zwyczajowym i poddanym kościelnym klątwa słusznie i sprawiedliwie od Kapituły rzucona została, ani w tém zgoła co nowego upatrywać można, kiedy i inne kościoły katedralne, mianowicie zaś Krakowski, na wzór którego Wileński jest postanowiony, podobnych praw i przywilejów, oraz zwyczajów używa, podobną władzę sądowniczą sprawuje; prosili zatém oni i Kapituła, prawa te, przy-

in praefatos Civitatis famu-
los latam, iusté et legitimé
emanasse decerni. Nos ita-
que visis utriusque partis li-
teris, et privilegiis, eisque
diligenter expensis, praeha-
bito consilio cum primori-
bus Magni Ducatus nostri
Lituaniae, volentesque jura,
immunitates, et privilegia
omnibus, ex subditis nostris;
sed inprimis sanctissimis Ec-
clesiis concessa, uti ex iura-
mento in felici sublimatio-
ne nostra praestito, tenemur
in debita firmitudine, et au-
ctoritate conservare pronun-
tiamus, et decrevimus, pro-
ut decernimus per praesen-
tes, Capitulum Ecclae Cath.
Vilnensis, in causis Eccle-
siae, personarumque et sub-
ditorum ipsius iurisdictio-
nem cum facultate excom-
municandi, ab Episcopis
Vilnen. concessam, et per
Sedem Aplcam confirmatam,
habere, eaque licitè uti pos-
se, et debere. Et proinde

wileje i zwyczaje, co do
rzeczonej juryzdykcyi w ca-
łości zachować i klątwę na
pomienionych sług miej-
skich rzuconą, za sprawie-
dliwą i prawną uznać. My
przeto, bacząc stron obu
prośby i przywileje, nale-
życie je rozważywszy, na-
radziwszy się z przednimi
panami Wielkiego Xięztwa
naszego Litewskiego, pra-
gnąc prawa, swobody i
przywileje wszystkim pod-
danym naszym ale najbar-
dziej świątyniòm pańskim
nadane, jak do tego przy-
sięgą podczas szczęśliwego
na tron wyniesienia nasze-
go wykonaną, obowiązani
jesteśmy, w należytej sile
i powadze zachować, posta-
nowiliśmy i niniejszém sta-
nowimy, że Kapituła Ko-
ścioła Katedralnego Wi-
leńskiego, w sprawach ko-
ścielnych, osób i podda-
nych jej, moc sądowniczą
z władzą rzucania klątwy,

sententiam excommunicationis, in praefatos famulos Civitatis pro violentia ab iisdem Capitulo latam, bené et legitimé fulminatam, et emanatam fuisse; Civibus verò Vilnen., nullam iurisdictionem, in subditos ipsius Capituli, à nobis, aut nostris antecessoribus, tributam esse. Et ideò ipsis, aut eorum famulis, violenter aliquid de domibus subditorum Capituli, accipere non licuisse, neque licere. Verùm ne varietas incolarum Civitatis Vilnen., varios Dominos habentium, inducat nimiam deformitatem, et boni ordinis impedimentum, in ipsa urbe; Volumus, ut Consules nostri Vilnen., captato tempore cum omnibus D-nis, subditos in Civitate Vilnen, et in ante urbis habentibus, unà conveniant, et tàm de panis formula, aut pondere, quám de alijs, ad bonum regimen pertinentibus, com-

od Biskupów Wileń. sobie nadaną, i od Stolicy Apostolskiej zatwierdzoną, mieć i sprawować mocna jest i powinna. A przeto, że klątwa na przerzeczonych sług miejskich, za gwałt przez nich Kapitule wyrządzony, słusznie i sprawiedliwie była rzucona i wyrzeczona; obywatelóm zaś Wileńskim żadna władza sądzenia, poddanych tejże Kapituły, przez nas i przodków naszych dana nie była. I dla tego im i ich sługóm, gwałtem z domów poddanych kapitulnych zabierać niegodziło się i nie godzi. Wszakże, ażeby różność mieszkańców miasta Wileńskiego, rozmaitym panóm ulegających, nie była przyczyną zbytniej niejednostajności i nieporządku w samémże mieście, chcemy, aby Rajce nasi Wileńscy, obrawszy potemu czas ze wszystkimi Ich-

munibus votis constituant, et simul omnes, et seorsum, quilibet à suis subditis, quod constitutum communi voto fuerit, observari faciant; itaque ad forum publicum tertia et sexta feriis, absque praescripto, et regula liceat, permissumque sit subditis Capituli, etiam de Villis eorum, panes in Civitatem Vilnensem ducere, et vendere, alijs diebus pro Civibus duntaxat liberis manentibus, juribus et privilegijs Civitati Vilnen. concessis salvis remanentibus. Harum quibus sigillum n-rum est subappensum, testimonio literarum. Datum Vilnae vigesima sexta Julii Anno Domini Millesimo Quingentesimo Trigesimo tertio. Praesentibus R-ndis in Chr-o Patribus D-nis Joanne Chojewski Premislien., Joanne Viln. Episcopis, nec non Mag-cis g-nosis, Georgio Radiwił Castellano Vilnen., et Mag.

mościami poddanych w mieście Wileńskiém i pod miastem mających, zebrali się i tak o mierze chleba i wadze, jako też o innych rzeczach do dobrego zarządu należących, wspólném zdaniem postanowili i wszyscy w powszechności i szczególności, to, coby za wspólném zdaniem postanowioném było, poddanym swoim do strzeżenia podali; a tak na rynek publiczny we wtorki i piątki, bez żadnego innego postanowienia i prawa, wolno będzie poddanym Kapituły i z wiosek swoich, chleb do miasta Wileńsk. wprowadzać i przedawać, inne zaś dni dla obywatelów samych wolne bydź mają, z zachowaniem w całości praw i przywilejów, miastu Wileńskiemu nadanych, na mocy listu niniejszego, u którego pieczęć nasza została zawieszona. Dano w Wilnie dwódziestego szóstego

Lit. Duc. Curiae Marschalco ac exercituum et Grodnensi summo Capitaneo, Stanislao Alberti Gastold Nowogroden. Mathiae Ochmistrowicz Vitepscen. Palatinis. Iwan Hornostay Thesaurario nostro Mag. Duc. Litu-ae, ac alijs quàm plurimis circa praemissa testibus.

SIGISMUNDUS Rex.

Lipca roku Pańskiego Tysiącznego pięćsetnego trzydziestego trzeciego. W obec Wielebnych w Chrystusie Ojców, Jana Chojewskiego Przemyślskiego, Jana Wileńskiego Biskupów, także Urodzonych Wielmożnych Jerzego Radziwiłła Kasztelana Wileń. i Marszałka Dworu i wojsk W. X. Lit., oraz Starosty Grodzieńskiego, Stanisława Wojciecha Gasztolda Nowogródzkiego, Macieja Ochmistrowicza Witebskiego Wojewodów, Jana Hornostaja, Podskarbiego naszego W. X. L. i wielu innych świadków. ZYGMUNT Król.

PRZYWILEJ NAJJAŚNIEJSZEGO KRÓLA ZYGMUNTA I,

NA MOST, NA RZECE, WILJA ZWANEJ, BĘDĄCY, Z URZĄDZENIEM CŁA OD PRZECHODZĄCYCH MAJĄCEGO SIĘ POBIERAĆ, NAPRZÓD ULRYKOWI HOZIUSZOWI, POWTÓRE ZAŚ SZPITALOWI NAJŚWIĘTSZEJ TRÓJCY, ROKU 1536 DNIA 6 AUGUSTA WYDANY, W ŁACINSKIM JĘZYKU.

(*Tłumaczenie Excerptu z Ksiąg Magistratowych.*)

W Imie Pańskie Amen. Na wieczną rzeczy pamiątkę znamienite dzieła Królów i Xiążąt, które do pomnożenia i rozszerzenia pożytków rodu ludzkiego bywają przedsiębrane, dla tego są poczytane za godne nieśmiertelności, aby ich przykładem zachęcona wdzięczna potomność, do podobnych albo też większych dzieł wykonania pobudzała się; które to dzieła, jeżeliby w pismach wyrażone nie były, łatwo w pamięci ludzkiej giną. — Dla tego My Zygmunt z łaski Bożej Król Polski, Wielki Xiąże Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki, etc. Pan i Dziedzic. Wiadomo czynimy tym Listem wszystkim w obec i każdemu w szczególności, tak teraz będącym, jako też napotém bydź mającym, do których wiadomość onego przejdzie: iż gdy my w poprzedzających leciech u siebie rozważyliśmy trudy, koszta i niewygody podda-

nych Naszych W. X. Lit., równie jak innych ludzi, które w przeprawie przez rzekę Wilją przy naszém Mieście Wileńskiém ponosili i szkody rzeczy swoich, które przeprowadzając przez tę rzekę, cierpieli; przemyśliwając, jakimby sposobem tym niewygodom Naszych poddanych mogło się zapobiedz, przedsięwzięliśmy trwały jakikolwiek most na tejże rzece, do czego też Nas pobudzał dawniej Szlachetny Ulryk Hozyusz Horodniczy Zamku naszego Wileźskiego; a przeto, cośmy za rzecz potrzebną osądzili, pragnąc uskutecznić, a znając dobrze i należycie cnotę i poczciwość tegoto niegdyś Szlachetnego Ulryka Hozyusza, poruczyliśmy jemu, aby on tenże most na rzece Wilii przy témże Mieście naszém Wileńskiém, z jak największą, ile bydź może, i jakby się mu zdawało, gruntownością, własnym kosztem i nakładem założył i zbudował, podług warunków i prawideł niżej opisanych; to jest: iż po zbudowaniu i wystawieniu przyrzeczonego mostu, przez któryby przebywający ludzie wygodnie tam i nazad przechodzić mogli, wolno i godziwo będzie za ustawą i pozwoleniem naszym temuż Ulrykowi Hozyuszowi cło czyli myto swobodnie na tymże od przechodzących pobierać i wymagać, sposobem niżej opisanym, to jest: od jednego woza drew albo słomy, siana i wszelkiego rodzaju zboża, jako też innych produktów, któryby kto na przedaż iednym koniem przewoził, Denar jeden czyli Obol: od jednej nury czyli beczki soli jeden Obol; od jednego woza, towarami naładowanego, koniem ciągnionego, Denarów

czyli Obolów trzy, od jednej bryki parokonnej, towarami naładowanej denarów czyli obolów pięć; od każdego wołu i krowy, jako też od tego wszystkiego, co się za rzekę na przedaż prowadzić lub przepędzać będzie, Denar czyli Obol jeden. — Od jednego stosa gliny do robienia cegieł groszy dwadzieścia. Z tego zaś cła czyli myta pomienionemu Ulrykowi Hozyuszowi pozwoliliśmy wszystkie koszta i nakłady, jakieby w wystawieniu rzeczonego mostu poniósł, wybierać i sobie nagradzać, dopóty, dopóki cały kapitał od niego wyłożony mu się nie wróci. Gdy zaś koszta i nakłady swoje, które w wybudowaniu mostu uczynił, z pomienionego myta czyli cła powrócone zostały, ustny daliśmy mu rozkaz, aby dalsze przychody i prowenta pieniężne, któreby z takowego cła rzeczonego mostu wyż nakładów od niego poczynionych przychodziły i były zebrane, obrócił na wystawienie domu Szpitalnego dla ubogich i chorych ludzi przy klasztorze braci Kaznodziejów Zakonu Ś. Dominika, przy Kościele Ś. Ducha będących, gdzieby w rzeczoném mieście naszém Wilnie, mogli bydź umieszczeni i żywieni i opatrywani. Który to Szlachetny Ulryk Hozyusz, zadość czyniąc woli i rozkazaniu Naszemu, takowy most na rzece Wilii rzeczonej, przy mieście Naszym Wilnie z wielkim kosztem i nakładem, ze wszelką pilnością i staraniem zostawił, zbudował na długi wiek, ile można było ugruntować, a cło czyli myto mostowe wedle przepisu Naszego wyżej położonego stanowiąc, z niego summy pienię-

żne, które na wybudowanie rzeczonego Mostu wyłożył, w przeciągu czasu sam sobie odtrącił i detrunkował. Ukończywszy nakoniec i udoskonaliwszy takowe dzieło, od drugiego przedmiotu woli i rozkazania naszego, przystąpił wspomniony Szpital przy Klasztorze Braci Kaznodziejów, którego przed tym budowanie był rozpoczął, chciał dokończyć i już znaczną część onego wymurował; wprzód jednak, nim to do skutku przyprowadzić zdołał, jak zwyczajna jest ludzka kolej, przez śmierć z tym się pożegnał światem. Gdy zaś my na jego miejsce Szlachetnego Jana Hozyusza, syna pomienionego Ulryka przeznaczyliśmy, który, wiernym będąc cnoty i ojca naśladowcą, gdy różne inne obowiązki od nas sobie poruczone, jako też i ten pobierania mostowego myta wiernie sprawując, bardzo się Nam zalecił, równie też z woli i rozkazania naszego w naprawieniu tegoż mostu, który przeszłej wiosny gwałtownym wód zebraniem i lodami został zepsutym i rozerwanym, troskliwość swoję okazał, przywracając go do pierwszej trwałosci i czyniąc sposobnym do użytku ludzkiego, nazebrawszy wprzód nieco pieniędzy z tego myta i w nadziei dalszego ztąd przychodu: My przeto żądając, aby ten most tym sposobem na wieczne przyszłe czasy i ile razy, czy przeciwnym jakim przypadkiem, przeciągiem czasu, albo siłą gwałtowną wód uszczerbionym będzie, znowu mógł bydź odbudowanym i naprawionym, cło pomienione czyli myto wyżej opisane, jakie wzmiankowany Ulryk Hozyusz i Jan syn

jego z woli i postanowienia naszego wyżej namienionego pobierali, z pewnej wiadomości i woli Naszej Królewskiej, przeznaczyć na tymże moście postanowiliśmy i postanawiamy tym naszym listem, tak, aby ludzie z rzeczami i towarami swojemi przezeń przechodzący, według urządzenia Naszego, wyżej wyrażonego, płacić powinni byli. — Które to myto czyli cło mostowe pomieniony Szlachetny Jan Hozyusz przez tych, których do tego obowiązku wybierze i przeznaczy, odbierać mocen będzie. Aby zaś takowe cło mostowe od Nas jak wyżej ustanowione, obfitsze pożytki i dochody przynosiło, dla utrzymania tych zakładów, na którecheśmy je przeznaczyli, jako w niżej opisanej ustawie naszej jest wyrażono, osądziliśmy za rzecz potrzebną nazawsze zakazać, jako zakazujemy pod utratą dóbr wszystkim i każdemu w szczególności: *Wojewodóm, Kasztelanom, Starostom*, oraz innym *Urzędnikóm* i poddanym naszym, jakiegobądźkolwiek stopnia, godności i zaszczytu będącym, aby żaden z nich, albo też ktokolwiek z nim podległy, czy to wspólnie, czy poosobnie, innego mostu, oprócz tego na tejże rzece Wilii, gdzie indziej budować i wystawować nie ważył się, w przeciągu miejsca od nas opisanego, to jest: zaczynając od miasteczka Bystrzyca z góry, aż do drugiego miasteczka naszego Kiernow na dół idąc, tak dalece, iż żaden inny most między temi miasteczkami, oprócz tego Wileńskiego, budowanym i wystawionym bydź nie może, na uszczerbek pomienionego mostowego myta. Nie będzie się

prócz tego godziło, w skutek tego zakazu i zabronienia naszego, nikomu z poddanych Naszych, małych mostków, które Jazami zowią, na tejże Rzece, w innych miejscach budować, zaczynając od Dworu Naszego Niemęczyna, aż do pomienionego miasteczka Naszego Kiernowa, pod podobnemi utraty dóbr i innemi podług upodobania Naszego naznaczyć się mającemi karami. Chcemy też mieć zakazanemi, jakoż zakazujemy i zabraniamy przewozów, które promami zowią, na tejże rzece Wilii, tak, iż żaden z Officyalistów i poddanych naszych, onych używać nie może, pomiędzy wsią Werkami do Biskupstwa Wileńskiego i wsią Ponary do Kapituły Wileńskiego Kościoła należącą, idąc w górę i na dół, na uszczerbek tegoż myta od nas ustanowionego, pod karami Naszemi wyżej wyrażonemi. — A ponieważ My, jakośmy wyżej oświadczyli, litością ku naszym poddanym pobudzeni, przerzeczony most wystawić i zbudować kazaliśmy, tak też myto onego i cło przerzeczone na jego naprawę i na ubogich chorych ludzi pożytek już dawno w myśli przeznaczyliśmy. Chcąc przeto takowe woli Naszej postanowienie do skutku nakoniec przyprowadzić i ubóstwu tych, którzy żebrzą jałmużny zaradzić, poruczyliśmy niektórym Radzcóm naszym, aby Szpital przy Klasztorze Ducha Ś. położony, który pomieniony Ulryk Hozyusz z muru wystawiać zaczął, odnowili i obejrzeli, jakby go można dokończyć, jaką przestrzenią i rozległością miejsca ograniczyć, pilnie wespół z ojcami pomienionego Klasztoru uradzili:

którzy poruczenia Nasze spełniając, donieśli Nam, że z temiż Ojcami Klasztoru Ducha Ś., tak rzeczy ułożyli, iż opatrzyli przyzwoite miejsce, na którém Szpital i dalsze budowle do onego potrzeby służące, wygodnie wystawione i zbudowane bydź mogły. Co w taki sposób od nich oznaczono i określono: Zaczynając od wejścia czyli bramy do domu Szpitalnego, która jest od ulicy naprzeciw bramy Cmentarza Kościoła Ś. Ducha, od której to bramy zaczyna się granica, długości placu Szpitalnego na ukos, aż do końca domów Piotra Puzdrowicza i Pawła Piestowicza Obywateli Poddanych Najprzewielebniejszego Biskupa Wileńskiego, na sto piędzi czyli 34 łokci. — Szerokości zaś od placu Kościoła Szpitalnego w górę tegoż placu 20 piędzi czyli 7 łokci. Niżej zaś tego placu, przy domie i ogrodzie Piotra Puzdrowicza, aż do końca domu Pawła Piestowicza, zawierający piędzi 60 czyli łokci 20. Jegoż zaś długość od końca ogrodu Puzdrowicza przy ogrodzie Szpacyerowym Stefana Trębacza naszego ku górze zawierający 36 piędzi czy łokci 12. Że też dwojaki wchód pomieniony dóm Szpitalny mieć powinien, to jest: jeden z tej strony, gdzie idzie się do Kościoła Ś. Ducha tegoż Klasztora, drugi z boku, który wychodzi na ulicę Ducha Ś. zwaną. Takiemu-to tedy Szpitalowi i ubogim w nim mieszkającym na ich użytek my z Królewskiej łaskawości naszej pomienione myto mostowe na zawsze oddać, darować, przeznaczyć i zapisać postanowiliśmy: jakoż i oddajemy, darujemy, przeznacza-

my, i zapisujemy, pod warunkami i kondycyami niżej wyrażonemi, a to w taki sposób. Iż dopóki rzeczony Szpital erekcyi i prawie całej budowy wymagać będzie, wyżej wzmiankowani Szlachetny Jan Hozyusz, którego prokuratorem i prowizorem tegoż mostu i Szpitala stanowimy, mostowe myto, któreśmy jego porządzeniu jako prowizora pomienionego Szpitala poruczyli: podobnież wszystkie przychody i obwencye i ofiary, jakiekolwiek pobożność jednych Chrystusowych, albo już uczyniła, albo jeszcze napotém uczynić może, zawsze przyjmować i pobierać będzie i z tegoż mostu przychodów rzeczony Szpital z całém zabudowaniem, które dla niego może bydź potrzebném, zbuduje i wystawi, tak, iżby w nim ubodzy i chorzy ludzie przyjęci i umieszczeni, wygodne życie prowadzić mogli. Co też wszystko jego przezorności poczciwości poruczamy niniejszym listem Naszym. Potém zaś, gdy już pomieniony Szpital zbuduje i jak należy udoskonali, natychmiast resztę przychodów tegoż mostowego myta, przez Nas rzeczonemu Szpitalowi zapisanego, we wszystkie następne lata, na żywność, odzienie i lekarstwa, oraz na inne domowe dla chorych w tymże Szpitalu będących potrzeby, obracać i wydawać będzie. Jako też inni jego Sukcessorowie, których na ten obowiązek i administracyą, czy to my sami, czy Nasi Następcy przeznaczą, obracać i wydawać będą powinni na zawsze wiecznemi czasy: tak jednak, iż przerzeczony Jan Hozyusz i jego pomienieni Sukcessorowie, część jakąkolwiek przychodów

rzeczonego mostowego myta każdego roku zatrzymać i zachować ściśle będą obowiązani, którąby na naprawę i odnowienie rzeczonego mostu i Szpitala, gdy tego będzie potrzeba, rychło można było obrócić. Staranie zaś i szafunek SS. Sakramentów, względem ubogich i innych ludzi w pomienionym Szpitalu czasowie przebywających, powinien i będzie należeć do Przeora i braci wspomnionego Klasztoru Ś. Ducha, tak, iż Msze SS. tam odprawować, spowiedzi słuchać i Najświętszą Kommunią Ciała Pańskiego zasilać tychże Szpitala Mieszkańców na zawsze będą obowiązani. — Jakoż dla zajęcia miejsca, na którém przed tém Szpital był wystawiony, i dla zgaszenia tytułu Proboszcza tegoż Szpitala, który oni na siebie przyjęli, słusznie do tego są obowiązani. Aby zaś porządek i pilność, tak w budowaniu i naprawie tegoż Szpitala, jako też w opatrywaniu i rządzie ubogich w nim będących wiernie i należycie była zachowana, staranie i przełożeństwo pomienionej Administracyi Najprzewielebniejszemu w Chrystusie Ojcu Biskupowi Wileńskiemu, teraz i napotém będącemu, jako też Kapitule Wileńskiej poruczyć postanowiliśmy i poruczamy, tak, aby oni nad dobrym rządem i administracyą tegoż Szpitala, oraz przeznaczonych dla niego dochodów, pilnie czuwali. — Dla tego też chcemy i tym Listem Naszym stanowimy, ażeby przerzeczony Jan Hozyusz i jego w zarządzaniu mytem czyli cłem, jako też szpitalem i mostem, zastępcy od Nas czasowo mający się wyznaczyć, przed pomienionym JX. Bi-

skupem, dwóma Prałatami lub Kanonikami od Niegoż lub w Jego niebytności od Kapituły wybranymi, corocznie na końcu każdego roku ze wszystkich i szczególnych do rzeczonego Szpitala i mostu należących przychodów i rozchodów, rachunek zdać i kwietacyą od nich odebrać byli obowiązani, z mocy niniejszego Listu, dla którego świadectwa i wiary pieczęć nasza jest przyłożona. Działo się i dano w Wilnie 6 dnia miesiąca Augusta Roku Pańskiego 1536, Królestwa zaś Naszego Roku 3go.

ZYGMUNT Król.

Pieczęć wisząca W. X. Lit.

Tego Przywileju Excerpt z Księgi Szlachetnego Magistratu i miasta Wilna, w czasie Sądów Kommissyi Granicznej, między WJP. Goreckim Skarbnikiem Powiatu Lidzkiego z Szl: miastem Wilnem z Assesoryi W. X. Lit., wyznaczonych przez Szl. Magistrat Wileński komportowanej wypisany, na instancyą strony potrzebującej, w roku 1786 Augusta 19 dnia, pod pieczęcią urzędową Podkomorską Powiatu Kowieńskiego jest wydany.

(L. S.)

Zgodno z Księgą Tomasz Umiastowski Ziem. Ptu Oszmiańskiego i Kommisyi Graniczny Regent.

Za zgodność z Autentykiem Łacińskim poświadczam:

X. Józef Bohdanowicz.

Przeor Szpitalów.

ROZKAZ

Niektórym Starostom Ruskim, aby od spławiania zboża rzeką Bugiem wstrzymali się.

Rok 1557.

(*Z rękopismów Dogiela w Bibl. b. Uniwersytetu Wileń.*)

Sigismundus Augustus DEI gratià Rex Poloniae etc. Generose Fidelis dilecte. Ediximus in Magno Ducatu Lithuaniae, propter magnam rei frumentariae inopiam, et pene ingravescentem famem, ne à quoquam frumentum ullo flumine, hoc ineunte anno demittatur, aut exportetur: et si à quopiam fortè tentatum id fuerit, praecepimus Praefectis nostris, et in Brzeszcze, et in aliis locis: ut transitu prohibeatur, ac detineatur. Quoniam verò maxima vis frumenti per fluvium Bug demitti solet, ne fortè permixtis frumen-

Zygmunt August z Bożej łaski Król Polski i t. d. Wiernie, uprzejmie nam miły. Wydaliśmy rozkazy w W. X. Litewskiém, dla wielkiego niedostatku zboża i niebezpieczeństwa głodu, aby zboże żadną rzeką od kogokolwiek w nadchodzącym roku spławiane nie było i wywożone, a jeśliby się kto na to odważył, rozkazaliśmy Starostóm naszym w Brześciu i innych miejscach, aby przejścia bronili i zatrzymywali. A ponieważ największa ilość zboża rzeką Bugiem spławiana bydź zwykła, ażeby z po-

tis error aliquis accidat, et praetextu frumentorum, tanquam ex terris Russiae Bugo flumine demissorum, edicto, et voluntati nostrae in Lithuania fraus fiat, Fidelitatem tuam eà de re certiorem facimus, ut illa quoque à demissione frumenti per flumen Bug abstineat, atque id omnibus publicè denuntiari voce Praeconis curet. Sic enim est statutum omnino à nobis, ut nihil prorsus frumenti hoc insequente anno ex Lithuania propter sustentandam vitam inopum hominum evehi patiamur. Secùs itaque pro gratia nostrâ ne fecerit. Datt. Vilnae Ultimâ Novembris, annô Domini millesimo quingentesimo quinquagesimo septimo. Regni nostro XXVIII

Ex commissione Sacrae Regiae Majestatis propria.

Eodem quoque exemplo per Zawyczki Cubicularium Quintâ die Decembris datae

mięszania transportów zbożowych pomyłki nie zachodziły i pod pozorem zbož jakoby z ziem Ruskich rzeką Bugiem spławianych, temu rozkazaniu i woli naszej w Litwie uszczerbek się nie dział, Wierność twoję o tém uwiadamiamy, ażeby się wierność twoja także od spławienia zboża rzeką Bugiem wstrzymał, i o tém wszystkich publicznie przez woźnego obwieścić zalecił. Tak bowiem postanowiliśmy, aby wywoz zboža w tym następującym roku z Litwy, gwoli utrzymania życia ubogich mieszkańców, zgoła zabronić. Inaczej za przyczyną naszą dziać się nié ma. Dano w Wilnie dnia ostatniego miesiąca Listopada roku Pańskiego tysiącznego pięćsetnego pięćdziesiątego siódmego, Panowania naszego XXVIII.

Z poruczenia własnego Je-

sunt literae ad infra scriptos Capitaneos: Belzensem, Buscensem, Chelmensem, Crasnostaviensem, Grabhoviecensem, Hrodlensem, Lubomliensem, *etc.*

go Królewskiej Mości.

Tegoż wzoru listy przez Zawyczkiego Komornika pod d. 5 Grudnia posłane zostały do Starostów: Bełzkiego, Brzeskiego, Chełmskiego, Krasnostawskiego, Grabowieckiego, Horodelskiego, Lubomlskiego, i t. d.

PRZYWILEJ ZYGMUNTA I.

Po Wniebowstąpieniu I dnia, na papierze, aby władza świecka nie mieszała się do rządów duchownych i aby Biskupi o nieprawe małżeństwa sprawy sądzili (o rozwody).

Rok 1542.

(Z Archiwum Kapituły Wileńskiej.)

Sigismundus DEI gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, etc. Dominus et haeres. Significamus tenore praesentium, quibus expedit universis. Quod cum audissemus querelas Reverendo in Christo

Zygmunt z Bożej łaski Król Polski, Wielkie Xiążę Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, Żmudzkie, i t. d. Pan i Dziedzic. Wszem w obec i każdemu z osobna, komu o tém wiedzieć należy, oznajmujemy, niniejszym listem naszym

Patris, Domini Pauli Episcopi Vilnen., et Ducis Olszanen., syncere nobis dilecti, de indignitate, qua in hoc Ducatu Magno Clerus ejus afficitur, cùm aliis in rebus multis, tùm in perferenda seculari iurisdictione, quam in omnes Episcopales, quoties de finibus bonorum est controversia, Jus saeculare per ministros iudiciorum, quos Dzieckie vocant, exercet, cum Consiliarijs nostris id dispiciendum suscepimus. Quando quidem Sacerdotum Ordo non olim solum apud maiores nostros, à quibus christianam religionem accepimus, verum etiam nunc apud omnes externas nationes, quae catholicam profitentur Ecclesiam in eo honore est situs, ut nullam saecularem iurisdictionem agnosceret, sed ipse suis iuribus, suis institutis regeretur. Indignum et nos sumus arbitrati, ut qui in-

że gdy wysłuchaliśmy żałobę Wielebnego w Chrystusie Ojca, P. Pawła Biskupa Wileńskiego, Xięcia Olszańskiego, wiernie nam miłego, o niesłuszności, jakiej w tém Wielkiém Xięstwie duchowieństwo jego doznaje, tak w wielu innych rzeczach, jak w cierpieniu świeckich sądów, które przeciwko wszystkim ludziom biskupim, kiedy o granice dóbr spór zachodzi, prawo świeckie przez sług sądowych Dzieckie zwanych, sprawuje, rzecz tę wraz z Radą naszą rozpatrzyć postanowiliśmy. Gdy stan kapłański nie tylko niegdyś u przodków naszych, od których wiarę chrześcijańską przyjęliśmy, ale i u wszystkich narodów obcych, wiarę katolicką wyznających, w takiej jest uczciwości, że żadnego świeckiego sądownictwa nad sobą nie uznaje, lecz

temeratam religionem catholicam, hactenus sanctè conservavimus, pateremur in ditionibus, et dominiis nostris, Sacerdotes DEI ministros obiectos, et expositos esse iurisdictioni saeculari Itaque placuit nobis, et Consiliariis nostris, ut ordo spiritualium in omnibus aliis causis, praeter causas de finibus bonorum inciden., secundum iura, et privilegia à maioribus nostris, et á nobis illis data in hoc Ducatu nostro per omnia conservetur, et manu teneatur, sitque ab omni iurisdictione seculari liber et immunis, uti latius Jura et privilegia spiritualium, coram nobis demonstrata describunt, quae per praesentes confirmamus, et in robore conservamus. Quod autem ad limitum et finium controversias, seu differentias pertinet, non prorsus exceptos esse à Judicio saeculari, spirituales homi-

sam własnemi prawami i ustawami rządzi się, i my też za niegodną rzecz osądziliśmy, co nieskażoną religiją katolicką dotąd dochowaliśmy, cierpieć w państwach naszych i dzierżawach, aby kapłani, słudzy bozcy, wystawieni byli i ulegli rządowi świeckiemu. I dla tego zdało się nam i Radzie naszej, aby stan duchowny we wszech innych sprawach, oprócz granicznych, na prawach i przywilejach od Przodków naszych i od nas jemu nadanych w tém Xięztwie naszém we wszystkiém był zachowany i utrzymany, wolny oraz był i swobodny od wszelkiego sądownictwa świeckiego, tak jak to surowe prawa i przywileje duchownych, przed nami złożone opisują, które niniejszym listem naszym potwierdzamy i w swej mocy utrzymujemy. Co się

nes volumus, sed tamèn nolumus, ut saeculares in hoc, et alio quovis genere controversiae, opera ministrorum istorum Dzieckich, adversus spirituales utantur, sed ut in utroque statu iustitia, bonus ordo, et dignitas ex aequo privilegijs tamén in suo robore permanentibus, conservetur: quando quidem sicut Ecclesiasticorum virorum dignitati, sic secularium indemnitati prospicere nos et consulere oportet. Nam etiam istorum opera necessaria in bellis aliisque secularibus muniis obeundis utimur, hoc medium regundorum finium, quod sequitur cum Consiliariis nostris servatum dudum invenimus, et servandum deinceps constituimus. Quotiescunque aliqua intercedit homini spirituali, possessionem immunitati Ecclesiasticae ascriptam, habenti de finibus possesionis ex una, et

zaś sporów granicznych dotyczy, czyli dyfferencii, nie mają bydź zupełnie wyjęci zpod sądu świeckiego ludzie duchowni, niechcemy wszakże, aby świeccy w tych i wszelkich innych sporach, pomocy sług tych Dzieckich przeciw duchownym używali, lecz aby w obu stanach, sprawiedliwość, porządek i powaga, wedle słuszności, z zachowaniem wszakże przywilejów w swojej mocy, zachowane były, zwłaszcza, gdy wyrozumieją, że jak o duchownego stanu uczciwości i powadze, tak o świeckiego całości myśleć i radzić musimy, albowiem i tych posługi w potrzebach wojennych i innych sprawach świeckich używamy. Taki przeto środek do urządzenia granic jaki następuje z Radą naszą oddawna zachowywany opatrzyliśmy i do zachowywania napotém

homini saeculari, sive sit ille Catholicae Romanae Ecclesiae professor, sive ritus Ruthenici sectator, de finibus bonorum saecularium, ex altera partibus contentio sive differentia, si saecularis homo, praetendit iniuriam se habere à spirituali, ad Episcopum loci ordinarium primum confugere debet, et non ad iudicium saeculare. Nam quoniam bona Ecclesiastica, immunitati Ecclesiasticae adscripta, et usufructuaria non haereditaria sunt, oportet Episcopos animadvertere, ne quid alienis negligentiis, et per dissoluti Episcopalis possessoris, iniuriam Ecclesiae bonis detrahatur. Proindé Episcopi erit, ad quem saecularis de finibus deferret, unum vel plures suo, ubi partes de numero non convenerint, arbitrio, Commissarios spirituales viros designare, eisque cognitionem finium com-

stanowimy. Ilekroć zajdzie między c łowiekiem duchownym, mającym majętność przywilejów kościelnych używającą o granice majętności z jednej a między człowiekiem świeckim, czy to on wyznaje wiarę rzymsko-katolicką, czyli trzyma się obrządku greckiego, o granice dóbr świeckich z drugiej strony spór czyli dyfferencya, jeżeli świecki człowiek upomina się o krzywdę od duchownego, do Biskupa miejscowego naprzód udać się ma, nie zaś do sądu świeckiego. Albowiem ponieważ dobra duchowne przywilejami kościelnemi są opatrzone i używalne są, nie dziedziczne, Biskupi baczyć pilnie powinni, aby przez czyjekolwiek zaniedbanie i przez nieprawość dzierżawców biskupich, majętność kościelna uszczerbku nie ponosiła. Należeć zatém bę-

mittere, saecularis item, qui iniuria affectum se esse dicit, totidem Commissarios saeculares, utriuscunque religionis professores, deligere volet, sibi deliget, quos authoritate officii saecularis, pro more et consvetudine requiret. E diverso si cui spiritualium, in finibus à vicino saeculari facta iniuria fuerit, ad officium saeculare spiritualis confugiet, quod unum vel plures, ita ut de spirituali officio scriptum est, saeculares Commissarios designabit ad loca differentiarum descensuros, spirituales etiam ab Episcopo loci ordinario suo, totidem spirituales Commissarios dari sibi postulabit, qui ad loca finium venientes, secundum leges et statuta Ducatus nostri Lithuaniae, et non secundum leges Canonicas fines cognoscant, regant, et dislimitent, signaque et scopulos metales, circa talia fieri con-

dzie do Biskupa, do którego człowiek świecki o granice zaskarżenie zaniesie, jednego albo więcej, według swojej woli, jeśliby się strony na liczbę nie zgadzały, kommissarzów duchownych wyznaczyć i im rozpoznanie granic polecić, świecki też, który pokrzywdzonym się mieni, tyleż kommissarzów świeckich, wyznawców obudwu obrządków, sobie wybierze, których, za pośrednictwem władzy świeckiej, wedle zwyczaju przyjętego, zażąda. I znowu jeśliby komu z osób duchownych krzywda od sąsiada świeckiego uczyniona była, do urzędu świeckiego duchowny udać się ma, który jednego lub więcej, tak jak o urzędzie duchownym powiedziano, świeckich kommissarzy wyznaczy, którzy na mieysce dyfferencyi zebrać się mają; duchowni też od Bisku-

svetos constituant. Quae cognitio et dislimitatio, ut firma et rata semper, quoties eam fieri contingit, fiat, praesentibus decernimus. In casu verò differentiae Commissariorum, nobis ipsis supremum iudicium reservamus, ut potè qui utriusque status limitum supremam cognitionem habemus. Significamus praetereà eodem praesentium tenore, quoniam ab hominibus Ruthenis et Tartaris ditiones nostras in hoc Ducatu Magno incolentibus, magnas fieri spiritualibus iniurias accepimus in eo, quod Rutheni et Tartari, si quando vel à nobis, vel à nostrae religionis hominibus, possesiones quocunque modo acquirunt, decimas et proventus, aliasque dationes, quae à nobis, et alijs nostrae religionis hominibus spiritualibus pendebantur, et si in alienum dominium, non transisssent, penderentur, de-

pa swego miejscowego, tyluż duchownych kommissarzów zażądają, którzy, na granice zebrawszy się, według praw kanonicznych granice rozpoznać, ustanowić i rozgraniczyć, znak i kopce graniczne, jak zwyczajnie w takich zdarzeniach, postawić mają. Rozpoznanie to i rozgraniczenie, aby stałe i pewne zawsze ilekroć się je czynić wydarzy, było, niniejszém przykazujemy. W razie różności zdań kommissarzów, sami sobie najwyższy sąd zachowujemy, jako najwyższą moc stanowienia o granicach obu stanów posiadający. Oznajmujemy oraz niniejszém, że gdy doniesiono nam, iż od Rusinów i Tatarów, dzierżawy nasze w tém Wielkiém Xięstwie zamieszkujących, wielkie krzywdy duchownym dzieją się, mianowicie, że Rusini i Tatarowie,

cimare et dare nolunt, velle nos ut homines omnes, cuiuscunque religionis extiterint Lithuani, Rutheni, Moschi, Tartarivé sint, qui possesionum dominia per cessum aut decessum, contractum, vel qualemcunque pactionem, à nobis, vel aliis nostris subditis religionem nostram profitentibus acquirunt, eadem onera sustineant, in possessionibus acquisitis vel acquirendis, quae sustinuerunt ii, à quibus eas acquisiverunt, aut acquisituri sunt. Praetereà etiam, ut plenam et non limitatam iurisdictionem spiritualium, qualis in aliis et nostris, et externorum dominiis est, constituamus, Volumus, ut D-ni Episcopi habeant potestatem matrimonia non licita, et à sede Apostolica non approbata dirimendi, et rescindendi, ac parere nolentes, in censuras Ecclesiasticas incurrisse declarandi.

kiedy od nas lub od ludzi naszego wyznania, majętności, jakim sposobem nabywają, dziesięciny, pożytki i inne daniny, które od nas i ludzi naszej wiary płacone były, i które gdyby w obce dzierżenie nie przeszły, płaconeby i nadal bydź musiały, płacić i dawać nie chcą, chcemy zatym, aby wszyscy ludzie, jakiejkolwiekby wiary byli, Litwini, Rusini, Moskale, lub Tatarzy, którzy władanie majętności przez wlewek lub ustąpienie, kontrakt, lub inną jaką umowę, od nas lub poddanych naszych, wiarę naszę wyznających, nabywają, też same ciężary ponosili w majętnościach nabytych lub nadal mogących się nabydź, które ponosili ci, od których je nabyli lub nabędą. Nadto, tym końcem, abyśmy zupełną i nieograniczoną juryzdykcyą

Item volumus ut quicunque isto, vel alio nomine censuras Ecclesiasticas, ultra annum sustinere, et contemnere ausus fuerit, quicunque ille fuerit, sive Romanae religionis, sive Ruthenici ritus, in eum D-nus Paulus Episcopus Viln., et alii Episcopi Viln. pro tempore existentes, successores eius, brachium saeculare, à nobis illi concessum extendat, vigore literarum, à nobis illi super eo datarum. Quod si opus fuerit, occasioque loci aut personae postulaverit, liceat illi nostrum, et officialium nostrorum auxilium implorare. Quocirca omnibus Palatinis, et Officialibus nostris, praesentibus mandamus, ut huiusmodi necessitate obveniente, quoties per Dominum Episcopum Vilnen., aut ejus officii Instigatorem requisiti fuerint, opem ei suam praestent, sub gravi indignatione nostra; et genera-

duchowną, tak jak w innych naszych i obcych państwach się zachowuje, ustanowili, chcemy, aby JXX. Biskupi mieli władzę, małżeństwa niegodziwe i od Stolicy Apostolskiej nie zatwierdzane rozwiązywać i rozłączać, a nieuległych karóm kościelnym poddawać. Chcemy także, iż ktoby, z tego lub innego powodu, karania kościelne, dłużej jak przez rok znosić i poniewierać ważył się, ktobykolwiek on był, czy to religii rzymskiej, czyli obrządku ruskiego, na takiego JX. Paweł Biskup Wileński i inni Biskupi Wileńscy w swoim czasie, następcy jego władzę świecką, od nas jemu pozwoloną rozciągnąć mają, na mocy listu, na to jemu wydanego. Jeśliby zaś potrzeba była, i okoliczność miejsca lub osoby tego wymagała, mocen on

liter quis quis hanc nostram voluntatem, in praesentibus literis expressam, exequi noluerit, aut ut executa sit non adiuverit, eique contravenerit, eum inter rebelles, et mandatorum nostrorum contemptores sumus habituri, in eumque vel secundum statuta, et consvetudines huius Ducatus, vel arbitrio nostro sumus animadversuri. In cuius rei perpetuò et in aevum duraturae, sigillum nostrum est appensum. Datum Vilnae Sabbato post festum Ascensionis Domini proximo. Anno eiusdem Millesimo Quingentesimo Quadragesimo secundo. Praesentibus Reverendis in Christo Patribus Dominis Paulo Vilnen., Georgio Luceorien., Venceslao Mednicensi Episcopis, nec non Magnificis, et Generosis, Joanne Hlebowicz Plocen., Stanislao Gasthold Novogroden., Mathia Kłocko-

jest naszej i urzędów naszych pomocy wezwać. Dla tego wszystkim Wojewodóm i urzędóm naszym, niniejszém zalecamy, iżby w razie potrzeby takiej, ilekroć od P. Biskupa Wileńskiego lub urzędu jego instygatora wezwani będą, pomoc mu swoję dawali, pod ciężkim gniewem naszym, i w ogólności, ktoby tej woli naszej, w liście niniejszym wyrażonej, wykonywać nie chciał, albo ku wykonaniu nie dopomagał, jej się przeciwił, za nieposłusznych i rozkazów naszych poniewierców poczytani od nas będą, i takich albo wedle ustaw i zwyczajów tego Xięztwa, lub wedle woli naszej, karać będziemy. Na wiarę rzeczy tej, nazawsze trwać mającej pieczęć nasza zawieszona została. Dano w Wilnie w pierwszą sobotę po Wniebowstąpieniu Pań-

wicz Vitepscen. Palatinis, Joanne Zabrzeziński Curiae Marschalco, Gregorio Osczkowicz Incisore, Joanne Duce Dubrowicki Dapifero Magni Ducatus nostri Lithuaniae, et alijs quam plurimis dignitariis et officialibus nostris, syncerè nobis et fidelibus dilectis.

SIGISMUNDUS Rex.

skiém, Roku P. tysiącznego pięćsetnego czterdziestego drugiego. W obec Wielebnych w Chrystusie Ojców, PP. Pawła Wileńskiego, Jerzego, Łuckiego, Wacława, Miednickiego Biskupów, także Urodzonych Wielmożnych Jana Hlebowicza Płockiego, Stanisława Gasztołda Nowogródzkiego, Macieja Kłokowicza Witebskiego Wojewodów, Jana Zabrzezińskiego Marszałka Dworu, Jerzego Osczikowicza Krajczego, Jana Xięcia Dubrowickiego, Stolnika Wielkiego Xięztwa naszego Litewskiego, i innych wielu dygnitarzów i urzędników naszych, wiernie i uprzejmie nam miłych.

ZYGMUNT Król.

PRZYWILEJ ZYGMUNTA O JATKACH MIĘSNYCH W MIEŚCIE WILEŃSKIÉM.

Rok 1543.

(*Z Archiwum Kapituły Wileńskiej.*)

Sigismundus DEI gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, etc. Dominus et haeres. Significamus tenore praesentium, quibus expedit universis et singulis, praesentibus et futuris, harum notitiam habituris. Quod orta ac suscitata erat controversia et contentio, inter Reverendum in Chto Patrem Dominum Paulum Episcopum Vilnen.. Ducem Olschanen., syncerè nobis dilectum, ex una, et inter famatos Proconsulem, et Consules, Communitatemque Civitatis nostrae Vilnen., ex altera parte, occasione

Zygmunt z Bożej łaski Król Polski, Wielkie Xiąże Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, Żmudzkie i t. d. Pan i Dziedzic. Wszem w obec i każdemu z osobna, komu o tém wiedzieć należy, obecnym i przyszłym, oznajmujemy niniejszym listem naszym, do których wiadomości to dójdzie, iż wszczął się spór i sprzeczka między Wielebnym w Chrystusie Ojcem P. Pawłem Biskupem Wileńskim, Xięciem Olszańskim, wiernie nam miłym z jednej, a między sławetnymi Wojtem, Rajcami i Obywatelstwem mia-

macellorum ipsius Domini Episcopi, et Ecclesiae suae Vilnensis in foro, et circulo Vilnensi, inter alia macella Civilia mixtim consistentium. Cum enim viderent Proconsul et Consules ipsi Vilnen, forum seu circulum Civitatis suae, esse coangustatum nimium à macellis, quae non parvum fori spatium occupabant, volentes forum ipsum et circulum dilatare et ampliare, macella ipsa omnia, tàm sua Civilia, quam etiam Ecclesiastica, in ipso foro, vetusto suo loco, sine consensu ipsius Domini Episcopi, demoliti sunt, et alia nova macella ex latere cocto, in loco alio Civili pro usu duntaxat Civitatis suae construxerunt, excludentes à se praefatum Dominum Episcopum Vilnen., nec permittentes ei secum in eodem loco novo, alia macella pro suo, et ministrorum Ecclesiae suae usu construere,

sta naszego Wileńskiego z drugiej strony, z powodu jatek tego JX. Biskupa i kościoła jego Wileńskiego, na rynku i placu Wileńskim pomiędzy innemi jatkami miejskiemi będących. Widząc bowiem Wójt i Rajcy sami, że rynek, albo plac miejski jest zbyt ściśniony jatkami, nie małą przestrzeń rynku zajmującemi, chcąc rynek i plac rozszerzyć i powiększyć, wszystkie jatki, tak swoje miejskie, jak i kościelne, w samym rynku, na dawném miejscu swojém, bez zezwolenia X. Biskupa, zrzucone zostały, a inne nowe z cegły palonej, na innym placu miejskim, dla samego tylko miasta zbudowali, wyłączywszy od siebie, rzeczonego JX. Biskupa Wileńskiego i nie dozwalając mu na tymże miejscu nowym inne jatki, dla swego i sług kościelnych użycia

nullum aequivalens nullamque recompensam suae P-ti dando: Qua ex re non leve detrimentum, ad Ecclesiam ipsam ut dicitur pervenit. Ex hys etenim macellis Ecclesiasticis, certi census annui Presbyteris, ministrisque Ecclesiae Cathedralis Vilnen., qui in illa psalterium canunt, à multo iam tempore solvebàntur. Cum itaque controversia haec in longum produceretur, nec facilè per Commissariorum nostrorum cognitionem terminari potuisset, supplicavit nobis is ipse Dominus Episcopus Vilnen., quatenus de novo, macella ipsa laniorum, in dicta Civitate nostra Vilnen., in terra et fundo suo Ecclesiastico ad se, et Ecclesiam suam Cathedralem pertinente, pro usu suo, et successorum suorum, Ecclesiaeque suae construi et aedificare, ex quibus salarium Psalteristis provenire

zbudować, nic ku zaspokojeniu i wynagrodzeniu Jego W. nie przeznaczywszy. Zkąd nie mała szkoda kościołowi, jak mówią, sprawiona została, z tych albowiem jatek kościelnych, pewne dochody coroczne kapłanóm i sługóm kościoła katedralnego Wileń. którzy w niej psałterz śpiewają, od dawnego czasu płacone były. Kiedy zatym spór ten nadal przeciągał się i nie mógł bydź rozeznaniem kommissarzów naszych ukończony, prosił nas sam JX. Biskup Wileński, ażebyśmy nanowo jatki same rzeźnicze, w rzeczoném mieście naszém Wileń. na ziemi i gruncie jego kościelnym, do niego i kościoła jego katedralnego należącym, na pożytek jego i następców jego i kościoła wystawić i zbudować, z którychby opłata dla psałterzystów

debeat, consentire et permittere dignaremur. Nos itaque iustis eius precibus annuen., et cultum divinum augere volentes, consentiendum et permitten., ei duximus, consentimusque et permittimus, tenore praesentium nostrarum literarum, ut in area, fundoq. suo Ecclesiastico, in praefata Civitate nostra Vilnen., in eo loco ubi magis aptum ei videbitur, tot numero macella, pro lanijs construat et aedificet, quot in foro et circulo Vilnen., inter alia macella Civilia ipsius Episcopi mixtim ex antiquo habebantur, et possidebantur, Dantes eidem Domino Episcopo moderno et suis successoribus Episcopis Vilnen., plenam et omnimodam potestatem, ac iurisdictionem praefata macella construendi, et illa lanijs quibus vellet, pro arbitrio suo locandi et conducendi, pecora pecudes fera-

postępowała, zgodzili się i pozwolili. My przeto do słusznych prośb jego przychylając się i pragnąc cześć boską pomnożyć, zgodzić się i pozwolić mu na to postanowiliśmy i tym listem naszym zgadzamy się i pozwalamy, aby na placu i gruncie swoim kościelnym, w wymienioném mieście naszém Wileńskiém, w tém miejscu, jakie najdogodniejsze zdawać się mu będzie, tyle jatek dla rzeźników wystawił i zbudował, ile na rynku, na placu Wileńskim, między jatkami innemi miejskiemi do Biskupa z innemi zdawna było i należało, dając oraz temuż JX. Biskupowi teraźniejszemu i następcóm jego, Biskupóm Wileńskim, zupełną i wszelaką władzę i moc, rzeczone jatki zbudować i je rzeźnikóm, jakimby się mu zdawało, wedle woli swo-

rum, animalium carnes, et altilia omnis generis, in eisdem macellis emendi, vendendi, mactandi, carnes libere exponendi, et venundandi, sine Civium nostrorum Vilnen., et aliorum quorumcunque hominum, cuiuscunque status, ordinis, et praeeminentiae impedimento; liberum itaque esse volumus et decernimus his literis nostris, quod omnes Cives Civitatis nostrae praedictae Vilnen., sive illi sint nostri proprij, sive etiam aliorum quorumcunque Dominorum subditi, et alij omnes, tàm incolae ipsius Civitatis Vilnensis, quàm hospites et peregrini illuc venientes liberè possint, et debeant pro arbitrio, et beneplacito suo, carnes omnis generis, in ipsis macellis Ecclesiasticis venum expositas emere, et comparare, et libero foro uti, interdicto, et prohibitioneProconsulis, seu

jej nająć i zaarendować, bydło, źwierzęta dzikie, mięsiwa i ptastwo wszelkie w tychże jatkach kupować, przedawać, zabijać, mięso swobodnie na przedaż wystawiać i przedawać bez żadnej ze strony obywatelów naszych Wileńskich i innych jakichkolwiek bądź ludzi, jakiego bądź stanu, godności i znaczenia przeszkody; chcemy zatym i stanowimy tym listem naszym, aby wszyscy obywatele miasta naszego Wileń. czy to oni są właśni nasi, czyli innych władców poddani, i wszyscy zgoła inni, tak mieszkańcy samego miasta Wileń. jak i przybylce i cudzoziemcy tam przybywający, swobodnie mogli i powinni byli wedle woli i upodobania swego, mięso wszelkie, w samych jatkach kościelnych, na przedaż dane kupować, nabywać i wolnie targować,

Advocati, Consulumque ac aliorum Civium Vilnen., per omnia cessante. Quibus omnibus et singulis mandamus, et severè praecipimus, ut Civibus suis et Incolis omnibus Civitatis Vilnen., ad macella huiusmodi, per preefatum Dominum Episcopum construenda, causa fori accedere et carnes illic emere non interdicant, nec prohibeant, alioqui praeterea ad nostri praesentiam, citati eidem R-ndo Domino Episcopo moderno, et pro tempore existenti, respondere et sese iustificare tenebuntur. Quam quidem concessionem praedictorum macellorum, praefato Domino Paulo Episcopo, et eius successoribus Episcopis Vilnen., per nos simul cum censu, pro Psalteristis, ex huiusmodi macellis solvendo, perpetuò ratam et firmam habere volumus, et decernimus, immunitatique Ecclesiasticae quantum in

bez żadnej na zawsze mocy zakazu i wzbronienia ze strony Wojta i Rajców, Prokuratora, Burmistrzów i innych obywatelów Wileńskich. Tym zaś wszystkim i każdemu w szczególności zalecamy i surowie nakazujemy, aby obywatelóm swoim i mieszkańcóm wszelkim miasta Wileń. do jatek tych przez rzeczonego JX. Biskupa wystawić się mających, dla targu przychodzić i mięso tam kupować nie zabraniali i nie zakazywali, inaczej bowiem przed nas powołani, temuż JX. Biskupowi dzisiejszemu i w czasie innemu będącemu odpowiadać i tłómaczyć się obowiązani będą. Wolność tę rzeczonych jatek, temuż P. Pawłowi Biskupowi i jego następcóm Biskupóm Wileń. wraz z opłatą z tychże jatek dla psalterystów, na wieczne

nobis est, ascribimus, et incorporamus tenore praesentium mediante, quibus in fidem et testimonium sigillum nostrum est appensum. Datum in Wieliawicze feria secunda post festum Sanctae Luciae Virginis et Martyris proxima. Anno Domini Millesimo Quingentesimo Quadragesimo tertio.

SIGISMUNDUS Rex.

rzawy pewną i nieporuszoną mieć chcemy i stanowimy oraz do swobód i przywilejów kościoła, tyle, ile z nas jest przyczytamy i udzielamy niniejszém pismem naszém, do którego na większą wiarę i pewność pieczęć nasza jest zawieszona. Dano w Wieliawiczach w pierwszy poniedziałek po S. Łucyi Pannie i Męczenniczce Roku P. Tysiącznego pięćsetnego czterdziestego trzeciego.

ZYGMUNT Król.

BURSY WALERYAŃSKIEJ ZBUDOWANIE I OPATRZENIE.

Rok 1579.

(*Z Archiwum Kapituły Wileńskiej.*)

Valerianus DEI gratia Episcopus Vilnensis. Notum facimus universis et singulis,

Waleryan z Bożej łaski Biskup Wileński, Wszem w obec i każdemu z osobna,

quibus id scire interest, aut interesse poterit. Quod cum Deus Optimus Maximus, non propter ullum promeritum nostrum, sed ex singulari sua providentia, clementer nobis concessisset, ut his turbulentis, et calamitosis temporibus, ad excipiendum erigendumque labentem, in hoc praecipuè Magno Ducatu Lituaniae, Catholicae religionis statum, et ad sananda Reipublicae vulnera, Collegium Patrum inclytae Societatis JESU, quos ex longinquis regionibus accersivimus, non solum cum consensu, sed etiam favore, atque gratulatione, memorabilis olim Sigismundi Augusti Regis, et Sanctae Sedis Apostolicae, nec non Serenissimi Regis Stephani, Domini nostri Clementissimi, approbatione et confirmatione fundaremus, et sufficienter, ut videtur, omnibus necessariis providere-

komu o tém wiedzieć należy albo należeć może, oznajmujemy. Gdy Bóg Wszechmogący, nie dla zasług naszych jakowych, lecz z szczególniejszej opatrzności swojej, łaskawie nam pozwolił, abyśmy w tych niespokojnych i nieszczęśliwych czasach ku podniesieniu i podźwignieniu upadającej w tém mianowicie Wielkiém Xięztwie Litewskiém wiary Katolickiej i ku zgojeniu ran Rzeczypospolitej, Kollegium Ojców sławnego Towarzystwa Jezusowego, z dalekich krain przywołane, nie tylko za zgodą, lecz nawet sprzyjaniem i dzięką, zacnej pamięci niegdyś Zygmunta Augusta Króla i Swiętej Stolicy Apostolskiej i Najjaśniejszego Króla Stefana, Pana naszego Najmiłościwszego zezwoleniem i potwierdzeniem założyliśmy

mus, ex quo tanquam ex fonte et Seminario iuventus, honestis et liberalibus disciplinis instituta, tàm ad seculares, quàm spirituales officiorum gradus, assumenda semper idonea, dignaq. prodiret, et in componendis improborum hominum, in religione dissensionibus, quibus Respublica summum in discrimen adducitur, animo prudenter excubaret; hoc etiam ad idem promovendae patriae, desiderium nostrum accessit, ut eiusdem Collegii studiosis, qui facultatibus destituti, primordia studiorum suorum ad finem constitutum, perducere nequeunt, aliquod singulare subsidium ferremus. Proindè dedimus ac donavimus, et praesentibus literis nostris damus, donamusque perpetua et irrevocabili donatione, pro libera praedictorum inopia laborantium studiosorum habitatione, cuiuscunque nationis

i dostatecznie, jak się zdaje, we wszystkie potrzeby opatrzyliśmy, zkądby, jakby ze źródła i z rozsadnika, młódź w naukach pożytecznych wyćwiczona, tak do zajmowania świeckich jak i duchownych obowiązków zawsze zdatna i godna wychodziła i nad uspokajaniem niezgód w wierze S., od złych ludzi wszczętych, któremi Rzeczpospolita do najwyższego stopnia niebezpieczeństwa doprowadzona jest, mądrze czuwała; ta jeszcze ku pomyślności ojczyzny żądza nasza przyłączyła się, abyśmy uczącym się w témże Kollegium, którzy środków będąc pozbawieni, początki nauk swoich do końca zamierzonego doprowadzić nie mogą, szczególną jaką pomoc przynieśli. Dla tego daliśmy i darowaliśmy i niniejszym listem naszym, dajemy i darujemy wieczy-

illi fuerint, et continuando-rum studiorum propositum habuerint, domum nostram lapideam, seu alias muratam, in Civitate Vilnen., platea vero Bernardinorum, ad hoc ipsum vczt in Bursam, à nobis de industria sumptibus propriis extructam, hac quidem ratione, atque lege, ut in hac praedicta domo, seu Bursa, sit inter studiosos aliquis praefectus, vel ut dicitur more aliarum Accademicarum Senior, qui semel institutum pietatis, honestatis, et concordiae fraternae modum, et rationem vigilanter inter eos teneat, huius autem officii sui potestatem, à Reverendo Patre eiusdem Collegii nostri, pro tempore existente Rectore, commissam et mandatam habebit, in cuius ut etiam cum omnibus studiosis administratione, atque disciplina sit, diligenter rogamus. Quod onus conveniens, et laudabi-

stym i nieodzownym darem, dla wolnego rzeczonych uczniów w niedostatku zostających pomieszkania, jakiegokolwiek narodu by byli, i prowadzić zasię nauki zamierzyli, dóm nasz kamienny albo inaczej murowany w mieście Wileń. na ulicy Bernardyńskiej, na tenże sam użytek, to jest: na Bursę, przez nas umyślnie kosztem własnym zbudowany, tym oraz obyczajem i z tym warunkiem, aby w tym rzeczonym domu czyli Bursie, zostawał między uczniami, jaki przełożony albo jak się mówi zwyczajem innych Akademii Senior, któryby razem prawideł pobożności, uczciwości i zgody braterskiej miarę i sposób pilnie między nimi chował, której to funkcyi swojej moc, od Wielebnego Ojca tegoż Kollegium naszego Rektora w czasie będące-

le Reverendum Patrem Rectorem pro charitate fraterna, et erga nos benevolentia, libenter suscepturum speramus, ut effrenatos puniat, negligentes ad sedulitatem excitet, bonos autem amore paterno prosequatur. Praetereà ut iidem studiosi, qui pro tempore in Bursa supra nominata habitabunt, aliquod inopiae suae sublevamen haberent, ad ligna nimirum, legumina, et alias res necessarias comparandas, dedimus et hisce literis nostris damus, duas domus de integro sumptibus nostris erectas, cum areis et aliis omnibus aedificiis, unam quam à certo quodam eiusdem domus herede emimus, inter Collegium ex una, et domum sartoris nostri Thomae, ex altera partibus sitam, quod evidentius emptionis literae, quas ad manus Reverendi Patris Rectoris, cum aliis ad idem negotium pertinen. li-

go poruczoną i poleconą mieć będzie, i aby oraz ze wszystkimi uczniami w jego zawiadowaniu i posłuszeństwie zostawał, usilnie prosimy. Obowiązek ten zacny i chwalebny, iż JX. Rektor wedle miłosci braterskiej chętnie przyjmie, nadzieję mamy, rozpustnych karząc, niedbałych do usilności pobudzając, dobrych zaś w ojcowskiej miłości chowając. Nadto ażeby ciż uczący się, którzy w swoim czasie w Bursie wyżej wspomnionej mieszkać będą, jakie w ubóstwie swojém wsparcie mieli, ku opatrywaniu się drzewem, żywnością i innemi rzeczami potrzebnemi, oddaliśmy i tym listem naszym dajemy dwa domy, nanowo kosztem naszym zbudowane, z placami i innemi wszelkiemi budowami, jeden od jakiegoś posiadacza przez nas ku-

teris dedimus, declarant. Alteram verò ex altera parte domus eiusdem Sartoris nostri Thomae, similiter impensis nostris, in area antiquitus deserta extruximus, utramque in platea Episcopali. Insuper dedimus, et adiunximus, pro iisdem studiosis etiam cellarium, cuius penetrale ex ipsa Bursa suum initium sumit, et in plateam usque Castren. sese extendit. Proindè Reverendum Patrem Rectorem modernum, et in posterum, pro tempore existentem, summa cum diligentia petimus, ut has domos et cellarium, viris aliquibus honestis et probis locare, ab iisdem debitos proventus exigere, atque demum summam perceptam studiosis ipsius Bursae, pro necessitatibus eorum tribuere non graventur: huiusmodi verò Congregationem Studiosorum, et praedictam domum cuperemus, imo vo-

piony, pomiędzy Kollegium z jednej, i domem krawca naszego Tomasza, z drugiej strony położony, o czém jaśniej papiery, któreśmy w ręku JX. Rektora z innemi do tegoż interessu ściągającemi się papierami oddali, pokazują, drugi zaś z drugiej strony domu tegoż krawca naszego Tomasza, również kosztem naszym na placu zdawna opuszczonym wystawiliśmy, oba na ulicy Biskupiej. Nadto daliśmy i przyczytaliśmy dla tychże uczniów śpiżarnię, której wnętrze z samej Bursy poczyna się i aż do ulicy zamkowej rozciąga się. Według tego, JX. Rektora teraźniejszego i napotym będących, najusilniej prosimy, aby domy te i śpiżarnią, ludziom jakim zacnym i poczciwym najmować, od nich należne opłaty pobierać i wziętą ilość

lumus nuncupari Bursam Valerianam. Caeterum quod ad jurisdictionem istarum domuum, quas ipsi Congregationi Studiosorum Bursae dedimus, et ascripsimus, attinet: quando quidem in fundo Episcopali sitae sunt, ne quod à nobis successoribus nostris ea in re praeiudicium fieret, integram iurisdicendi potestatem, penes R-ndmos et Off-ales eorum relinquimus: et Inquilini qui dictas domus conduxerint, pensiones debitas, et obsequia, quae caeteri Cives Vilnen., subditi nostri persolvunt, etiam implere Reverendissimis Successoribus nostris tenebuntur, praeter censum, quem ad manus Patris Rectoris, pro studiosorum Bursae sustentatione, quot annis conferre debent. Quod si verò Bursam ipsam, et domus praedictas, aliquo casu, quod DEUS avertat, detrimentum subire contigerit, volumus,

pieniężną, ucznióm owej Bursy wedle potrzeb ich dawać raczyli: pragnąc oraz i chcąc, aby takowe zgromadzenie uczniów i dóm rzeczony nazywał się Bursą Waleryańską. Co się tycze władania domami temi, które sami zgromadzeniu uczniów Bursy darowaliśmy i przyczytaliśmy, ponieważ na gruncie Biskupim położone są, aby ztąd żadna następcom naszym szkoda się nie działa, całkowitą moc władania przy nichże i officyałach ich zostawujemy; a arendownicy coby rzeczone domy arendowali, opłaty należne i powinności, jakie inni wszyscy obywatele Wileńscy, poddani nam opłacają, następcóm też naszym czynić obowiązani będą, wyjąwszy czynsze, które w ręce JX. Rektora, na utrzymanie uczniów w Bursie corocznie

ut ex earundem domuum proventibus, seu censu quoad fieri potest reficiantur, et sarta tecta conserventur, quod R-ndmorum succ-orum nostrorum favori, atque benignitati piè commendamus. Neque vero dubium est, quin R-mae Do-es suae Collegium, Bursam, et P-ręs Societatis JESU, in patrocinium suum libenter suscipiant, et eosdem Clementia, atque liberalitate sua semper prosequantur: quod DEUS Omnipotens R-mis Do: suis gratia sua divina cummulatè compensabit. Quibus quidem Studiosis supranominatis, ut hoc nostrae voluntatis erga ipsos opus firmius, atque stabilius sit, dedimus, damusque has praesentes l-ras n-ras, manu n-ra subscr-as, et sigillo nostro communitas, ad manus R-ndi Patris Rectoris, ubi tutius cum reliquis literis, in omnem posteritatem reservari possunt. Verum ta-

wnosić mają. Jeżeliby zaś Bursa i domy rzeczone, jakim przypadkiem, od czego niech Bóg zachowa, szkodę poniosły, chcemy, aby z dochodów tychże domów, albo czynszów wedle możności naprawiane i restaurowane były, co łasce następców naszych i uprzejmości pobożnie polecamy. Nie ma zaś wątpliwości żadnej, że Wielebności Ich, Kollegium, Bursę i Ojców Towarzystwa Jezusowego w pieczołowitość swoję chętnie przyjąć i w łasce swojej szczodrobliwości chować zawsze będą: co im Bóg Wszechmocny łaską swą boską sowicie wynagrodzi. Wyżej rzeczonym uczniom gwoli, aby to dzieło sprzyjania naszego dla nich, tym mocniejsze i trwalsze było, dajemy ten list nasz, ręką naszą podpisany i pieczęcią naszą opatrzony na

men, ut ipsi etiam Studiosi huius nostrae benevolentiae, memoriam teneant, volumus, ut post decessum nostrum, singulis quatuor temporibus anni, in Ecl-ia nostra Cathedr: apud Altare S-ae Crucis, in medio templi situm, ubi et defunctum Corpus nostrum positum erit, idque una tantum die, Sextae feriae Quartalis illius, concelebrante tunc apud Altare ipsum Sacerdote nostro, Altaris illius possessore, singuli convenientes, Missam Defunctorum pro anima fundatoris Bursae decantent, atque hoc pium, et Christianum officium quotannis impleant. Actum et Datum Vilnae, in Curia nostra Episcopali, et domo solitae residentiae nostrae, feria secunda post Dominicam Conductus Paschae Anno à Nativitate Christi Millesimo Quingentesimo Septuagesimo nono. Praesentibus circa prae-

ręce JX. Rektora, u którego w większém bezpieczeństwie z innemi dokumentami, na potomne czasy zachowywany będzie. Wszakże, ażeby sami uczniowie, tej uprzejmości naszej pamięć zachowali, chcemy, aby po zejściu naszém, w każdej ze czterech pór roku, w kościele naszym katedralnym, przy ołtarzu Krzyża Swiętego we środku kościoła położonym, gdzie i zwłoki nasze złożone będą, w jednym tylko dniu, w piątek kwartału tego, celebrował Kapelan nasz, do którego pomieniony ołtarz należy i wszyscy mszę żałobną za duszę założyciela Bursy odśpiewali i pobożny ten chrześcijański obowiązek corocznie wypełniali. Działo się i dano w Wilnie w pałacu naszym Biskupim i domie zwyczajnej rezydencyi naszej, w poniedziałek

missa Reverendis, Venerabilibus, generosis, atque Nobilibus Dominis Joanne Jarczewski Decano, Simone à Brzezinii Cantore, Laurentio Wolski, Thoma Makowiecki Praelatis, et Canonicis Eccl-ae nostrae Cathedr. Vilnen., Patre Jacobo Wagronicio, Rectore Collegii Societatis JESU Viln., Petro Skarga Concionatore, Nicolao Sedkowski templi Praefecto, Augustino Rotundo Mieleski, Juris utriusque Doctore Secretario Règio, Capitaneo in Stokliszki, Civitatis Regiaè Vilnen. Advocato, Joanne Podoski Advocato Civium nostrorum Vilnen., Factore in Ihumienno Mathaeo Wolski Coquinae nostrae Magistro, et aliis dominis amicis, et familiaribus nostris. Valerianus Episcopus Vilnen. manu propria.

po Niedzieli Przewodnej, Roku od Narodzenia Chrystusa Pana, Tysiącznego pięćsetnego siedmdziesiątego dziewiątego. W obecności Wielebnych Urodzonych i Wielmożnych Panów Jana Jarczewskiego Dziekana, Symona z Brzeziny Kantora, Wawrzyńca Wolskiego, Tomasza Makowieckiego Prałatów i Kanoników kościoła naszego Katedralnego Wileńskiego, Ojca Jakóba Wagranickiego Rektora Kollegium Towarzystwa Jezusowego, Piotra Skargi Kaznodziei, Mikołaja Sedkowskiego Prefekta kościoła, Augustyna Rotunda Mieleskiego, Praw Obojga Doktora, Sekretarza Królewskiego, Starosty Stokliskiego, miasta Królewskiego Wilna Adwokata, Jana Podoskiego Adwokata Obywatelów naszych Wileńskich, Kommissarza na

Ihumiennie, Macieja Wolskiego Kuchmistrza naszego i innych przyjaciół i domowników naszych. Waleryan Biskup Wileński, ręką swą.

PRZYWILEJ KRÓLA STEFANA BATOREGO,

NA OWANTĘ, DOBRA W WIŁKOMIERSKIEM LEŻĄCE, PO ZDRAJCY HREHORYM OSTIKU, GABRYELOWI BEKIESZOWI NADANE. — ROKU 1581 DNIA 13 FEBRUARII. W WARSZAWIE NA SEJMIE DATOWANY.

(*Kopija z autentyku z Archiwum Radziwiłłowskiego.*)

Stefan Bożju Miłostju Korol Polskij, Welikij Kniaź Litowskij, Ruskij, Pruskij, Żomojtskij, Mazowieckij, Inflantskij, Kniaża Siedmikhrodskoje i inych.

Oznajmujem sim naszym Listom wsim pospolitie i kożdomu z osobna, komu to wiedati należit, niniesznim i napotom buduczim, Iż majuczi jesmo na baczeniu wiernyje, pilnyje i nakładnyje zasłuhi, Spraw-

cy Wojsk Naszich Uhorskich Pana Khabryjelia Biekiesza Skornatu, kotoryje on pilnie i ustawicznie trwajuczi pri Majestatie Naszom Koroliewskom stierehuczi zdorowja, sławy i powahi naszoje, tak tież wiezdie i w koždoj potrebie i posłuzie naszoj i Reczipospolitoje Korunnoje i Wielikoho Kniažstwa Litowskoho, z niemałym kosztom i nakładom swoim i z nielitowaniem zdorowja swojeho pri nas Panie swojem bawieczisie chutliwie, wiernie, a mužniesia zawždy okazował, i okazowati nie pierestawajet — Jako i w toj nie dawno proszłoj wojnie protiw Kniazia Moskowskoho, pod Połockom žywot i zdorowje swoje wažił, a s chuti swojeje i sierca prawoho rycerskoho s konia zsiedszi nieohliedajuczisie na žadnyje niebiespieczenstwa stawiłsia pod samoju stienoju Zamku Nieprijatielskoho ku dobywaniu i szturmowanju do nieho, i druhim, kotoryje s nim w toj potrebie byli, chotieczi byt' na prikład, tak tież i potom za wtorym ruszenjem i wytiahnienjem naszim protiwko tomuž nieprijatieliu naszomu Kniaziu Moskowskomu pod Wielikimi Łukami, buduczi prełožon ot nas nad ludom rycerskim wojska naszoho Uhorskoho w dobywanju zamkow niepryjatielskich i wiezdie hdiekolwiek na posłuzie naszoj z rycerstwom naszim był obiernien, znacznyje dielnosti i posłuhi, z wiernoje i pilnoje chuti i uprejmosti swojeje ku nam Panu swojemu i rieczi pospolitoj okazował. — My takowuju jeho dielnošt' i mužstwo takže chut' ku službam naszim i Rieczipospolitoje baczaczi, widiełosie nam

za riecz słusznuiu za priczinoiu niekotorych panow rad naszich iemu za to łasku naszu pokazati i nahorodu takowych posłuh i spraw jeho rycerskich udiełati, a do wszieliakich dalszich posłuh naszich i rieczipospolitoje jeho podpomoczi i chutliwym na prikład wsim inym ludiem rycerskim uczyniti, z łaski naszoje hospodarskoje dali jeśmo w pierod mienowanomu Panu Khabryjelu Biekieszu i tym listom naszim dajem w otczizu na wiec znośt' Imienije Dwor Owantu z dworcami do nieho naliežaczimi Krysztofiszskim i Khiertiekiszskim — a osobliwie Dwor Hiermaniszki — i Dwor Hielminiskij — tamže niepodalieku Owanty z Sieły mienowitie Jekhžlie, Žebiczi — Spuli — Rukszany, Powiernita, Leži — Trampy — Lieitczi, Kołbiniany, albo Kłobiniany, Kowali, osadnyje Žywilcy, Khirstiejtiszki nad ozierom Sołacziem, Khajewo, Khibindzy, Wortiulie, Drokhowdzy — Pilanczie, Khurtiniczie, Kierkowiczie, Kowali tiahłyje, i zo wsimi inszimi Sieły osadnymi i putnymi, kotoryje tiepier sut albo piered tym ku tym Dworom i Dworcom naliežali, w Powietie Wiłkomierskom liežaczije, kotoryje wsi Imienija wyszej mienowanyje po Hryhorju Ostiku niedawno proszłych czasow za wystupki jeho skaranom, wodlie prawa pospolitoho na Nas Hospodara pripali, i abysie służba rieczipospolitoje z nich nie zmienszywała, a wodłuh zwyczaju prawa napriedniejszoho ot Samoho Pana Boha postanowlenoho, tak i wsieliakich praw sprawiedliwych chriestianskich, jako ot wystupnoho i w sprawach złych doznałoho

i pierekonanoho dobrodiejstwa bywajut otdaliany — A tymiž zasie dobrodiejstwy hodnyje i požytocznyje słuhi w každoj Riecziposp̃olitoj dobrie postanowlenoj bywajut podpomahany i opatrowany — Szto iž włastnie rukam i szafunku naszomu naliežit, tohdy to nam uczyniti wolno i pristojno było, i toje prawo naszo cale i zupełnie na prierieczonoho Pana Khabryjelia Biekiesza wliwajem — Majet Pan Khabriel Biekiesz sam dieti potomki i wsi szczadki, nasliedki, powinowatyje i blizkije jeho obojeho, tak mužskoho jako i žienskoho rožaju, tyje prierieczonyje imienja Owantu i Dworcy do Owanty naliežaczyje — Krysztofiszki i Khirtiejkiszki — i tež Dwor Hielminickij — i Dwor Hermaniszskij zo wsimi siełу i naliežnostiami, jakosia wyszej pomieniło dierżati, i ich na wsi potomnyje i wiecznyje czasy na siebie użiwati z dworami, z budowanjem dwornym, s paszniami, z miesteczkami, s kostiеły i s podawanjem kostiełnym, z imienjami wsich Boiar tamosznich Szliachty i tież z Bojary i słuhami putnymi z sowsiakimi liudmi, tiahłymi i osadnymi, z ich powinnostiami, z ziemliami pustymi, z lesy, z bory i s puszczami, z riekami, młynami, stawami, oziery i sienožatmi, wyhonami, zastienkami, z łowy zwierynnymi, rybnymi i ptaszymi, z bobrowymi hony, z dańmi miedowymi i hroszowymi, z diakły wsiakimi, s korczmami, s kapszcziznami, s požitkami s torhow prichodiaczimi i so wsimi inymi, iakimkolwiek imieniem nazwanymi požitkami i dochody, žadnych zhoła niewyjmujuczi, ani na nas Hospodara i ni na koho inoho tam niczoho

niezostawuiuczi tak, iakosie tyie imienja, wyszei mienowanyie, zdawna i tiepier w hranicach, požitkach i obychodiech swoich maiut, i iako po smierti Hrihorja Ostika, czerez Pisara skarbu naszoho Woitiecha Sławienckoho, mienowitie i dostatocznie wsi tyie imienja, należnosti i požitki, do nich naliežaczyie, sut opisany i rieiestra ieho s pieczatiu i s podpisom ruki własnoie Sławienckoho do skarbu Naszoho sut otdany, a My priepis s tych rieiestrow s pieczatju tohož Pisara skarbu naszoho Woitiecha Sławienckoho Panu Biekieszu dali, na kotorych rieiestrach szto kolwiek iest mienowitie opisano, Boiar i słuh putnych, mieszczan i liudiei tiahłych i wołostnych otczyznych, tyie wsi z dietmi i s potomkami swoimi za własnych otcziczow Pana Khabrielia Biekiesza maiut byti rozumiany i zo wsimi inymi nalieżnostiami i pripadłostiami, kotoryiekolwiek ku tym imienjam należali z starodawna, chotiaby czoho i w tych rieiestrach czeriez Woitiecha Sławienckoho sprawowanych nie było dołožono albo opisano. I wolien budiet prierieczonyi Pan Khabriel Biekiesz i po niem oboieho rožaiu dieti i wsi potomki ieho, iakosie wyszej wyraziło, w tych wsich mienowanych i jemu ot Nas danych Imienjach, wsiakich požitkow, kotoryie tiepier tam sut i na potom za dowstipom i wynaliezkom byti i pokazatisia mohut, na siebie užiwati i ich bolszie primnožati i rozszirati, kostieły i szkoły ku rozszirienju nauk i łały Božieie, hdieby toho potriebu byti rozumieł, budowati. Miesta, torhi w nich fundowati, i sieła

znowu osaživati, korczmy w miestach i pri hostincach na miestcach pristoinych w khruntach prierieczonych Imieniej budowati, stawy, młyny stawiti, wszieliakiie, iakimkolwiek Imieniem nazwanyie požitki, sobie tam množiti i rozszirati — I tiež wolien budiet on sam i po niem wsi potomkowie Jeho, czast, kotoruiu ot tych Imieniei, wyszei mienowanych albo i wsi ohułom, koli i komu chotieczi, otdati, prodati, darowati, zamieniti, zapisati, i, iak chotieczi, oboroczati, i iako właśtnoiu otcziznoiu swoieju, tym wsim szafowati, wiecznymi czasy — A s toho Nam Hospodaru i potomkom Naszim, on sam i potomkowie Jeho, służbu ziemskuiu, woiennuiu, tak iako inszaia Szlachta Wielikoho Kniaźstwa Litowskoho służat, służiti powinien budiet w tot czas, khdyby pospolitoie ruszenje było — I inszaia tiež Szlachta Wielikoho Kniazstwa Litowskoho na wojnu iechała — I na to iesmo dali pomienienomu Panu Khabryielíu Biekieszu Skornatu sies nasz List s podpisanjem ruki naszoie Hospodarskoie, do kotoroho, na twierdost' pieczat' Naszu prywiesiti, iesmo roskazali. — Pisan i dan u Warszawie na Soimie wielikom walnom — Lieta ot Narożenja Isus Christowa Syna Božieho Tysiecza Piatsot Ośmdiesiat Pierwoho, Miesieca Fiewralia trietiehonadcat dnia.

(podpisano) STEPHANUS Rex.

(Pieczęć wisząca) Jan Hliebowicz na Dubrownie Kasztielian Mienskij Podskarbij Ziemskij i Pisar.

ZAŁOŻENIE SEMINARIUM BISKUPIEGO Z DÓBR STOŁOWYCH BISKUPICH, WOŹGIELISZKI ZWANYCH.

Rok 1582.

(*Archiwum Kapitulne.*)

In Christi nomine Amen. Ad perpetuam rei memoriam. Statuit Sacrosancta, et AEcumenica Tridentina Synodus, ad retinendum DEI cultum, et ad tuendam, propagandamque religionem Catholicam, nihil fieri posse praestantius, quàm ut in singulis Christiani Orbis Dioecesibus, perpetuum institueretur Seminarium; unde adolescentes, à teneris annis, ad pietatem informati, optimisque artibus imbuti, ad Ecclesiastica munera obeunda prodirent. Itaque Nos Georgius Radziwił, DEI gratia Episcopus Vilnen., Dux Olicae et Nieswiezii, Cum vi-

W Imię Chrystusa Pana Naszego Amen. Na wieczną rzeczy pamięć. Postanowił święty powszechny Synod Trydentski, że ku utrzymaniu czci Boga Wszechmocnego, ku zachowaniu i rozszerzeniu wiary S. Katolickiej, nic nie może bardziej usługiwać, jak aby w każdej dyecezyi chrześciańskiego świata, Seminaryum nieustające założone było, zkądby młódź, od lat młodocianych, w pobożności i wszelakich umiejętnościach ćwiczona, do sprawowania obowiązków kościelnych zdatną wychodziła. My przeto Jerzy Radziwiłł,

dissemus, quanto cum fructu, tum in Urbe Roma, aliarum Urbium Magistra, tum aliis etiam in locis instituta, fundataque essent, Seminaria Clericorum, decrevimus, in hac Dioecesi nostra Vilnen., in qua magnam esse Sacerdotum et aliorum operariorum, in vinea Domini inopiam perspeximus, instituere, fundareque Collegium, in quo certus adolescentium Lituanorum et Ruthenorum numerus alatur, et religiosè educetur. Quoniam autem intelligimus muneri nostro Pastorali illud esse oneris iniunctum, ut ex fructibus integris mensae nostrae Episcopalis, et Capituli, et quarumcunque dignitatum, personatuum, praebendarum, portionum Abbatiarum, et aliorum quorumcunque beneficiorum, in Dioecesi nostra existentium, partem aliquam vel portionem detrahamus, et eam portionem, sic

z Bożej łaski Biskup Wileński, Xiąże na Ołyce i Nieświżu, gdyśmy baczyli z jakim pożytkiem, tak w mieście Rzymie, innych miast mistrzyni, w innych oraz miejscach, zaprowadzone i założone były Seminarya dla kleryków, postanowiliśmy w tej Dyecezyi naszej Wileńskiej, w której widzieliśmy wielki niedostatek kapłanów i innych robotników w winnicy Pańskiej, zaprowadzić i założyć Kollegium, w któremby pewna młodzieńców Litewskich i Ruskich liczba była utrzymywana i pobożnie wychowywana. Ponieważ zaś nam wiadomo, że na nasz urząd pasterski włożon jest ten obowiązek, abyśmy z przychodów całkowitych stołu naszego biskupiego, i kapituły i wszelkich godności, personatów, prebend, cząstek opactw i wszelkich innych

detractam, Collegio suprascripto applicemus, et incorporemus; quamvis propter temporum praesentium calamitatem, assiduaque belli adversus Moschum detrimenta, oneribus novis nos augere non debemus, qui suppeditare sumptus, statui nostro convenientes, vix possumus, tamèn sperantes non esse abbreviatam manum Domini, qui non derelinquit opera bona; in ipsius Domini DEI nomine instituimus, et fundamus, Collegium Clericorum nostrorum, et pro fundatione, ac dotatione, applicamus illi praedium nostrum patrimoniale, situm in Districtu Vilnensi, Wozgieliszki nuncupatum. Quod quidem praedium cum hominibus, villis, agris, pratis, pascuis, mellificiis, sylvis, nemoribus, mericis, gays, sareptis, montibus, et vallibus, arboribus, aquis, fluminibus, stagnis, lacubus, rivis, tor-

beneficyów w dyecezyi naszej będących, cząstkę jakąś odjęli i tę cząstkę tak odjętą, do Kollegium rzeczonego przyłączyli i wcielili, lubo dla nieszczęśliwości obecnych, i ustawnych z wojny na Moskwę szkód, ciężary większe podejmować winni nie jesteśmy, podołać zaledwo mogąc wydatkóm stanowi naszemu przyzwoitym, mając jednak nadzieję, że nieukróci się ręka Pańska, która nie opuszcza uczynków dobrych, w Imię Boga Wszechmogącego, stanowimy i zakładamy Kollegium kleryków naszych i dla założenia i uposażenia jego, przyczytamy doń folwark ojczysty, w powiecie Wileńskim położony, Wozgieliszki zwany, który to folwark z ludźmi, wsiami, pólmi, łąkami, pastwiskami, pszczelnikami, lasami, gajami, górami i dolinami, drzewa-

rentibus, et aquarum decursibus, molendinis, et ipsorum emolumentis, censibus, proventibus, obventionibus, pabulationibus equorum, venationibus omnium ferarum, aucupationibus, tributis et piscaturis, nec non cum omnibus suis juribus, pertinentiis, et adiacentiis universis, prout nos ipsi tenuimus, et hactenus tenemus, et prout in Inventario manu nostra subscripto, et obsignato comprehenduntur, sponté, deliberato consilio, et ex certa nostra scientia donamus, donatione irrevocabili, concedimus et damus in perpetuum, ad habendum, tenendum, et pacificé possidendum, praefato Collegio Clericorum, in illud, ac in universos et singulos, per tempora existentes Clericos, transferentes plenam potestatem, et Jus dominii, omnesque actiones nostras, super ipso praedio nobis competentes,

mi, wodami, rzekami, stawami, jeziorami, strumieniami, potokami, i biegami wód, młynami i ich pożytkami, czynszami, dochodami stałemi i przypadkowemi, paszami końskiemi, łowami dzikiego źwierza i ptastwa, poborami i rybołostwem, zgoła ze wszystkiemi prawami, przynależnościami i przyległościami wszelkiemi, tak jak my sami dzierżyliśmy i dotąd dzierżymy, i jak w inwentarzu ręką naszą podpisanym i opieczętowanym zawiera się, dobrowolnie, z rozmysłem i za zupełną wiadomością naszą, darujemy, darem nieodzownym, ustępujemy i dajemy na wieczne czasy do mienia, dzierżenia, i spokojnego posiadania rzeczonemu Kollegium kleryków, na niego i na wszystkich w ogólności i w szczególności będących w czasie kleryków, przeno-

nobisque aut haeredibus vel successoribus nostris, nihil in ipso praedio Juris relinquentes, aut reservantes. Hortamur autem in Domino fratres nostros charissimos, Ecclesiae Vilnen. Praelatos, et Canonicos, caeterosque in Dioecesi nostra beneficia, qualiacunque obtinentes, ut suam quilibet portionem, praefato Collegio liberaliter promptéque eroget, atque attribuat. Quod pro sollicitudine officii nostri sumus curaturi, daturique operam, ut cum ex portionibus supra memoratis, et ex Christi fidelium largitionibus, atque eleemosÿnis, tum etiam ex aliquibus beneficiis, à Serenissimi Regis, Domini nostri Stefani benignitate inpetrandis, iusta dos et fundatio constituatur. Cuius quidem Collegii DEI beneficio, per nos fundati, et dotati administrationem, gubernationem, et regimen, sic uti sacri Tri-

sząc zupełną moc i prawo władania, wszystkie oraz czynności nasze, względnie tego folwarku nam z prawa przypadające, sobie i następcóm naszym żadnego prawa do folwarku tego nie zostawując. Upominamy zaś w Panu, bracią naszę kochaną, Prałatów i Kanoników kościoła wileńskiego i wszystkich w dyecezyi naszej beneficya jakiekolwiekbądź otrzymujących, aby każdy swoję część rzeczonemu Kollegium ochotnie i z gotowością oddał i przyłączył. Wedle pieczołowitości zaś urzędu naszego, będziemy czuwać i mieć staranie, ażeby tak z cząstek wyżej napomknionych, i z hojności wiernych Chrystusowych, także z jałmużn i z niektórych beneficyów, wyjednać się mających od szczodrobliwości Najjaśniejszego Króla Pana naszego Stefana, słusz-

dentini Concilii decreto, atque sententia nobis esse commissum cognoscimus, et praescriptam administrationis rationem, servare, ad unguem intendimus, ita onus hoc totum, successoribus nostris per tempora existentibus, et Praelatis, Canonicis, totique Capitulo Ecclesiae nostrae diligenter commendamus, illosque obsecramus per viscera misericordiae JESU Christi, ut huic maximè operi egregio studeant, faveant, et auxilientur, et non solum parta, et acquisita, tueantur, sed etiam addant aliquid ad cumulum, ut maior in dies numerus alatur Clericorum, et Sacerdotes in hac Dioecesi nostra excrescant, ad laudem et gloriam Omnipotentis DEI, et ad Catholicae Romanae fidei cultum, et augmentum perpetuum. Quoniam autem hanc Seminarii erectionem, institutionemque perpetuo fir-

ne uposażenie i zakład był postanowiony. Kollegium tego z łaski Boga Najwyższego od nas założonego i uposażonego, zarząd, ster i sprawowanie, jak z dekretu i postanowienia S. Konsylium Trydentskiego wiemy, nam jest poruczone, i dla tego, tryb cały zarządu tego zachowywać najściślej zamierzyliśmy; tak znowu ciężar ten następcóm naszym w czasie przypaść mającym, Prałatóm, Kanonikóm, i całej Kapitule kościoła naszego pilnie zalecamy, zaklinając ich na wnętrzności miłosierdzia Jezusa Chrystusa, aby usilnie nad sprawą tą zacną czuwali, sprzyjali jej i pomagali i nie tylko tego co jest postrzegali, ale też przydali cokolwiek do miary, aby dzień w dzień większa liczba kleryków utrzymywana bydź mogła i kapłani w tej dyecezyi na-

mam, ratamque esse cupimus, à Serenissimo et Catholicissimo Principe Rege nostro Stephano, nunc feliciter regnante, suppliciter petimus, ut in illius patrocinium, et protectionem, Seminarium ipsum Vilnen., recipere dignetur, et successores nostros hortamur, rogamusque ut in omnibus Seminarii necessitatibus, ad ipsius Regiam Maiestatem, et ad alios successores Regis confugiant, nihilque sine illorum assensu deliberent, quod ad Seminarii, et ad ipsius bonorum administrationem pertineat, in quo illorum conscientias districtè oneramus. Institutionem autem Clericorum, et Collegii moderationem, committimus Reverendo Patri Rectori, et toti Collegio Societatis JESU Vilnen., ipsósque vehementer rogamus, ut cum bona venia Adm. R. P. Praepositi Generalis (ad quem ea de re

szej mnożyli się, na chwałę i cześć Wszechmogącego Boga i Rzymskiej katolickiej wiary postęp i wzrost ciągły. Ponieważ zaś to ustanowienie nazawsze stałe i nieporuszone mieć chcemy u Najjaśniejszego Prawowiernego Monarchy naszego Króla Stefana teráz szczęśliwie panującego, pokornie prosimy aby w opiekę swoję i obronę Seminaryum samo Wileń. przyjąć raczył, następców oraz naszych wzywamy i prosimy, aby we wszystkich potrzebach jego do Jego Królewskiej Mości i dalszych następców jego udawali się, nic bez ich zgody nie stanowili coby do Seminaryum samego i zarządu jego dóbr należało, w czém sumienie ich ściśle obowiązujemy. Naukę zaś kleryków i kierunek Kollegium poruczamy JX. Rektorowi i całemu Kollegium Towarzy-

litteras nostras misimus, neque dubitamus, quin in eo nobis gratificetur) Seminarii huius nostri, curam suscipiant, plenam autem facultatem illis damus, tàm in Oeconomia, quàm in universa administratione, illosque perpetuos Seminarii nostri gubernatores, administratores, ac Rectores facimus, et constituimus, illorumque diligentiae, industriae, et charitati universum Seminarium, singulosque in eo existentes Clericos, commendamus. Datum et actum Vilnae, in Palatio nostro solitae residentiae, die undecimo Januarii. Anno Domini Millesimo Quingentesimo Octuagesimo secundo. Decimo Pontificatus S-mi D. N. Gregorii tredecimi. Praesentibus Reverendissimo D. Cypriano Episcopo Methonen., Suffraganeo nostro, Venerabilibus et Reverendissimis D. D. Joanne Jarczewski, Decano, Be-

stwa Jezusowego i usilnie ich prosimy áby za pozwoleniem W. O. Generała, (do którego o tém pisaliśmy i nie wątpimy, że nam to uczyni) pieczę nad Seminaryum tém naszém przyjęli, dajemy oraz im moc zupełną tak co do sprawowania ekonomicznego jak całkowitego zawiadowania, ich razem nazawsze rządzcami, zawiadowcami i sprawcami Seminaryum tego czynimy i postanawiamy i staraniu ich, pilności i affektowi całe Seminaryum i każdego w szczególności kleryka polecamy. Dano i działo się w Wilnie w pałacu zwykłej naszej rezydencyi, dnia jedenastego Stycznia, Roku Pańskiego tysiącznego pięćsetnego ośmdziesiątego drugiego, dziesiątego Papiestwa Ojca S. Grzegorza XIII, w obec Przewieleb. Cypriana Biskupa Methoneńskie-

nedicto Woina Custode, Simone Brzezio Cantore, Laurentio Wolski, Thoma Makowiecki, Nicolao Koryzna, Stanislao Gorecki, et Marcello Suchodolski, Canonicis Ecclesiae nostrae, nec non eximio Juris utriusque Doctore, Domino Augustino Rotundo Mieleski, S. R. M. Secretario R. M., Capitaneo Stoklicen., Advocato Vilnen., et Generoso ac nobili viro Domino Alberto Przetocki, Arcis Vilnen. Procuratore, testibus ad praemissa rogatis, et vocatis. Petiimus etiam ab eisdem Domino Sczt Advocato, et Domino Alberto Przetocki, ut huic privilegio nostro sua sigilla apponerent. Georgius Radziwił Episcopus Vilnen. Dux Olicae manu propria.

go Sufragana naszego, WW Jana Jarczewskiego Dziekana, Benedykta Wojny Kustosza, Symona Brzeziusza Kantora, Wawrzyńca Wolskiego, Tomasza Makowieckiego, Mikołaja Koryzny, Stanisława Goreckiego i Marcellego Suchodolskiego, Kanoników kościoła naszego i uczonego Doktora obojga praw, P. Augustyna Rotundusa Mieleckiego J. K. M. Sekretarza, Starosty Stokliskiego, Adwokata Wileń. i Urodz. P. Wojciecha Przetockiego rządźcy zamku Wileń. świadków do tego co się wyżej rzekło uproszonych i wezwanych. Uprosiliśmy także u tychże PP. Sekretarza i Wojciecha Przetockiego aby do tego przywileju naszego pieczęcie swoje przyłożyli. Jerzy Radziwiłł Biskup Wileński, Xiąże na Ołyce, ręką swą.

UWOLNIENIE OD CECHÓW MIEJSKICH WILEŃSKICH ROZKAZEM KRÓLA STEFANA MIESZKAŃCÓM BISKUPSTWA WILEŃ. SŁUŻĄCE.

Rok 1584.

(*Z Archiwum Kapituły Wileńskiej.*)

Stephanus DEI gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Livoniaeque etc. Princeps Transylvanie. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest universis, et singulis. Vocatum, fuisse ad nos, et iudicium nostrum, literis citationis nostrae, famatum Stefanum Genser Aurificem, de persona ipsius tanquam impossesionatum, et de omnibus bonis mobilibus, si quae habuerit, ad instantiam famatorum Seniorum, totiusque Contubernii Aurifabrorum Civitatis nos-

Stefan z Bożej łaski Król Polski, Wielkie Xiążę Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, Inflantskie i t. d. Xiąże Siedmiogrodzkie. Wszem w obec i każdemu z osobna, komu o tém wiedzieć należy, oznajmujemy niniejszym listem naszym. Powołano przed nas i przed sąd nasz pozwem naszym sławetnego Stefana Genser złotnika, o osobę jego jako nieosiadłego, i o wszelki majątek jego ruchomy, jeśliby jaki posiadał, z instancyi sławetnych starszych i całego cechu złotniczego miasta nasze-

trae Vilnen., pro eo quod ipse contraveniendo privilegio Serenissimi Alexandri Regis Poloniae, atque Magni Ducis Lituaniae, praedecessoris nostri, praefatis Senioribus, atque Contubernio Aurifabrorum Civitatis nostrae Vilnen., concesso, et à nobis confirmato, nec metuens poenam eodem privilegio contrà vagos artifices artem Aurifabrinam absque iure Civili et Contubernio Aurificum Vilnen., exercen., expressam, atque constitutam, ausus esset temerè contra praescriptum praefati privilegii, sine iure Civili, et obedientia Contubernii Aurificum, atquè sine omni ordine, inter Aurifices huius artis aurifabrinae, ex praescripto praedicti privilegii observari solito, artem ipsam aurifabrinam, non suscepto cum actoribus contubernio, exercere, laboresque suos pro libitu suo, sine omni

go Wileń. za to, że on wbrew przywilejowi N. Alexandra Króla Polskiego, Wielkiego Xięcia Litewskiego, poprzednika naszego, pomienionej starszyznie i cechowi złotniczemu miasta naszego Wileń. nadanego i od nas zatwierdzonego i nie lękając się kary tymże przywilejem na błąkających się rzemieślników, sztukę złotniczą bez prawa obywatelskiego i cechu złotniczego Wileń. sprawujących, odważył się przeciw ustawie rzeczonego przywileju, bez prawa obywatelskiego i posłuszeństwa cechowi złotniczemu, i bez zachowania zwyczajnego porządku, między rzemieślnikami złotniczymi, wedle przepisu rzeczonego przywileju zachowywanego, sztukę złotniczą nie z cechowymi razem sprawować i roboty swoje wedle upodobania, bez wszelkie-

ordine, et animadversione elaboratos, in usum omnium hominum, quicunque voluerint elaborare, ac divendere, faciens ea omnia in contemptum privilegiorum, Contubernio praefato concessorum, uti ea omnia in literis citationis nostrae clarius sunt descripta. In terminoque hodierno Relationum nostrarum propiarum, ex ipsa citatione proveniente, et hucusque continuato, partibus ipsis per se, et plenipotentes suos legitimos coram nobis comparentibus, et eum terminum legitime attentatibus, atque controversias suas repetentibus. Actorea quidem parte, per Nicolaum Ungarum, PhilipumGlazer, et Mathiam Porempski internuntios, et Famatum Albertum Skwierniewita plenipotentes suos, praefatum Conventum ad poenas in privilegio suo descriptas, succumbere, iusque Civile, et Contuber-

go porządku i względu wyrabiane, do użycia ludzi wszelkich wyrabiać i wyprzedawać na wzgardę przywilejów cechowi rzeczonemu nadanych, jako to wszystko w pozwie naszym jaśniej jest opisane. W terminie dzisiejszym relacyi naszych własnych, z samego pozwu wynikającym i do dziś dnia przeciągnionym, gdy strony oblicznie i przez prawnych pełnomocników swoich przed nami stanęły i terminu tego prawnie dopilnowały, oraz spory swoje wyprowadziły, a mianowicie gdy ze strony żałującej przez Mikołaja Ungara, Filipa Glazera i Macieja Porempskiego pośredników i sławetnego Wojciecha Skwierniewitę pełnomocników swoich mieniono, że wyżej rzeczony obżałowany karóm w przywileju opisanym ulega, i prawo obywatelskie i

nium Aurifabrorum suscipere, ac obedientiam praefato Contubernio teneri deducente. Convento verò forum declinante, atque subditum et Civem Episcopalem Vilnensem se esse allegante, et illic tanquam ad forum competens se remitti affectante, Nobilique Andrea Wodzinski famulo, et plenipotente Illustris et Reverendissimi Domini Georgii, divina miseratione Sanctae Romanae Ecclesiae Presbyteris, Cardinalis Radzivilij, et Episcopatus Vilnen. perpetui Administratoris, Ducis in Olika et Nieswież, et in Livonia nostri Locum tenentis, privilegia Serenissimi praedecessoris nostri, piae memoriae Wladislai Regis producente, nec non partem Civitatis, iurisdictionis Episcopalis, ab omni obedientia, et iure Civili saeculari exemptam esse, iusque suum et Magistratum habere allegan-

cechu złotniczego przyjąć oraz posłuszeństwo rzeczonemu cechowi zachowywać powinien. Obżałowany zas gdy niewłaściwość sądu mieniąc, twierdził: że poddanym jest i mieszkańcem Biskupstwa Wileńskiego, że tam jako do sądu właściwego odesłany bydź powinien, a Urodzony Andrzej Wodziński służebnik i pełnomocnik Wielmożnego Pana Jerzego ze zmiłowania boskiego kapłana Kardynała S. Kościoła Rzymskiego Radziwiłła, i Biskupa Wileńskiego, Xiążęcia na Ołyce i Nieświżu, naszego w Inflanciech Namiestnika, okazał przywileje N. Poprzednika naszego ś. p. Władysława Króla, i twierdził że część miasta, juryzdyki Biskupiej, od wszelkiego posłuszeństwa i prawa świeckiego miejskiego jest wyjęta i prawa swoje i urząd oso-

te; ac etiam Constitutionem in Conventu generali Bielscensi, in Anno Millesimo Quingentesimo Sexagesimo quarto factam, exhibente, qua mediante iura et privilegia, omnesque libertates, Ecclesiis Romanae religionis, antiquitus concessa, approbata esse docuit circaque privilegia se conservari petiit. Nos cum Consiliariis nostris, lateri nostro tunc assidentibus, audita beneque examinata partinm controversia, visis quoque privilegiis, partibus ab utrisque producticis, privilegia Ecclesiae Cathedrali Vilnen., et Episcopo pro tempore existente, per praedecessorem nostrum piae memoriae Wladislaum Regem, data et concessa, ac praedictam Constitutionem Conventus Bielscen. in suo robore conservamus, ipsumque Conventum Stephanum Genser Aurifabrum, et alios iurisdictioni Episcopali Vil-

bny posiada, nadto jes cze postanowienie na zjeździe jeneralnym Bielskim uczynione Roku tysiącznego pięćsetnego sześćdziesiątego czwartego, przez które wyjaśnił, że prawa i przywileje oraz wszystkie wolności kościołóm rzymskiego wyznania, zdawna nadane zatwierdzone zostały, i prosił aby od nich nie odstępować. My z Radą naszą przy boku naszym będącą, wysłuchawszy i należycie roztrząsnąwszy spory stron obu, zobaczywszy także przywileje od obu okazane, przywileje Kościołowi Katedralnemu Wileńskiemu i Biskupowi służące, przez poprzednika naszego ś. p. Władysława Króla dane i pozwolone, oraz rzeczone postanowienie Zjazdu Bielskiego; w swojej mocy i sile zachowujemy, samego obżałowanego Stefana Gensera zło-

nensi subiectos, à quavis iurisdictione saeculari, ac Contuberniis Civitatis nostrae Vilnen., liberos esse pronuntiavimus, perpetuis temporibus hoc nostro decreto mediante. In cuius rei fidem sigillum nostrum praesentibus est subinpressum. Actum Grodnae feria sexta ante festa Pentecostes proxima, Anno Domini Millesimo Quingentesimo octogesimo quarto. Regni nostri anno Nono. Stephanus Rex.

tnika i innych do sądu biskupiego Wileń. należących, od wszelkiego sądu świeckiego i cechów miasta naszego Wileń. wolnymi uznaliśmy na wieczne czasy na mocy tego wyroku naszego. Na wiarę czego, pieczęć naszę u niniejszego listu została zawieszona. Działo się w Grodnie w Piątek przed świętem Wielkonocy. Roku Pańskiego tysiącznego pięćsetnego ośmdziesiątego czwartego, panowania naszego roku dziewiątego. STEFAN Król.

SPISEK WSZYSTKICH UTRAT NA MONECIE LITEWSKIEJ, ODMIENIAJĄC JĄ NA POLSKIE PIENIĄDZE w Roku 1570.

(Z rękopismów Dogiela w Bibl. b. Uniwersytetu Wileń.)

Naprzód na 381 Taler, co po 30 groszy w Polszcze płaci, które Pan Maciej Kawiecznijski przysłał pro 1 Junii do Warszawy, płacąc je w Litwie za rozkaza-

niem JM. po Litewskich groszy 25. Na tych utraty fl. 15 groszy 26 et Alg. 2. Erzmiez. tenże posłał dukatow 36 po Polskich groszy 55. Na tych utraty fl. I. groszy 6.

Markowi Żydowi Lichwy od pułtrzeciu stu złł: za 6 Niedziel, to iest: à Die 17 Maij ad diem 28 Junii fl: 15. Oddano mi było od Pana Piekarskiego złotych czerwonych 96, które za zastawem na srebro ku potrzebie JM. od żyda w Brześciu brał po Polskich groszy 56. na nich w Łukowie utraty przez L. Mogilnickiego fl: 5. gr: 7.

Przy tym tamże w Łukowie P. Mogilnicki, skupując potrzeby na JM, na Monecie Litewskiej utracił fl: 2. Żydowi w Brześciu Lichwy od ośmiu set złł: pożyczonych na srebro przez Pana Piekarskiego zostawione ku potrzebie J. M. za dwie niedziele, to iest: à die 23 Augusti ad diem 6 7bris ode sta y 80 kop od każdey kopy po gr: 5. czyni złł: 7. gr. 15. Przy tym ode sta y 40 kop od kopy po gr: 6. czyni fl: 7.

Turczyn odmieniaiąc Monetę Litewską na Polską w Łukowie, na 20 kop Litewskiej, naddał fl: 2. groszy 20. Słupski w Brześciu dał Lichwy od Filipkow groszy Litt. 38. Przez Pana Turczyna posłałem do Wilna Filipkow 80, którem do skarbu przymował za rozkazaniem JM. po fl: 1. wydał ie na potrzeby J. M. Litt. groszy 16. utraty na nich fl: 26. gr: 20.

SUMMA w tym roku 1570. utraty na Monecie

y z płaceniem Lichwy Polskich fl. 84. gr: 21. groszy Litt. 6.

In Anno 1571

Naprzód przyjąłem do skarbu za rozkazaniem J. M. Filipków 66. po złotemu, wydane po 20 groszy Polskich, utrata na nich fl: 22.

W Brześciu od 17 kop Litt. pożyczonych, Lichwy za dwie Niedziele gr. Litt: 16.

J. K. M. Jadąc do Solca na wesele Pana Podczaszego Litt. w Lublinie będąc, utraciłem na Monecie Litt: fl: 7. groszy 4. d. Litt: 2.

W Lublinie od sta zł: Lichwy Tal: 3. czyni fl: 3. zł: 9.

Die 19 Maji w Warszawie na złotych 50. naddałem fl: 3. groszy 11. d. Litt: 2.

D. 4 Junii w Warszawie na zł: 55. naddałem f: 3. g: 20.

Die 6 Junii w Warszawie na 113 złł: naddałem fl: 8.

Die 7 Junii w Warszawie na 39 złł. naddałem fl: 3.

Die 11 Junii w Warszawie na 300 zł: naddałem fl: 15.

Die 12 na 10 złotych naddałem gr: 12 d. 9.

Die 13 Junii na 100 złł: naddałem fl: 7.

Die 18 Junii na 100 złł: naddałem fl: 8.

Die 20 Junii na 100 złł: naddałem fl: 8. gr: 6.

Die 27 Junii na złł: 10 gr: 25.

Die 2 Julii na 23 złł: naddałem fl. 2. gr. 9.

Die 17 Julii na 50 złł: naddałem fl: 4. gr. 5.

Die 20 Julii na 120 złł: naddałem fl: 12 gr: 3.

Die 23 Julii na 100 złł: naddałem fl: 8. gr: 10.

Die 26 Julii na złotych 12 naddałem fl: 1. gr. 6.

Przytym na złotych 20 naddałem fl: 2. Utraty Pol:

Liczby fl: 87. gr: 17 et Litt: 6. (na Litt: kop 480) 48.

Die 5 Augusti przez Turczyna, gdy do JM. do Lipska pieniądze odwoził odmieniaiąc Lit: monetę na Polską naddał na 100 zł: po fl: 8. na 614 zł: utraty zł: 52 gr: 5.

Die 17 Augusta u Marka Żyda Łańcuch w zastawie w potrzebie JM. à die 11 May ad 18 Augusti na stu złotych, na tydzień od nich po złł: 1. czyni Lichwy złł: 14.

Przytym Lebiedz płacił długi monetą Litewską, naddał fl: 69. gr: 4. d. 9.

Przytym byli cztyry misy srebrne u Adama Złotnika w zastawie à die 16 May ad diem 18 Aug. we trzech set fl:, Lichwy od tego fl: 20. Przy tym byli trzy misy srebrne u P. Antoniego Aptekarza, à die 10 Julii ad diem 18 Aug. od pułtrzeciastu zł: Lichwy f. 16.

Die 18 Augusti w Wilnie Anno 1571 na 666 kopach Litewskiey monety y liczby utraty fl. 91. groszy 19. d. Litt. 6.

Die 30 7bris na 66. kop Litt naddałem fl: 9. gr. 27,

Die 16 8bris na złł: 100. naddałem fl: 7.

Die 1 10bris Liebiedz na monecié Litt. w Warszawie, będąc służebnikami, gdy JMC. w Krakowie był naddał fl: 3. gr: 19.

Die 14 10bris na monecie Litt: odmieniając kop 55. y gr: 12. Utraty fl: 13. gr: 15.

Die 12 7bris Liebiedzia w Warszawie na 17 Filipdikow, utracił fl: 1. gr: 4.

SUMMA utraty złł: 430. gr: 25.

In Anno 1572 ad Diem 17 Aprilis.

A die 1 Januarii ad 9 Februarii za ten czas w Warszawie odmieniłem Litewskiey monety na Polskie pieniądze złł: 164. gr: 36. różnemi czasy, y według czasu raz taniey drugi raz drożey, oprócz Seymu, gdy monety Litewskiey brać nie chciano, iedno z utratą, na którey summie naddawku, a utraty Lit: kop 144. gr: 54. et 8. czyni Pol: liczbą zł: 362. gr: 12. d. Litt: 2.

A die 9 Februarii ad diem 21 Martii, odmieniłem w Warszawie za Litt: kop 1502 gro: 52, na którey summie naddawku Kop Litt: 128. gro: 16. d. 8. czyni na Pol: liczbę fl: 320. gro: 21.

Odmieniając Pawlik Oboźny w Lublinie in Februario, gdy był zawczasu posłany z pieniądzmi, aby je w czas odesłał do JMCPP. Mlodycz do Lipska y na zapłacenie długu P. Płockiemu, z monetą Litewską, którą odmieniając na Polską, naddał na fl: 1310. (23 fl: 88.) (6) d. 9.

Die 9 Fabruarii w Warszawie na 100 złł: Monety Litt: naddałem fl: 10.

A die 9 Februarii ad diem 4 Martii odmieniłem Litt: monety kop 880. na Polską, na tey summie utraty fl: 212. gro: 11. d. 9.

A die 9 Februarii ad diem 4 Martii, płacąc długi Monetą Litt. Rzemiesnikom y Kramarzom oprócz Seymu z utratą na kop Litt: 98. gro: 33. d. 6. złł: 20 gro: 3.

Item Litt: Kop 1502. na którey utrata Litt: kop 128. gro: 16. d. 8. czyni Pol: złł: 320 gro: 4.

Die 17 9bris w Wilnie zapłaciłem czerwonych złł: 185. po gr: 44. d. 2. potym ie udawałem na każdym, tracąc po d. 2. Litt: utraty Pol: liczbą fl: 1. gro: 16. d. Litt: 2.

ZALECENIE JENERALNE O MONECIE LITEWSKIEY.

LIBER XMM. FOL. — 369.

(*Z rękopisow Dogiela w Bibl. Uniwer. Wileń.*

Zygmunt August i t. d. Wszem w obec i każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy, oznaimuiemy; Iż My ulitowawszy się szkody poddanych naszych W. X. Litewskiego, którą na minnicy swey Litewskiey, w tutecznych Państwach Naszych Koronnych do tego czasu odnosili, za radą Panow Rad Naszych Polskich i Litewskich obwołacieśmy roskazali, iakosz wszystkim w obec poddanym Państw Naszych Koronnych roskazuiemy, aby Monetę Litewską pod tytułem Naszym i Przodkow naszych nakowaną, w iey własney a dawney cenie, to iest, dwa grosza Litewskie, za pułtrzecia grosza Polskie brali, w czym iednak tę przestrogę y warunek czyniemy wszystkim, iż gdy na tym Seymie, według spolnych Przywileiow Korony Polskiey y W. X. Litewskiego iednaką mincę nową kowac postanowiemy, tedy skoro iedno ta Minca bita będzie, wszystkę ktorzykolwiek monetę

Litewską w Roku pięдziesiątym y osmym aż do sześćdziesiątego y piątego kowaną, o ktorey ten Edykt czyniemy miec będą, wolno będzie do Mince Naszey, według teyze ceny odmieniac, którą monetę iuz Mincarze nasi, według tego opisanego obyczaiu brac, a nową za nię dawac będą powinni, iakosz się to wszystko przez Konstytucyą na końcu Seymu tego, szerzey uiści y obwaruie: A grosze w Tykocinie nakształt Polskich groszy wykowane, roskazuiemy tesz, aby tak w Polszcze, iako w Litwie, wedle ceny groszy Polskich były brane; ktore rozkazanie Nasze, chcemy, aby wszyscy w obec poddani nasi tak w Polszcze, iako w Litwie, y w inszych Państwach Korony naszey, pod winą dziesiąciu grzywien Polskich chowac byli powinni, o ktorą winę gdzie do Urzędu ktoregokolwiek mieysca w Państwach naszych, tak Grodzkiego, iako y Mieyskiego był ten odniesiony y oskarzony, ktoryby wedle rozkazania albo obwołania tego Naszey Litewskiey Monety brać nie chciał, tedy Urząd bez wszelakiey odwłoki uczynić, ma exekucią około zapłacenia tey winy wyzey mianowaney, ktorey połowica iedna stronie ktora będzie instygowała, a druga połowica na Urząd onego mieysca wyciągać się będzie powinna, toties quoties byłby kto o to pociągniony. Dan w Warszawie na Seymie Walnym Koronnym dnia XXVII Miesiąca Marca. Roku Pańskiego M. D. LXXII. A Panowania Naszego XLIII.

Na własne Króla Jegomości Rozkazanie.

KONIEC TOMU IIgo.

TREŚĆ

RZECZY ZAWARTYCH W CZĘŚCI II, HISTORYI MIASTA WILNA.

KSIĘGA III.

Wilno uciśnione podczas wojen domowych, przychodzi do lepszego bytu pod rządem Kazimierza i Alexandra Jagiellończyków — 1430 — 1506.

DODATKI

do Dziejów Miasta Wilna Księgi trzeciej.

KSIĘGA IV.

Od początku panowania Zygmunta I, aż do zgonu Stefana Batorego, największa pomyślność Wilna. od roku 1506 *do* 1586.

DODATKI

do Dziejów Miasta Wilna Księgi czwartej.

DYPLOMATA

Z różnych Archiwów zebrane, do objaśnienia Historyi Wilna i w ogólności do Dziejów Litewskich służące.



RYCINY DO TEGO TOMU NALEŻĄCE.

1) Wizerunek Alexandra Jagiellończyka Kr. P. W. X. L., rysowany z obrazu znajdującego się w Wileńskim Kościele Św. Ducha XX. Dominikanów.

Wizerunki: z obrazów znajdujących się na Wileńskiém Obserwatoryum Astronomiczném.

2) Stefana Batorego z podpisem: Stephanus Batoreus Rex Poloniae. Fundator Tribunalium.

3) Protasewicza Biskupa Wileńskiego, z podpisem następnym: Illustrissimus et Reverendissimus Dmis Valerianus Szuszkowski Protasewicz Dei et Apostolicae Sedis Gratiâ Episcopus Vilnensis Collegium Socie: JESU et Academiam Vilnae fundavit Anno 1570.

4) Warszewickiego S. J. — pod którym napis taki: R. P. Stanislaus Warszawicki Societ. JESU. Primus Collegij Vilnen. Rector, in quo iuventuti Lituanae literis ac pietate excolendae, publicas ipsis S. Stanislai ferijs Scholas aperuit. Huic ante Susceptum Societatis institutum, Regiae Cancellariae Regenti ac EcclesiaeGnesnensis Scholastico, cùm plurima et Senatorium genus, et maximarum

capax dignitatum ingenium offerrent, Rex insuper Episcopatum deferret, Omnia religiosae humilitati et abiectioni ost habuit. Societatem A. Christi, 1567, aetatis suae propé 40. Romae, ingressus primitiui in Societate feruoris retinentissimus, Apostolici zeli exemplar omnibus quò ad Vixit, extitit. In Domo Professa Romana degens, obitum Beati Stanislai Kostka caelitùs didicit. Religiosae ejus perfectioni iunctam doctrinam testatur, ab eo editus, typis Vulgatus, Dux peccatorum. et X. libri Historiae Aethyopiae, Cracouiae deniq. obsequio pestiferorum immortuus, die 3. Octobr. Anno Salutis 1591. Aetatis Suae, 64. Religionis 24. Professionis, 4. Votorum. 17.

5) Wizerunek Jerzego Xięcia Radziwiłła Kardynała i Biskupa Wileńskiego — Rysowany z Nieświskiego zbioru portretów familijnych.

6) Zamek dolny Wileński z rysunku Architekta Rossi, zdejmowanego przed jego zbiciem.

7) Rozwaliny górnego Zamku i bulwar, zdejmowany w roku 1828.

8) Kościół Ś. Anny w Wilnie.

9) Pieczęć Majestatyczna Zygmunta Kiejstutowicza W. X. L., przy autentycznym Doplomacie roku 1436, na wosku wyciśniona przywiesista.

FAC SIMILE: zdjęte z dyplomatow i listow autentycznych, znajdujących się w Archiwum Radziwiłłowskiém.

1) Nadanie Alexandra Jagiellończyka mieszczaninowi wileńskiemu Maximowi Wasiljewiczowi łąki pod młynem wojewodzińskim na Zarzeczu w Wilnie — text umieszczony na str. 193.

2) Podpis Zygmunta Starego — *Sigismundus Rex.*

3) Podpis Królowej Bony — *Bona Regina.*

4) Podpis Zygmunta Augusta — *Sigismundus Augustus Rex.*

5) Podpisy na przywileju, wydanym Bekieszowi na Owan-

tę — *Stephanus Rex.* — *Jan Hlebowicz na Dubrownie Kaszt. Mtenskij Podskarbij Ziemskij i Pisar.*

6) Podpis Batorego z listu pisanego 20 Grudnia 1576 r.

7) Podpis Jerzego Xięcia Radziwiłła, Kardynała i Biskupa Wileńskiego z Instrukcyi na jeneralnym zjezdzie w Wilnie Posłom Litewskim na Sejm Elekcyjny, z powodu rozróżnień Narodu przy wyborze Króla między Maximilianem Arcy-Xięciem Austryackim, a Zygmuntem Xiążęciem Szwedzkim, w roku 1587 listopada 17. — *Jerzij Card. Radziwiłł Bisk. Wil.*

8) Podpis Pawła Xięcia Holszańskiego Biskupa Wileńskiego, na liście pisanym z Niedzwiedzic w dniu 21 grudnia (roku niema) do Xcia Jerzego Mikołajewicza Radziwiłła Kasztel. Wileń. Hetm. W. Lit. Marszałka Nadwornego, przesyłając mu do podpisania pełnomocnictwo dla Posłów na Sejm wysyłających się. — *Paweł Kniaże Holszanskoje z łaski Bożoje Biskup Wileńskij czołom bjet.*

Informacya dla introligatora: jak ma umieszczać ryciny.

KONIEC REJESTRU TOMU II-GO.

